

LUBUSKI

SŁOWNNIK

BIOGRAFICZNY

LTN

LUBUSKI
SŁOWNIK BIOGRAFICZNY

LUBUSKI KOMITET UPOWSZECHNIANIA PRASY
LUBUSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

LUBUSKI SŁOWNIK BIOGRAFICZNY

pod redakcją
HIERONIMA SZCZEGÓŁY

ZIELONA GÓRA 1984

Zespół autorski

Stanisław Barczyk, Joachim Benyskiewicz, Roman Bukartyk, Józef Cabaj, Tadeusz Choroś, Władysław J. Ciesielski, Władysław Czaniecki, Julian Dobosz, Marian Eckert, Jan Grzelczyk, Edward Hładkiewicz, Józef Iwan, Władysław Magnuszewski, Czesław Makutynowicz, Jan Muszyński, Jerzy Oleksiński, Jan Olesik, Marian Pietrzak, Zbigniew Pietrzak, Anna Ratuś, Bronisław Ratuś, Florian Relis, Wiesław Sauter, Bolesław Soliński, Kazimierz Stachura, Ryszard Stankiewicz, Henryk Stawski, Hieronim Szczegółka, Helena Wądołowska, Jan Werstler, Franciszek Wojnar

Projekt okładki

KRYSTYNA MAJ-MAZUR

Praca została wydana z funduszy
Komitetu Organizacyjnego „Święta Prasy”
w Zielonej Górze

ISBN 83-00-00585-4

SPIS TREŚCI

	Str.
WSTĘP (Hieronim Szczegóła)	9
BANASZAK LUDWIK (oprac. Zbigniew Pietrzak)	15
BARAŃCZAK LEON (oprac. Marian Pietrzak)	18
BEDNARKIEWICZ FELIKS (oprac. Jerzy Oleksiński)	21
BENDKOWSKI JÓZEF (oprac. Hieronim Szczegóła)	25
BIRGFELLNER LECH (oprac. Hieronim Szczegóła)	26
BRZUSZKIEWICZ JAN (oprac. Marian Pietrzak)	28
BUDYCH JAN IV (oprac. Hieronim Szczegóła)	30
BUJACZ ŁUKASZ (oprac. Hieronim Szczegóła)	32
BUSKO TADEUSZ (oprac. Tadeusz Choroś)	32
CICHY JAN (oprac. Wiesław Sauter)	35
CICHY STANISŁAW (oprac. Jan Olesik)	39
CIESIELSKI EDMUND (oprac. Hieronim Szczegóła)	40
CHOJNACKI BOLESŁAW (oprac. Marian Pietrzak)	42
CYNARSKI STANISŁAW (oprac. Bolesław Soliński)	45
CZAJKOWSKI JAN PIOTR (oprac. Hieronim Szczegóła)	48
DĘBOWSKI FRANCISZEK (oprac. Edward Hładkiewicz)	49
DOMAŃ ANTONI (oprac. Marian Pietrzak)	50
DUBOWIK EDWARD (oprac. Józef Cabaj)	53
DULEWSKI STANISŁAW (oprac. Hieronim Szczegóła)	56
FABIŚ WACŁAW (oprac. Joachim Bényškiewicz)	57
FELCHNEROWSKI KLEMENS (oprac. Jan Muszyński)	59
FURMANEK JÓZEF WALENTY (oprac. Jerzy Oleksiński)	63
GIBAYŁO KAROL (oprac. Jan Grzelczyk)	66
GIZEJEWSKI ZDZISŁAW (oprac. Władysław Czaniecki)	67
GLEJZER KAZIMIERZ (oprac. Roman Bukartyk)	69
GROCHALSKI FRANCISZEK (oprac. Edward Hładkiewicz)	71
GRUSZCZYŃSKI STANISŁAW (oprac. Hieronim Szczegóła)	73
GUTOWSKI CZESŁAW (oprac. Marian Pietrzak)	74

HUNDERT FRANCISZEK (oprac. Hieronim Szczegóła)	78
JABŁOŃSKI STANISŁAW (oprac. Marian Pietrzak)	90
JACZEWSKA JANINA (oprac. Helena Wądołowska)	83
JOPP HENRYK (oprac. Roman Bukartyk)	94
JURZAK SZCZEPAN (oprac. Marian Pietrzak)	87
KAMIŃSKI KAZIMIERZ (oprac. Władysław J. Ciesielski)	89
KARUBIN WACŁAW (oprac. Marian Pietrzak)	91
KASPRZAK LUDWIK (oprac. Jerzy Oleksiński)	93
KĘDZIERZAWSKA MARIA (oprac. Władysław J. Ciesielski)	96
KOMARNICKA WANDA (oprac. Julian Dobosz)	98
KONIECZNY ANTONI (oprac. Hieronim Szczegóła)	100
KOŃCZAL LUDWIK (oprac. Bronisław Ratuś)	102
KOTAS STANISŁAW (oprac. Marian Pietrzak)	103
KOTWICA ZYGMUNT (oprac. Marian Pietrzak)	105
KOWAŁSKI KAZIMIERZ (oprac. Hieronim Szczegóła)	107
KUBALA FELIKS (oprac. Henryk Stawski)	108
KUKULSKI LEON (oprac. Hieronim Szczegóła)	109
KULESZYNA ANNA (oprac. Jan Werstler)	111
KUSIAK MICHAŁ (oprac. Marian Pietrzak)	113
LEMIESZ FELICJA (oprac. Marian Pietrzak)	116
LISOWSKI KAZIMIERZ (oprac. Hieronim Szczegóła)	118
LOREK JANINA (oprac. Hieronim Szczegóła)	119
ŁUCZAK JÓZEF (oprac. Marian Pietrzak)	122
MAĆKOWIAK ANTONI (oprac. Ryszard Stankiewicz)	124
MAĆKOWIAK HENRYK (oprac. Marian Eckert)	128
MARCINIAK JÓZEF (oprac. Józef Cabaj)	130
MAZURKIEWICZ ROMAN (oprac. Hieronim Szczegóła)	132
MIERZYŃSKI MIECZYŚLAW (oprac. Władysław J. Ciesielski)	135
MUSIAŁ JAN (oprac. Marian Pietrzak)	137
NALEPA JULIAN (oprac. Czesław Makutynowicz)	140
NIEWIDZIAJŁO FRANCISZEK (oprac. Hieronim Szczegóła)	142
NYCEK FRANCISZEK (oprac. Marian Pietrzak)	144
OBST LEON (oprac. Franciszek Wojnar)	149
OBST STANISŁAW (oprac. Jerzy Oleksiński)	153
ONDERKA ADOLF (oprac. Marian Pietrzak)	156
PASTEWKA JÓZEF (oprac. Marian Pietrzak)	159
PATERNOWSKI STEFAN (oprac. Florian Relis)	162
PERZ STANISŁAW (oprac. Marian Pietrzak)	164
PIENIĘŻNY ZBIGNIEW (oprac. Jan Grzelczyk)	168
POKRZYWKA JÓZEF (oprac. Marian Pietrzak)	169
PRZĘDZIK MARIAN (oprac. Jerzy Oleksiński)	171
PSZENICZNY TADEUSZ (oprac. Marian Pietrzak)	172
SARNOWSKI FRANCISZEK (oprac. Jerzy Oleksiński)	177
SERAFIŃSKI TADEUSZ (oprac. Jan Grzelczyk)	179
SIEDLECKI LUDWIK (oprac. Marian Pietrzak)	180

SOPAŁA CZESŁAW (oprac. Marian Pietrzak)	182
SPIRALSKI TEODOR (oprac. Wiesław Sauter)	184
STAROMLYŃSKI JÓZEF (oprac. Marian Pietrzak)	187
STĘPCZAK JÓZEF (oprac. Helena Wądołowska)	189
STUCZYŃSKI EDMUND (oprac. Kazimierz Stachura)	192
SZEMBEK JAN WACŁAW MARIA (oprac. Władysław Magnuszewski)	195
SZUMAN ZIEMOWIT (oprac. Władysław J. Ciesielski)	199
TWARDOWSKI STANISŁAW (oprac. Marian Pietrzak)	200
TENENBAUM ALEKSANDER (oprac. Marian Pietrzak)	203
UJMA EDMUND (oprac. Hieronim Szczegół)	205
WAJCHT WOJCIECH (oprac. Stanisław Barczyk)	206
WALIŃSKI STANISŁAW (oprac. Józef Iwan)	207
WASILEWSKI EDMUND (oprac. Roman Bukartyk)	210
WICIŃSKI HENRYK (oprac. Marian Pietrzak)	211
WIKIERSKI WOJCIECH (oprac. Marian Pietrzak)	212
WOJTAL EDMUND (oprac. Józef Cabaj)	215
WRÓBEL IGNACY (oprac. Marian Pietrzak)	217
WYPIJEWSKI WINCENTY (oprac. Marian Pietrzak)	219
ZEMAN JAN (oprac. Anna Ratuś)	222
ZIARNKOWSKI JÓZEF (oprac. Marian Pietrzak)	224

WSTĘP

Istnieje już stosunkowo bogata literatura naukowa, popularna oraz pamiętnikarska ukazująca proces przywracania po drugiej wojnie światowej tzw. Ziemi Odzyskanych Polsce. Problemy osadnictwa nad Odrą i Nysą, tworzenia zrębów władzy ludowej na tym obszarze, budowa podstaw życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego znalazły w niej stosunkowo szerokie odzwierciedlenie. Odnosi się to także do obszaru Ziemi Lubuskiej w znaczeniu, jaki przybrała ona po utworzeniu w 1950 r. województwa zielonogórskiego. Historyczną nazwą „Ziemia Lubuska” nazwano w 1945 r. część Ziemi Odzyskanych z Zieloną Górą i Gorzowem Wlkp., która weszła wówczas w skład województwa poznańskiego. W latach 1945—1950 upowszechniła się ona zarówno w świadomości mieszkańców, jak i w oficjalnym nazewnictwie urzędowym. Gdy w 1950 r. dołączono do Ziemi Lubuskiej pięć północnych powiatów dolnośląskich (głogowski, nowosolski, szprotawski, żagański i żarski) i utworzono województwo zielonogórskie, termin „Ziemia Lubuska” stanowił przez 25 lat zamienną nazwę nowego województwa.

W dotychczasowej literaturze na temat repolonizacji, odbudowy i rozwoju Ziemi Lubuskiej zgodnie z panującą manierą pisarską, stosunkowo mało miejsca poświęcano ludziom, którzy tę ziemię przywracali Polsce i kładli podwaliny pod jej dalszy rozwój. Powojenna historia Ziemi Odzyskanych, w tym także Ziemi Lubuskiej, jest w dużym stopniu anonimowa. Ukazuje procesy, zjawiska i wydarzenia w skali masowej, gubi natomiast najczęściej twórców i bohaterów opisywanych procesów i wydarzeń.

Takie ujmowanie procesu historycznego, jego odpersonifikowanie, grozi wytworzeniem się pewnej luki personalnej w najnowszej historii tych ziem. Znajduje to już swój wyraz m.in. w bardzo rzadkim zjawisku nazywania ulic czy nadawania imienia szkół i zakładów lub drużyn harcerskich nazwiskami bohaterów powojennej historii.

Tymczasem wiele lubuskich sylwetek to naprawdę przykłady obywatelskich i patriotycznych postaw. Wystarczy tylko przykładowo przytoczyć tu postacie „Króla Polaków” z Nowego Kramaska Jana Cichego (1878—1957), przywódcy zielonogórskiej Polonii Kazimierza Lisowskiego (1863—1935), żołnierza, który dokonał zaślubin z morzem Franciszka Niewidziajły (1902—1973) czy też zasłużonych ludzi oświaty i kultury: Edmunda Ciesielskiego (1917—1979), Stanisława Cynarskiego (1913—1970), Antoniego Maćkowiaka (1906—1977), Janiny Jaczewskiej (1900—1969). Zresztą zestaw pięknych i bogatych życiorysów pokrywa się niemal ze spisem zawartych w „Słowniku” biogramów.

Wydaje się zatem konieczne utrwalenie w pamięci kolejnych pokoleń nazwisk ludzi, którzy w pionierskim okresie repolonizacji, odbudowy i integracji na Ziemi Lubuskiej odgrywali pierwszoplanową rolę.

Nie jest to z wielu względów zadanie łatwe. O wiele łatwiej pisać biogramy postaci historycznych, utrwalonych już w przekazach historycznych i literaturze pięknej niż wyselekcjonować spośród tysięcy zmarłych stosunkowo niedawno pionierów (tak przecież nazywano pierwszych osadników na Ziemiach Zachodnich) najbardziej aktywnych, zapisanych w pamięci żyjących jeszcze współtowarzyszy pracy i współmieszkańców.

Autorzy zdają sobie doskonale sprawę z niedoskonałości kryteriów doboru biogramów do takiej koncepcji „Słownika biograficznego”. Mimo zebrania 94 biogramów, nie udało się zapewnić „Słownikowi” pełnej reprezentatywności poszczególnych środowisk i zawodów. Bardzo często na przeszkodzie stanęły względy czysto techniczne, np. brak źródeł, dokumentów — często rodziny zmarłych działaczy opuściły ten teren i nie można ich było odnaleźć. W niektórych środowiskach zawodowych istniała duża płynność i ruchliwość kadry kierowniczej (np. lekarze, dyrektorzy przedsiębiorstw i in.). Sądzymy jednak, że praca nad „Słow-

nikami" będzie nadal prowadzona i liczba biogramów będzie systematycznie uzupełniana. Należy przy tym nadmienić, że „Słownik” powstał w dużej mierze nakładem sił społecznych, przy udziale wielu autorów-amatorów, bez środków na gromadzenie i selekcję biogramów. Usprawiedliwia to w pewnej mierze część jego niedoskonałości.

Lektura prezentowanych w „Słowniku” biogramów ukazuje obraz niedawnej przeszłości Ziemi Lubuskiej przez pryzmat ludzkich działań. Pokolenie ukazane w „Słowniku” — najczęściej urodzone w ostatniej ćwierci XIX oraz na początku XX wieku, jest pokoleniem, które przeżyło najbardziej burzliwy okres w dziejach Polski. Brało udział w pierwszej wojnie światowej, walcze o niepodległość w powstaniach wielkopolskim i śląskich, uczestniczyło w odbudowie niepodległości, w życiu społeczno-politycznym II Rzeczypospolitej, a następnie czynnie walczyło w drugiej wojnie na niemal wszystkich frontach świata i uczestniczyło w martyrologii narodu polskiego w obozach i więzieniach.

Z takim bagażem doświadczeń znalazło się ono w 1945 r. na Ziemiach Odzyskanych i nie zdążywszy ochłonąć z okropności wojny i okupacji stanęło do pracy nad repolonizacją i odbudową tych ziem. Bardzo często bez formalnych i faktycznych kwalifikacji do narzuconych przez potrzebę chwili obowiązków i funkcji. Suche biogramy, wypełnione datami i wyliczeniem pełnionych funkcji i stanowisk nie zawsze oddają pełen dramatyzm i doniosłość historyczną (w lokalnym wymiarze) opisywanych zjawisk i wydarzeń.

Rodowód ludzi, których sylwetki przedstawia „Słownik”, stanowi bogate źródło socjologiczne do pełniejszego poznania najbardziej aktywnej grupy pierwszych mieszkańców Ziemi Odzyskanych. Innym interesującym składnikiem zawartych w „Słowniku” biogramów jest działalność społeczna i zawodowa ludzi, która pomaga przybliżyć ogrom pracy, jaki wykonywało pierwsze powojenne pokolenie mieszkańców tych ziem. W tej mierze „Słownik” stanowi uzupełnienie historii najnowszej Ziemi Odzyskanych.

W „Słowniku” przedstawiono biogramy ludzi różnych zawodów. Stosunkowo dużą grupę stanowią działacze społeczni i polityczni oraz kombatanci. Wśród tych ostatnich spotykamy za-

równo uczestników Rewolucji Październikowej, powstania wielkopolskiego, powstań śląskich, Dąbrowszczaków, żołnierzy września 1939, partyzantów GL, AK i BCh, jak żołnierzy I i II Armii Wojska Polskiego oraz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Cechą charakterystyczną tej grupy bohaterów „Słownika” — zwłaszcza z okresu pierwszych 10 lat Polski Ludowej — jest ich klasowy rodowód. Byli to najczęściej ludzie z rodowodem chłopskim, rzadziej robotniczym. Ich sylwetki uosabiają awans społeczny przedstawicieli tej grupy społecznej. Inną licznie reprezentowaną grupę stanowią nauczyciele. Zwraca uwagę ich udział w różnych grupach zawodowych: są nie tylko wśród działaczy oświatowych, ale również wśród działaczy politycznych, kulturalnych i w innych grupach zawodowych. Ziemia Lubuska, zwłaszcza po 1956 roku, znana była z licznych inicjatyw kulturalnych, stąd też stosunkowo licznie reprezentowani są w „Słowniku” ludzie kultury. Stosunkowo mniej licznie reprezentowani są ludzie przemysłu, co wiąże się zarówno z dużą fluktuacją w tej grupie zawodowej, jak i z faktem, że rozwój przemysłu na Ziemi Lubuskiej miał miejsce dopiero w latach pięćdziesiątych i większość organizatorów życia gospodarczego znajduje się jeszcze wśród żyjących.

„Lubuski słownik biograficzny” przedstawia sylwetki ludzi działających na Ziemi Lubuskiej po 1945 roku. Tylko w kilku przypadkach poczyniono odstępstwo, zamieszczając biogramy czołowych działaczy miejscowej Polonii, zamordowanych przez hitlerowców. Autorzy koncepcji „Słownika” uznali bowiem, że ich działalność stanowiła pomost do szybszej integracji Ziemi Lubuskiej z Macierzą. Przyjęto także zasadę, że zamieszczono jedynie sylwetki osób już nieżyjących. Zakłada się bowiem kontynuację prac nad „Słownikiem”.

Objętość poszczególnych biogramów waha się w granicach 1—4 strony maszynopisu, przy czym nie zawsze obojętość jest odzwierciedleniem rangi bohatera. Często decydowały o tym lepiej zachowane dokumenty oraz lepsza znajomość działalności opisywanej postaci.

Tylko nieliczne sylwetki naszych bohaterów doczekały się biogramów w innych słownikach biograficznych. W „Polskim Słowniku Biograficznym” są biogramy Kazimierza Lisowskiego

i Kazimierza Kowalskiego. Kilka biogramów znalazło się w I i II tomie „Słownika biograficznego działaczy polskiego ruchu robotniczego”. Pojedyncze biogramy można spotkać w niektórych wydawnictwach zawodowych (najczęściej są to obszerniejsze nekrologi). Stosunkowo duża część biogramów publikowana była od 1971 r. w „Przeglądzie Lubuskim”, który zapoczątkował i nadal kontynuuje publikację lubuskich biogramów. Podstawową, najczęściej powtarzającą się bazę źródłową zawartych w „Słowniku” biogramów stanowią akta rodzinne, teczki personalne w zakładach pracy oraz dokumentacja ZBoWiD i Archiwum KW PZPR. Tylko niektóre postacie mają szerszą literaturę (dotyczy to zwłaszcza działaczy polonijnych, ludzi sztuki czy też kombatanów). Stosunkowo duża jednorodność źródeł spowodowała rezygnację z ich cytowania.

„Słownik” przeznaczony jest dla szerokiego grona czytelników, stąd jego popularna forma. Jego główne przeznaczenie to dostarczenie możliwie pełnej i rzetelnej informacji o ludziach działających od 1945 r. na Ziemi Lubuskiej, którzy w dziejach tej Ziemi zapisali się swą działalnością na różnych odcinkach życia. Może on być przydatny czytelnikom różnych specjalności: nauczycielom i pracownikom nauki, dziennikarzom i działaczom społecznych, studentom i uczniom oraz wszystkim interesującym się przeszłością i teraźniejszością Środkowego Nadodrza. Wydaje się, że specjalnie podkreślić warto ogromny ładunek treści wychowawczych zawartych w prezentowanych tu życiorysach ludzi, którzy swoją pracowitością i ofiarnością wyróżnili się w swoich środowiskach.

Mimo swej niekompletności i na pewno niedoskonałej postaci „Słownik” niewątpliwie jest źródłem określonej wiedzy historycznej i sprawi dużą satysfakcję całemu zespołowi autorskiemu, jeżeli chociaż częściowo będzie przydatny Czytelnikom w codziennej pracy i nauce.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

BANASZAK LUDWIK (1901—1968), inżynier, działacz gospodarczy, ur. się 19 sierpnia 1901 r. w Gocanowie, pow. strzeleński. Syn Andrzeja, robotnika folwarcznego. Naukę w szkole powszechnej rozpoczął w Gnieźnie w 1908 r., a ukończył ją w 1915 roku na emigracji w Essen w Nadrenii. Pracując jako praktykant ślusarski kontynuował swoją edukację w Instytucie Technicznym A. Arensa w Düsseldorfie, który nadał mu w 1920 roku tytuł inżyniera mechanika maszyn papierniczych, zweryfikowany w 1957 roku na Politechnice Łódzkiej.

W czasie swojego pobytu w Nadrenii wolne od pracy zawodowej i nauki chwile poświęcał działalności w polskich organizacjach i stowarzyszeniach. Był członkiem Polskiego Uniwersytetu Ludowego w Essen (1917—1919), Polskiego Związku Zawodowego Metalowców w Nadrenii i Westfalii, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Essen (1916—1919) oraz pełnił funkcję sekretarza Towarzystwa Muzyczno-Teatralnego „Mickiewicz” w Essen w latach 1917—1919.

W roku 1920 powrócił do kraju i zamieszkał w Bydgoszczy, gdzie pracował przy projektowaniu, budowie i montażu Wielkopolskiej Papierni, a po jej uruchomieniu do 1922 roku na produkcji jako asystent dyrektora. W tym czasie był trzykrotnie powoływany do wojska. Po zdemobilizowaniu w roku 1923 pracował jako technik-konstruktor w Biurze Projektów jednego z zakładów w Pionkach, dokąd został skierowany przez Ministerstwo Spraw Wojskowych.

W latach 1925—1928 był zatrudniony przy projektowaniu

i montażu fabryki nitrocelulozy i kwasu azotowego, a po jej uruchomieniu, do roku 1930, pełnił obowiązki kierownika oddziału kwasu azotowego. W 1927 r. zawarł związek małżeński z Heleną Bugalską i osiedlił się na stałe w Pionkach. W 1931 roku był przez dwa miesiące więziony na Pawiaku w Warszawie za rzekome działanie na rzecz państwa ościennego i zapatrywania lewicowe. Kierując w latach 1930—1935 komórką projektową fabryki nitrocelulozy, przeprowadził modernizację tego zakładu, zaprojektował i nadzorował montaż urządzeń produkcyjnych w nowo wybudowanej doświadczalnej fabryce celulozy sulfitowej, oddziale nitrocelulozy lakierowej oraz fabryce celuloidu. Za działalność zawodową otrzymał w latach trzydziestych odznaczenia nadane przez Prezesa Rady Ministrów — Brązowy Krzyż Zasługi w 1930 r. i Srebrny Krzyż Zasługi w 1936 r.

Będąc zawsze aktywnym działaczem społecznym piastował w latach 1934—1939 funkcję przewodniczącego Związku Techników RP — oddział w Pionkach. Po 1935 roku do wybuchu II wojny światowej często zmieniał miejsca pracy, obejmując szereg kierowniczych stanowisk w powstającym przemyśle chemicznym. W latach 1935—1936 kierował budową i montażem modernizowanej Fabryki Kwasu Siarkowego i Nawozów Sztucznych w Kielcach. Następnym etapem kariery zawodowej Ludwika Banaśzaka była budowa Fabryki Celulozy w Niedomicach, dla której pod jego kierownictwem opracowana została dokumentacja techniczna, a następnie odbył się montaż i rozruch. Gdy ukończono budowę fabryki w Niedomicach, pracował w Fabryce Chemicznej „Boruta” w Zgierzu, wykonując m.in. projekt jednego z oddziałów planowanej Fabryki Nitrozwiązków w Sarzynie.

W 1938 r. powrócił do Pionek, gdzie pracował jako projektant i kierownik montażu fabryki specjalnych materiałów wybuchowych „Demit”. W okresie międzywojennym inżynier Banaśzak wykonywał projekty fabryk prochu bezdymnego, bawełny strzelniczej, mas plastycznych, masek gazowych, które zakupiły Argentyna, Bułgaria i Jugosławia. Do zamknięcia listy wykonanych przez niego przed 1939 r. planów fabryk należy jeszcze dodać zrobiony na zlecenie Celulozy Nadniemeńskiej wstępny projekt fabryki celulozy sulfitowej wiskozowej w Ławnie koło Grodna.

Po wybuchu wojny był w 1939 i w 1940 roku aresztowany przez okupanta za organizowanie demontażu i niszczenie urządzeń fabrycznych w Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach. Okres wojny przeżył utrzymując rodzinę z drobnego handlu drzewem. Dużo czasu poświęcał pracy w Radzie Głównej Opiekuńczej — Delegatura Pionki, gdzie był kierownikiem kuchni ludowej. Przez pół roku pracował w Zarządzie Gminnym w Pionkach, pełniąc obowiązki zastępcy burmistrza.

Po wyzwoleniu Polski spod okupacji hitlerowskiej natychmiast podjął pracę w zniszczonym przemyśle celulozowo-papierniczym. Już od 1 kwietnia 1945 r. do 1 września 1946 r. pracował w Południowym Zjednoczeniu Przemysłu Papierniczego w Katowicach jako kierownik Biura Technicznego, a następnie w latach 1946—1950 jako główny projektant w Biurze Budowy Przemysłu Papierniczego w Zabrze. Pod jego kierunkiem przeprowadzono w 1947 r. między innymi inwentaryzację majątku zniszczonej Kostrzyńskiej Fabryki Celulozy, która przed 1945 r. była jednym z pięciu zakładów wielkiego koncernu niemieckiego „Phoenix”. Tak jak przed II wojną światową również przez cały okres swojej pracy zawodowej po wojnie aktywnie uczestniczył w działalności wielu organizacji zawodowych i społecznych. Wstąpił do Związku Zawodowego Chemików, w czasie swego pobytu w Zabrze był przewodniczącym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Papierniczego, należał ponadto do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Polskiego Czerwonego Krzyża.

W latach 1950—1956 był generalnym projektantem w Biurze Projektów Przemysłu Drzewnego i Papierniczego w Łodzi. Jeździł po kraju, ściągał z różnych miejsc zdemontowane przez Niemców elementy wyposażenia fabryk. Pod jego kierownictwem wykonano dokumentację techniczną odbudowy zniszczonych fabryk w Niedomicach, Kluczach, Czulowie, Żywcu, Kaletkach, Skolwinie i Jeleniej Górze. Jeszcze w czasie pracy w Biurze Budowy Przemysłu Papierniczego w Zabrze zaczął opracowywać projekt odbudowy Kostrzyńskiej Fabryki Celulozy. Wstępny zarys tego planu został zatwierdzony przez Komisję Oceny Projektów Inwestycyjnych przy Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego 27 IX 1949 r., a ostateczne założenia fabryki ma-



jącej produkować 50 000 ton celulozy rocznie zostały ustalone w dniu 28 VI 1951 r. Dnia 15 lutego 1957 r. objął stanowisko dyrektora projektowanej przez siebie inwestycji w Kostrzynie.

Od 1958 r. był radnym MRN oraz od 1961 r. wiceprzewodniczącym Prezydium MRN. Był typowym działaczem-społecznikiem, przewodniczącym Społecznego Komitetu Budowy Szkoły Tysiąclecia i prezesem honorowym pierwszego na Ziemi Lubuskiej oddziału zakładowego PTTK. Patronował działalności Klubu Sportowego „Celuloza”, Zakładowego Domu Kultury, orkiestry zakładowej, klubu NOT, Miejskiego Koła Wędkarskiego oraz Klubu Motorowego. Z jego inicjatywy wybudowano stadion ZKS „Celuloza”, hotel „Młodego Robotnika”, Zakładowy Dom Kultury. Na początku lat siedemdziesiątych ulica, przy której znajduje się Szkoła Tysiąclecia, nazwana została ulicą Banaszaka.

Za wyniki w pracy zawodowej i działalność społeczną otrzymał odznaczenia: Srebrną Odznakę Przewodnika Pracy (13 I 1954), Medal X-lecia PL (1955 r.), Srebrny Krzyż Zasługi (22 VII 1955 r.), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (11 XII 1958 r.), Odznakę XV-lecia Związku Chemików (1960 r.), Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego (1962 r.), Odznakę Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” (1964 r.), Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej (1964 r.), Złotą Odznakę Związku Chemików (1966 r.), Złotą Odznakę PTTK (1967 r.). W 1962 r. został laureatem Komitetu Lubuskich Nagród Technicznych. Po odwołaniu ze stanowiska dyrektora Kostrzyńskiej Fabryki Celulozy i Papieru 31 sierpnia 1967 r. powierzono mu obowiązki głównego inżyniera ds. inwestycji —doradcy dyrektora. Zmarł 15 lipca 1968 r.

ZBIGNIEW PIETRZAK

BARAŃCZAK LEON (1912—1973), działacz polityczny, ur. się 1 czerwca 1912 r. w Hamborn w Zagłębiu Ruhry, w rodzinie należącej do starej polskiej emigracji. Syn Ignacego, górnika. Na skutek pogorszenia się sytuacji ekonomicznej klasy robotniczej w Zagłębiu Ruhry, Ignacy Barańczak, w poszukiwaniu korzystniejszych warunków, wyjechał z rodziną w 1919 r. do południowej Francji i tam znalazł pracę w kopalni węgla w La Grand-Combe. W 1921 r. przeniósł się z rodziną do Bruay-on-Artois w

północnej Francji, gdzie Leon ukończył sześć klas francuskiej szkoły powszechnej. Trudna sytuacja materialna rodziny zmusiła Leona Barańczaka w czternastym roku życia do podjęcia pracy zawodowej. Przez pewien czas był uczniem w masarni, później pracował wraz z ojcem w rolnictwie, następnie w transporcie, w kamieniołomach i z kolei znów w rolnictwie.

Działalność społeczną rozpoczął w szeregach związków zawodowych już w pierwszych latach pracy. W końcu lat dwudziestych był członkiem Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT). Od 1934 r. brał udział w działalności propagandowej podczas kampanii ekonomicznych i politycznych organizowanych przez związki zawodowe. Uczestniczył w wielu wystąpieniach robotników, między innymi na rzecz zwycięstwa frontu ludowego oraz przeciw organizacjom faszystowskim. W związkach zawodowych pełnił również różne funkcje społeczne, między innymi był wiceprezesem miejscowej sekcji Związku Zawodowego Pracowników Rolnych, zorganizował i prowadził sekcję kulturalno-oświatową i sportową.

Terenem jego działalności były środowiska młodzieży robotniczej. W CGT pełnił funkcję sekretarza sekcji polskich w południowej Francji, w drugiej połowie lat trzydziestych należał do Czerwonej Pomocy oraz był przewodniczącym miejscowego Komitetu Pomocy Walczącej Republice Hiszpanii. Brał aktywny udział w akcjach solidarnościowych na rzecz walczących robotników Hiszpanii, między innymi organizował zbiórki pieniędzy, lekarstw, bielizny i żywności. W tym już czasie był zaliczany do sympatyków Francuskiej Partii Komunistycznej. W końcu sierpnia 1939 r. wstąpił do francuskiej armii w celu wzięcia bezpośredniego udziału w wojnie przeciw Niemcom hitlerowskim. Został przydzielony do zmotoryzowanego pułku stacjonującego w Wersalu pod Paryżem. Po utworzeniu przez gen. Władysława Sikorskiego wojska polskiego we Francji, po klęsce wrześniowej w Polsce, Leon Barańczak został przeniesiony w listopadzie 1939 roku do 2 Dywizjonu 1 Pułku Artylerii Lekkiej, Dywizji Grenadierów Armii Polskiej. W czasie agresji wojsk hitlerowskich na Francję w maju i czerwcu 1940 roku walczył w szeregach tego pułku. Podczas ofensywy wojsk niemieckich w Lotaryngii Leon Barańczak został ciężko ranny. Po rozbiciu pułku w Wogezach

24 czerwca dostał się do niewoli niemieckiej (Stalag V B w Willigen). W czasie pobytu w niemieckiej niewoli podejmował trzykrotnie ucieczkę w stronę granicy szwajcarskiej. Dwukrotnie ucieczka się nie udała, za co został skazany na ciężkie roboty i do kompanii karnej. Zorganizowana przez niego trzecia ucieczka 14 sierpnia 1941 r. powiodła się i w ciągu miesiąca dostał się do południowej Francji.

W marcu 1942 r., po wyleczeniu ran, nawiązał kontakt z organizacją francuskiego ruchu oporu „Wolni Strzelcy i Partyzanci”, której został członkiem. Przebywając jeszcze w szpitalu wziął kilkakrotny udział w akcjach sabotażowych na linii kolejowej. W listopadzie 1942 r. został wysłany przez ruch oporu jako łącznik do południowo-zachodniej Francji z zadaniem obserwacji ruchu wojsk niemieckich oraz organizowania opieki i ukrywania na wsi lub kierowania do oddziałów partyzanckich uchylających się od wywiezienia na roboty do Niemiec i uciekinierów z więzień, obozów pracy, kompanii roboczych. Poza tym jego mieszkanie stanowiło punkt kontaktowy dla przyjeżdżających łączników ruchu oporu. Zadania te wykonywał do chwili wyzwolenia w lipcu 1944 r. W marcu 1943 r. wstąpił do Francuskiej Partii Komunistycznej. W ostatnich miesiącach okupacji uczestniczył również w przygotowaniu powstania zbrojnego oraz w walkach powstańczych w czasie wyzwolenia miasta.

Po wyzwoleniu w lipcu 1944 r. nawiązał kontakt z lewicowymi działaczami Polonii i przy ich współudziale zorganizował w Angoulême Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, którego został przewodniczącym. Z kolei wspólnie z innymi polskimi działaczami lewicowymi przystąpił do tworzenia w miejscowościach zamieszkałych przez polskich emigrantów w południowo-zachodniej Francji demokratycznych organizacji: Związku Byłych Uczestników Ruchu Oporu, Organizacji Pomocy Ojczyźnie, Związku Młodzieży Polskiej „Grunwald”, Związku Osadników i Robotników Rolnych i innych. Z ramienia miejscowego PKWN występował w Paryżu jako delegat na ogólnokrajowym zjeździe przedstawicieli PKWN we Francji w dniach 17—18 grudnia 1944 r. Po zjeździe powołano go na objazdowego prelegenta, początkowo na południowo-zachodnią, a później na północną Francję, Między innymi do jego obowiązków należało powoływanie w środowis-

kach Polonii wyżej wymienionych demokratycznych organizacji społecznych. Brał również udział w zwalczaniu wrogiej propagandy i działalności emisariuszy polskiego rządu emigracyjnego w Londynie przeciw odrodzonej Polsce Ludowej. Od stycznia 1946 r. organizował koła Polskiej Partii Robotniczej we Francji, zostając równocześnie jej działaczem i etatowym pracownikiem aparatu partyjnego PPR. Uczestniczył także w organizowaniu transportów polskich emigrantów do kraju. Po otrzymaniu zezwolenia za pośrednictwem kierownictwa PPR we Francji wyjechał do kraju w czerwcu 1947 r.

Po przybyciu do Polski osiedlił się w Świdnicy. Został skierowany do pracy w aparacie PPR, początkowo na stanowisko instruktora w Komitecie Powiatowym, a następnie w 1948 r. został I sekretarzem Komitetu Miejskiego PPR w Świdnicy. W 1949 r. uczył się na rocznym kursie Centralnej Szkoły PZPR im. Juliana Marchlewskiego w Łodzi. Po jej ukończeniu Komitet Centralny PZPR skierował go w 1950 roku do pracy w nowo utworzonym Komitecie Wojewódzkim PZPR w Zielonej Górze, gdzie pracował na stanowisku zastępcy kierownika, a później kierownika Wydziału Kadr, a od 1952 roku do czerwca 1953 r. — zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego ds. Kadrowych. Następnie pracował w Wojewódzkim Zarządzie Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” na stanowisku kierownika Działu Kadr we Wrocławiu. We wrześniu 1957 roku został ponownie przez partię skierowany do pracy w aparacie partyjnym, do Komitetu Powiatowego PZPR w Gubinie, a po jego rozwiązaniu w 1961 roku w związku z likwidacją powiatu gubińskiego przeniesiono go do pracy w Komitecie Powiatowym PZPR w Krośnie Odrzańskim. W maju 1968 r. przeszedł na rentę. Nadal działał społecznie zarówno w partii, jak i w organizacjach masowych, ale stan zdrowia nie pozwolił mu już na większą aktywność.

Za długoletnią działalność społeczno-polityczną został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych we Francji i Medalem X-lecia Polski Ludowej. Zmarł 7 sierpnia 1973 r.

MARIAN PIETRZAK

BEDNARKIEWICZ FELIKS (1861—1944), działacz społeczny, ur. się 18 listopada 1861 r. w Śródce, pow. średzki. Syn Franciszka, mistrza kowalskiego. Przez trzy lata terminował u ojca w kuźni. Po złożeniu egzaminu czeladniczego był wędrownym rzemieślnikiem. W listopadzie 1883 r. powołany do wojska. W drugim roku służby awansował do stopnia starszego szeregowca. Po odbyciu służby wojskowej powrócił do Nowego Kramaska. W tym czasie zmarł mu ojciec. Niedługo pozostał u matki; udał się znowu w świat, podejmując z powodzeniem okresowe prace kowalskie w Poznańskiem, w Brandenburgii i Saksonii.

W 1892 r. przyjechał na stałe do Nowego Kramaska i ożenił się z Anną Grzelachowską. Był ojcem dziewięciorga dzieci (siedmioro żyło) i doczekał się siedmiorga wnucząt. Do 1937 r. pracował w warsztacie kowalskim, który przekazał następnie zięciowi. Działalność społeczną rozpoczął w końcu XIX w. Wciągnął go do niej ks. Stanisław Kulaszewski. Wspólnie założyli Towarzystwo Przemysłowców w Nowym Kramsku. Bednarkiewicz był wiceprezesem. Gdy ta organizacja została rozwiązana, działał w Towarzystwie Robotników, założonym przez ks. S. Rosochowicza. Wygłaszał odczyty i referaty na zebraniach członków tego Towarzystwa. Wchodził w skład Zarządu Głównego Związku Towarzystw Katolickich Robotników w Poznaniu (do 1919 r.) i pierwszego Zarządu Banku Ludowego w Babimoście.

Po wojnie, na skutek trudności mieszkaniowych, bankowi wymówiono dzierżawiony lokal. Wtedy z pomocą przyszedł ks. Karol Meissner, odstępując na ten cel pokój w Domu Parafialnym. Dalszą działalność banku sparaliżowała ostateczna delimitacja granicy niemiecko-polskiej po 1920 r., kiedy to kilka wiosek przyłączono do Polski, na skutek czego bank stracił 30 członków, których należało, na polecenie niemieckiego sądu, wymeldować ze wszystkich rejestrów bankowych, co też Bednarkiewicz uczynił, ale zrobił również wszystko, aby nie dopuścić do likwidacji banku. Wiedział dobrze, że w warunkach niemieckich trudno będzie później założyć podobną placówkę. W 1922 r. przyszedł mu z pomocą Związek Polaków w Niemczech (ZPwN). Bank został uratowany dzięki staraniom działaczy tej organizacji, jak również dzięki przedsiębiorczości i zręcznej dyplomacji samego Bednarkiewicza. Do 1928 r. bank nie przejawiał większej działalno-

ści. Wojna, niekorzystne warunki społeczno-polityczne, utrata znacznej liczby członków, wreszcie kryzys ekonomiczny i inflacja, która w latach 1919—1925 objęła całe Niemcy, przyczyniły się do jego niemalże całkowitej ruiny ekonomicznej. Uratowano jedynie z hipotek 4055 marek zwaloryzowanych i 430,22 mk z akcji — razem 4485,22 mk. Bednarkiewicz dojeżdżał do Babimostu, aby załatwić sprawy sądowe, rewizyjne, pozostałości z hipotek i inne sprawy bieżące. Lokal był przez cały czas opłacany, odbywały się też regularnie urzędowe rewizje, za co płacono każdorazowo rewizorowi niemieckiemu 50 mk. A, że pieniędzy w kasie nie było na ten cel, finansowali to wszystko z własnej kieszeni członkowie Rady Nadzorczej i Zarządu. Ogłoszenia o walnych zebraniach członków zamieszczał bezpłatnie na swych łamach „Dziennik Berliński”. Bednarkiewicz nie pobierał żadnego wynagrodzenia za swą pracę. W dodatku wokół banku miejscowi nacjoniści niemieccy rozpętali burzę, zmuszając ks. Meissnera do wymówienia lokalu.

W 1927 r. Rada Nadzorcza podjęła decyzję o przeniesieniu banku do Nowego Kramaska. Nie było jednak i tu odpowiedniego lokalu. W rok później, aby nie dopuścić do upadku banku, Bednarkiewicz dał na jego siedzibę jedną z izb we własnym nowo wybudowanym domu. We wrześniu 1928 r. bank rozpoczął systematyczną i ożywioną działalność, która trwała bez przerwy do września 1939 r. Feliks Bednarkiewicz był kierownikiem zdolnym i sumiennym. Działalność banku znalazła dokładne odzwierciedlenie we wzorowo prowadzonych księgach bankowych. Wiernym pomocnikiem Bednarkiewicza był Wacław Fabiś.

Dnia 26 IX 1937 r. Bank Ludowy w Nowym Kramsku obchodził swoje 25-lecie. W czasie jubileuszowej akademii Stefan Szczepaniak, prezes Związku Spółdzielni Polskich w Niemczech, oceniając działalność banku, podkreślił szczególne zasługi Bednarkiewicza i nazwał go „najdzielniejszym jego działaczem”.

Feliks Bednarkiewicz należał do weteranów ruchu ludowego Babimojszczyzny. Związał się z nim w 1897 r. Nie było w Nowym Kramsku żadnej polskiej organizacji, w której by nie działał lub nie popierał jej działalności swoim autorytetem i doświadczeniem życiowym. Wyrazem wielkiego zaufania i poważania, ja-

kim darzyła go ludność ziemi babimojskiej, było powierzenie mu mandatu delegata na Sejm Dzielnicowy w Poznaniu (3 XII 1918 r.). Gdy wybuchło powstanie wielkopolskie, agitował za jego rozszerzeniem na tereny nadodrzańskie i zbierał pieniądze na Skarb Narodowy. W czasie delimitacji granicy niemiecko-polskiej był współorganizatorem wieców protestacyjnych i współautorem licznych petycji, memoriałów i protestów skierowanych do Konferencji Pokojowej w Wersalu, Międzynarodowej Komisji Granicznej, Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu i władz polskich w Warszawie. Kilka pism protestujących przeciw odcięciu od Polski Pogranicza Wielkopolsko-Lubuskiego zredagował sam i przesłał do prasy poznańskiej, NRL i Warszawy.

Był Bednarkiewicz współzałożycielem (1923 r.) oddziału ZPwN w Nowym Kramsku i wchodził w skład jego zarządu. Od 11 XII 1923 r. działał w Radzie Szkolnej, pełniąc funkcję skarbnika. Pracował w różnych komitetach społecznych, stojących na straży polskości Pogranicza. Brał udział w zjazdach działaczy polskich w Niemczech. Dnia 1 IV 1928 r. wygłosił przemówienie na takim zjeździe w Złotowie. Niepoślednie zasługi położył na odcinku kulturalnym. W jego mieszkaniu znajdowała się biblioteka polska. Zajmował się kolportażem gazet polskich w Nowym i Starym Kramsku oraz w Wojnowie. Razem kolportował około dwustu gazet różnych tytułów (w tym wydawnictwa ZPwN). Wygłaszał referaty i odczyty na zebraniach polskich towarzystw. Reżyserował sztuki polskich autorów, wraz z organistą Sylwestrem Heydukiem przygrywał do tańca na zabawach ludowych w czasie różnych uroczystości. Był już starcem, ale nigdy nie rozstawał się z polską książką i gazetą. Do końca życia interesował się działalnością polskich organizacji. Gdy nie mógł już wyjeżdżać w teren z powodu choroby nóg, prosił miejscowych działaczy, aby go o wszystkich polskich sprawach na bieżąco informowali.

Za swoją działalność narodową został aresztowany przez gestapo w dniu 11 IX 1939 r. Ale ze względu na podeszły wiek i ciężką chorobę nóg nie wywieziono go do obozu koncentracyjnego. Ostatnie lata swego życia spędził w Nowym Kramsku, przeżywając głęboko tragedię swej córki Eleonory, aresztowanej 21 VIII 1939 r. i wywiezionej do obozu koncentracyjnego w Ravens-

brück, gdzie przebywała przez pięć lat. Eleonora Bednarkiewicz-Stejakowska była w latach 1923—1939 m.in. sekretarką naczelnego kierownika ZPwN dra Jana Kaczmarka. Pracowała w wydziale prawnym Centrali ZPwN i była współredaktorką „Polaka w Niemczech”, w którym prowadziła dział „Kronika”. Aresztowano ją m.in. pod pretekstem ukrywania książki Melchiora Wańkowicza *Na tropach Smętka*. Zmarł 15 listopada 1944 r.

JERZY OLEKSIŃSKI

BENDKOWSKI JÓZEF (1890—1955), działacz polityczny, ur. się 21 lutego 1890 r. w Warszawie. Syn Marcina, kolejarza. W dzieciństwie stracił rodziców. Po ukończeniu szkoły powszechnej terminuje w zawodzie ślusarza, a następnie pracuje w firmie „Drzewiecki — Jeziorański” w Warszawie jako ślusarz. Tam styka się z ruchem robotniczym i rozpoczyna działalność w szeregach PPS. Zmuszony uciekać w 1910 r. przed policją carską za działalność polityczną w PPS, pracuje kolejno w Krakowie, Berlinie, Brunzowiku. Internowany przez władze niemieckie w 1917 r. i osadzony w obozie, zwolniony został w chwili wybuchu rewolucji w 1918 r. Po powrocie do kraju pracuje w Poznaniu. W 1925 r. wraca do Warszawy i ponownie podejmuje pracę w firmie „Drzewiecki — Jeziorański”.

W 1925 wstąpił do KPP. Był łącznikiem mieszkaniowym dla towarzyszy przybyłych z terenu, a w jego mieszkaniu często odbywały się spotkania i narady partyjne. Był również czynnym działaczem Związku Zawodowego Metalowców i delegatów robotniczym swej załogi.

W czasie okupacji pracował na kolei w Łunińcu k. Pińska. W 1944 r. ukrywał się przed wywiezieniem przez Niemców. W styczniu 1945 r. wstąpił do PPR. Był I sekretarzem KM PPR w Szczekocinach. W sierpniu 1945 r. został skierowany przez KW PPR w Kielcach na Dolny Śląsk, gdzie zorganizował komitet powiatowy PPR w Szprotawie. Jako I sekretarz KP PPR w Szprotawie pracował od sierpnia 1945 do października 1948 r. Był głównym organizatorem władzy ludowej i życia politycznego w powiecie szprotawskim. Po zwolnieniu z aparatu partyjnego pra-

cował w różnych instytucjach na terenie Szprotawy, ostatnio w Dolnośląskich Zakładach Metalurgicznych. W latach 1954—1955 był I sekretarzem KM PZPR w Szprotawie. Zmarł 14 marca 1955 r.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

BIRGFELLNER LECH (1923—1970), ps. Lech, nauczyciel, działacz społeczny, ur. się 13 marca 1923 r. w Gnieźnie. Syn Jana, nauczyciela gimnazjalnego. W Gnieźnie spędził dzieciństwo, lata szkolne i gimnazjalne. Do wybuchu wojny ukończył gimnazjum (mała matura). W październiku 1939 r. został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec, skąd dwukrotnie ucieka. Schwytyany po pierwszej ucieczce skazany zostaje na pół roku więzienia, a po odsiedzeniu wyroku ponownie wysłany na roboty. Druga ucieczka, w końcu 1942 r., kończy się powodzeniem. Przebywa w okolicach Piotrkowa Tryb., gdzie znajdowała się na wysiedleniu jego rodzina. Tam też w lutym 1943 r. wstępuje do partyzantki (25 pp Armii Krajowej, oddział „Bończy”). Pod pseudonimem Lech bierze udział w licznych operacjach swego oddziału, który działał na terenie powiatów opoczyńskiego, tomaszowskiego i koneckiego. O jego działalności partyzanckiej z uznaniem wspominają koledzy. Po wojnie za udział w walkach zbrojnych otrzymał m.in. Krzyż Partyzancki.

Po wyzwoleniu wraca do Gniezna, włączając się czynnie w nurt życia społecznego. M.in. służy w szeregach Milicji Obywatelskiej, bierze udział w parcelacji majątków obszarniczych itp.

W tym czasie odkrywa pasję swego życia — sport. Jest reprezentantem Polski w koszykówce i piłce ręcznej oraz instruktorem tych dyscyplin w Gnieźnie. Po utworzeniu województwa zielonogórskiego w 1950 r. przenosi się do Zielonej Góry, podejmując pracę nauczycielską w miejscowym Technikum Mechanicznym. W międzyczasie uzyskał bowiem kwalifikacje do nauczania wychowania fizycznego w szkołach średnich, a następnie nie przestając pracować zawodowo ukończył Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie. W latach 1955—1958 był sekretarzem Zarządu Okręgu Szkolnego Związku Sportowego w Zielonej Górze, kładąc podwaliny pod rozwój sportu szkolnego w województwie. Był inicjatorem szeregu ciekawych form pracy

sportowej w szkole oraz organizatorem wielu interesujących imprez, np. Ogólnopolskich Mistrzostw SZS w Zielonej Górze w 1963 r. Od 1958 r. działalność sportową łączył L. Birgfellner z pracą w nadzorze pedagogicznym. W latach 1958—1962 był kierownikiem oddziału wychowania fizycznego w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Zielonej Górze, w latach 1962—1964 naczelnikiem Działu Wychowania i Opieki nad Dzieckiem, a od 1964 wicekuratorem.

Pracując na odpowiedzialnych stanowiskach w administracji szkolnej był inicjatorem i motorem wielu ciekawych inicjatyw, spośród których warto wspomnieć przynajmniej dwie: ciekawy eksperyment zielonogórskiego kuratorium dotyczący wprowadzenia rozszerzonych kryteriów oceny ze sprawowania oraz stosowany w tym województwie system ocen z wychowania fizycznego. Był również inicjatorem i moralnym twórcą pierwszej w kraju szkoły średniej z rozszerzonym programem wychowania fizycznego — Liceum Ogólnokształcącego nr VII w Zielonej Górze. Eksperyment ten, w pełni uznany, został następnie rozszerzony na cały kraj.

W latach sześćdziesiątych rozszerza L. Birgfellner swoją działalność na zagadnienia higieny szkolnej. Terenem tej działalności jest Komisja Higieny Lubuskiego Towarzystwa Naukowego w Zielonej Górze, której był wraz z prof. Aleksandrem Brodniewiczem założycielem i aż do chwili śmierci sekretarzem naukowym. W ramach prac Komisji przygotował L. Birgfellner dysertację doktorską pt. *Nauczyciele szkół średnich województwa zielonogórskiego ze szczególnym uwzględnieniem nauczycieli wychowania fizycznego ze stanowiska higieny zawodu*, na podstawie której uzyskał w 1969 r. w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie stopień doktora wychowania fizycznego. Podobnie jak w pracy doktorskiej, tak i w innych publikacjach wiele uwagi poświęcił problemowi zdrowia i warunków pracy nauczycieli. M.in. był on założycielem pięknego ośrodka wypoczynkowego dla nauczycieli. W 1968 r. był L. Birgfellner inicjatorem i głównym organizatorem Ogólnopolskiego Sympozjum Higieny Szkolnej w Zielonej Górze.

Do ostatniej chwili przed chorobą prowadził szeroko zakrojone badania nad warunkami higienicznymi sal gimnastycznych,

mikroklimatem izb lekcyjnych, a wnioski z nich wypływające były niezwykle przydatne zarówno budowniczym obiektów szkolnych, jak i ich użytkownikom. Przygotowywał z tego zakresu rozprawę habilitacyjną, którą zostawił niedokończoną. Sposobił się bowiem do kariery naukowej. Nieuleczalna choroba dosięgła go w chwili, gdy po krótkim okresie pracy na stanowisku przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Zielonej Górze miał od nowego roku akademickiego objąć odpowiedzialne stanowisko w wyższym szkolnictwie wychowania fizycznego, w nowo uruchomionej uczelni tego typu w Katowicach.

Dr L. Birgfellner był również członkiem założycielem Sekcji Bioklimatologii Sportu Polskiego Towarzystwa Balneologii, Bioklimatologii i Medycyny Fizykalnej. Uczestniczył w licznych zjazdach i sympozjach naukowych z uprawianej przez siebie dyscypliny, na których przedstawiał referaty, komunikaty i doniesienia. Odbił też szereg podróży naukowych, m.in. do Bułgarii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Szwecji, Włoch i Węgier.

Odszedł ze swego posterunku wierny do końca szczytnym zasadom wdrożonym mu w domu rodzicielskim, by zawód swój pojmował dogłębnie jako powołanie i pasję, a codzienną swą pracę jako rzeczywistą służbę Ojczyźnie. Imię dr Lecha Birgfellnera żyć będzie nie tylko we wdzięcznych sercach młodzieży, którą tak ukochał, stając się dla niej budującym przykładem, lecz także dla wielkiego grona współpracowników, kolegów i pedagogów w trwałym dorobku naukowym ofiarowanym Ziemi Lubuskiej i dobru powszechnemu. Tradycje nauczycielskie rodziny są nadal kontynuowane przez jego żonę Janinę. Również ich córka Zofia jest nauczycielką. Zmarł 30 lipca 1970 r.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

BRZUSZKIEWICZ JAN (1905—1974), ps. Romel, działacz polityczny, ur. się 20 maja 1905 r. w Popowie, pow. inowrocławski. Syn Adama, chłopa. Po ukończeniu szkoły powszechnej w latach 1921—1922 pracował jako praktykant biurowy w Zarządzie Gminnym w Mogilnie Wschód. W latach 1923—1924 odbył służbę wojskową jako ochotnik w 59 pp w Inowrocławiu. Po jej ukończeniu pomagał rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego w

Wydartowie, w pow. mogileńskim. W listopadzie 1925 r. wyjechał na emigrację zarobkową do Francji, gdzie znalazł zatrudnienie w kopalni rudy żelaza we wschodniej Francji. Po dwóch latach przeniósł się do północnej Francji i tam do 1929 r. pracował w kopalni węgla kamiennego.

We Francji rozpoczął działalność w ruchu robotniczym. W 1926 r. wstąpił do Związku Zawodowego Górników, Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) i był prezesem miejscowej sekcji polskich górników. W 1927 r. w nowym miejscu pracy został członkiem CGTU (Jednościowej Powszechnej Konfederacji Pracy) i przyjęto go do Francuskiej Partii Komunistycznej (FPK). W CGTU był sekretarzem Rejonu, a w FPK członkiem Komitetu Dzielnicy. Od 1926 r. należał również do sekcji polskiej Czerwonej omocy (MOPR) i Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego. W sierpniu 1929 r. wyjechał na 2-miesięczną wycieczkę do Związku Radzieckiego jako delegat lewicy polskiej emigracji. Po powrocie z wycieczki za propagowanie na wiecach i zebraniach osiągnięć radzieckiego państwa został skazany przez władze francuskie na wydalenie z kraju. Nie opuścił Francji, ale rozpoczął działalność nielegalną i jako funkcjonariusz FPK został skierowany do Lotaryngii. Tam po kilku miesiącach pobytu policja aresztowała go w Thionville, a sąd skazał na miesiąc więzienia. Po odbyciu kary w lutym 1930 r. nielegalnie emigrował do Belgii, gdzie przez kilka miesięcy pracował w kopalni węgla kamiennego. Po półrocznym pobycie, za działalność w Komunistycznej Partii Belgii otrzymał nakaz opuszczenia państwa. Wrócił do Polski i zamieszkał w rodzinnym Wydartowie, pomagając rodzicom w gospodarstwie. W 1933 r. otrzymał pracę w warsztacie kowalskim w Poznaniu, gdzie wkrótce został przyjęty do KPP. Należał do Komórki na Górczynie. W 1935 r. za pośrednictwem partii otrzymał pracę jako instruktor w Klasowym Związku Zawodowym Robotników Rolnych i Leśnych w Toruniu. Opiekował się powiatami wąbrzeskim i brodnickim. Obok pracy związkowej wykonywał zadania partyjne. Po krwawej demonstracji bezrobotnych w Toruniu 8 czerwca 1936 r., w której uczestniczył, na skutek represji policji wrócił do rodziców.

W 1939 r. zmobilizowany do wojska, uczestniczył w kampanii wrześniowej, został ranny w bitwie pod Kutnem i dostał się do

niemieckiej niewoli. W październiku 1939 r. zwolniono go z niewoli. W grudniu 1939 r. wysiedlony wraz z rodziną do Krakowa, kolejno pracował jako robotnik: przy robotach drogowych, w fabryce produktów kawowych w Skawinie, w firmie niemieckiej w Krakowie oraz przy kopaniu okopów pod Krakowem.

Po wyzwoleniu wrócił do rodzinnej miejscowości i w kwietniu 1945 r. wyjechał jako pionier na Ziemię Zachodnie, osiedlając się na stałe w Świebodzinie. W marcu lub kwietniu wstąpił do PPR. Początkowo pracował w Komitecie Powiatowym PPR. W końcu maja 1945 r. powołano go na wiceburmistrza, a później burmistrza Świebodzina. Od października 1947 r. do połowy 1950 r. był przewodniczącym Powiatowej Rady Narodowej w Świebodzinie. W tym czasie pełnił również społecznie szereg funkcji: członka Egzekutywy KP PPR, radnego WRN w Poznaniu, radnego MRN w Świebodzinie, ławnika Sądu Okręgowego w Zielonej Górze, prezesa Zarządu Powiatowego ZSch (1945—1947), a później: przewodniczącego Powiatowej Komisji Rewizyjnej PZPR, przewodniczącego Komisji Skarg i Wniosków KP PZPR, członka Komisji Rewizyjnej ZBoWiD i członka Kolegium ds. Wykroczeń Prez. PRN w Świebodzinie. W październiku 1950 r. przeszedł do pracy w Ekspozyturze Centrali Mięsnej w Sulechowie, a w 1952 r. został kierownikiem Delegatury Powiatowej PUPiK „Ruch” w Świebodzinie. W czerwcu 1960 r. przeszedł na rentę specjalną.

Otrzymał odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Medal Zwycięstwa i Wolności, Medal X-lecia PL, Medal XXX-lecia PL i dwukrotnie Odznakę Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”. Zmarł 30 września 1974 r.

MARIAN PIETRZAK

BUDYCH JAN IV (1885—1945), działacz chłopski i narodowy, ur. się 27 grudnia 1885 r. w Dąbrówce Wielkiej. Syn Jana, chłopca. W późniejszych latach dla odróżnienia od innych Janów Budyków, gdyż była to rodzina mocno zakorzeniona w rodzinnej Dąbrówce, dodano mu przydomek „IV”. Nie był to zresztą jedyny przydomek nadany mu przez mieszkańców Dąbrówki. Znany był także jako „Prezes” (od długoletniej funkcji prezesa miejscowego

Koła Związku Polaków w Niemczech). Był też jednym z nielicznych czołowych działaczy polonijnych, którym nadano w aktach policyjnych przydomek „króla Polaków”.

J. Budyh całe swoje pracowite życie poświęcił sprawie polskiej na Pograniczu. Już przed I wojną światową był czołowym działaczem w Dąbrówce i okolicy. Po wytyczeniu w 1919 roku niesprawiedliwej granicy polsko-niemieckiej nie ustaje w walce o interesy polskie. Kilkakrotnie był pełnomocnikiem wyborczym Polskiej Partii Ludowej w okręgu międzyrzeckim, wielokrotnie kandydował też w wyborach ciał ustawodawczych niemieckich. Był jednym z czołowych działaczy Związku Polaków w Niemczech. W 1923 r. założył oddział tej organizacji w Dąbrówce i był jego prezesem aż do chwili rozwiązania organizacji w 1939 roku. Wybrano go również w skład Rady Dzielnic V oraz Rady Naczelnej ZPwN. Członkiem Rady Naczelnej był aż do wybuchu wojny. Był kilkakrotnie wyróżniony honorowymi dyplomami za działalność w Związku.

Gdy w 1929 roku władze niemieckie zezwoliły ostatecznie na utworzenie polskiej szkoły w Dąbrówce, Budyh był głównym motorem zabiegów o jej uruchomienie. Przy pomocy miejscowych rolników udało mu się uzyskać izby na klasy szkolne (u gospodarzy nazwiskiem Błoch, Kostyra, Wieczorek), a także pomyslnie przeprowadzić zapisy dzieci do polskiej szkoły. Szkoła została uroczyście otwarta w dniu 10 czerwca 1929 roku z udziałem 140 zapisanych dzieci. Budyh został też wybrany przewodniczącym komitetu rodzicielskiego. Duże są też zasługi Budyha w rozwoju życia gospodarczego i kulturalnego w Dąbrówce. Był inicjatorem utworzenia Banku Ludowego w Dąbrówce w 1930 roku i był aż do wybuchu wojny prezesem rady nadzorczej. Pomagał też w organizacji przysposobienia rolniczego, kursów gotowania dla dziewcząt oraz w działalności koła śpiewaczego i chóru.

Po wybuchu wojny 55-letni Jan Budyh wraz z 29 współmieszkańcami został w dniu 11 września 1939 r. aresztowany i zesłany do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen k. Oranienburga. Jedenastu z nich zostało w obozie zamordowanych, a wśród nich Jan Budyh. W obozie mimo prześladowań trzymał się dzielnie. Jak pisze W. Chełkowska: „[...] i tutaj nie załamuje

się, a przeciwnie umie podnieść na duchu tych, którzy wątpią w odzyskanie wolności. Nie załamuje go również wieść o wysiedleniu rodziny, ale ma tyle hartu, że pisze do żony i dzieci słowa pocieszenia: „I dla nas jeszcze kiedyś słońce zaświeci!” Tam w obozie nie traci nic ze swych dobrych cech charakteru. Dzieli się chlebem, dzieli się nawet jedynym papierosem jaki zdobywa. Tak przetrwał prawie całą wojnę” („Nadodrze”, grudzień 1958).

W marcu 1945 r. został wywieziony do obozu w Bergen-Belsen, skąd już nie wrócił, a wszelki ślad po nim zaginął. Po wojnie, w 1946 roku, został pośmiertnie odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

BUJACZ ŁUKASZ (1903—1961), działacz społeczny i polityczny, ur. się 24 października 1903 r. w Łodzi. Syn Kazimierza, robotnika. Przed I wojną światową wyemigrował wraz z rodziną w celach zarobkowych do Niemiec. W latach 1918—1927 pracował na terenie Niemiec jako robotnik rolny. Od 1927 do 1950 r. pracował jako górnik w kopalniach belgijskich. W latach 1927—1934 był działaczem polonijnym w okręgu Liège i członkiem Belgij-skiej Partii Socjalistycznej, a od 1934 r. członkiem Komunistycznej Partii Belgii. Od stycznia 1942 r. do wyzwolenia Belgii był czynnym członkiem belgijskiego ruchu oporu.

W 1946 r. został wybrany I sekretarzem PPR w okręgu Liège oraz zastępcą, a od 1948 r. przewodniczącym Rady Narodowej Polaków w Liège. Tę ostatnią funkcję pełnił do 1950 r., kiedy to został aresztowany za działalność polityczną i wydalony z Belgii.

Po powrocie do kraju wstąpił do PZPR i rozpoczął pracę jako st. inspektor w Prezydium WRN w Zielonej Górze. Do chwili śmierci był czynnym działaczem partyjnym.

Odznaczony m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 9 stycznia 1961 r.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

BUŚKO TADEUSZ (1903—1968), nauczyciel, działacz społeczny, ur. się 30 października 1903 r. w Parzynowie, pow. ostrzeszowski, woj. poznańskie. Syn Stefana, małorolnego chłopca. Rodzice Ta-

deusza posiadali przydzielone im gospodarstwo rolne. Niewielki stan majątkowy nie pozwalał im na kształcenie syna w szkole średniej. W roku 1917 zostaje oddany na praktykę do ogrodnictwa folwarcznego w Szlachcinie, pow. średzki. Na praktyce tej przebywa przeszło półtora roku.

Po wybuchu powstania wielkopolskiego w 1918 roku zgłasza się na przygotowawcze kursy nauczycielskie w Poznaniu. Nie mając żadnych środków materialnych na utrzymanie i dalsze kształcenie, ponieważ rodzice pozostali po drugiej stronie linii demarkacyjnej, na terenach zajętych przez wojska niemieckie, zgłasza się jako ochotnik do wojska polskiego. Zostaje przydzielony do 27 pułku piechoty w Częstochowie. W roku 1921 jako szeregowiec zdemobilizowany w Złoczowie.

Po zdemobilizowaniu przez szereg miesięcy pracuje jako robotnik w Nadzorze Toru PKP w Kępnie i zarabia na własne utrzymanie. Myśl o zawodzie nauczycielskim, pomimo trudności finansowych, powoduje, że Tadeusz Buśko w 1922 r. zgłasza się do Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Ostrzeszowie. Po złożeniu pierwszego egzaminu nauczycielskiego i uzyskaniu świadectwa dojrzałości 1 sierpnia 1925 r. podejmuje pierwszą posadę nauczycielską w siedmioklasowej szkole powszechnej w Ostrzeszowie, a następnie 1 sierpnia 1927 r. przenosi się na równorzędne stanowisko do siedmioklasowej publicznej szkoły powszechnej we Wrześni. Tam też zdaje drugi egzamin nauczycielski i staje się stałym nauczycielem publicznych szkół zawodowych. Mając zaledwie sześćioletnią praktykę w 1931 r. wygrywa konkurs na stanowisko kierownika szkoły i zostaje mianowany stałym kierownikiem 2-klasowej publicznej szkoły powszechnej w Chociczy Wielkiej, pow. wrzesiński. Na tym stanowisku pracuje aż do wybuchu drugiej wojny światowej. W 1938 roku otrzymuje Brązowy Medal za długoletnią służbę.

Po wybuchu drugiej wojny światowej Tadeusz Buśko otrzymuje wezwanie do wojska. Zgłasza się do 1 pp Obrony Pragi. Bierze udział w obronie Warszawy. Po kapitulacji dostaje się do niewoli i zostaje skierowany do obozu jeńców w Skierniewicach. Po zwolnieniu z obozu wraca do Chociczy, gdzie wraz z rodziną dostaje się do obozu w Gustowie Wielkim, a następnie wywieziony do Radomia. Tam przechodzi dosyć ciężką chorobę. Po kilku-

miesięcznym leczeniu powraca do zdrowia i podejmuje pracę jako robotnik w Wojskowym Zarządzie Budynków. W czerwcu 1941 roku zatrudnia się w firmie Staniszewskiego, a w grudniu 1942 roku w firmie Wojewskiego w Radomiu w charakterze pracownika umysłowego.

Z chwilą wyzwolenia Polski spod okupacji hitlerowskiej wraca w rodzinne strony i 1 marca 1945 r. podejmuje pracę w zawodzie nauczycielskim w 7-klasowej szkole powszechnej we Wrześni oraz w biurze Inspektoratu Szkolnego. Od szeregu lat związany z nurtem lewicowym, aktywnie uczestniczy w pracy społecznej. W tym samym roku wstępuje do Polskiej Partii Robotniczej. Staje się współorganizatorem spółdzielni zaopatrzenia we Wrześni. 1 stycznia 1946 roku zostaje przeniesiony na teren powiatu zielonogórskiego do wsi Ługi, gdzie organizuje szkołę podstawową i 20 stycznia rozpoczyna pracę szkolną. W miejscowości tej przystępuje przy pomocy miejscowej podstawowej organizacji partyjnej do organizowania sklepu spółdzielczego. Podobną placówkę handlową zakłada w Zatoniu. Sam prowadzi księgowość tych placówek aż do roku 1949, po czym przekazuje ją z poważnym dorobkiem Gminnej Spółdzielni w Niodoradzu.

Tadeusz Buśko aktywnie uczestniczy w wielu dziedzinach życia społecznego. Organizuje działalność kulturalną we wsi, szczególnie wśród młodzieży, i inne. Za pracę dydaktyczno-wychowawczą i społeczno-oświatową zostaje w 1949 roku uznany przez Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu przodownikiem pracy oświatowej i wyróżniony nagrodą pieniężną.

1 września 1951 r. przenosi się do Przylepu i obejmuje tam stanowisko kierownika Szkoły Podstawowej. W krótkim okresie czasu podnosi jej stan organizacyjny i poziom dydaktyczno-wychowawczy. 14 lutego 1953 r. decyzją Wydziału Oświaty Prezydium WRN w Zielonej Górze zostaje oddelegowany do Sulechowa w celu objęcia obowiązków kierownika Wydziału Oświaty Prezydium PRN w Sulechowie. W lutym 1954 r. składa rezygnację ze stanowiska kierownika Wydziału Oświaty i prosi o przeniesienie na stanowisko nauczyciela, które bardziej mu odpowiada. Tadeusz Buśko nie wraca jednak do pracy w szkole, lecz zostaje powołany do Wydziału Oświaty Prezydium WRN w Zie-

lonej Górze na stanowisko kierownika referatu szkolnictwa specjalnego. 1 stycznia 1957 r. przechodzi na stanowisko wizytatora szkół podstawowych. W 1958 r. następuje reorganizacja organów wojewódzkich administracji szkolnej. Z Wydziału Oświaty i Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego 1 lipca 1958 r. zostaje utworzone Kuratorium Okręgu Szkolnego. Tadeusz Buśko obejmuje w tym nowym organie władzy szkolnej odpowiedzialne stanowisko — kierownika Oddziału Kadr.

W 1959 r. za ofiarną działalność na polu oświaty i wychowania zostaje odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, natomiast w 1964 r. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. 31 grudnia 1964 roku na własną prośbę zostaje przeniesiony na zasłużony odpoczynek. Zmarł 17 stycznia 1968 r.

TADEUSZ CHOROŚ

CICHY JAN (1878—1957), działacz ludowy i narodowy, ur. się 21 października 1878 r. w Starym Kramsku. Syn Jana, chłopca. Jako 12-letni chłopak uczestniczył w jednym z najwcześniejszych strajków szkolnych w Starym Kramsku, spowodowanych osławioną polityką Bismarcka. Ponieważ pochodził z wielodzietnej rodziny, musiał bezpośrednio po ukończeniu szkoły podjąć pracę zarobkową. Pracował jako robotnik rolny w majątku, później jako robotnik sezonowy w podberlińskich cegielniach i cukrowniach w Zedenick i Nauen. W latach 1893—1900 odbywał obowiązkową służbę wojskową. Zaoszczędziwszy nieco pieniędzy założył rodzinę, żeniąc się z Weroniką Sikucińską. Stał się właścicielem 15 ha gospodarstwa w Nowym Kramsku, na którym gospodarzył do śmierci.

Pracę społeczną rozpoczął najpierw jako bibliotekarz w Towarzystwie Robotników Polskich, założonym 28 lutego 1904 r. w Nowym Kramsku. Dzięki pomocy z Poznania wkrótce biblioteka liczyła kilkadziesiąt tomów. W kilka lat później, gdy Cichy dał się poznać jako gorliwy społecznik, wybrano go w 1909 r. na prezesa Towarzystwa i funkcję tę sprawował do końca istnienia organizacji w 1939 r. Na stanowisku prezesa zdobył doświadczenie w pracy społecznej i wyrósł na przywódcę politycznego wsi, a następnie całej okolicy. Na zebraniach, wieczornicach, przedstawieniach i wycieczkach urządzanych przez Towarzystwo

Robotników Polskich pogłębiali chłopi swoją wiedzę o Polsce i jej kulturze. W czasie kadencji Cichego liczba członków Towarzystwa wzrosła w latach 1911—12 do ok. 150 członków.

W czasie pierwszej wojny światowej Cichy został powołany do armii niemieckiej i uczestniczył w walkach Niemców z Rosjanami na terytorium Polski w rejonie Warszawy, a następnie pełnił służbę w garnizonach na Zachodzie, w Belgii i Francji.

Po zakończeniu wojny, kiedy w 1919 roku Międzynarodowa Komisja Rozjemcza objeżdżała teren granic, aby wytyczyć zgodnie z traktatem wersalskim granicę polsko-niemiecką, Cichy organizował wspólnie z innymi manifestacyjne wyjazdy chłopów do miejsc urzędowania Komisji, aby wywrzeć nacisk na sprawiedliwe ustalenie linii granicznej. Z samego Nowego Kramaska wyjeżdżało kilkadziesiąt wozów udekorowanych flagami polskimi do Wielkiej Wsi, Chlastawy, później do Kargowej, żądać przyłączenia Babimojszczyzny do Polski. Niestety zabiegi te nie przyniosły rezultatów i kilka wsi wbrew ich etnicznej składce pozostawiono w granicach Rzeszy niemieckiej. Polacy stanęli przed trudną decyzją, czy porzucić ojcowiznę, optować na rzecz Polski i przenieść się tam, czy też zostać, trwać z uporem na ziemi ojców i czekać godziny wolności. Ogromna większość, a wśród nich i Jan Cichy, zdecydowała się pozostać.

Trzeba było podjąć na nowo pracę, która przyczyniłaby się do utrzymania polskości Babimojszczyzny, pracę społeczną, zakrojoną już na szeroką skalę. W początkowym okresie istnienia Republiki Weimarskiej istniały pomyślniejsze warunki do rozwijania takiej pracy niż w okresie Bismarcka i jego następców w końcu XIX i początku XX wieku. Polacy wykorzystali tę sytuację, zakładając szereg organizacji, wśród których prym wiodły Związek Polaków w Niemczech (zał. 22. VIII. 1922) i Związek Polskich Towarzystw Szkolnych (zał. 10. VI. 1922).

W 1923 roku założył Cichy w Nowym Kramsku jedno z najliczniejszych kół Związku Polaków w Niemczech, liczące 110 członków (1939). Został wybrany jego prezesem i od tego czasu berlińska centrala Związku Polaków w Niemczech powołała go na swego męża zaufania w powiecie sulechowsko-świebodzińskim. Na tych stanowiskach stał się on faktycznie kierownikiem całego ruchu polskiego na Babimojszczyźnie. W latach 1928—1939 wcho-

dził ponadto w skład Rady Naczelnej Związku Polaków w Niemczech.

Uczestniczył również Cichy w zakładaniu kół Polskiego Towarzystwa Szkolnego w Nowym Kramsku i okolicznych wsiach, a przede wszystkim w przygotowaniach do uruchomienia polskich szkół mniejszościowych na Pograniczu w 1929 r. W tych latach miał stałe kontakty z wybitnymi działaczami Polonii w Niemczech: Janem Baczewskim, ks. Bolesławem Domańskim, dr Janem Kaczmarkiem, Stefanem Szczepańskim, Arką Bożkiem i innymi. Stał się wytrawnym mówcą, prężnym organizatorem, nieugiętym działaczem i bojownikiem sprawy polskiej. Dzięki ustawie o polskim szkolnictwie mniejszościowym z 31 XII 1928 r., wywalczonej przez Baczewskiego, powstały w 1929 r. na Babimojszczyźnie prywatne szkoły polskie. Cichy pomagał w uruchomieniu szkół w Starym Kramsku, Podmokłach Małych i Wielkich oraz Dąbrówce i był głównym organizatorem szkoły w Nowym Kramsku, o czym świadczy dochowany akt erekcyjny. Na uroczystość jej otwarcia 11 VI 1929 r. przybył Jan Baczewski i inni działacze z centrali.

Po wybuchu drugiej wojny światowej, 9 IX 1939 r. aresztowano Cichego jako podejrzanego o przygotowanie akcji zbrojnej przeciwko Rzeszy w związku z odnalezieniem w pogorzelsku jego stodoły karabinu wojskowego. Po procesie w Świebodzinie oddano go w ręce gestapo, które 18 X 1939 r. przewiozło go do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen k. Oranienburga. Niewielką liczbę starszych wiekiem działaczy polonijnych zwolniono w marcu i kwietniu 1940 roku. Powrócił także do Nowego Kramska Jan Cichy, który liczył wtedy 62 lata. Jednym z głównych powodów zwolnienia Cichego był fakt, że dwóch jego synów służyło wtedy w armii niemieckiej, a w myśl ustawodawstwa niemieckiego, o ile ktoś z rodziny siedział w obozie koncentracyjnym, nie można było zatrzymywać jego dzieci w wojsku, bo służba w armii hitlerowskiej to „zaszczyt”. Ponieważ w 1940 roku jasne się stało, że wojna przeciągnie się parę lat, a żołnierze byli potrzebni, z dwójga złego władze niemieckie wybrały zwolnienie Cichego z obozu, tym bardziej że synowie domagali się zwolnienia z wojska, ponieważ ojciec przebywa w obozie. Po powrocie z obozu Cichy musiał zrezygnować do końca wojny

z wszelkiej działalności społecznej. Tacy ludzie pozostawali pod bezustanną, czujną obserwacją. Każde nieostrożne poruszenie groziło powrotem do obozu i nieuniknioną śmiercią.

29 stycznia 1945 r. nadszedł wreszcie upragniony dzień wyzwolenia Nowego Kramaska przez wojska radzieckie. Siostrzeniec Cichego Lucjan Brudło zorganizował już po paru dniach pierwsze na Ziemiach Odzyskanych „Starostwo Pogranicza” z siedzibą w Dąbrówce, a Cichy objął najpierw funkcję sołtysa w Nowym Kramsku, a potem wójta w Babimoście. Podlegały mu bezpośrednio cztery wsie z ludnością polską i początkowo także Babimost. Powołano jako organ porządkowy ochotniczą Milicję Obywatelską. We wsiach rozpoczęli urzędowanie polscy sołtysi. Teraz Cichy miał okazję wyładować swój zapał do pracy społecznej. W niedługim czasie, bo już 8 V 1945 r. przemawiał na uroczystym otwarciu szkoły polskiej w Nowym Kramsku, do której uruchomienia walnie się przyczynił. Odtąd Cichy uczestniczył w różnych pracach społecznych, w warunkach jakże odmiennych niż przed wojną.

W grudniu 1945 r. powstało w Nowym Kramsku koło Stronictwa Ludowego. Cichy uczestniczył w jego pracach przez parę lat jako członek zarządu, a po śmierci Kleofasa Heyduka, pierwszego prezesa, wybrany na to stanowisko, pełnił je aż do śmierci, darzony zawsze zaufaniem członków. Wiele śladów jego pracy zostało w aktach rad narodowych. Przez parę lat od 1947 r. Cichy był członkiem Gminnej Rady Narodowej w Babimoście, od 1950 roku członkiem Powiatowej Rady Narodowej w Sulechowie, a przez trzy lata pracował w Komisji Komunikacji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze. Przejściowo piastował również urząd wójta na gminę Babimost.

Uczestniczył też w pracach Frontu Narodowego i stał na czele Gminnego Komitetu FN w okresie wyborów do Sejmu drugiej kadencji. Stopniowo stał się osobistością znaną w całej Polsce. W 1952 r. na Kongresie Pokoju w Warszawie wybrano go do Ogólnopolskiego Komitetu Obrońców Pokoju. W 1956 r. na sejmiku kulturalnym w Poznaniu stał się przedmiotem manifestacyjnych owacji.

W 1957 roku Rada Państwa nadała mu wysokie odznaczenie: Krzyż Komandorski Polonia Restituta. Na sejmiku kultury w

Zielonej Górze w lipcu 1957 r. na wniosek komisji mandatowej powołano Cichego na prezesa honorowego Lubuskiego Towarzystwa Kultury. Zmarł 18 grudnia 1957 r. Pogrzeb jego stał się manifestacją, w której uczestniczyła nie tylko miejscowa ludność, ale liczne delegacje z powiatu i województwa.

WIESŁAW SAUTER

CICHY STANISŁAW (1922—1970), ps. Heban, oficer MO, działacz społeczny, ur. się 6 września 1922 r. w Sosnowcu. Syn Jakuba, robotnika. W 1927 roku ojciec jego uległ wypadkowi w kopalni i odtąd cała rodzina, składająca się z 4 osób, utrzymywała się tylko z niewielkiej renty. Z tego powodu Stanisław Cichy już w lipcu 1936 r., tj. bezpośrednio po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej, podejmuje pracę w zakładzie stolarskim Jana Pęciaka, początkowo w charakterze ucznia, a później czeladnika. W latach 1937—1939 uczęszczał też do wieczorowej szkoły zawodowej, kończąc 2 klasy. Po krótkiej przerwie spowodowanej wybuchem wojny i utratą niepodległości, od początku 1940 roku ponownie podjął pracę u Jana Pęciaka. W zakładzie tym (od 1942 roku przejętym przez Niemca Neumanna) pracował do wyzwolenia, tj. do stycznia 1945 r.

W lutym 1942 roku Stanisław Cichy nawiązał kontakt z działaczami ruchu rewolucyjnego w Zagłębiu Dąbrowskim. Po kilkumiesięcznym okresie, w czasie którego wykonywał prace pomocnicze, na początku 1943 roku został przyjęty do Polskiej Partii Robotniczej i powołany przez Komitet PPR Podokręgu Zagłębia Dąbrowskiego do pracy w redakcji partyjnej w charakterze technika. Pracę w redakcji wykonywał w godzinach wieczornych i nocnych. Po utworzeniu Gwardii Ludowej został przyjęty także w jej szeregi i mianowany dowódcą drużyny ochrony redakcji. Występował wówczas pod pseudonimem Heban. Oprócz pełnienia tych funkcji był angażowany do rozlepiania afiszy, rozrzucania ulotek itp.

Bezpośrednio po wyzwoleniu, Komitet PPR w Sosnowcu skierował go do pracy w Milicji Obywatelskiej. W MO Stanisław Cichy pracował od 27. I. 1945 r. do 28. X. 1969 roku, początkowo na Śląsku, a od 1952 roku w Zielonej Górze. W okresie tym awansował od dyżurnego komisariatu w Sosnowcu do Zastępcy

Komendanta Wojewódzkiego MO w Zielonej Górze, od szeregowca do pułkownika.

W swej ponad 25-letniej pracy w MO Stanisław Cichy był zawsze funkcjonariuszem wzorowo spełniającym swe obowiązki służbowe. Cechowała go sumienność i duże zaangażowanie, połączone z prawością charakteru i skromnością. W gronie współpracowników był ceniony za bezpośredniość i serdeczny, niedeklaracyjny stosunek do podwładnych. W czasie pracy w MO z dużym samozaparciem podnosił swój poziom ogólny i zawodowy, ukończył szkołę oficerską, liceum ogólnokształcące i z wynikiem bardzo dobrym studia wyższe na Uniwersytecie im. Bolesława Bierunta we Wrocławiu. W społeczeństwie lubuskim cieszył się szacunkiem i zaufaniem za swój serdeczny stosunek do ludzi i zrozumienie ludzkich spraw. Mimo pełnej poświęcenia i wyczerpującej pracy w MO, Stanisław Cichy wyróżniał się także w pracach społeczno-politycznych. Był długoletnim członkiem Egzekutywy Komitetu Zakładowego PZPR przy KW MO, w tym II sekretarzem, a w ostatnich latach członkiem Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Zielonej Górze. Przez okres kilku lat spełniał także funkcję prezesa Okręgowego Związku Bokserckiego w Zielonej Górze i wiceprezesa KS „Gwardia”. Aktywnie pracował również w Zarządzie Okręgu ZBoWiD, ZW LOK i Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich.

Za działalność rewolucyjną, zawodową i społeczno-polityczną nadano mu wysokie odznaczenia państwowe: Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi, Krzyże Kawalerski i Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal X-lecia Polski Ludowej, Brązowy Medal „Za zasługi dla obronności kraju”, Odznaki X i XX Lat w Służbie Narodu oraz Medal Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej. Zmarł 29 marca 1970 r.

JAN OLESIK

CIESIELSKI EDMUND (1917—1979), nauczyciel, działacz społeczny, ur. się 6 stycznia 1917 r. w Castrop w Westfalii. Syn Pawła, górnik. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Ciesielscy powrócili w 1919 r. do kraju i osiedlili w Wilkowie koło Leszna Wlkp. Paweł Ciesielski podjął w kraju pracę jako robotnik kolejowy w Lesznie. Edmund po ukończeniu publicznej szkoły pow-

szechnej uczęszczał w latach 1929—1937 do Gimnazjum im. Amosa Komeńskiego w Lesznie Wlkp. Po maturze rozpoczął naukę w 2-letnim Państwowym Pedagogium w Poznaniu na wydziale geograficzno-przyrodniczym. Dyplom ukończenia pedagogium i kwalifikacje nauczyciela szkół powszechnych otrzymał 14 czerwca 1939 r.

Wybuch wojny przeszkodził w rozpoczęciu pracy nauczycielskiej. W marcu 1940 r. został aresztowany przez gestapo za pomoc w przedostaniu się zagrożonych aresztowaniem do Generalnej Guberni. W więzieniu w Lesznie przebywał dwa lata, do marca 1942 r. Po wyjściu z więzienia pracuje do chwili wyzwolenia jako robotnik kolejowy w Lesznie Wlkp.

Po wyzwoleniu zgłasza się do pracy w szkolnictwie i w lutym 1945 r. rozpoczyna pracę jako organizator i nauczyciel szkoły powszechnej w Bukowcu Górnym k. Leszna Wlkp. W związku z brakiem nauczycieli na Ziemiach Odzyskanych, zgłosił się do pracy w Liceum Pedagogicznym w Sulechowie, gdzie został zatrudniony z dniem 1 grudnia 1946 r. jako nauczyciel przyrody i geografii. W tym czasie uczył także w sulechowskim gimnazjum, Rejonowej Komisji Kształcenia Nauczycieli, na wieczorowych kursach wojskowych oraz innych formach kształcenia i dokształcania. W 1946 roku ożenił się z Marią Węgrzynówną, również nauczycielką.

Ponieważ dał się poznać jako wybitny organizator przy tworzeniu i odbudowie Liceum Pedagogicznego, władze wojewódzkie powierzały mu kolejno organizację liceów pedagogicznych w Gorzowie Wlkp. (1 września 1950) oraz Zielonej Górze (16 lutego 1951). Z początkiem roku szkolnego 1951/1952 wraca do Sulechowa i obejmuje kierownictwo Liceum Pedagogicznego, pozostając na tym stanowisku aż do 1970 r., tj. do chwili likwidacji tego typu szkół. Kierując wygasającym Liceum Pedagogicznym, organizował równocześnie, w oparciu o jego bazę, Technikum Gospodarki Wodnej, którego dyrektorem był do chwili przejścia na rentę w 1976 roku. W 1951 r. ukończył korespondencyjnie 3-letni Instytut Pedagogiczny Związku Nauczycielstwa Polskiego, uzyskując kwalifikacje do nauczania geografii i biologii w liceach i zakładach kształcenia nauczycieli. Jako biolog wiele miejsca poświęcał temu przedmiotowi i osobiście wychował kilku wybit-

nych uczniów, a wśród nich m.in. profesora UAM w Poznaniu Władysława Lisowskiego i doc. dra hab. Jana Krupę z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie.

Od 1946 roku był członkiem Polskiej Partii Robotniczej, a od zjednoczenia członkiem PZPR. Mimo że wyznawał zasadę, że miejsce nauczyciela jest przede wszystkim w szkole, pełnił wiele funkcji społecznych w środowisku (odmawiał natomiast przyjmowania funkcji wojewódzkich, uważając, że są nie do pogodzenia z pracą w szkole). Był zatem w różnym czasie m.in. sekretarzem POP, radnym, członkiem powiatowych władz partyjnych, przewodniczącym Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Za działalność pedagogiczną i społeczną otrzymał tytuł honorowy Zasłużonego Nauczyciela PRL, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Srebrny Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Srebrne i Złote Odznaczenia im. Janka Krasińskiego, Złotą Odznakę Związku Nauczycielstwa Polskiego, Odznakę Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” oraz odznaki honorowe różnych organizacji społecznych. Zmarł 22 września 1979 r.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

CHOJNACKI BOLESŁAW (1897—1979), ps. Jeleń, działacz społeczny, ur. się 18 grudnia 1897 r. w Służewie koło Aleksandrowa Kujawskiego. Syn Mateusza, robotnika sezonowego. Dochody ojca nie wystarczały na utrzymanie trzynastoosobowej rodziny (6 synów i 5 córek), razem z nim musieli więc podejmować pracę starsi synowie i córki. Pomimo ciężkiej sytuacji materialnej, rodzice starali się dać swym dzieciom wykształcenie, nawet kosztem dużych wyrzeczeń. Bolesław Chojnacki został przyjęty w 1906 roku do elementarnej szkoły rosyjskiej w Służewie, którą ukończył z dobrym wynikiem w 1911 roku. Wraz z siostrą uczył się również nielegalnie języka polskiego. W piętnastym roku życia wyjechał do Niemiec na tzw. saksy, gdzie w latach 1911—1913 pracował jako sezonowy robotnik rolny w majątkach obszarniczych. W 1913 roku powrócił do rodzinnej miejscowości i rozpoczął naukę w rzemiośle szewskim. Tam też zastał go wybuch pierwszej wojny światowej.

W 1918 roku nawiązał kontakt z organizacją konspiracyjną po drugiej stronie byłej granicy niemiecko-rosyjskiej. W czasie jej przekraczania Chojnacki został aresztowany i po wyroku niemieckiego Sądu Wojennego w Bydgoszczy przebywał kilka miesięcy w więzieniach w Inowrocławiu i Szubinie. Stamtąd zbiegł do rodzinnej miejscowości i ukrywając się przed władzami niemieckimi utrzymywał kontakty z polską organizacją konspiracyjną w Gniewkowie. Po rozpoczęciu powstania wielkopolskiego w grudniu 1918 roku w szeregach tej organizacji uczestniczył w rozbrajaniu Niemców, a następnie w walkach w okolicy Inowrocławia. W latach 1919—1921 odbywał służbę wojskową w 6 pułku ułanów w Rzeszowie, którą ukończył w stopniu wachmistrza. Po zwolnieniu z wojska wrócił do Służewa i jako mistrz szewski prowadził tutaj własny warsztat obuwniczy do 1939 roku.

Jednocześnie odnowił kontakty ze środowiskiem robotniczym w Służewie i Aleksandrowie Kujawskim, a szczególnie z byłymi członkami SDKPiL (w tym czasie KPRP). W 1922 roku został członkiem Komunistycznej Partii Robotniczej Polski. Kontakty te pozwoliły mu już w krótkim czasie zorganizować trzyosobową komórkę KPRP w Służewie, której sekretarzem był aż do rozwiązania KPP w 1938 roku. Członkowie komórki zorganizowali w kilku majątkach obszarniczych Związek Zawodowy Robotników Rolnych. Chojnacki organizował również działalność wśród chłopów małorolnych i bezrolnych. Uczestniczył także w akcji propagandowej podczas wyborów do Sejmu w 1922 roku w obwodzie wyborczym w Służewie oraz w wystąpieniach robotniczych podczas walk klasowych w 1923 roku. Pod jego kierownictwem Komórka KPP w Służewie była inicjatorem kilku strajków wśród robotników kolejki wąskotorowej i pracujących przy kanale w Bachorzy, uczestniczyła też w strajkach głodowych w powiecie aleksandrowskim w latach powszechnego kryzysu.

Podczas wyborów do samorządu gminnego na przełomie lat 1937—1938 Chojnacki był organizatorem i kierownikiem grupy lewicowej, składającej się z członków i sympatyków KPP, SL i wiciarzy, która na terenie gminy Służewo odniosła zwycięstwo w tych wyborach. Z jej grona wybrano 7 członków Rady Gminnej, 2 ławników i wójta. Bolesław otrzymał mandat ławnika. Jego mieszkanie było miejscem zebrań komórki KPP i spotkań

z przedstawicielami komitetów Dzielnicowego i Okręgowego KPP. Po rozwiązaniu KPP w 1938 roku nadal prowadził działalność propagandową w swoim środowisku.

Po zajęciu Polski przez wojska hitlerowskie represje okupanta objęły również Bolesława Chojnackiego. Jego warsztat szewski został skonfiskowany. Po kilku miesiącach rozpoczął działalność konspiracyjną w swoim środowisku. Zaczął od organizowania zebrania dyskusyjnych nad sytuacją w kraju i Europie oraz nad kierunkami przyszłej działalności. Spotkania te po pewnym czasie doprowadziły do utworzenia nielegalnej organizacji pod nazwą Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRR, której przewodnictwo objął Chojnacki. Zebrania odbywały się przeważnie w jego mieszkaniu.

Po napadzie Niemiec na Związek Radziecki w czerwcu 1941 roku Chojnacki przeszedł od działalności propagandowej do akcji sabotażowych i udzielania pomocy jeńcom radzieckim, zbiegłym z niemieckich obozów jenieckich. W dalszej działalności konspiracyjnej w 1943 roku nawiązał kontakt z oddziałem partyzanckim Gwardii Ludowej. W listopadzie został członkiem Gwardii Ludowej (później Armii Ludowej). Pełnił tam funkcję łącznika i informatora GL i AL na powiat aleksandrowski. Po wyzwoleniu powiatu aleksandrowskiego w styczniu 1945 roku przez wojska radzieckie Bolesław Chojnacki natychmiast wziął aktywny udział w organizowaniu administracji, Milicji Obywatelskiej, Rady Narodowej i innych instytucji na terenie gminy Służewo. 5 lutego 1945 roku został wybrany I sekretarzem Komitetu Gminnego PPR i otrzymał z rąk sekretarza Komitetu Powiatowego pierwszą legitymację członka PPR w powiecie.

Po wykonaniu reformy rolnej i innych zadań związanych z organizacją i utrwalaniem władzy ludowej na apel KC PPR i w porozumieniu z Komitetem Powiatowym PPR w Aleksandrowie Kujawskim wyjechał w październiku 1945 roku jako pionier na Ziemię odzyskane i osiedlił się na 6-hektarowym gospodarstwie rolnym w Goszczanowcu, w powiecie strzelecko-krajeńskim. W końcu 1945 roku został wójtem na gminę Goszczanowo, a po połączeniu z sąsiednią gminą w 1946 roku na gminę Gościm. W 1946 roku powierzono mu funkcję I sekretarza Komitetu Gminnego PPR, przewodniczącego Komisji Rolnej i prezesa Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłop-

ska", a na najbliższej Konferencji Powiatowej PPR wybrano go w skład Egzekutywy Komitetu Powiatowego PPR. Na początku 1949 roku został awansowany na stanowisko starosty powiatowego w Sulęcinie. Od 1950 roku był przewodniczącym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sulęcinie, a w 1954 roku podjął pracę w Zjednoczeniu PGR w Świebodzinie jako kierownik Wydziału Personalnego. Z powodu pogarszającego się stanu zdrowia od 1 grudnia 1957 roku przeszedł na rentę specjalną, nadal jednak uczestniczył aktywnie w życiu politycznym i społecznym.

Za długoletnią działalność w ruchu robotniczym i pracę dla Polski Ludowej został odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945, Brązowym Medalem „Za zasługi dla obronności kraju”, Medalem XXX-lecia Polski Ludowej, Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”, Orderem Krzyża Grunwaldu i Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego. Zmarł 1 października 1979 r.

MARIAN PIETRZAK

CYNARSKI STANISŁAW (1913—1970), aktor, działacz społeczny, ur. się 30 lipca 1913 roku w Różankach, woj. lwowskie. Syn chłopca. Nawet po uzyskaniu matury pracował na roli w gospodarstwie swych rodziców.

Ale już w tym czasie poślął bakcyła pracy społecznej, z której, należy sądzić, narodziło się umiłowanie teatru. Tak więc już jako młodzieniec ze świadectwem dojrzałości, nie mając wielkich szans na awans społeczny w sanacyjnej Polsce, zajmuje się działalnością kulturalno-oświatową w stronach rodzinnych. W roku 1939 bierze udział, wzorem swego pokolenia, w kampanii wrześniowej. Czas wojny spędza na terenach wschodnich, by z chwilą ich wyzwolenia wstąpić w roku 1944 do II Armii Wojska Polskiego. W jej szeregach odbywa dalszą kampanię wojenną, demobilizując się jako oficer w roku 1946.

W tym samym roku osiedla się z rodziną w Zielonej Górze, obejmując posesję pracownika umysłowego w Zakładach Włókienniczych „Polska Wełna”. I tak zaczyna się zielonogórski życiorys Stanisława Cynarskiego, pioniera-działacza. Wyniesiony

z czasów wczesnej młodości bakcył społecznego działania daje znać o sobie. Miasto, w którym znalazł miejsce dla siebie, organizuje swe życie od podstaw. Nieśmiało zaczyna kiełkować, tak potrzebne po latach okupacji, życie kulturalne, a m.in. pierwsze załączki działalności teatralnej. Do istniejących już w Zielonej Górze, w owym czasie małym jeszcze powiatowym mieście, zespołów amatorskich, dochodzi w roku 1947 również amatorski, robotniczy zespół teatralny „Reduta”, którego mecenasem jest rodzimy zakład „Polska Wełna”. Założyciele „Reduty”, Józef Żmuda i Stanisław Cynarski, ujawnili się zielonogórskiej publiczności 14 czerwca 1946 r. premierą komedii Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może”. Cynarski w tym zespole pełni funkcje wielorakie, jest aktorem, reżyserem, scenografem, a nawet kierownikiem technicznym. Historyczny już afisz wystawianej przez amatorską „Redutę” w roku 1950 *Zemsty* A. Fredry informuje, że oprócz obsadzenia roli Cześnika Raptusiewicza, jest Cynarski również autorem scenografii oraz projektów kostiumów.

W roku 1951 Zielona Góra, już jako miasto wojewódzkie, otwiera własny teatr stały. Trzon zespołu nowej, tak potrzebnej miastu i województwu placówki, stanowią reдутowcy, a premierą inaugurującą pierwszy sezon zostaje owa fredrowska *Zemsta*. W zespole tym znajduje się Stanisław Cynarski. I tak zaczyna się jego drugi życiorys, będący rzadkim przykładem pięknej i autentycznej nobilitacji, obdarzonego samorodnym talentem, zakochanego w scenie amatora — w wybitnego aktora, który potrafi wzruszyć i wstrząsnąć siłą swego przeżycia (nie talent, a raczej wybrany zawód potwierdza formalnie w roku 1955 eksternistycznym dyplomem w krakowskiej szkole teatralnej). Ten rozdział życia to ponad sto ról, to stopniowe dochodzenie do właściwego aktorskiego wyrazu, od amatorskich początków po aktorski Parnas. Gdyby szukać odpowiedzi na pytanie, w jakich rolach czuł się Stanisław Cynarski najlepiej, byłoby to bardzo trudne. On sam nie potrafił tego określić. Długo pracował nad każdą rolą, z mudnie dochodził do każdej postaci, odnajdywał się jednak do piero na scenie, tam postaciom dawał własne, za każdym razem inne życie. Był aktorem wszechstronnym, znakomicie czującym klasykę i dramaturgię współczesną. Porywał werwą postaci kontuszowych, wzruszał w rolach o psychologicznej proweniencji, roz-

śmieszał do łez w komediach, potrafił widza wciągnąć w świat kreowanych spraw i problemów, posiadał też tak ważną w teatrze umiejętność kontaktu z widownią bez względu na wagę odtworzonej przez siebie postaci. Samo ukazanie się na scenie tego aktora elektryzowało widownię. Wielka szkoda, że poza fotosami nie zachował się żaden zapis filmowy jego aktorstwa. Nawet z tak pozornie „usługowej” roli, jaką był Bachus w tradycyjnym zielonogórskim korowodzie winobraniowym, czy też Burmistrz otwierający Winne Gody, co robił nieprzerwanie przez lat dwadzieścia, potrafił stworzyć aktorską perełkę.

Lista ról Stanisława Cynarskiego, poszerzona jeszcze o udział w inscenizacjach radiowych oraz estradowych, jest materiałem, który oprócz uznania dla ich artystycznej wagi, budzi dodatkowo szacunek dla wielkiej pracowitości tego człowieka. Nie zapominajmy, że całe swe życie występował w teatrze objazdowym, a więc w warunkach dodatkowego obciążenia, stawiając sobie zawsze najwyższe wymagania. Dorobek ten wart jest szerszego, monograficznego potraktowania, jako że pamięć ludzka jest ulotna.

Niektóre pełnione przez Stanisława Cynarskiego funkcje społeczne to: radny miejski wielu kadencji, przewodniczący Zarządu Okręgu Pracowników Kultury i Sztuki, przewodniczący rady miejscowej oraz artystycznej przy zielonogórskim teatrze, członek miejskiej i wojewódzkiej komisji kultury.

Za pracę społeczną i osiągnięcia artystyczne został odznaczony i wyróżniony: Srebrnym i Złotym Krzyżami Zasługi, Krzyżem Kawalerskim, odznaką „Zasłużonego Działacza Kultury”, odznaką honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”, Medalem Bojowników o Wolność i Demokrację, nagrodą kulturalną Ministra Kultury i Sztuki, kulturalnymi nagrodami województwa i miasta oraz nagrodą kulturalną dwutygodnika „Nadodrze”.

Stanisław Cynarski pożegnał się ze swą publicznością w sztuce H. Pintera *Lekki ból*, która swą polską prapremierę miała właśnie w Zielonej Górze 12 czerwca 1970 roku. Pożegnał się jakby w przewidywanym memento — rolą niemą. Przed wakacjami wystąpił w niej tylko cztery razy. Zmarł 13 sierpnia 1970 r.

BOLESŁAW SOLIŃSKI

CZAJKOWSKI JAN PIOTR (1910—1980), nauczyciel, działacz społeczny, ur. się 23 lipca 1910 r. w Solcu nad Wisłą, woj. kieleckie. Syn Jana, robotnika. Po ukończeniu szkoły powszechnej uczył się w seminarium nauczycielskim w Solcu i uzyskał kwalifikacje nauczycielskie. W 1933 r. ukończył roczny Kurs Podchorążych Piechoty. W latach 1933—1939 pracował jako nauczyciel. W tym czasie brał, m.in. w 1937 roku, udział w bojkocie nauczycielskim przeciwko komisarycznemu Zarządowi Głównemu ZNP.

W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany do 44 pp i brał udział w wojnie obronnej jako dowódca kompanii. 11 września został ciężko ranny (odtąd inwalida), a następnego dnia dostał się w ręce Niemców i przebywał w kilku szpitalach jenieckich i oflagach. Najdłużej był w obozie jenieckim w Murnau w Bawarii, gdzie należał do organizatorów kursów nauczycielskich i był kierownikiem biblioteki pedagogicznej. Po wyzwoleniu oflagu (29 kwietnia 1945 r.) jako ciężko chory z powodu nie wyleczonych ran został przewieziony do szpitala wojskowego we Włoszech, a następnie w Anglii. Po licznych operacjach, które nie przywróciły mu sprawności prawej ręki, wrócił we wrześniu 1946 r. do kraju. Był kapitanem rezerwy WP.

Od listopada 1946 r. pracował jako kierownik szkoły w Ochli koło Zielonej Góry, a w 1948 r. został podinspektorem szkolnym w Zielonej Górze. W latach 1950—1953 był kierownikiem Wydziału Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Zielonej Górze. W 1953 r. objął stanowisko kierownika Ekspozytury PP „Dom Książki” w Zielonej Górze, a w 1956 r. dyrektora tego przedsiębiorstwa. Pełnił tę funkcję aż do przejścia na emeryturę w 1974 r.

W 1947 r. wstąpił w szeregi PPS, a po zjednoczeniu ruchu robotniczego został członkiem PZPR. Był aktywnym działaczem ZBoWiD i Związku Inwalidów Wojennych PRL. W 1959 r. został prezesem Zarządu Okręgu ZIW PRL w Zielonej Górze oraz członkiem Zarządu Głównego ZIW. Pełnił także inne funkcje społeczne.

Za działalność społeczną i zawodową odznaczony był m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi, medalami wojskowymi,

Odnaką Zasłużonego Działacza Kultury i in. W 1971 r. otrzymał dyplom Zasłużonego Obywatela Zielonej Góry. Zmarł 28 sierpnia 1980 r.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

DĘBOWSKI FRANCISZEK (1896—1968), działacz ludowy, ur. się 26 września 1896 r. w Krwonach, pow. kolski, woj. poznańskie. Syn chłopca. W 1911 r. rodzice jego przenieśli się do Grubowa w powiecie łaskim, województwie łódzkim, gdzie z parcelacji kupili 12 morgów ziemi. Tam też Franciszek Dębowski ukończył szkołę powszechną.

W 1925 roku rozpoczął działalność polityczno-społeczną. Wstąpił w szeregi postępowego i antyklerykalnego Stronnictwa: PSL „Wyzwolenie”. W jego szeregach przeciwstawia się współpracy z prawicą i dąży do współdziałania z socjalistami. Stoi na gruncie walki klas i wypowiada się za współpracą z lewicą robotniczą. Staje się działaczem radykalnego ruchu ludowego. W latach 1932—1939 brał czynny udział w manifestacjach i strajkach chłopskich jako działacz Stronnictwa Ludowego. Po klęsce wrześniowej w grudniu 1939 r. został wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec. Pracował tam jako robotnik leśny. Po zakończeniu działań wojennych w maju 1945 r. wraca do kraju i osiedla się w Marcinowicach, pow. krośnieński. Od pierwszych dni rozpoczyna działalność polityczną i społeczną. Łączy ją z wzorowym prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Wspólnie z Józefem Klechą organizuje w powiecie krośnieńskim pierwsze komórki Stronnictwa Ludowego. Już w grudniu 1945 r. z ich inicjatywy powstaje w Krośnie Odrzańskim Tymczasowy Zarząd Powiatowy SL. F. Dębowski brał czynny udział przy osiedlaniu repatriantów w powiecie. Został też pierwszym sołtysem w Marcinowicach. Dnia 6 stycznia 1946 r. zorganizował Powiatowy Zarząd SL w Krośnie, którego prezesem pozostawał aż do ostatnich dni swego życia.

W latach 1952—1956 z ramienia ZSL został posłem na Sejm PRL. Swą postawą zdobywa sobie wśród chłopów lubuskich dużą popularność. Przez dwie kadencje był również członkiem Naczelnego Komitetu ZSL, a w latach 1951—1956 członkiem Wojewódzkiej Komisji Kontroli ZSL. Jako rolnik był zwolennikiem postę-

powych reform socjalistycznego gospodarowania na wsi. Od 1950 do 1956 roku był przewodniczącym spółdzielni produkcyjnej w Marcinowicach, a później aktywnym działaczem samorządu chłopskiego i kółek rolniczych. F. Dębowski swą aktywną długoletnią pracą polityczno-społeczną zdobył duże uznanie szerokich rzesz chłopskich, cieszył się autorytetem u władz.

Za szczególne zasługi Rada Państwa PRL nadała mu w 1946 r. Srebrny, a w 1955 r. Złoty Krzyż Zasługi i Medal X-lecia PL, a w roku 1965 został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 15 lutego 1968 r.

EDWARD HEADKIEWICZ

DOMAŃ ANTONI (1914—1966), działacz polityczny, ur. się 13 czerwca 1914 r. w Opatowie, woj. kieleckie. Syn Michała, kołodzieja. Gdy ukończył w 1928 r. siedmioklasową szkołę powszechną, rodzice oddali go na naukę rzemiosła do mistrza krawieckiego. Na uzyskanie pracy w przemyśle nie mógł mieć żadnej nadziei. Ucząc się zawodu krawieckiego uczył się jednocześnie do szkoły zawodowej.

Po ukończeniu trzyletniej nauki rzemiosła i po odbyciu służby wojskowej rozpoczął pracę w charakterze czeladnika w prywatnym warsztacie krawieckim w Opatowie. Nie posiadał środków na założenie własnego warsztatu. W tych latach nawiązał kontakt z członkami miejscowej organizacji KPP. Przymuszczałnie w latach 1935—1936 został członkiem Komunistycznej Partii Polski. Wraz z innymi młodymi członkami i sympatykami KPP brał udział w kolportażu nielegalnej prasy, czasopism, ulotek i odezw, malowaniu haseł oraz wywieszaniu czerwonych sztandarów w czasie obchodów robotniczego święta 1 Maja.

Przez cały czas drugiej wojny światowej przebywał w Opatowie, ukrywając się przed władzami niemieckimi. Utrzymywał kontakty konspiracyjne z ruchem oporu. W jego mieszkaniu konspiracyjnym odbywały się spotkania. Należy sądzić, że była to miejscowa organizacja zbrojna BCh lub GL i AL. Zajmował się także szyciem ubrań dla oddziałów partyzanckich.

Po wyzwoleniu Opatowa, w lutym 1945 roku wstąpił natychmiast do PPR i wraz z innymi brał aktywny udział w organizowaniu partii na terenie miasta i powiatu opatowskiego. Należał

do aktywu Komitetu Powiatowego PPR w Opatowie i większość czasu poświęcał działalności społeczno-politycznej. W wolnych chwilach zajmował się dalej krawiectwem.

W związku z uchwałą majowego plenum Komitetu Centralnego PPR o skierowaniu „na Ziemię Odzyskane 25 tysięcy sprawdzonych członków partii” w czerwcu 1945 roku Komitet Powiatowy PPR w Opatowie zaproponował Antoniemu Domaniowi wyjazd z grupą aktywu partyjnego na nowo odzyskane ziemie w celu zorganizowania tam partii i wzięcia udziału w repolonizacji tych ziem. Antoni Domań wyraził zgodę i w lipcu 1945 roku w kilkunastoosobowej grupie członków PPR wyjechał z Opatowa do Poznania; stamtąd wraz z towarzyszami został skierowany do Gubina. Grupa opatowska przybyła do Gubina 18 lipca 1945 roku. Zastano już tutaj sporą liczbę osadników polskich, a wśród nich kilku członków PPR. Grupa opatowska przystąpiła natychmiast do organizowania PPR w Gubinie. Dokonano spisu osiedlonych już w mieście członków PPR i w dniu 25 lipca 1945 roku odbyło się zebranie organizacyjne wszystkich członków partii w Gubinie, na którym dokonano wyboru Komitetu Powiatowego. A. Domania wybrano sekretarzem Komitetu Powiatowego PPR.

Do grudnia 1945 roku był jedynym etatowym pracownikiem politycznym w Komitecie Powiatowym PPR i jedynym sekretarzem KP. Całość pracy w bieżącym kierowaniu powiatową organizacją partyjną spoczywała więc w tym czasie wyłącznie na nim. Od chwili przybycia do Gubina poświęcał się wyłącznie działalności partyjnej. Niewiele czasu w tym okresie zostawało mu na sprawy osobiste i na sprawy rodziny, którą we wrześniu 1945 roku sprowadził do Gubina. Przy pomocy nielicznego aktywu organizował koła PPR przy powstających urzędach, uruchamianych zakładach pracy i w gminach, posiadających już większość osadników.

Z powodu pogarszającego się stanu zdrowia i wzrostu zadań w styczniu 1946 roku zrezygnował ze stanowiska I sekretarza i na pierwszym plenarnym posiedzeniu Komitetu Powiatowego po Konferencji Powiatowej w dniu 13 stycznia przyjął funkcję II sekretarza KP. Ponownie wybrało go I sekretarzem KP pierwsze plenum po Konferencji Powiatowej w dniu 23 marca 1947 roku. Po kilku tygodniach zrezygnował z tego stanowiska i ple-

num KP powierzyło mu znowu funkcję II sekretarza KP. Na tym stanowisku pracował w Komitecie Powiatowym PPR do połowy grudnia 1948 roku. Pod koniec 1945 roku cały aktyw partyjny włączył w organizowanie rad narodowych. Komitet Powiatowy desygnował go jako radnego do Powiatowej Rady Narodowej, a na sesji inauguracyjnej powierzono mu funkcję jej przewodniczącego, którą pełnił — z okresowymi zmianami — do połowy 1950 roku. Poza tym pełnił społecznie różne funkcje kierownicze w organizacjach społecznych, między innymi w Polskim Związku Zachodnim, Towarzystwie Rozwoju Ziemi Zachodnich.

W wyniku aktywnej działalności zdobył autorytet i zaufanie w partii oraz w wielu organizacjach społecznych. To było przyczyną powierzania mu różnych funkcji kierowniczych w tych organizacjach, a w czasie wyborów władz partyjnych na konferencjach powiatowych PPR uzyskiwał zawsze największą ilość głosów. Ze względu na stan zdrowia na początku 1949 roku zrezygnował z pracy w aparacie partyjnym i przeszedł do pracy w Dziewiarskich Zakładach Przemysłu Terenowego w Gubinie, na stanowisko kierownika komórki personalnej. Na tym stanowisku pracował już do końca życia. Dalej brał aktywny udział w życiu partii i w wielu organizacjach społecznych, pełniąc społecznie różne funkcje. W swoim zakładzie pracy był okresowo sekretarzem Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR, przewodniczącym Rady Zakładowej i przewodniczącym Rady Robotniczej.

Za swą aktywną działalność społeczno-polityczną otrzymał odznaczenia państwowe, Srebrny i Brązowy Krzyż Zasługi, Odznakę Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” oraz odznaki i dyplomy organizacji społecznych. Zmarł 3 lipca 1966 r.

MARIAN PIETRZAK

DUBOWIK EDWARD (1915—1973), ps. Jarek, Jarosz, nauczyciel, działacz społeczny, ur. się 23 czerwca 1915 r. w Juncewiczach (ZSRR). Edwarda i jego młodszą siostrę Elizę wychowywała samotnie matka Leokadia w atmosferze patriotyzmu i przywiązania do Ojczyzny. Jako 16-letni chłopak rozpoczął pracę na

poczcie w Olkowiczach w charakterze gońca, a następnie podjął naukę w zakresie ogólnokształcącym i rolniczym.

W 1936 roku został powołany do służby wojskowej, którą odbywał w 57 pułku piechoty w Poznaniu. Jednocześnie jako członek orkiestry wojskowej rozpoczął naukę w siódmej klasie Gimnazjum Ogólnokształcącego Wieczorowego im. Ignacego Paderewskiego, które ukończył pomyślnie w 1939 roku.

Wybuch II wojny światowej zastał go w macierzystej jednostce. W walce z hitlerowskim najeźdźcą został 24 września 1939 roku ranny pod Kutnem. Dostał się do niewoli i został osadzony w obozie jenieckim Stalag XI A w Altengrabow koło Magdeburga. Wkrótce z obozu wysłano go na przymusowe roboty do wsi Jesieritz über Gardelegen koło Magdeburga. W okresie wojny należał do polskiej organizacji podziemnej na terenie Niemiec. Występował wówczas pod pseudonimami Jarek i Jarosz. POP powstała w marcu 1940 roku na terenie Niemiec. Na jej czele stał Komitet Wykonawczy. Dzieliła się na kilka grup, z których trzecią kierował Edward Dubowik, wówczas w randze porucznika. Działała ona głównie w Niemczech środkowych.

W dniach 17 i 28 maja 1945 roku POP została rozwiązana. Wcześniej za działalność w POP jej Komitet Wykonawczy w dniu 2 marca 1945 roku awansował Edwarda Dubowika do stopnia kapitana. Odznaczony też został Krzyżem Orderu Virtuti Militari V klasy, zweryfikowanym w 1957 roku. Upragniona wolność przysłała w marcu 1945 roku. Od razu włączył się w nurt przygotowania polskiej młodzieży na terenie Niemiec do przyszłej działalności w Polsce Ludowej. W tej sprawie porozumiał się z Ambasadą Polską w Paryżu i po uzyskaniu od niej zgody przystąpił do zorganizowania na terenie Niemiec Zachodnich Związku Młodzieży Polskiej z siedzibą kierownictwa w Getyndze i stanął na jej czele. W związku z tym przystąpił do organizowania polskiego szkolnictwa podległego placówce Polski Ludowej, tzw. Centrali Szkolnictwa Polskiego w Niemczech. Zorganizował w Getyndze ośrodek szkoleniowy, w skład którego wchodziły: szkoła powszechna, gimnazjum ogólnokształcące, szkoła mechaniczna i kurs szofersko-mechaniczny.

Szykany wobec Edwarda Dubowika i Związku Młodzieży Polskiej oraz postępowej młodzieży ze strony ugrupowań reak-

cyjnych spowodowały przerwanie w lutym 1946 roku nauki we wszystkich szkołach Ośrodka Szkoleniowego w Getyndze. Wobec takiej sytuacji Edward Dubowik przystąpił do przyspieszania powrotu młodzieży zorganizowanej w ZMP do kraju i w tej akcji napotykał znaczne trudności w postaci agitacji prowadzonej przez wrogów ustroju ludowego. Mimo tych trudności zmobilizował 2 tysiące młodych Polaków i na ich czele w marcu 1946 roku powrócił do kraju.

Po powrocie do Polski E. Dubowik podjął pracę w Zarządzie Głównym Związku Walki Młodych. Związek Młodzieży Polskiej, którego był dotychczas komendantem, został 9 maja 1946 roku uroczyście rozwiązany, a sztandar organizacji przekazano Centralnej Komisji Porozumiewawczej organizacji młodzieżowych w Warszawie. W maju 1946 roku E. Dubowik został powołany w szeregi Ludowego Wojska Polskiego i skierowany do Wyższej Szkoły Oficerskiej w Rembertowie k. Warszawy, którą ukończył w tym samym roku. Od tego czasu swoją pracę i siły poświęcał nadal sprawie wychowania młodego pokolenia. Od 1 stycznia 1947 roku do 28 lutego 1948 roku był powiatowym komendantem Wychowania Fizycznego, Przynsposobienia Wojskowego i Przynsposobienia Rolniczego w Oławie k. Wrocławia. Jednocześnie jako nauczyciel uczył w miejscowym Gimnazjum Ogólnokształcącym.

W czasie od 1 marca 1948 roku do 21 lutego 1949 roku kierował 21 Brygadą Powszechną Organizacji „Służba Polsce” i Międzynarodową Brygadą Młodzieżową Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Brygada Edwarda Dubowika w pierwszym turnusie we współzawodnictwie w skali krajowej zdobyła pierwsze miejsce i sztandar przechodni Komendy Głównej PO „SP”, w drugim zajęła II miejsce, a w trzecim II. Społeczeństwo Wrocławia ufundowało 21 Brygadzie PO „SP” sztandar uroczyście wręczony Brygadzie 24 października 1948 roku, a jej komendant Edward Dubowik otrzymał 22 lipca 1948 roku awans na stopień wojskowy majora. Na tym stanowisku również przywiązywał wielką wagę do działalności oświatowej, wychowawczej i kulturalnej wśród junaków, osiągając i w tym zakresie znaczne sukcesy. Od 22 lutego 1949 roku do 12 grudnia 1950 r. pełnił z przerwami funkcję komendanta, a później dyrektora Państwowego Liceum Technicznego PO „SP” w Gryficach w wojewódz-

twie szczecińskim, następnie zaś we Wrocławiu — Leśnicy. Sam nadal doksztalał się. W 1951 roku ukończył we Wrocławiu kurs dyrektorów liceów zawodowych, po którym skierowano go na stanowisko wicedyrektora do spraw polityczno-wychowawczych zespołów Państwowych Techników Rolniczych w Karolewie w powiecie kętrzyńskim, w województwie olsztyńskim. W latach 1951—1954 pełnił funkcję naczelnego dyrektora Zespołu. Z dniem 1 września 1954 roku Edward Dubowik został przeniesiony z urzędu z dotychczas zajmowanego stanowiska do Grotkowa w województwie opolskim, gdzie do 30 listopada tegoż roku pełnił funkcję dyrektora Państwowego Technikum Mechanizacji Rolnictwa.

Od 1954 r. nieprzerwanie związał się z Ziemią Lubuską. Pracował w Państwowym Technikum Ogrodniczym w Iłowej Żagańskiej, a od 1 października 1957 r. w Państwowym Technikum Rolniczym i Mechanizacji Rolnictwa w Strzelcach Krajeńskich. Dnia 20 grudnia 1958 roku został powołany na dyrektora wyżej wymienionej szkoły. Pełnił tę funkcję do dnia swojej śmierci. Pod jego nadzorem wybudowano 2 internaty i warsztaty szkolne. Jego też zabiegom szkoła zawdzięcza dobre wyposażenie w pomoce naukowe i niezbędny sprzęt. Duży nacisk kładł na pracę dydaktyczną, pragnąc wyposażyć młodzież we wszechstronną fachową wiedzę i umiejętności praktyczne. Wiele troski poświęcał procesowi wychowawczemu uczniów, między innymi rozwojowi zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych, a zwłaszcza pracy wychowanków w licznych organizacjach młodzieżowych i sekcjach sportowych. Z jego inicjatywy powstały: stadion szkolny, lodowisko, pięknie zagospodarowane otoczenie, a także orkiestra szkolna. Sportowcy — Jego wychowankowie w barwach szkoły osiągnęli czołowe miejsca w różnych dyscyplinach sportowych w skali województwa i kraju. Młodzież szkolna zrzeszona w ZMW, LOK i w innych organizacjach przodowała w powiecie w działalności organizacyjnej i merytorycznej.

Edward Dubowik nie ograniczał się do pracy w swojej szkole. Z działalnością zespołu pedagogicznego i wychowanków wychodził na zewnątrz, do środowiska, szczególnie organizując czyny społeczne, życie sportowe i kulturalno-oświatowe. Brał aktywny udział w życiu politycznym, będąc członkiem najpierw Polskiej

Partii Robotniczej, a później Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Za swe osiągnięcia otrzymał w 1969 roku Lubuską Nagrodę Kulturalną, a całokształt jego pracy został wysoko oceniony przyznaniem mu licznych odznaczeń państwowych i bojowych oraz odznak honorowych z Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski na czele. Zmarł 4 kwietnia 1973 r.

JÓZEF CABAJ

DULEWSKI STANISŁAW (1885—1957), ps. Ludwik, robotnik, działacz polityczny, ur. się 28 października 1885 r. w Bukowcu Dolnym, pow. piotrkowski. Syn Franciszka, robotnika. W 1901 roku rozpoczął pracę w kopalni „Saturn” w Czeladzi. W 1902 roku przeniósł się do kopalni „Milowice”, gdzie pracował z przerwą związaną z zesłaniem i służbą wojskową do 1915 roku. W 1905 roku wstąpił do SDKPiL. Aresztowany wraz z ojcem i bratem Józefem w 1907 roku za działalność polityczną, zesłany został do Jekaterynosławia, skąd wrócił w 1908 roku. W latach 1908—1911 służy w armii rosyjskiej w Briańsku. Zwolniony w 1917 roku za udział w strajku w kopalni „Domsa” w Jaworznie pracuje do roku 1923 w różnych kopalniach Zagłębia. W 1918 roku wstępuje do Komunistycznej Partii Polski i do 1920 roku jest członkiem Komitetu Dzielnicowego KPP w Sosnowcu. Za udział w strajku protestacyjnym przeciwko poborowi na wojnę ze Związkiem Radzieckim został aresztowany i skazany na 2 lata z zawieszeniem. W latach 1920—1923 wchodził w skład Komitetu Okręgowego KPP w Dąbrowie Górniczej i pełnił funkcję technika okręgowego. W 1923 r. został ponownie aresztowany za działalność polityczną i skazany na 4 lata więzienia.

Po wyjściu z więzienia wyjechał do Francji, gdzie pracuje w górnictwie i działa w Komunistycznej Partii Francji i Stowarzyszeniu Kulturalno-Oświatowym. W 1930 roku został wydalony z Francji za działalność polityczną.

Po powrocie do kraju rozpoczyna pracę w hucie „Feniks” w Będzinie, gdzie pracował do 1947 roku. Do 1938 roku był członkiem Komitetu Dzielnicowego KPP w Będzinie. W 1943 roku wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej i rozpoczął pracę konspiracyjną w Gwardii Ludowej, a następnie Armii Ludowej. W 1945

roku ochraniał przed zniszczeniem przez Niemców hutę „Feniks”, a następnie zostaje przewodniczącym rady zakładowej w tejże hucie. Czynnie uczestniczył w kampanii referendum i wyborów do Sejmu Ustawodawczego. W marcu 1947 roku wyjeżdża na Ziemię Zachodnie do powiatu żarskiego w województwie zielonogórskim. Pełni tam m.in. funkcje wiceburmistrza Żar (1947—1950) i przewodniczącego rady zakładowej kopalni „Henryk” w Mirostowicach Dolnych (do 1952). Był delegatem na I i II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Po przejściu na rentę był nadal czynnym członkiem PZPR oraz działaczem społecznym w powiecie żarskim.

Odznaczony m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi i Orderem Sztandaru Pracy I kl. Zmarł 30 lipca 1957 r.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

FABIŚ WACŁAW (1872—1940), rolnik działacz narodowy, ur. się 28 września 1872 r. w Nowym Kramsku. Syn Franciszka, chłopca. Wychowany w atmosferze polskiej w swej rodzinie, od wczesnych już lat poświęcił się działalności społecznej w Nowym Kramsku. Niemały wpływ na jego rozwój umysłowy miał ówczesny nauczyciel szkoły w Nowym Kramsku, Piątkowski, udzielając Fabisiowi dodatkowych lekcji, szczególnie z języka polskiego i historii Polski.

W młodzińskich latach czynnie uczestniczył w organizowanych w Nowym Kramsku przedstawieniach teatralnych i innych formach działalności kulturalnej. Jego zaangażowanie i zdolności przyczyniły się do tego, że w roku 1910 został sekretarzem nowo powstałego w Nowym Kramsku Kółka Rolniczego. Był jednocześnie współorganizatorem Banku Ludowego w Babimoście i członkiem Rady Nadzorczej Banku.

W czasie I wojny światowej jako obywatel Rzeszy wcielony został do armii niemieckiej, walcząc na froncie wschodnim. Po zakończeniu działań wojennych i ostatecznym pozostawieniu Nowego Kramska w granicach Rzeszy, rozgoryczony tym faktem oraz brakiem zainteresowania problemami polskiej ludności na zachodnich rubieżach Polski ze strony rządu polskiego, postanowił optować wraz z rodziną na rzecz Polski. Był to zresztą naturalny odruch większości Polaków w momencie gdy pozostawio-

no ich w granicach Rzeszy, a otworzono perspektywy powrotu do Ojczyzny. Szybko jednak Waław Fabiś, jak i inni, zreflektował się, że opuszczenie rodzinnej wsi byłoby ogołoceniem zachodnich rubieży z ich prawowitych właścicieli. Pozostał w Nowym Kramsku i wraz z innymi działaczami przystąpił do organizowania życia polskiego. Był współorganizatorem oddziału Związku Polaków w Niemczech, prezesem Kółka Rolniczego, prowadząc jednocześnie zespół przysposobienia rolniczego dla młodzieży. Ponadto zorganizował Towarzystwo Śpiewu, któremu prezesował. Przewodniczył również Radzie Rodzicielskiej powstałej w roku 1929 Szkoły Polskiej. O kierowanym przez Waława Fabisia Kółku Rolniczym administracja miała dość jednoznaczne zdanie stwierdzając, że jest ono „mniej gospodarczą, a raczej polityczną organizacją”, przyznając jednak przy tym, że prowadzi szkolenie rolników i sprowadza dla nich nawozy sztuczne.

Z rozległej działalności, w której czynnie uczestniczył Waław Fabiś, wspomnieć należy o zorganizowanym przez dozór szkolny w roku 1919 strajku szkolnym w szkole nowokramskiej. Dozór szkolny, w skład którego wchodzili Waław Fabiś, Feliks Bednarkiewicz, Kazimierz Tomiak i Tomasz Adam, postawił przed niemieckim kierownictwem szkoły i inspektorem szkolnym następujące żądanie: 1. wchodzącego do klasy nauczyciela witają dzieci w języku polskim, 2. modlitwę przed lekcjami będą dzieci odmawiać w języku polskim, 3. nauka religii odbywać się będzie w języku polskim, 4. należy wprowadzić naukę języka polskiego we wszystkich klasach w wymiarze 2 godzin tygodniowo. Zażądano też odejścia ze szkoły dwu nauczycieli, w tym kierownika szkoły nie władających językiem polskim.

Wobec tego, że władze niemieckie nie zamierzały żądań zrealizować, zwołany został wiec mieszkańców Nowego Kramska, w czasie którego Waław Fabiś zaproponował proklamowanie strajku szkolnego. Strajk jednomyślnie proklamowano, a przewodniczącym Komitetu Strajkowego został Waław Fabiś. Po blisko dwuletnich pertraktacjach, próbach złamania strajku, po obfitej korespondencji Komitetu Strajkowego z różnego rodzaju instytucjami niemieckimi, począwszy od Inspektoratu, a na Rządzie Prus skończywszy, strajk zakończył się sukcesem. Usunięto ze szkoły nauczycieli nie umiejących po polsku, a na ich miejsce

zatrudniono Brescha i Banascha, którzy posługiwali się językiem polskim. Był to przede wszystkim moralny sukces kramszczan, wywalczony dzięki zwartości całego społeczeństwa i młodzieży szkolnej oraz nieugiętej postawie przywódców i inicjatorów strajku, w tym Waclawa Fabisia.

Waclaw Fabiś wychował swoje dzieci na gorących patriotów i organizatorów życia narodowego, jednocześnie jednak starał się im zapewnić odpowiednie wykształcenie, dlatego też troje dzieci kształcił w szkołach średnich w Polsce. Wspomnieć więc tu należy w pierwszym rzędzie syna Jana, współorganizatora Towarzystwa Młodzieży, córkę Marię, instruktorkę towarzystw kobiecych na Pograniczu oraz Mariana, zasłużonego organizatora życia sportowego w Nowym Kramsku po roku 1945.

W dniu 11 września 1939 r. Waclaw Fabiś za swą wieloletnią działalność narodową został aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu. Tam też zmarł z wycieńczenia i głodu 14 lutego 1940 r. Prochy jego, jako jednej z pierwszych ofiar terroru hitlerowskiego, przewieziono zostały do Nowego Kramaska i spoczęły na miejscowym cmentarzu w dniu 1 kwietnia 1940 r.

W roku 1954 obchodzono uroczyste 25-lecie Szkoły Polskiej w Nowym Kramsku. Podczas uroczystości jeden z jej założycieli, Waclaw Fabiś, odznaczony został pośmiertnie Złotym Krzyżem Zasługi.

JOACHIM BENYSKIEWICZ

FELCHNEROWSKI KLEMENS (1928—1980), malarz, działacz społeczny, ur. się 4 listopada 1928 r. w Toruniu-Podgórzu. Syn Klemensa Augusta, maszynisty kolejowego. W roku 1943 ukończył ośmioklasową Szkołę Podstawową w Toruniu. Równoległe z pracą zawodową uczęszcza na kursy rysunku i malarstwa u prof. prof. Hemmerleina i Gebeleina, pobiera także na tajnych kompletach u prof. Adamskiej na Podgórzu w Toruniu naukę języka polskiego, angielskiego i matematyki. W sierpniu 1943 roku został wysłany z ramienia firmy do średniej szkoły mierzniczej.

Po zakończeniu wojny od 1945 roku do połowy roku 1946 Klemens Felchnerowski jako wolny słuchacz uczęszcza na Wy-

dział Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, ucząc się równocześnie (1945—1947) w trzyletnim Państwowym Liceum Budowlanym w Toruniu, uzyskując tytuł technika budowlanego. Od 1947 do 1948 roku jest studentem Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej, ale równolegle studiuje od 1947 do 1952 roku na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. W czerwcu 1952 r. na podstawie pracy dyplomowej pt. *Na budowie* uzyskuje dyplom artysty malarza (nr 50). Kształcił się u prof. prof. Stanisława Borysowskiego i Tymona Niesiołowskiego. W tym samym roku na podstawie pracy pt. *Były pałac Dębskiego w Toruniu* uzyskuje tytuł magistra zabytkoznawstwa i konserwatorstwa. Promotorem był prof. Jerzy Remer (dyplom nr 51). W pracowni prof. Jerzego Hoppena zaliczył trzy lata grafiki.

Jego zdolności artystyczne ujawniły się po raz pierwszy oficjalnie w roku 1949 na indywidualnej wystawie rysunku, jeszcze w ramach pokazu prac studentów w toruńskim „Dworze Artusa”. Otrzymał wówczas uniwersytecką nagrodę Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. W latach 1948—1951 pracował równolegle ze studiami w Wojewódzkim Urzędzie Konserwatorskim w pracowni inwentaryzacyjno-projektowej.

W marcu 1953 r. jako stypendysta Ministerstwa Kultury i Sztuki przyjeżdża do Zielonej Góry wraz ze swoją małżonką Ewelina Jeleńską, historykiem sztuki. Z tego małżeństwa w Zielonej Górze rodzi się dwóch synów: 22 grudnia 1953 r. Armand Wolfgang i 20 marca 1956 Tytus Klemens.

Obecność Klemensa Felchnerowskiego w Zielonej Górze od samego początku stała się sygnałem zmian w środowisku kulturalnym. Była także jakościowo czymś nowym wśród artystów zielonogórskich, którzy mieli już za sobą heroiczny okres zasiedlenia i oczekiwali młodzieży artystycznej, wykształconej w Polsce Ludowej, liczyli na nowy język plastyczny, współczesne myślenie i większe możliwości. Dla władz administracyjnych, stale jeszcze rozwiązujących problemy niedawno powstałego województwa, objęcie przez Klemensa Felchnerowskiego stanowiska Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków stanowiło rękojmię, że urząd objął kompetentny fachowiec, mający w tej dziedzinie już

pewien dorobek. W roku 1951 napisał bowiem *Historię inwentaryzacji i jej metody* (praca dyplomowa), dzieje kościoła romańskiego Najświętszej Marii Panny w Inowrocławiu, historię pałacu „Opatek” w Grudziądzu i zamku w Golubiu. Wcześniej jeszcze, bo w roku 1949, opracował mury miejskie w Chojnicach oraz fragment obwarowań miejskich w Toruniu z barbakanem. Były to prace typu inwentaryzatorskiego z kwerendą archiwalną i historią obiektu dla potrzeb konserwatorskich. W większości opracowania te powstały w zespołach, względnie Klemens Felchnerowski był współautorem tych dokonań.

Od roku 1952 był członkiem Stowarzyszenia Historyków Sztuki, a od jesieni tegoż roku członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków. W roku 1953 należał do Polskiego Towarzystwa Archeologicznego, a od stycznia 1955 roku był przez dwa lata wiceprezesem Oddziału w Zielonej Górze. W tym czasie miał też za sobą uczestnictwo w różnego typu konferencjach, zjazdach i sesjach naukowych, a często był ich organizatorem. Żywo interesował się poza pracą zawodową filozofią i estetyką, poezją, muzyką, a teatrem aż do tego stopnia, że opracował scenografie dla trzech sztuk wystawianych w zielonogórskim teatrze.

Wraz z przybyłymi do Zielonej Góry stypendystami Ministerstwa Kultury i Sztuki i wcześniej osiedlonymi tutaj plastykami 28 maja 1954 r. Klemens Felchnerowski założył Delegaturę Związku Polskich Artystów Plastyków, która w roku 1959 otrzymała prawa Oddziału, a w rok później Okręgu. Klemens Felchnerowski został pierwszym prezesem, pełniąc tę funkcję w różnych kadencjach, podobnie jak funkcję przewodniczącego Sekcji Malarzkiej Zarządu Okręgu ZPAP w Zielonej Górze. Działalność organizatorską wspierał Klemens Felchnerowski przedsięwzięciami, które umacniały autorytet plastyka w życiu miasta. Od 1953 roku przez wiele lat pisał artykuły o sztuce, zabytkoznawstwie, układach przestrzennych, działał w zakresie wystawiennictwa, uprawiał malarstwo, grafikę prasową, ilustrował pierwsze pozycje wydawnicze literackie i popularnonaukowe. Z okazji „Dni Winobrania” w 1955 roku otrzymał I nagrodę Prezydium Miejskiej Rady Narodowej za plakat, a w 1957 roku za znak opracowany z tej samej okazji. Od roku 1952 brał udział w zbiorowych wystawach plastyki, a także wystawiał indywidualnie (Po-

znań, Zielona Góra, Sulęcín, Gorzów, Krosno, Radom, Warszawa, Wrocław, Toruń). W 1955 roku na Wystawie Młodej Plastyki w słynnym już dzisiaj „Arsenale” w Warszawie wystawił sześć prac, w tymże samym roku na Ogólnopolskim Salonie Zimowym w Radomiu Jury przyjęło cztery jego prace, a w roku 1956 na pierwszej Ogólnopolskiej Wystawie Grafiki w warszawskiej „Zachęcie” zakwalifikowano do ekspozycji również cztery jego prace.

Z ważniejszych, niezbędnych dla życiorysu twórczego wystaw, konieczne wydaje się nie pominąć wystawy X-lecia Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, 1955 r. (4 prace), wystawy Młodej Plastyki w „Arsenale” w Poznaniu, 1956 r. (6 prac), wystawy Plastyki Lubuskiej w „Arsenale” w Poznaniu, 1957 r. (13 prac), indywidualnej wystawy rysunku i grafiki w Salonie „Nowych Sygnałów” we Wrocławiu, 1957 r. (36 prac), wystawy prac plastyków lubuskich w Salonie ZMS w Warszawie, 1957 r. (16 prac), wystawy prac plastyków zielonogórskich w Salonie tygodnika „Ekran” w Warszawie, 1959 rok (13 prac), wystawy plastyki Ziemi Nadodrzańskich „Zachęta” w Warszawie, 1959 r. (9 prac). Obok wyżej wymienionych od roku 1952 Klemens Felchnerowski brał udział we wszystkich wystawach okręgowych (Poznań) i piętnastu oddziałowych (Zielona Góra).

W roku 1961 powstaje grupa „Krąg”; Klemens Felchnerowski zostaje jej członkiem i wystawia w Londynie. Działalność ta jest przede wszystkim dlatego warta odnotowania, że jej program przewidywał zbliżenie Polaków zamieszkałych w Anglii z twórcami w kraju.

Nie wolno też pominąć roli Klemensa Felchnerowskiego przy organizowaniu dwutygodnika społeczno-kulturalnego „Nadodrze” (legitymacja służbowa nr 1), gdzie przez wiele lat kierował działem plastycznym. Pozostawił po sobie obszar, na którym przez wiele lat poruszał się z ogromną pracowitością. Od 1960 roku przez pięć lat kierował Muzeum Okręgowym w Zielonej Górze. Z tego okresu pochodzą liczne zakupy dzieł zielonogórskich i miejscowych plastyków. Zorganizował jako dyrektor Muzeum szesnaście wystaw indywidualnych i zbiorowych miejscowego środowiska. W roku jego nagłej śmierci Biuro Wystaw Artystycznych zorganizowało ekspozycję niejako symboliczną, ukazującą

zabytki kultury w pejzażu nadodrzańskim. Wcześniej eksponował między innymi zabytki środkowego Nadodrza w Pradze, Amsterdamie, Sztokholmie, Frankfurcie n. Odram, Pocielji, Berlinie, Cottbus, Helsinkach, Tampere Reraniemi, Lappenrata, Uppsali, Prostinie i Belgradzie.

Za całokształt działalności społecznej, kulturalnej i zawodowej w roku 1960 został laureatem Lubuskiej Nagrody Kulturalnej, w roku 1973 otrzymał Złoty Krzyż Zasługi, w rok później Dyplom Ministra Kultury i Sztuki. Wyróżniono go wieloma odznaczeniami regionalnymi i miejskimi, a w 1969 roku Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury.

Aktualnie trwają prace nad dokładną inwentaryzacją jego dzieł, znajdujących się w rękach prywatnych i w galeriach muzealnych, prac tworzonych podczas licznych plenerów, w których brał udział w kraju i za granicą. Osiemnaście jego prac zakupiło Ministerstwo Kultury i Sztuki. Uprawiał prawie wszystkie gatunki sztuki. Pracował w grafice, w reporterskim szkicu rysunkowym, w ciężkich olejach, lawowanej, delikatnej, miękkiej abstrakcji, w realistycznie pojętym rysunku, w karykaturze, w drzeworycie, w układach o różnych strukturach materiałowych. Zmarł 27 stycznia 1980 r.

JAN MUSZYŃSKI

FURMANEK JÓZEF WALENTY (1894—1969), działacz społeczny, ur. się 1 lutego 1894 r. w Pszczewie. Syn Wiktora, nauczyciela. Pradziad jego służył w legionach polskich J. H. Dąbrowskiego i walczył w powstaniu listopadowym, dziadek — w powstaniu styczniowym, starszy brat uczestniczył w strajkach szkolnych. Ojciec natomiast działał społecznie, a mając 60 lat przystąpił do powstania wielkopolskiego 1918/1919 r. Zanim podjął pracę w Pszczewie był przedtem kilkakrotnie przenoszony karnie, ze względów politycznych, ze szkoły do szkoły w Westfalii, Nadrenii i na wschodnich kresach zaboru pruskiego. Dopiero około 1885 r. powrócił w rodzinne strony, obejmując funkcję nauczyciela w szkole powszechnej. Po tych dramatycznych przejściach nie zaprzestał jednak działalności narodowej. Wraz z ks. prałatem Władysławem Ennem należał do czołowych organizatorów walki z germanizacją ziemi międzyrzeckiej. Obaj też współ-

pracowali z Towarzystwem Pomocy Naukowej im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu. W 1911 r. Wiktor Furmanek został zwolniony z posady i zmuszony do opuszczenia powiatu. Władze pruskie oskarżyły go o działalność antypaństwową. Wiktor Furmanek był ostatnim polskim nauczycielem w Pszczewie.

W takiej to patriotycznej atmosferze wychowywał się Józef Furmanek i jego rodzeństwo (dziewięcioro dzieci). Po ukończeniu szkoły w Pszczewie kształcił się w Międzyrzeczu Wlkp. i Głogowie, gdzie w 1914 roku zdał maturę. W tym samym jeszcze roku został wcielony jako poborowy do armii pruskiej. Walczył w Prusach Wschodnich, w Karpatach i Galicji. W 1915 roku ukończył szkołę oficerską w Biedrusku i awansował do stopnia leutnanta. Następnie przebywał na frontach zachodnim i wschodnim. Zawsze jednak pamiętał, że jest Polakiem. We wrześniu 1918 r. zdezerterował z armii, przyłączając się do ruchu niepodległościowego w Wielkopolsce. Dnia 2 października tegoż roku sąd wojenny Rzeszy niemieckiej w Lipsku skazał go zaocznie za dezercję i zdradę stanu na karę śmierci.

Od 11 listopada 1918 r. brał udział w przygotowaniach do powstania w Kościanie, a po jego wybuchu walczył pod Leszmem, Starym Bojanowem, Górką Duchowną, Żakowem, Murkowem, Lipnem i Osieczną. W 1919 r. ppor. Furmanek był dowódcą II kompanii I baonu OW I w Kopanicy. Już po zawieszeniu broni, kiedy przynależność państwowa jego ojczystych stron została przesądzona na korzyść Niemiec, chciał je przywrócić Polsce orężem. Oddział powstańczy pod jego dowództwem zaatakował zniemacka Grenzschutz w rejonie Zbąszynia, ale po godzinnej walce musiał się wycofać na wschodnią stronę linii demarkacyjnej. W r. 1920 Furmanek wziął udział w II powstaniu śląskim. Walczył pod Kluczborkiem. W walkach na frontach I wojny światowej i w czasie powstań był kilkakrotnie ciężko ranny. W październiku 1921 r. otrzymał nominację na komisarza Straży Celnej (później Straż Graniczna) w Rawiczu. Za służbę w Wojsku Polskim i zasługi bojowe podczas weryfikacji w 1927 roku został awansowany do stopnia kapitana ze starszeństwem wstecz od 1 czerwca 1919 roku. W rok później, z uwagi na antyrządowe przekonania polityczne, został przymusowo przeniesiony na emeryturę. Był współzałożycielem Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Rawiczu

(został pierwszym prezesem), prezesem koła rodzicielskiego przy seminarium nauczycielskim, a później przy gimnazjum państwowym tamże. Działał również w rawickim oddziale Polskiego Związku Zachodniego.

W czasie kampanii wrześniowej 1939 r. dowodził baonem osłony Sztabu DOW VII Poznań i walczył na szlaku Poznań — Września — Kłodawa — Kutno. W połowie września uciekł z niewoli niemieckiej i do 1945 r. ukrywał się na Kielecczyźnie, działając w oddziałach partyzanckich Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich. W styczniu 1945 r. powrócił do Rawicza, a 8 maja wraz z całą rodziną znalazł się w Międzyrzeczu Wlkp. i od razu rozpoczął działalność społeczną. Od 1 VII 1945 r. do 1 VI 1946 r. pełnił funkcję kierownika Referatu Wojskowego Starostwa Powiatowego. Jakiś czas był również cywilnym komisarzem wysiedleńczym.

Był wreszcie Furmanek zasłużonym działaczem ZBoWiD, długoletnim sekretarzem zarządu powiatowego Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich i członkiem Plenum Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Działał w oddziale powiatowym Stowarzyszenia PAX. Zasłużył się w konkursie „Ziemia Lubuska piękna, gospodarna i kulturalna” i dla międzyrzeckiego Klubu Inteligencji jako inicjator (i realizator) jego różnych przedsięwzięć społecznych i kulturalno-oświatowych.

Józef W. Furmanek jest autorem wspomnień: *Z zapomnianych kart historii Pszczewa, cz. I i II* („Katolik” 1958 nr 40 i 41); *Powrót*, w: *Mój dom nad Odrą*, LTK, Zielona Góra 1961, s. 28—30 (także w: E. Pa u k s z t a, *Odzyskane gniazda*, Poznań, 1963, s. 282—283); *Moje wspomnienia z powstania wielkopolskiego na odcinku Kościan — Leszno i spod Zbąszynia* (rkps, 1958); *Z zapomnianych kart historii Szarcza i Pszczewa* (rkps z 1959 r. Praca ta zawiera m.in. ciekawe wiadomości o kontaktach Polaków z Pszczewa, Szarcza i Stołunia z jeńcami wojennymi radzieckimi, francuskimi i angielskimi); *Początki władzy ludowej w pow. międzyrzeckim* (rkps, 1966).

Za swoją długoletnią działalność zawodową i społeczną otrzymał szereg wysokich orderów i odznaczeń, wśród których znajdują się m.in.: Krzyż Walecznych, Krzyż Virtuti Militari V kl., Wielkopolski Krzyż Powstańczy, Śląski Krzyż Powstańczy, Od-

znaka Pamiątkowa Wojsk Wielkopolskich, Medal 3 Maja, Krzyż Partyzancki, Medal Zwycięstwa i Wolności, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Tysiąclecia Państwa Polskiego, Odznaka Honorowa „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” i Złota Odznaka Lubuskiego Towarzystwa Kultury. Zmarł 10 marca 1969 r.

JERZY OLEKSIŃSKI

GIBAYŁO KAROL (1911—1973), lekarz, ur. się 10 sierpnia 1911 r. w Wiedniu. Syn Cyryla, urzędnika państwowego. Szkołę podstawową i średnią ukończył we Lwowie, po czym studiował na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Studia ukończył w 1937 roku, uzyskując dyplom lekarza medycyny. W latach 1933—1938 jako student a potem lekarz pracował w Zakładzie Chemii Lekarskiej tegoż Uniwersytetu. W 1938 roku po napisaniu pracy naukowej *O nieorganicznych związkach wielofosforowych i ich rozkładzie enzymatycznym* otrzymał tytuł doktora medycyny.

W latach 1938—1939 pracował jako lekarz w szpitalu powiatowym w Żłoczowie. Od 1939 do 1945 roku pracował w Turce n. Stryjem jako dyrektor szpitala powiatowego, pełniąc równocześnie obowiązki lekarskie. W trudnych latach wojny i okupacji służył pomocą fachową i moralną wielu partyzantom i zagrożonym przez okupanta współmieszkańcom tego terenu. Po wyzwoleniu został lekarzem okręgowym w Radymnie, a następnie ordynatorem oddziału chirurgicznego. Od 1946 do 1948 r. pracował w szpitalu powiatowym w Sulechowie na stanowisku ordynatora oddziału chirurgicznego. W latach 1948—1949 odbywał służbę w Ludowym Wojsku Polskim jako lekarz — w stopniu porucznika. Po odbyciu służby wojskowej w 1949 roku podjął ponownie pracę w szpitalu w Sulechowie na stanowisku dyrektora, a następnie od 1950 roku ordynatora oddziału zakaźnego i płucnego. Z chwilą utworzenia w 1956 roku Wojewódzkiego Szpitala Płucnego w Sulechowie został powołany na jego dyrektora. Jako jeden z nielicznych wówczas specjalistów na terenie województwa zielonogórskiego całą swoją energię i doświadczenie skierował na organizowanie i doskonalenie leczenia przeciwgruźliczego. Szkolił i wychowywał nowe kadry specjalistów

--- ftyzjatrów. Był też Wojewódzkim Konsultantem ds. ftyzjatrii na województwo zielonogórskie. Po uruchomieniu w 1965 roku nowego pawilonu przeciwgruźliczego w Zielonej Górze Karol Gibayło objął funkcję ordynatora oddziału płucnego Szpitala Wojewódzkiego i konsultanta gabinetu specjalistycznego Wojewódzkiej Przychodni Przeciwgruźliczej w Zielonej Górze. Funkcje te pełnił do ostatnich dni swego pracowitego życia.

Karol Gibayło był wieloletnim członkiem zarządu oddziału zielonogórskiego Polskiego Towarzystwa Ftyzjopneumonologicznego. Za swą działalność zawodową i społeczną był odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (1970 r.), Odznaką „Za wzorową pracę w służbie zdrowia” (1964 r.), Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” (1973 r.) oraz Odznaką Honorową II stopnia Polskiego Towarzystwa Ftyzjopneumonologicznego (pośmiertnie w 1974 roku). Zmarł 25 października 1973 roku.

JAN GRZELCZYK

GIZEJEWSKI ZDZISŁAW (1926—1980), aktor, działacz społeczny, ur. się 24 października 1926 r. w Bydgoszczy. Syn Edmunda, profesora konserwatorium muzycznego. Atmosfera domowa wpływała na kształtowanie zainteresowań młodego Zdzisława. Po ukończeniu szkoły podstawowej w roku 1939 został przyjęty do gimnazjum w Skarżysku-Kamiennej na Kielecczyźnie, dokąd przeniosła się rodzina. Wybuch II wojny światowej przerwał planowaną edukację, gdyż okupant zlikwidował pełne szkoły średnie. W takiej sytuacji rozpoczął naukę w trzyletniej szkole handlowej, równocześnie uczęszczając na tajne komplety gimnazjalne.

Wojna zmieniła wiele w życiu rodzinnym Gizejewskich. Ojciec za udział w kampanii wrześniowej został osadzony w oflagu, matka rozpoczęła pracę fizyczną na kolei, Zdzisław natomiast podjął pracę w elektrowni miejskiej. W 1943 roku został zabrany do obozu pracy, skąd zbiegł i wstąpił do oddziału Armii Krajowej. Przebywając po odniesionej ranie na rekonwalescencji w domu, został przez okupanta wywieziony przed nacierającą ofensywą wojsk radzieckich na początku 1945 roku na roboty przymusowe do III Rzeszy. Z Dolnego Śląska, gdzie został przydzie-

lony do pracy, poprzez Czechy, Austrię i południowe Niemcy dotarł w kwietniu 1945 roku do Włoch. Tu wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych, specjalizując się w działalności opiekuńczo-kulturalnej wśród żołnierzy i ich rodzin.

Po zakończeniu wojny wraz z polskimi siłami zbrojnymi na Zachodzie znalazł się w Wielkiej Brytanii, gdzie kontynuował pracę kulturalno-oświatową wśród polskiego wychodźstwa. Równocześnie uczęszczał do szkoły o profilu administracyjno-handlowym. Pod koniec 1947 roku powrócił do kraju, osiedlając się w Grudziądzu.

Na początku 1948 r. podjął pracę nauczycielską w Gimnazjum i Liceum Handlowym w Tczewie. Równocześnie uzyskał świadectwo dojrzałości. Poza pracą zawodową i nauką działał w Związku Walki Młodych. We wrześniu 1948 roku przeniósł się do Szczecina, rozpoczynając studia w Akademii Handlowej, a równocześnie wiążąc się z Zespołem Żywego Słowa „Czytelnik” jako recytator. Po przerwaniu studiów w 1950 roku i uzyskaniu wstępnych kwalifikacji aktorskich związał się etatowo z Państwowym Teatrem Dramatycznym w Szczecinie, gdzie pracował jako aktor, organizator widowni oraz felietonista teatralny „Głosu Szczecińskiego” i lokalnej rozgłośni Polskiego Radia.

We wrześniu 1952 roku przeniósł się do Gniezna, gdzie w miejscowym Teatrze im. A. Fredry objął stanowisko kierownika literackiego. W 1953 roku złożył przed Państwową Komisją Egzaminacyjną przy Wyższej Szkole Teatralnej w Krakowie egzamin eksternistyczny w zawodzie aktora dramatu. W styczniu 1955 roku przeniósł się do Zielonej Góry, z którą związał się do końca życia. Doświadczony i w pełni przygotowany aktor i organizator życia teatralnego, objął stanowisko kierownika literackiego w Teatrze Lubuskim im. L. Kruczkowskiego.

Na scenie Teatru Lubuskiego kreował wiele ról w wystawianych w tym czasie sztukach, między innymi w *Niemcach* L. Kruczkowskiego, *Weselu* S. Wyspiańskiego, *Policji* S. Mrożka, *Ożenku* M. Gogola oraz wielu innych. Poza pracą zawodową w teatrze był aktywnym działaczem w zielonogórskim środowisku muzycznym i literackim. W latach 1961—1965 był prezesem Lubuskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego, propagując imprezy literacko-muzyczne. W latach 1957—1980 pro-

wadził zajęcia kulturalno-oświatowe w Studium Nauczycielskim, a następnie w Wyższej Szkole Pedagogicznej. Z działalnością popularyzatorską w różnych dziedzinach wiedzy łączyła się praca w charakterze wykładowcy w Towarzystwie Wiedzy Powszechnej i Towarzystwie Rozwoju Ziem Zachodnich.

Nie przerywając występów w Teatrze, w roku 1963 był kierownikiem Wydziału Kultury Miejskiej Rady Narodowej w Zielonej Górze. Od 1964 roku związał się etatowo z Estradą Ziemi Lubuskiej, pełniąc w niej funkcje kierownika artystycznego, a w latach 1968—1970 dyrektora. Kierownictwo Estradą pozwoliło mu na zrealizowanie wielu imprez o dużych walorach artystycznych. Po rezygnacji z pracy w Estradzie Lubuskiej, przejściowo w latach 1973—1975 był kierownikiem artystycznym w Państwowym Przedsiębiorstwie Imprez Artystycznych „Impart” we Wrocławiu, następnie w sezonie teatralnym 1976/77 konsultantem w Teatrze im. Kleista we Frankfurcie nad Odrą. W 1977 roku został zastępcą dyrektora Filharmonii Zielonogórskiej. Na początku 1979 r. rozpoczął pracę jako aktor w Teatrze Muzycznym w Poznaniu. Wiele jego publikacji w „Nadodrzu”, „Odrze”, „Nowych Sygnałach”, „Gazecie Zielonogórskiej” oraz na falach Rozgłośni Zielonogórskiej Polskiego Radia wpływało na kształtowanie nwyków i zainteresowanie teatrem, sztuką i muzyką.

Za pracę zawodową i aktywność społeczną został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (1969), Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” (1977). Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury (1968), Złotym Odznaczeniem im. J. Krasickiego (1973). W 1967 roku otrzymał Lubuską Nagrodę Kulturalną. Zmarł 6 września 1980 r.

WŁADYSŁAW CZANIECKI

GLEJZER KAZIMIERZ (1898—1975), działacz społeczny, ur. się 24 marca 1898 r. w Orzewie, pow. rówieński. Syn Edwarda, robotnika. W roku 1905 ojciec jego za udział w strajku i manifestacji rewolucyjnej zostaje wraz z rodziną zesłany w głąb Rosji. Po 3-letnim pobycie na Syberii rodzina Glejzerów, pozbawiona prawa powrotu do Polski, osiedla się w Kijowie. Tu 12-letni Kazimierz po skończeniu 5 klas szkoły powszechnej rozpoczyna swą robotniczą edukację w fabryce gwoździ i wyrobów metalowych.

Mając 18 lat Kazimierz Glejzer wcielony zostaje do armii carskiej i po krótkim przeszkoleniu w październiku 1916 roku skierowany na front. W armii w tym czasie nasilają się tendencje antywojenne i rewolucyjne, tu właśnie Kazimierz Glejzer po raz pierwszy styka się z rosyjskimi rewolucjonistami i z ideą marksistowską. Idea porwała go i pozostał jej wierny do końca życia.

W 1917 roku uczestniczy czynnie w wydarzeniach rewolucyjnych. W listopadzie tego roku wraz z dużą grupą żołnierzy przechodzi na stronę rewolucji, wstępując w szeregi Czerwonej Gwardii bolszewików. W szeregach Gwardii i Armii Czerwonej Kazimierz Glejzer walczy do 1919 roku, kiedy to ze względu na zły stan zdrowia zostaje zwolniony z armii. Po ukończeniu kursu kierowców w latach 1920—1941 pracuje jako kierowca w Kijowie i Lwowie. Pracę zawodową łączy cały czas z aktywną działalnością społeczną, od 1924 roku jest członkiem Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików.

Po napaści Niemiec hitlerowskich na ZSRR w czerwcu 1941 roku na apel partii Kazimierz Glejzer ochotniczo zgłasza się do Armii Czerwonej. Uczestniczy czynnie w walkach z faszyzmem. 4 lutego 1945 r. na własną prośbę przeniesiony zostaje do II Armii Ludowego Wojska Polskiego, wraz z którą bierze udział w walkach o Pragę. W działaniach wojennych był dwukrotnie ranny. Zdemobilizowany został w grudniu 1945 roku. Wraz z Kazimierzem Glejzerem walczyli w Armii Czerwonej dwaj jego synowie i obaj ponieśli śmierć w walkach. Wywieziona na roboty przymusowe do Niemiec zginęła również jego córka.

Po zwolnieniu z wojska i osiedleniu się na Ziemi Lubuskiej włącza się w nurt życia społeczno-politycznego. Natychmiast wstępuje do Polskiej Partii Robotniczej, pełni funkcję sekretarza Terenowej POP PPR i członka Komitetu Powiatowego PPR.

Od zjednoczenia ruchu robotniczego aktywnie działał w PZPR. Przez okres kilku kadencji był członkiem Komitetu Powiatowego i Egzekutywy KP PZPR, pełnił też funkcję sekretarza Komitetu Gminnego w Kłodawie i Kamieniu Małym. Wniósł duży osobisty wkład w rozwój spółdzielczości wiejskiej, pracując przez okres ponad 11 lat na stanowisku prezesa Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni w Kłodawie i Bogdańcu. Był organizatorem Zakładu Specjalnego dla psychicznie chorych w Kamieniu Małym.

i przez okres ponad 10 lat administrował jego działalnością. Przez okres kilku kadencji był radnym Powiatowej Rady Narodowej w Gorzowie Wlkp. i rad narodowych niższych szczebli w Kłodawie i Kamieniu Małym. We wrześniu 1968 r. Kazimierz Glejzer przechodzi na emeryturę. I tu zaczyna się nowy etap jego aktywnej społecznej działalności w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Za udział w rewolucji socjalistycznej, walce zbrojnej z faszyzmem i długoletnią działalność społeczno-polityczną został odznaczony Medalem „Za ofiarność i odwagę”, Medalem „Za zwycięstwo nad Niemcami”, Orderem Krzyża Grunwaldu, Medalem za Odrę, Nysę i Bałtyk, Medalem za Warszawę, Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945, Medalem „Za udział w walkach o Berlin”, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”, Medalem XXX-lecia Polski Ludowej. Zmarł 29 marca 1975 r.

ROMAN BUKARTYK

GROCHALSKI FRANCISZEK (1912—1967), działacz ludowy, ur. się 2 grudnia 1912 r. w Wołczkowie, pow. stanisławowski (ZSRR). Syn chłopca. W 1931 r. ukończył gimnazjum w Tłumaczu i w tym też roku wstąpił na Wydział Humanistyczny Uniwersytetu we Lwowie. Po roku nauki przerywa studia ze względu na trudną sytuację materialną i wraca do rodzinnej wsi. Tu rozpoczyna w 1932 r. działalność polityczno-społeczną. Organizuje Stronnictwo Ludowe i koło ZMW „Wici”.

W latach 1932—1933 pełni funkcję sekretarza Zarządu Powiatowego SL na powiat stanisławowski z siedzibą w Mariampolu. Czynną służbę wojskową odbył w 48 pp — Dywizyjny Kurs Podchorążych w Stanisławowie w latach 1933—1934. Za udział w organizowanych strajkach chłopskich, wiecach i zebraniach był zatrzymywany w aresztach prewencyjnych i karany administracyjnie. W styczniu 1936 r. przenosi się na Wołyń, gdzie pracuje w charakterze instruktora przysposobienia rolniczego i praktykanta w Starostwie Powiatowym w Łucku i Lubomlu.

W sierpniu 1939 r. zostaje zmobilizowany do wojska i bierze udział w walkach z Niemcami. We wrześniu 1939 r. dostaje się

do niewoli niemieckiej. Przebywa kolejno w obozach: Oflag X a, Itzechce, Sandbostol, Oflag X c, w Lubece, Oflag VI b i w Doesel. W obozach tych należał do tajnej grupy inteligencji ludowej, utrzymując kontakty z inż. Kazimierzem Nafalskim, Stanisławem Morawskim i Adamem Rażackim.

Po zakończeniu wojny pracował w obozie wysiedleńców w Wewelsburgu, prowadząc akcję za powrotem do kraju. W wyniku jego działalności ponad 2 tys. osób powróciło do kraju. W styczniu 1946 r. osiedlił się w Brzegu nad Odrą, gdzie podejmuje pracę jako referent społeczno-polityczny w Starostwie Powiatowym, a potem prezes Zarządu Powiatowego ZSCh i przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej. W Brzegu pełni też funkcje społeczne członka Zarządu Powiatowego i prezesa SL. W październiku 1947 r. został powołany na stanowisko przewodniczącego WRN we Wrocławiu. W tym też roku został członkiem Prezydium Zarządu Głównego SL, a w czerwcu 1948 r. wybrany prezesem Zarządu Wojewódzkiego SL we Wrocławiu. W maju 1949 r. został przeniesiony do Krakowa, gdzie pełnił funkcję prezesa Zarządu Wojewódzkiego SL i przewodniczącego WRN. W maju 1950 r. był przewodniczącym PWRN w Łodzi, a od kwietnia 1952 r. zajmował równorzędne stanowisko w Zielonej Górze.

W 1954 r. przeniesiony został do Koszalina, gdzie również pełni funkcję przewodniczącego PWRN. Od sierpnia 1955 r. do marca 1958 r. pracuje w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej na stanowisku dyrektora departamentu. Dnia 15 marca 1958 r. objął pracę w Naczelnym Komitecie ZSL na stanowisku kierownika Zespołu Rad Narodowych. W listopadzie 1959 r. wraca do pracy w radach narodowych na stanowisko przewodniczącego PWRN w Łodzi, gdzie pracuje do śmierci. W SL, a później w ZSL pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji społecznych. W 1949 r. powołany został na sekretarza Rady Naczelnej SL, a następnie zastępcy członka Naczelnego Komitetu ZSL. Był wiceprzewodniczącym Głównej Komisji Rewizyjnej ZSL, a od 1959 r. wiceprezesem Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Łodzi i członkiem NK ZSL. Od 1961 r. był posłem na Sejm PRL. Był wysokiej wartości działaczem rad narodowych, dobrym organizatorem i kierownikiem. Radykalny działacz konsekwentnie realizujący

zasady sojuszu robotniczo-chłopskiego. Świadomy zwolennik współpracy ZSL i PZPR.

Za wybitne zasługi w pracy społeczno-politycznej w okresie międzywojennym i w Polsce Ludowej otrzymał wysokie odznaczenia państwowe: Order Sztandaru Pracy II klasy, Krzyż Komandorski i Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi i inne. Zmarł 1 listopada 1967 r.

EDWARD HŁADKIEWICZ

GRUSZCZYŃSKI STANISŁAW (1902—1965), ps. Gruszka, Skowron, działacz polityczny, ur. się 17 października 1902 r. w Dąbrowie Górniczej. Syn Ignacego, robotnika. W 1916 r. rozpoczął pracę w kopalni „Karol”, gdzie pracował do 1923 r. jako ładowacz. W 1923 wstąpił do Kom. Zw. Młodz. w Dąbrowie Górniczej. W latach 1923—1924 pracował w kopalni „Mortimer”. Za udział w organizacji strajku został w 1924 r. aresztowany i przesiedział 6 miesięcy w więzieniu w Będzinie. Zwolniony za kaucją wyjeżdża pod fałszywym nazwiskiem do Francji. Pracuje tam jako górnik, działając jednocześnie w polskich grupach komunistycznych przy Komunistycznej Partii Francji. Za działalność polityczną wydalony w 1928 r. z Francji, udaje się do Belgii. Również w Belgii nie zaprzestaje działalności politycznej, za co zostaje z Belgii wydalony. Przebywa tam jeszcze pewien czas nielegalnie, po czym w 1931 r. jest aresztowany i odstawiony do granicy. Poszukiwany listami gończymi, zostaje na granicy w Zbąszyniu aresztowany i osadzony na pół roku w więzieniu w Mysłowicach.

Po wyjściu z więzienia pracuje w Komitecie Okręgowym PPR w Zagłębiu Dąbrowskim jako komendant samoobrony. Aresztowany ponownie 5 listopada 1931 r. skazany został za działalność nielegalną na 3 lata więzienia. Po odbyciu kary w więzieniu w Mysłowicach, zwolniono go 7 maja 1934 r. Powrócił do pracy w Komitecie Okręgowym KPP jako technik okręgowy. W latach 1936—1938 był członkiem komitetu dzielnicowego KPP w Dąbrowie Górniczej. Po rozwiązaniu KPP został aresztowany i osadzony w Berezie Kartuskiej, skąd zwolniono go w przeddzień wybuchu II wojny światowej. Wywieziony do Niemiec pracował w latach 1940—1944 w kopalniach niemieckich. Uznany niezdatnym

do pracy w górnictwie powrócił w 1944 r. do kraju. W tym samym roku wstąpił w Dąbrowie Górniczej do PPR i podjął pracę konspiracyjną w grupach sabotażowych w Dąbrowie Górniczej.

Po wyzwoleniu był II, a w czerwcu 1945 r. I sekretarzem KM PPR w Dąbrowie Górniczej. W styczniu 1946 r. został na własną prośbę skierowany na Ziemię Zachodnie. KW PPR we Wrocławiu skierował go na stanowisko II sekretarza KP PPR w Wałbrzychu, a w marcu 1946 r. na podobne stanowisko w Żarach. Pod koniec 1946 r. brał udział w organizowaniu Zjednoczenia Węgla Brunatnego w Żarach. Tworzył w podległych zjednoczeniu kopalniach Związek Zawodowy Górników i był w latach 1947—1948 przewodniczącym żarskiego oddziału ZZG. W 1948 był delegatem na Kongres Zjednoczeniowy. Po roku 1948 pracował w różnych instytucjach gospodarczych na terenie Żar i był działaczem PZPR. W 1960 przeszedł na rentę. Odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł w Żarach 27 stycznia 1965 r.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

GUTOWSKI CZESŁAW (1901—1974), ps. Melon, działacz polityczny, ur. się 8 sierpnia 1901 r. w Żbikach, powiat pleszewski. Syn Antoniego, małorolnego chłopca. Był jednym z ośmiorga dzieci. Do siedemnastego roku życia przebywał przy rodzicach, pomagając matce w prowadzeniu czterohektarowego gospodarstwa. W latach 1907—1914 uczęszczał do niemieckiej szkoły, jedynie wówczas dostępnej dla młodzieży polskiej pod zaborem niemieckim. Rodzina i miejscowe środowisko kształtowały jego poczucie patriotyzmu i obowiązku Polaka. Zdecydowało to o jego udziale w powstaniu wielkopolskim.

W końcu grudnia 1918 roku Czesław Gutowski wstąpił do miejscowego oddziału powstańczego i wziął udział w rozbijaniu niemieckich posterunków żandarmerii i pododdziałów wojskowych (Landsturmu) stacjonujących nad Prosną, która do pierwszej wojny światowej stanowiła państwową granicę między zaborem niemieckim a rosyjskim. Po utworzeniu z mniejszych oddziałów pleszewskiego batalionu powstańczego, w jego szeregach został skierowany na południowy front wielkopolskiego powstania i uczestniczył w walkach batalionu z oddziałami niemieckimi w okolicy Krotoszyna, Zdun, Baszkowa, Jutrosina i Kobylina.

W wyniku dalszej reorganizacji oddziałów powstańczych Czesław Gutowski znalazł się wraz z całym batalionem w 8. Pułku Strzelców Wielkopolskich, a następnie w 62. Pułku Piechoty, biorąc udział w walkach powstańczych na froncie północnym. Uczestniczył w wyzwolaniu wiosek i miast na linii Żnina, Gołańczy, Margonina, Kcyni, Nakła, Bydgoszczy.

Po zakończeniu walk powstańczych o wyzwolenie Wielkopolski Czesław Gutowski został skierowany do szkoły podoficerskiej w Krotoszynie. W końcu 1919 roku wraz ze swoim pułkiem został przeniesiony w okolice Lwowa. W lecie 1920 roku w szeregach wojska polskiego brał udział w wojnie polsko-radzieckiej w rejonie Mińska. W grudniu 1920 roku został zdemobilizowany jako przedpoborowy. W następnym roku ponownie powołano go do służby wojskowej i w krótkim czasie uzyskał stopień plutonowego. Jesienią 1922 roku z powodu pozostawienia go nadal w wojsku na czas nieograniczony opuścił jego szeregi bez formalnego zwolnienia. To skomplikowało jego sytuację osobistą i postanowił emigrować do Francji.

W grudniu 1922 roku pod przybranym nazwiskiem Andrzeja Kwaśniewskiego wyjechał do Francji i podjął pracę w kopalni węgla w Cagnac, w departamencie Tarn. W tym czasie działało w Cagnac Stowarzyszenie Robotnicze Kulturalno-Oświatowe, które znajdowało się pod wpływami polskich komunistów, członków Francuskiej Partii Komunistycznej. Czesław Gutowski został członkiem Stowarzyszenia. Pełnił w nim kolejno funkcje sekretarza, skarbnika i kierownika grupy teatralnej. W działalności tej wiele pomagał mu Józef Ciszewski, główny opiekun Stowarzyszenia w Cagnac z ramienia miejscowej organizacji FPK.

Rozpoczął także działalność w Związku Zawodowym Górników, wchodzącym w skład Powszechnej Jednościowej Konfederacji Pracy, będącej pod wpływami Francuskiej Partii Komunistycznej, a także w Międzynarodowej Czerwonej Pomocy. Braki wiedzy politycznej uzupełniał drogą samokształcenia i studiowania literatury marksistowskiej. W 1924 roku na tajnym posiedzeniu został przyjęty w poczet członków miejscowej Polskiej Grupy Językowej Francuskiej Partii Komunistycznej, której kierownikiem był Józef Ciszewski.

Czesław Gutowski rozpoczął również działalność nielegalną

w szeregach FPK. Do 1929 roku, pracując w kopalni węgla w Cagnac, prowadził jednocześnie aktywną działalność polityczną w miejscowym środowisku polskich robotników. Między innymi uczestniczył w wielu zebraniach, wiecach i manifestacjach robotniczych, z zaangażowaniem broniąc polityki Francuskiej Partii Komunistycznej. Jego aktywna działalność nie uszła uwagi francuskiej policji i władz kopalni. Po kilku ostrzeżeniach policji w 1929 roku władze kopalni zwolniły go z pracy. W okresie powszechnego kryzysu gospodarczego i dużego bezrobocia zajął się nielegalną działalnością polityczną w charakterze funkcjonariusza partii, posługując się pseudonimem Melon.

Komisja Wykonawcza Grup Językowych przy Komitecie Centralnym FPK w Paryżu skierowała go początkowo do Noyant w środkowo-zachodniej Francji, a po kilku miesiącach do Clermont Ferrand. Tutaj władze okręgowe partii powierzyły mu opiekę polityczną nad polskimi grupami językowymi Francuskiej Partii Komunistycznej, działającymi w środowiskach górników polskich na terenie kilku departamentów. Szczególnie dużą rolę odegrał w działalności propagandowo-organizacyjnej jako członek Komitetu Strajkowego podczas trzymiesięcznego strajku górników w Champagnac, wśród których ponad połowę stanowili cudzoziemcy, w większości Polacy. Po zakończeniu strajku centralne władze partyjne skierowały go w styczniu 1930 roku do Lille, powierzając jego opiece nie tylko polskie grupy FPK, ale całokształt działalności wśród robotników obcokrajowców w północnych departamentach Francji: Pas de Calais i Nord.

Uczestniczył w konferencjach i zebraniach partyjnych i związkowych, przygotowujących strajki i inne wystąpienia klasy robotniczej. Ta aktywna działalność pozwoliła tajnej policji francuskiej ustalić jego miejsce pobytu. Władze francuskie zdecydowały o aresztowaniu go i wydaleniu z Francji. W porozumieniu z centralnymi władzami partii wrócił do Paryża, stale ukrywając się przed policją. W obawie przed aresztowaniem i wydaniem polskiej policji, za wiedzą władz partyjnych wrócił w 1931 roku do Polski. W latach 1931—1937 przebywał w rodzinnej miejscowości, przez cały czas bez stałej pracy.

W lecie 1934 roku za pośrednictwem Jana Brzuszkiewicza, również reemigranta z Francji, nawiązał kontakt z organizacją

KPP w Poznaniu, lecz w tym samym roku kontakt ten utracił na skutek aresztowania łącznika. Działał jednak wśród miejscowych chłopów, szczególnie małorolnych, występując na zebraniach i wiecach oraz prowadząc agitację indywidualną. Za działalność tę był szykanowany przez władze powiatowe, gminne i policję oraz obszarników i związanych z nimi bogatych chłopów. Postanowił ponownie emigrować.

W lipcu 1937 roku wyjechał do Belgii. Wyjazd ten poparły miejscowe władze, obszarnicy i kler w celu pozbycia się „niebezpiecznego buntownika”. W Belgii skierowano go wraz z innymi emigrantami polskimi do pracy w kopalni węgla w Winterslagu w prowincji Limburg. W trzecim dniu pracy pod ziemią uległ wypadkowi w wyniku oberwania się stropu chodnika. Po siedmiomiesięcznym leczeniu szpitalnym komisja lekarska uznała dwadzieścia procent utraty zdrowia. Dalej pracował w tej samej kopalni przy transporcie pod ziemią. Podczas okupacji niemieckiej wraz z innymi górnikami organizował pomoc jeńcom radzieckim pracującym w kopalni. W wyniku nawiązania kontaktów z komunistami flamandzkimi w pierwszej połowie 1944 roku wstąpił do Komunistycznej Partii Belgii w Eisdén.

Jesienią 1944 roku, po wyzwoleniu Belgii, Czesław Gutowski zorganizował Związek Patriotów Polskich, zostając jednocześnie przewodniczącym Zarządu Okręgu w prowincji Liburg, oraz Związek Kobiet im. Marii Konopnickiej. Współuczestniczył w utworzeniu polskiej grupy w ramach miejscowej organizacji Komunistycznej Partii Belgii. Grupa polskich komunistów odegrała dużą rolę w inspirowaniu działalności Związku Patriotów Polskich oraz w zwalczaniu propagandy przeciw Polsce Ludowej prowadzonej przez przedstawicieli rządu emigracyjnego w Londynie. Na mocy decyzji Komitetu Centralnego PPR w 1946 roku utworzono we Francji i Belgii oddziały Polskiej Partii Robotniczej. Na tej podstawie Polacy, członkowie Komunistycznej Partii Belgii, a wśród nich i Czesław Gutowski, przeszli do PPR.

W listopadzie 1945 roku Zarząd Centralny Związku Patriotów Polskich w Belgii powołał Czesława Gutowskiego na stanowisko kierownika Konsulatu Generalnego RP w Brukseli, a Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP w krótkim czasie mianowało go wicekonsulem. Jednocześnie od 1945 roku był sekretarzem

Koła PPR. a od grudnia 1948 do marca 1950 r. sekretarzem POP PZPR przy tej placówce. W czerwcu 1950 roku powołano go na kierownika Agencji Konsularnej w Liège, skąd w lutym 1951 roku został odwołany do kraju. Przez cały czas pracy na placówkach dyplomatycznych w Belgii służył pomocą polskim organizacjom społecznym, odegrał dużą rolę w utrzymywaniu kontaktów ze środowiskami polskich komunistów, a szczególnie propagowaniu powrotu do kraju wśród Polonii belgijskiej.

Po powrocie do Polski został skierowany do pracy w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze i z dniem 1 kwietnia zaczął pracować w Wydziale Społeczno-Administracyjnym. Od grudnia 1955 r. do października 1956 roku był pracownikiem politycznym Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze, po czym powrócił do poprzedniej pracy. W wyniku pogarszającego się stanu zdrowia z dniem 1 kwietnia 1961 roku przeszedł na emeryturę.

Za wieloletnią działalność w ruchu robotniczym oraz za pracę zawodową i społeczną w Polsce Ludowej został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski w 1960 roku, dwukrotnie Srebrnym Krzyżem Zasługi w 1946 r. i 1954 r., Krzyżem Powstańców Wielkopolskich w 1958 r., Medalem X-lecia Polski Ludowej w 1955 r., Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” w 1972 r. i Medalem 1000-lecia Państwa Polskiego w 1963 r. Zmarł 29 maja 1974 r.

MARIAN PIETRZAK

HUNDERT FRANCISZEK (1880—1961), działacz polityczny, ur. się 28 października 1880 r. w Obrze k. Wolsztyna. Syn Jana, kowala. Po ukończeniu szkoły wiejskiej w klasztorze cystersów w Obrze jako wyróżniający się w nauce przyjęty został do seminarium nauczycielskiego w Paradyżu pod Międzyrzeczem. Po trzech latach nauki w seminarium został z niego usunięty za działalność patriotyczną ojca, który prenumerował i rozpowszechniał polskie gazety oraz procesował się z niemieckim nauczycielem o bicie dzieci. Po opuszczeniu seminarium uczył się kowalstwa w Wolsztynie, a następnie jako wyuczony kowal rozpoczął pracę w fabryce maszyn parowych w Berlinie.

Interesował się pracą polskich posłów w parlamencie, nawiązując z nimi kontakt w czasie przerw w obradach (m.in. z W. Korfantym). Poznał też Karola Liebknechta i Różę Luksemburg. W latach 1902—1904 pracował w biurze R. Luksemburg, tłumacząc teksty niemieckie na język polski oraz zbierał dla niej materiały dotyczące położenia klasy robotniczej w Berlinie. Uczestniczył też często jako mówca w zebraniach robotników cudzoziemskich. W 1903 r. został za działalność polityczną aresztowany i osadzony w Moabicie, skąd po 6 miesiącach zwolniono go dzięki staraniom K. Liebknechta. Od 1901 roku był członkiem SDKPiL. Uczestniczył też w ruchu strajkowym.

W latach 1905—1910 pracował jako spawacz w Hamburgu, uczestnicząc w pracy towarzystwa kulturalnego Polaków oraz towarzystwa robotników polskich, którego był współorganizatorem. Korespondował w tym czasie z R. Luksemburg, informując ją o sytuacji klasy robotniczej i działalności organizacji robotniczych w Hamburgu, Bremie i Lubece. W Bremie zetknął się po raz pierwszy z Wilhelmem Pieckiem. W tym czasie uczestniczył w pracach niemieckiej lewicy socjaldemokratycznej.

W 1910 r. wrócił do Obry, ożenił się z Franciszką Barską i pracował jako kowal m.in. w Kolsku w majątku von Klitzinga. Nabył też dom z kuźnią w Babimoście.

W latach 1915—1918 został zmobilizowany i służył w marynarce wojennej. W 1918 r. nawiązał ponownie kontakt z R. Luksemburg, którą m.in. ściągnął na wiec marynarzy w Wilhelms-hafen. Był w tym czasie członkiem Komunistycznej Partii Niemiec.

Po powrocie z wojny walczył w powstaniu wielkopolskim w oddziale por. Tomiaka, m.in. w Wolsztynie i Nowym Kramsku. W Karszynie dostał się do niewoli i był do czerwca 1919 r. więziony w Sulechowie. Po zwolnieniu z więzienia musiał jako „element niepożądany” opuścić Babimost i udać się z rodziną do Poznania, gdzie utrzymywał się z pracy dorywczej. W latach 1924—1938 był członkiem KPP, ale jako znany policji nie mógł jednak rozwinąć szerszej działalności politycznej. W latach 1926—1929 był często zatrzymywany przez policję i przesłuchiwany.

W 1939 r. został jako były powstaniec wielkopolski aresztowany i wywieziony do obozu, ale za wstawiennictwem niemiec-

kiego oficera — kolegi z I wojny został zwolniony (miał już wówczas 60 lat) i skierowany do pracy przymusowej w okolicach Berlina. W czerwcu 1945 r. wstąpił w Poznaniu do Polskiej Partii Robotniczej, a następnie wrócił do kupionego jeszcze przed I wojną światową domu w Babimoście (pl. Powstańców 5). Przez pewien czas był sekretarzem komórki partyjnej w Babimoście. Mimo podeszłego wieku do końca życia był aktywnym członkiem PZPR i ZBoWiD. W 1959 r. otrzymał rentę specjalną dla zasłużonych. Po wyzwoleniu utrzymywał się z pracy na roli oraz z pracy na pół etatu w instytucjach miejskich.

F. Hundert miał dziewięcioro dzieci: córki Praksedę, Stefanię (zginęła w Oświęcimiu) i Irenę oraz synów Leopolda, Alfonsa, Józefa, Kazimierza, Zygmunta i Konstantego.

Za udział w powstaniu wielkopolskim odznaczony został przed wojną Medalem Niepodległości, a w Polsce Ludowej otrzymał Medal Zwycięstwa i Wolności oraz Złoty Krzyż Zasługi. Zmarł 14 stycznia 1961 r.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

JABŁOŃSKI STANISŁAW (1909—1982), ps. Rajkowski, Lutek, działacz polityczny, ur. się 8 maja 1909 r. w Częstocicach, pow. opatowski. Syn Michała, robotnika. Po ukończeniu szkoły powszechnej i doksztalczącej szkoły zawodowej w szesnastym roku życia podjął pracę w Zakładach Ostrowieckich jako młodociany robotnik. W ciągu kilku lat pracy zdobył zawód ślusarza, a później spawacza. W latach 1930—1932 odbył służbę wojskową w Warszawie. Po jej ukończeniu był bezrobotny. Dopiero w 1935 r. przyjęto go do pracy w tej samej fabryce. Po dwóch latach przeniósł się do Mikołowskiej Fabryki Maszyn k. Katowic, w której pracował do czasu mobilizacji w 1939 r.

Z okresem pracy w Ostrowcu Świętokrzyskim związana jest jego działalność w radykalnym ruchu młodzieżowym. Z chwilą powstania w 1928 r. Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” przystąpił do organizowania kół w pow. opatowskim. Jako członek Zarządu Powiatowego ZMW „Wici” zajmował się działalnością kulturalno-oświatową w organizacji. Utrzymywał także kontakty z członkami KPP i KZMP, którzy równocześnie działali w ZMW „Wici”. Od 1927 r. należał do Związku Zawodowego Metalowców i był delegatem robotników z wydziału spawaczy.

30 sierpnia 1939 r. powołano go do wojska i w czasie kampanii wrześniowej uczestniczył w walkach z najeżdżącą hitlerowskim w rejonie Lwowa, gdzie został ranny. Po kilkutygodniowym pobycie w szpitalu w Łucku wrócił do rodzinnych Częstocic. Na początku 1940 r. wyjechał do Warszawy, gdzie nawiązał łączność z organizatorami Związku Walki Zbrojnej, otrzymując od nich pierwsze numery „Biuletynu Informacyjnego”, które po powrocie do rodzinnych stron przekazał znajomym w Ostrowcu Świętokrzyskim. Po powstaniu ZWZ (późniejsza AK) w Ostrowcu Świętokrzyskim wiosną 1940 r. został jego członkiem, uczestnicząc w konspiracyjnej działalności propagandowej i sabotażowej oraz w gromadzeniu broni i amunicji. Nawiązał również kontakty z innymi konspiracyjnymi grupami sabotażowymi.

W 1941 r. podjął pracę w Zakładach Ostrowieckich jako ślusarz-spawacz. Umożliwiło mu to nawiązanie bliższych więzi poprzez środowisko robotnicze z lewicowymi grupami antyfaszystowskimi, kierowanymi przez b. członków KPP. Jesienią 1942 r. przyjęto go do Gwardii Ludowej. Nadal utrzymywał związek z AK. W GL 1943 r. awansowano go do stopnia podporucznika oraz powierzono mu funkcję szefa wywiadu i bezpieczeństwa na okręg. W końcu 1942 r. lub w pierwszej połowie 1943 r. został przyjęty do PPR. Od początku przynależności brał udział w organizowaniu komórek PPR w pow. opatowskim. W lipcu 1943 r. powołano go w skład Komitetu Dzielnicowego PPR w Ostrowcu Świętokrzyskim, a od 1944 r. należał do zespołu redakcyjnego miejscowego organu PPR „Trybuny Wolności”. Największy jego udział był w działalności GL i AL, w organizowaniu sabotażu i dywersji, a później uczestnictwo w walce zbrojnej z okupantem. Między innymi brał udział w wielu akcjach kolejowych. W czasie starcia zbrojnego koło Ćmielowa został ranny. Korzystając ze związków z AK był inspiratorem i organizatorem spotkań miejscowego kierownictwa PPR i dowódców GL, AL z przedstawicielami AK, PPS WRN i SL Roch. Z powodu dekonspiracji i poszukiwania go przez gestapo, w 1943 r. zrezygnował z pracy w fabryce i zaczął się ukrywać. W 1944 r. walczył w oddziale partyzanckim, od lipca w I Brygadzie AL im. Ziemi Kieleckiej. W listopadzie został szefem Sztabu Okręgu AL VII. W

tym czasie wchodził również w skład konspiracyjnej Powiatowej Rady Narodowej w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Po wyzwoleniu, 16 stycznia 1945 r. został szefem Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Ostrowcu Świętokrzyskim. W marcu przeniesiono go na równorzędne stanowisko do Buska Zdroju. W listopadzie 1945 r. zawieszono go w czynnościach z powodu zarzutu o przynależność do AK w czasie okupacji. Po wyjaśnieniu w ministerstwie swego udziału w ruchu oporu w czasie wojny, w styczniu 1946 r. został skierowany jako szef PUBP do Oleśnicy. W lutym wybrano go II sekretarzem, a w maju 1946 r. I sekretarzem Komitetu Powiatowego PPR. Po zjednoczeniu został II sekretarzem KP PZPR, a od marca 1949 r. jednocześnie przewodniczącym Powiatowej Rady Narodowej. W sierpniu 1949 roku zrezygnował z funkcji II sekretarza KP PZPR i przeszedł na etat przewodniczącego PRN. W listopadzie przeniesiono go z Oleśnicy na równorzędne stanowisko do Głogowa, gdzie w połowie 1950 r. został sekretarzem Prezydium PRN. W 1951 r. powierzono mu stanowisko przewodniczącego Prezydium PRN w Skwierzynie, a w następnym roku kierownika Wydziału do Spraw Wyznań Prezydium WRN w Zielonej Górze. W 1968 r. przeszedł na rentę specjalną.

W czasie pracy w radach narodowych pełnił w partii funkcje z wyboru: w Oleśnicy i Skwierzynie członka Egzekutywy KP PZPR, w Głogowie pełnomocnika Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej i członka Egzekutywy KP, w Zielonej Górze od 1953 r. przez kilka kadencji I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR, Prezydium WRN i członka Egzekutywy KM PZPR. Ponadto działał w wielu organizacjach społecznych. Był prezesem zarządów powiatowych Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Busku-Zdroju, Oleśnicy i Głogowie, a w Zielonej Górze prezesem, później wiceprezesem Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD. Od 1958 r. aż do śmierci był członkiem Rady Naczelnej ZBoWiD. W pierwszych latach po wyzwoleniu działał także w organizacjach młodzieżowych.

Otrzymał odznaczenia: Krzyże Komandorski i Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Srebrny Krzyż Zasługi, Krzyż Partyzancki, Krzyż Walecznych, Medal Zwycięstwa i Wolności, Medal za Warszawę, Order Krzyża Grunwaldu, Medal X-lecia PL, Medal

XXX-lecia PL, Medale Brązowy i Srebrny „Za zasługi dla obronności kraju”, Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego, Srebrne Odznaczenie im. Janka Krasickiego, Odznakę Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” i inne. Zmarł 10 kwietnia 1982 r.

MARIAN PIETRZAK

JACZEWSKA JANINA (1900—1969), nauczycielka, działaczka społeczna, ur. się 19 czerwca 1900 r. w Krzynowłodze Małej, pow. przasnyski, woj. warszawskie. Córka Jana, nauczyciela. Z domu rodzinnego wyniosła trwałe zamiłowanie do pracy oświatowej. W tej też dziedzinie podjęła pracę zawodową po złożeniu egzaminu dojrzałości w listopadzie 1917 roku. Najpierw pracowała w bibliotece powszechnej w robotniczej dzielnicy Warszawy — na Woli, a następnie po uzyskaniu kwalifikacji pedagogicznych od 1.X.1919 roku w szkolnictwie podstawowym w Warszawie. Pracowała kolejno w szkołach nr nr 80, 92, 136, 146, a od 1926 roku do 1944, tj. przez 18 lat, nieprzerwanie w szkole nr 65. W szkołach, w których pracowała, obok pracy lekcyjnej oddawała się z charakterystycznym dla niej zamiłowaniem do książki — działalności bibliotecznej. Bardzo wcześnie włącza się do pracy w zakresie oświaty dorosłych.

Sama praca zawodowa nie zaspokajała jej duchowych potrzeb i możliwości intelektualnych. W latach 1917—1926 studiowała przeważnie eksternistycznie historię, filologię polską, pedagogikę i prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Studia, choć nie zostały zakończone formalnym dyplomem, wzbogaciły jej humanistyczną wiedzę i rozszerzyły zainteresowania intelektualne. Ujawniły się one m.in. w wykonywanych przez nią pracach naukowych, jak np. w pracy pt. *Tworzenie się narodów słowiańskich z miazgi plemiennej*, monografii o Władysławie Orkanie, czy w całym szeregu artykułów historycznych i polonistycznych opublikowanych w różnych czasopiśmie. Ujawniły się również w próbach twórczości poetyckiej i w redagowaniu przez szereg lat działu historycznego w czasopiśmie „Rubikon”.

Zasadnicze jej zainteresowania związane były ze szkołą i biblioteką. Nawet w obozie pracy, w głębi Niemiec, dokąd została wywieziona w 1944 roku po upadku powstania warszawskiego, znajdowała siły, by potajemnie uczyć dzieci radzieckie przeby-

wające w tymże obozie. Po zakończeniu działań wojennych przybyła jako jedna z pierwszych pionierek z węgrowską grupą operacyjną, by tworzyć nową administrację na wyzwolonych ziemiach.

Pracowała przez pierwsze lata w referacie kultury i sztuki Starostwa Powiatowego w Gorzowie. Następnie prowadziła taki sam referat przy Powiatowym Związku „Samopomoc Chłopska”. Współorganizowała gimnazjum i liceum dla pracujących oraz prowadziła przy Powiatowej Radzie Związków Zawodowych maturalny uniwersytet powszechny, kursy repolonizacyjne, eksterministyczne i inne.

Z chwilą powstania województwa zielonogórskiego Janina Jaczewska przeniosła się do Zielonej Góry, gdzie była współtwórcą Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej. Reorganizacji i rozbudowie tej biblioteki oddała całą swą bogatą wiedzę ogólną i specjalistyczną oraz niespożytą energię. Kierowana zamiłowaniem do pracy pedagogicznej nie zrywała kontaktów ze szkołą, pracowała przez szereg lat w Liceum Korespondencyjnym. Od 1957 roku przeszła do Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej. Pełniła obowiązki z-cy dyrektora, prowadząc jednocześnie dział poradnictwa bibliograficznego.

W tej dziedzinie świadczyła czytelnikom nieocenione usługi, dzięki wyjątkowo wysokiej kulturze osobistej i rozległej wiedzy z różnych dziedzin nauk humanistycznych oraz dzięki znajomości kilku języków obcych i bogatemu doświadczeniu bibliotekarskiemu. W Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej pracowała do końca swego niezwykle pracowitego życia.

Za działalność zawodową i społeczną Rada Państwa przyznała jej Złoty Krzyż Zasługi. Zmarła 13 czerwca 1969 r.

HELENA WĄDOŁOWSKA

JOPP HENRYK (1912—1972), działacz społeczny, ur. się 9 kwietnia 1912 r. w Tarnówku, pow. czarnkowski. Syn Roberta, piekarsza. Matka Marianna prowadziła dom i wychowywała troje dzieci. Mimo bardzo trudnej sytuacji materialnej rodziny, korzystając z renty, którą otrzymał po ojcu, ukończył szkołę powszechną i wstępuje do Seminarium Nauczycielskiego w Czarnkowie. Krót-

ko po ukończeniu w roku szkolnym 1932/33 seminarium wcielony został do wojska i skończył Szkołę Podchorążych w Zambrowie. Powraca do rodzinnego Czarnkowa i zgłasza się do pracy w swoim zawodzie. Tu dzieli los wielu innych nauczycieli, będąc ponad rok bezrobotnym, a dalszych kilka miesięcy bezpłatnym praktykantem nauczycielskim.

Z dniem 1 września 1936 roku został przeniesiony przez Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego do dyspozycji Kuratora Okręgu Poleskiego i obejmuje posadę nauczyciela w Pińsku, gdzie pracuje do chwili zmobilizowania w lecie 1939 roku. Dnia 21 listopada 1938 roku zawiera związek małżeński z prezentującą postępowe i radykalne poglądy nauczycielką Jadwigą Jancarczyk.

W styczniu 1939 roku, po kolejnym przeszkoleniu wojskowym, zostaje mianowany podporucznikiem rezerwy Wojska Polskiego. W lipcu 1939 roku ponownie wcielony do wojska, brał czynny udział w kampanii wrześniowej. 15 września 1939 roku został ranny w walkach pod Kutnem w miejscowości Sujki. Pod koniec września 1939 roku dostał się do niewoli i został umieszczony w obozie jenieckim Oflag VII A w Murnau (Bawaria), gdzie spędził całą wojnę, aż do wyzwolenia obozu przez armię amerykańską.

Jeszcze jako młody chłopiec zetknął się z radykalnym ruchem ludowym i ruchem spółdzielczym. Był aktywnym działaczem kółka rolniczego w Pińsku, uczestniczył w krzewieniu kultury fizycznej, z pasją działał w spółdzielczości wiejskiej. Nie pozostał bezczynny również w czasie kilkuletniego pobytu w obozie. Jednym z najskuteczniejszych działań, pozwalających przetrwać wielu jeńcom obozu, było tajne nauczanie na poziomie wyższym. Kadre tego nauczania stanowili zmobilizowani i ochotniczo biorący udział w kampanii wrześniowej nauczyciele gimnazjalni i akademicy internowani w obozie w Murnau. W ramach tego nauczania Henryk Jopp w roku 1943 kończy wyższy kurs pedagogiczny z Nauki o Polsce i Świecie Współczesnym, a w lipcu 1944 r. z zakresu wychowania fizycznego. Prócz udziału w doświadczeniu aktywnie uczestniczy w różnych formach jenieckiego życia kulturalnego i sportowego.

Po wyzwoleniu obozu Henryk Jopp przedostaje się do Francji, zgłasza się w Ambasadzie Polskiej i prosi o skierowanie do

kraju. W roku 1947 powraca do Polski, osiedla na Ziemi Lubuskiej w powiecie gorzowskim i natychmiast podejmuje pracę w szkolnictwie oraz działalność społeczną w ruchu ludowym. W latach 1947—1950 pracuje w szkolnictwie jako nauczyciel i kierownik szkoły w Lubiszynie i Kostrzynie. Po podjęciu decyzji o powstaniu województwa zielonogórskiego uczestniczy w organizowaniu WK ZSL w Zielonej Górze, jest ponad rok kierownikiem jego Wydziału Organizacyjnego. Na własną prośbę powraca do Gorzowa, gdzie przez ponad 6 lat pełni funkcję kierownika Banku Spółdzielczego, przyczyniając się do dynamicznego rozwoju tej formy spółdzielczości w byłym powiecie gorzowskim. W dniu 1 września 1957 roku Henryk Jopp powołany zostaje na stanowisko zastępcy przewodniczącego PPRN w Gorzowie. Pełni tę funkcję ponad 15 lat, aż do śmierci. Pod jego kierownictwem w latach „wyżu demograficznego” powstają poza planem nowe szkoły w Świnarach, Włostowie, Wysokiej, Małyszynie, Jeżykach, Jeninie, Nowinach Wielkich, Janczewie, Boleminie i w kilku innych miejscowościach powiatu gorzowskiego.

Pod koniec lat sześćdziesiątych, kiedy sieć szkół podstawowych w powiecie gorzowskim zaczęła całkowicie zaspokajać potrzeby, Henryk Jopp inicjuje nowe czyny na rzecz służby zdrowia, kultury fizycznej, turystyki i budownictwa drogowego. Przy jego udziale powstają nowe Ośrodki Zdrowia w Deszcznie i Bogdańcu, piękny wiejski Dom Kultury w Kamieniu Małym, ośrodek campingowy pod Skwierzyną, Dom ZBoWiD w Wiejcach; przebudowany zostaje przeznaczony do rozbiórki most nad torami kolejowymi pod Kostrzynem, dzięki któremu udający się na pola i łąki rolnicy nie muszą robić kilkukilometrowych objazdów. Bierze on również czynny udział w działalności Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, pełniąc przez kilkanaście lat funkcję wiceprezesa PK ZSL w Gorzowie Wlkp. Kieruje działalnością największej w województwie powiatowej organizacji Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, działa w ruchu spółdzielczym, pełni funkcję wiceprzewodniczącego PK FJN.

Za udział w walce z faszyzmem i długoletnią ofiarną działalnością społeczną został odznaczony Srebrnym Medalem „Zasłużony na Polu Chwały”, Złotym Medalem „Za zasługi dla pożarnictwa”, Odznaką Zasłużonego Działacza Spółdzielczego, Odzna-

ką Tysiąclecia Państwa Polskiego, Srebrną Odznaką Odbudowy Warszawy, Odznaką Ruchu Przyjaciół ZHP, Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”, Medalem „Za szczególne osiągnięcia w rozwoju sportu, turystyki na Ziemi Lubuskiej”, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami. Otrzymał też godność Zasłużonego Działacza TRZZ. Zmarł 18 listopada 1972 r.

ROMAN BUKARTYK

JURZAK SZCZEPAN (1900—1970), ps. Grzegorz, działacz polityczny, ur. się 26 grudnia 1900 r. w Pisarzowicach, pow. oświęcimski. Syn Franciszka, robotnika. Po ukończeniu w 1912 r. polskiej szkoły elementarnej w zaborze austriackim rozpoczął pracę jako młodociany robotnik w firmach budowlanych, a później w fabryce w Bielsku-Białej. Pod koniec wojny uczestniczył w wystąpieniach antyokupacyjnych polskich robotników. Po odbyciu służby wojskowej w latach 1920—1927 pracował w fabryce zapalek w Czechowicach, a następnie w fabryce kapsli „Mewa” w Bielsku-Białej. W 1928 r. zwolniono go z pracy za lewicową działalność wśród robotników i udział w organizowaniu strajków. Po kilku tygodniach bezrobocia otrzymał pracę w Ubezpieczalni Społecznej w Bielsku-Białej jako sanitariusz.

W okresie pracy w Czechowicach związał się z lewicowym nurtem ruchu robotniczego. Od 1923 r. działał w Robotniczym Stowarzyszeniu Kulturalno-Oświatowym „Siła”. Przez wiele lat był przewodniczącym Zarządu Koła w Komorowicach k. Bielska-Białej, a w 1936 r. został również wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego. W 1926 r. wstąpił do PPS-Lewicy, a miejscowe koło powierzyło mu mandat członka Rady Gminnej w Komorowicach. Później był również przewodniczącym Miejscowego Komitetu PPS-Lewicy. Działał także w klasowym Związku Zawodowym Robotników Budowlanych, uczestnicząc w wiecach i demonstracjach robotniczych, w organizowaniu strajków. Spotykały go represje ze strony policji, aresztowania i rewizje w jego mieszkaniu. W 1934 r. został bezrobotny i dopiero w 1936 r. uzyskał pracę w klasowym Związku Zawodowym Robotników Budowlanych jako sekretarz oddziału, a później okręgu. Z ramienia Komisji Okręgowej Związku był ławnikiem do Sądu Pracy.

W 1936 r. został członkiem KPP. Należał do aktywu Komitetu Dzielnicowego KPP. Zajmował się kolportażem tzw. bibuły w środowiskach robotniczych.

W czasie okupacji pracował w Bytomiu i w pobliskich miejscowościach, kilka miesięcy w kopalni, a później w przedsiębiorstwach budowlanych jako cieśla. Pobyt na przymusowych robotach w pobliżu rodzinnych stron ułatwił włączenie się do konspiracyjnej działalności politycznej i ruchu oporu. Już w grudniu 1939 r. wspólnie z innymi działaczami robotniczymi przystąpił do organizowania kół Przyjaciół Związku Radzieckiego, a w pierwszej połowie 1942 r. był współorganizatorem PPR i GL na Górnym Śląsku. Na stanowisku sekretarza dzielnicy PPR, później członka Egzekutywy II Okręgu, sekretarza podokręgu i zastępcy sekretarza okręgu był organizatorem wielu komórek PPR, inspirował działalność propagandowo-informacyjną partii oraz jako żołnierz GL i AL dywersyjno-sabotażową w fabrykach i gminach na podległym terenie. W 1944 r. był współtwórcą konspiracyjnych rad narodowych, gminnych i powiatowej. Na pierwszym zebraniu wybrano go przewodniczącym konspiracyjnej Powiatowej Rady Narodowej w Bielsku-Białej. Funkcję tę pełnił również w pierwszych tygodniach po wyzwoleniu do czasu objęcia pracy w administracji.

Po wyzwoleniu Górnego Śląska przez wojska radzieckie w lutym 1945 r. brał udział w organizowaniu Milicji Obywatelskiej, administracji samorządowej i państwowej na terenie powiatu i miasta Bielska-Białej. W tym samym miesiącu został prezydentem miasta Bielska-Białej, a w październiku 1949 r. przeniesiono go na równorzędne stanowisko do Gliwic. W czerwcu 1950 roku władze centralne powierzyły mu organizację wojewódzkich władz państwowych w nowo utworzonym województwie opolskim, a 7 lipca Wojewódzka Rada Narodowa w Opolu wybrała przewodniczącym Prezydium WRN. W czerwcu 1953 r. objął równorzędne stanowisko we Wrocławiu, a w końcu 1954 r. w Zielonej Górze. Pracował tutaj na stanowisku przewodniczącego Prezydium WRN od 15 grudnia 1954 r. do końca 1956 r.

Po wyzwoleniu obok pracy w administracji państwowej działał również w PPR, a od zjednoczenia w PZPR. Pełnił wiele funkcji partyjnych z wyboru, m.in. przez cały okres pracy w Zielo-

nej Górze był członkiem Egzekutywy KW PZPR. W styczniu 1957 r. przeszedł na rentę inwalidzką w związku z pogarszającym się stanem zdrowia i wrócił do Bielska-Białej. Tam nadal brał udział w życiu politycznym i społecznym regionu bielskiego. Przez wiele lat był członkiem Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR.

Za długoletnią działalność w rewolucyjnym ruchu robotniczym, za udział w ruchu oporu i za pracę na kierowniczych stanowiskach w Polsce Ludowej został odznaczony: Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Orderem Krzyża Grunwaldu. Zmarł 29 września 1970 r.

MARIAN PIETRZAK

KAMINSKI KAZIMIERZ (1923—1980), muzyk, działacz społeczny, ur. się 5 lutego 1923 r. w Zdunach, w pow. krotoszyńskim, a następnie przebywał z rodziną we Wronkach. Syn Mariana, robotnika. Po wyzwoleniu przystąpił do pracy na rzecz odbudowy w organach bezpieczeństwa kraju i równocześnie podjął naukę — początkowo w Państwowej Średniej Szkole Muzycznej, a następnie w PWSM w Poznaniu (1951—1955) w klasie prof. Józefa Madei, ucząc się gry na saksofonie jako instrumencie głównym (pierwszy w Polsce dyplom z tego instrumentu) i teorii specjalnej u doc. dra Zygmunta Sitowskiego. Będąc członkiem ZWM, od lutego 1945 r. piastował w uczelni funkcję przewodniczącego Zarządu Uczelnianego ZMP, a następnie ZSP. Organizował wiele zespołów akademickich, które występowały na imprezach w województwie poznańskim, głównie w gospodarstwach rolnych; wybrane zespoły i solistów kierował na występy do innych województw, głównie w Szczecińskie, Krakowskie, Koszalińskie. Akcja ta miała duże poparcie ze strony rektora, dra Wacława Lewandowskiego i prasy poznańskiej. W roku 1954 wystąpił na I Ogólnopolskim Konkursie Instrumentów Dętych w Warszawie, zajmując III miejsce.

W 1955 r. rozpoczął pracę w Gorzowie, gdzie utworzył Społeczne Ognisko Artystyczne — Gorzowskiego Towarzystwa Muzycznego, a dodatkowo także zespół ognisk dla dawnego powiatu gorzowskiego. W latach 1964—1968 był dyrektorem Państwowej

Szkoły Muzycznej im. Tadeusza Szeligowskiego, przyczyniając się do przebudowy szkoły i zaopatrzenia jej w instrumenty. W roku 1968 Lubuskie Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego powierza mu tworzenie zespołu ognisk artystycznych dla dawnego powiatu strzelecko-krajeńskiego. W Strzelcach Krajeńskich w latach 1971—1973 był także kierownikiem dawnego Powiatowego Domu Kultury. W dużej mierze z jego inicjatywy i przy jego pomocy przebudowana została Brama Wschodnia z XV wieku, w której obecnie znajduje się Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia. W czasie pobytu w Gorzowie był współorganizatorem chóru o nazwie „Towarzystwo im. Stanisława Moniuszki”, oddziału gorzowskiego Lubuskiego Towarzystwa Muzycznego, a następnie Gorzowskiego Towarzystwa Muzycznego.

Był przez kilka lat dyrygentem odeonowej orkiestry, która istniała przy PSM. W Strzelcach przyczynił się do organizacji i rozbudowy dziś już znanych Ogólnopolskich Konkursów Gitary Klasycznej stopnia podstawowego, a także przez kilka lat prowadził konkursy gry na instrumentach dętych. Strzeleckie Dni Muzyki Instrumentalnej i Kameralnej to także jego propozycje i wysiłki. Był działaczem TWP i TPPR i członkiem Stronnictwa Demokratycznego. Od roku 1976 przeszedł do pracy w charakterze dyrektora Gorzowskiego Domu Kultury „Kolejarz”. Powołał zespół instrumentalny złożony z zasłużonych muzycznych działaczy („Warta-Ton”). Orkiestra dawała dziesiątki koncertów nie tylko w Gorzowie. Zawsze życzliwie przyjmowana była przez robotników NRD i Polaków tam pracujących. Uczył też w założonym przez siebie Ognisku.

Praca jego znalazła wiele uznania. Był laureatem Lubuskiej Nagrody Kulturalnej, miał tytuł „Lubuszanina roku”, otrzymał wiele nagród, w tym Ministra Kultury i Sztuki, także wiele odznaczeń społecznych i regionalnych, jak Złoty Krzyż Zasługi, Srebrna Odznaka Zjednoczenia Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych, Odznaka 1000-lecia Państwa Polskiego, Odznaka Honorowa „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”, nagroda kulturalna m. Gorzowa Wlkp., Złota Odznaka TPPR. Zmarł 13 listopada 1980 r.

WŁADYSŁAW J. CIESIELSKI

KARUBIN WACŁAW (1915—1968), działacz polityczny, ur. się 27 maja 1915 r. w Kurowicach, pow. sokołowsko-podlaski. Syn Antoniego, wiejskiego rzemieślnika. Po ukończeniu szkoły powszechnej w 1929 r. pracował sezonowo jako młodociany robotnik razem z ojcem u chłopów i w majątkach obszarnczych, wykonując usługi murarskie, zduńskie i bednarskie. W wolnych chwilach dużo czytał i uczył się.

W tym czasie zetknął się z działalnością członków KPP w swoim środowisku wiejskim. Stopniowo stał się sympatykiem, a w 1932 r. został przyjęty do KPP. Już jako młody sympatyk, a następnie członek partii brał udział w kolportażu nielegalnej literatury, pisaniu plakatów i wywieszaniu czerwonych sztandarów. Później wraz z innymi członkami i sympatykami KPP uczestniczył w organizowaniu wieców i demonstracji chłopskich podczas jarmarków. W 1932 r. powierzono mu działalność propagandową na Powiatowym Zjeździe SL. W kwietniu 1933 r. został aresztowany i wyrokiem sądu skazany na rok więzienia w zawieszeniu. Po wyjściu z aresztu otrzymał nowe zadania, m.in. organizowanie zbiórek pieniężnych na walczącą Hiszpanię i czerwoną pomoc dla więźniów politycznych. Brał również udział w organizowaniu strajków robotników rolnych i w starciach demonstrantów z policją. W 1936 r. miejscowe władze KPP skierowały go do pracy wśród młodzieży, powierzając mu funkcję sekretarza Dzielnicowego KZMP.

Jego działalność w KPP i KZMP w marcu 1938 r. przerwało powołanie do zasadniczej służby wojskowej w 71 pp w Zambrowie. W czasie pobytu w wojsku jako podejrzany o komunizm był pod ciągłą kontrolą żandarmerii. Uczestniczył w kampanii wrzesniowej 1939 r. Po internowaniu go przez wojska radzieckie w okolicy Łucka nawiązał kontakt z radzieckimi władzami wojskowymi i jako polski komunista prosił o zezwolenie na powrót w rodzinne strony w celu wzięcia udziału w ruchu oporu przeciwko niemieckiemu okupantowi. Propozycję przyjęto i w najbliższym transporcie polskich żołnierzy, pochodzących z terenów okupowanych przez wojska hitlerowskie, został przekazany niemieckim władzom wojskowym w celu powrotu do rodziny. Nie zwolniono ich jednak, ale po kilku dniach podróży W. Karubin znalazł się z całym transportem w jednym z obozów dla polskich

jeńców. Po kilku tygodniach pobytu w obozie został przydzielony w 50-osobowej grupie do pracy w kopalni rudy żelaza w Turyngii. Później pracował przy kanalizacji wsi i w kolejowej ekspedycji towarowej. Tutaj nawiązał bliższe kontakty z niemieckimi robotnikami, a wśród nich z dwoma członkami KPD oraz niemieckim komunistą Paulem Gleizerem. Wkrótce utworzono z zaufanych robotników niemieckich i polskich jeńców konspiracyjną organizację, która nie tylko upowszechniała wiadomości o sytuacji na frontach, uzyskane z nasłuchu radiowego, ale i organizowała sabotaż i inne formy walki. Inicjatorem niektórych poczynań, szczególnie sabotażu był Karubin. Działalność ta w połowie 1941 r. została zdekonspirowana przez konfidenta gestapo i W. Karubin wraz z niemieckimi komunistami znalazł się w więzieniu w Weimarze, skąd skierowano wszystkich aresztowanych do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. Tam przydzielono ich do karnej kompanii pracującej w kamieniołomach.

W krótkim czasie po przybyciu do obozu dzięki pomocy niemieckich komunistów znalazł się w działającym tam ruchu oporu. Pomogli mu przetrwać w kompanii karnej, organizując opiekę lekarską i dodatkową żywność. Po rozwiązaniu kompanii karnej w drugiej połowie 1942 r. przydzielono go do baraku zamieszkanego przez polskich więźniów. Tam nawiązał łączność z polskimi komunistami, m.in. z Janem Królakiem. Należał także do powstałego w połowie 1942 r. Międzynarodowego Komitetu Obozowego i był współorganizatorem sekcji polskiej oraz członkiem jej zarządu. Od chwili przybycia do obozu brał udział w wielu dyskusjach politycznych, których uczestnikami byli komuniści różnych narodowości. Po przekształceniu sekcji polskiej, zwanej Lewicą Polską w Polską Partię Robotniczą należał do kierowniczego aktywu PPR w obozie, w skład którego m.in. wchodził: Jan Izydorzycy, Teofil Witek, Tadeusz Głomski, Janusz Zarzycki i Antoni Suchta z Sokołowa Podlaskiego. Był również członkiem Gwardii Ludowej.

W. Karubin z ramienia kierownictwa PPR zajmował się organizowaniem pomocy lekarskiej dla więźniów, zbierał informacje o nowych transportach więźniów przybyłych do obozu i udzielał pomocy osobom zagrożonym karą śmierci. Z transportów wy-

ciągał także ludzi potrzebnych do konspiracyjnej działalności w obozie. Wykonywanie tych zadań ułatwiała mu praca w obozowym szpitalu. Dzięki jego pomocy niejeden więzień zdołał przetrwać obóz i wyjść na wolność. Na początku kwietnia 1945 r. został ewakuowany w grupie więźniów do obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie 24 kwietnia doczekał się wyzwolenia przez wojska amerykańskie. W maju 1945 r. wrócił do kraju.

W czerwcu 1945 r. KP PPR w Sokołowie Podlaskim skierował go na Centralną Szkołę PPR w Łodzi. Po jej ukończeniu od maja 1946 r. pracował w Wydziale Organizacyjnym KC PPR. Od września 1947 r. do października 1948 r. był I sekretarzem KP PPR w Zielonej Górze, a następnie II sekretarzem KM PPR i PZPR w Poznaniu. Od października 1949 r. do listopada 1950 r. był kierownikiem Wojewódzkiej Szkoły PZPR w Poznaniu, a następnie do kwietnia 1951 r. II sekretarzem KM PZPR w Ostrowie Wlkp. Stamtąd został przeniesiony na I sekretarza KM PZPR w Lesznie. W kwietniu 1953 r. przeszedł do pracy w administracji gospodarczej. Początkowo pracował w Związku Spółdzielni Pracy w Warszawie, a w 1954 r. przeniósł się już na stałe do Sulechowa, gdzie pracował kolejno na stanowiskach: dyrektora Rejonowych Zakładów Zbożowych, kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN i prezesa Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej. Przez cały okres pracy w Sulechowie brał aktywny udział w życiu społeczno-gospodarczym i politycznym powiatu. Na skutek niesłusznych oskarżeń w latach 1953—1957 był poza partią. Po zrehabilitowaniu go w 1957 r. przez Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej w Zielonej Górze należał do czołowego aktywu partyjnego powiatu sulechowskiego.

Za długoletnią działalność w ruchu robotniczym, w ruchu oporu i pracę dla Polski Ludowej otrzymał: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal za Wolność i Demokrację, Medal za Warszawę 1939—1945 i Order Krzyża Grunwaldu. Zmarł 23 stycznia 1968 r.

MARIAN PIETRZAK

KASPRZAK LUDWIK (1886—1962), rzemieślnik, działacz społeczny i narodowy, ur. się 23 sierpnia 1886 r. w Koźminie, w Wielkopolsce. Syn Walentego, chłopa. Lata młodości spędził w Poznaniu. W 1912 r. ożenił się i osiadł na stałe w Dąbrówce Wlkp.

W czasie I wojny światowej służył w armii pruskiej. W latach 1916—1918 przebywał w niewoli rosyjskiej. Po powrocie z niewoli prowadził zakład fryzjerski w Dąbrówce Wlkp.

Działalność narodową rozpoczął w 1922 r., kiedy to na polecenie miejscowego ks. dziekana Józefa Brauna udał się do Berlina w celu nawiązania bezpośrednich kontaktów z tamtejszymi działaczami polonijnymi, którzy podjęli akcję na rzecz konsolidacji ruchu polskiego w Niemczech. W grudniu tegoż roku na zebraniu Towarzystwa Robotników Polskich Kasprzak wystąpił z inicjatywą założenia oddziału Związku Polaków w Niemczech (ZPwN) w Dąbrówce Wlkp., co nastąpiło w marcu 1923 r. Oddział ten liczył 250 członków w 1938 r. L. Kasprzak został sekretarzem tej organizacji i funkcję tę pełnił do 25 maja 1939 r. W tym samym czasie był jednocześnie prezesem Towarzystwa Robotników Polskich (w 1922 r. liczyło ono 350 członków).

Nie było w Dąbrówce Wlkp. żadnej organizacji, w której Kasprzak nie zaznaczyłby swojej aktywności, wyrażającej się w podejmowaniu różnych inicjatyw społecznych i konkretnym działaniu na rzecz miejscowego środowiska. Działal w Banku Ludowym, Polskim Związku Gimnastycznym „Sokół”, Towarzystwie Szkolnym, a z ramienia ZPwN opiekował się towarzystwami młodzieżowymi, m.in. Towarzystwem Młodzieży Polskiej. W 1929 r. przyczynił się do otwarcia polskiej szkoły mniejszościowej (140 dzieci) i przedszkola polskiego w 1935 r. (70 dzieci).

Współ z Janem Budychem IV starał się o wybudowanie budynku szkolnego, na co władze niemieckie nie wyraziły zgody, mimo że ludność miejscowa zgromadziła już wszystkie materiały budowlane i przygotowała plac pod budowę (1935 r.). Zawsze spieszył z pomocą polskim nauczycielom i wychowawczyniom przedszkola, szykanowanym przez niemiecką administrację i hitlerowców. Był niestrudzonym propagatorem i kolporterem polskich czasopism (rozprowadzał m.in. „Polaka w Niemczech”, „Małego Polaka w Niemczech” oraz „Głos Pogranicza i Kaszub”), książek i podręczników szkolnych. Współpracował z Towarzystwem „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie”, skąd otrzymywał książki. Przy każdej okazji wzywał mieszkańców Dąbrówki Wlkp. do wytrwania w walce o zachowanie polskości, o czym pisał np. „Głos Pogranicza i Kaszub” (1938 nr 54).

Hitlerowcy nazywali Ludwika Kasprzaka ironicznie „Polenführerem” (wodzem Polaków). Ale w odczuciu ludności polskiej tytuł ten nie miał zabarwienia pejoratywnego, ponieważ był wyrazem społecznego uznania dla Kasprzaka. Dnia 25 maja 1939 r. Ludwik Kasprzak otrzymał nakaz natychmiastowego opuszczenia strefy granicznej z powodu rzekomego podburzania ludności przeciwko Niemcom. Wyjechał więc do rodziców do Berlina, gdzie 11 września został aresztowany przez gestapo i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, skąd wrócił dopiero po wojnie. Żonę jego wysiedlono z Dąbrówki Wlkp. w 1942 r., a cały majątek Kasprzaków jako „wrogów państwa i narodu niemieckiego” skonfiskowano.

O postawie społecznej i odwadze cywilnej Ludwika Kasprzaka świadczy wiele faktów. Na przykład w 1937 r. przybył do Dąbrówki Wlkp. Erich Königsmann, nauczyciel-hitlerowiec, który nie umiał po polsku i chciał objąć posadę w szkole niemieckiej po nauczycielu Teodorze Stachowiczu, biegle władającym językiem polskim; rada parafialna zabroniła mu wstępu do budynku szkolnego, w którym władze niemieckie przydzieliły mu mieszkanie. Musiał długo czekać z przwiezionymi przez siebie meblami przed wejściem do szkoły. Opisując ten incydent kronikarz szkoły niemieckiej stwierdza z oburzeniem: „[...] Dopiero po rokowaniach i przedstawieniu argumentów ze strony Königsmanna członkowie rady parafialnej wpuścili go do mieszkania. Polski fryzjer Kasparzak ośmielił się przy tym powiedzieć: — Niech mi pan w ogóle pokaże swoje papiery, wątpliwe bowiem jest, czy Rejencja rzeczywiście tu pana skierowała [...]. Niemiecki nauczyciel w Niemczech musi znosić tego rodzaju postępowanie”.

W 1945 r. wrócił Ludwik Kasprzak z obozu do Dąbrówki Wlkp. jako 60-letni, schorowany człowiek. Mimo to nie pozostał tylko jej biernym mieszkańcem, ale podjął od nowa działalność społeczną. Był wójtem gminy Dąbrówka Wlkp., pierwszej na Ziemi Lubuskiej, i radnym Powiatowej Rady Narodowej w Międzyrzeczu Wlkp. Pełnił funkcję opiekuna społecznego, działał w Stronnictwie Ludowym (później w ZSL) i ZBoWiD-zie, współpracował z miejscową szkołą. Na licznych zebraniach zapoznawał napływową ludność z tradycjami polskimi ziemi międzyrzeckiej.

Był człowiekiem bardzo skromnym, niechętnie mówił o swych

zasługach w walce z germanizacją ziemi międzyrzeckiej, toteż nie doczekał się obszerniejszej biografii.

Za swoją długoletnią działalność społeczną i narodową został odznaczony w 1946 r. Złotym Krzyżem Zasługi, a w lipcu 1962 r. — Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 6 września 1962 r.

JERZY OLEKSIŃSKI

KĘDZIERZAWSKA MARIA (1904—1974) nauczycielka, działaczka społeczna, ur. się 1 kwietnia 1904 r. w Hulajpołu, pow. zbarski, woj. tarnopolskie. Córka Stanisława, robotnika. Państwowe Seminarium Nauczycielskie Żeńskie im. Królowej Jadwigi nr 18 w Toruniu ukończyła w 1925 roku, natomiast Konserwatorium Muzyczne Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Toruniu ukończyła w 1929 roku, uzyskując dyplom w dniu 15 grudnia 1929 roku. Państwowy Egzamin przed komisją ministerialną z zakresu wychowania muzycznego uprawniający do nauczania w szkołach średnich i seminariach nauczycielskich zdała 23 maja 1927 r. we Lwowie w tamtejszym Konserwatorium Muzycznym Polskiego Towarzystwa Muzycznego ze specjalnością nauki gry na skrzypcach. Dyplom ten uzupełniła w wyniku prywatnej nauki gry skrzypcowej u prof. Józefa Jarzębskiego, zdając egzamin w 1950 roku przed Państwową Komisją Egzaminacyjną przy Wyższej Szkole Muzycznej w Warszawie. Początkowo pracowała w szkołach powszechnych w Ostarzewie i Chełmży, pow. toruński, następnie w seminariach nauczycielskich w Radzyminie, Białymstoku i Łomży. Okres II wojny światowej spędzała w Brześciu nad Bugiem, gdzie uczyła w szkole podstawowej, a także radzieckiej szkole muzycznej.

Po zakończeniu działań wojennych w latach 1945—1947 była nauczycielką wychowania muzycznego w Radzyminie k. Warszawy, a w 1947 roku na apel władz oświatowych przenosi się do Nowej Soli, pracując w Liceum Pedagogicznym i Społecznym Ognisku Muzycznym jako nauczycielka wychowania muzycznego. Jako pełna sił i entuzjazmu nauczycielka wychowania muzycznego dała się poznać Maria Kędzierzawska nie tylko na terenie Liceum Pedagogicznego, gdzie rozpoczęła planową pracę umuzykalniającą, mając na uwadze fakt pozbawienia młodzieży mo-

żliwości gruntownego nauczania w okresie hitlerowskiej okupacji. Natychmiast założyła chór mieszany, który na festiwalu szkół pedagogicznych w Jeleniej Górze odniósł ogromny sukces. W latach 1948—1949 był to chór bardzo liczny (120 osób), godnie reprezentujący nowosolskie środowisko młodzieżowe. Występował dwukrotnie we Wrocławiu, następnie na Ogólnopolskim Festiwalu Chórów Młodzieżowych w Poznaniu, gdzie otrzymał I lokatę w pionie szkół średnich. W latach 1947—1955 chór nowosolskiego Liceum Pedagogicznego prowadzony przez Marię Kędzierzawską był już znany na terenie całego województwa, występował bowiem na okolicznościowych imprezach, nie tylko w Nowej Soli i powiecie nowosolskim, ale także w Zielonej Górze i innych miastach województwa. M. Kędzierzawska tworzyła również małe zespoły wokalne i instrumentalne, którymi uatrakcyjniała występy samego chóru.

Działalność Marii Kędzierzawskiej nie ogranicza się do pracy w szkole macierzystej, pracuje także w środowisku, wykazując duże umiejętności organizacyjne. Niezapomniane są przygotowywane przez nią wieczory pieśni partyzanckich, różnego rodzaju patriotyczne wieczornice składające się z historycznych pieśni żołnierskich i żołnierskiej poezji. Działalność ta spotykała się z uznaniem miejscowego społeczeństwa i przyczyniała się do konsolidacji polskiego społeczeństwa w pierwszych latach zagospodarowywania naszych ziem. W Społecznym Ognisku Muzycznym pracowała Maria Kędzierzawska od chwili jego powołania, prowadząc klasę skrzypiec.

Wychowankowie M. Kędzierzawskiej zasilali liczne zespoły muzyczne. Klasa skrzypiec w nowosolskim SOM była prowadzona na poziomie szkoły muzycznej. W 1952 r. w Nowej Soli powstał Lubuski Zespół Pieśni i Tańca. Myśl powstania zespołu zrodziła się w kręgach spółdzielczych, a patronat przejął Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy, który w tamtych czasach miał swoją siedzibę w Nowej Soli. Jedną z pierwszych założycielek zespołu, a następnie pierwszą dyrygentką chóru była Maria Kędzierzawska. W skład chóru wchodziła młodzież różnych zawodów. W krótkim czasie zespół ten stał się bardzo popularny, uczestniczył w wojewódzkich eliminacjach branżowych w Sławie, otrzymując pierwsze miejsce. Zespół otrzymał piękne regionalne stro-

je i liczył 120 osób. Założył również własną orkiestrę i filię w Zielonej Górze oraz w Żarach.

Występowano w całym województwie, dalej we Wrocławiu, Opolu, na Górze św. Anny, w Bukowinie pod Zakopanem. Niezwykle pracowita Maria Kędzierzawska pomagała także różnym przyzakładowym zespołom wokalnemu i instrumentalnym, także orkiestrom dętym. Nic więc dziwnego, że na pogrzebie żegnała ją orkiestra dęta Nowosolskiego DOZAMET-u.

Za swą działalność pedagogiczną i artystyczną została odznaczona m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego oraz honorowymi odznaczeniami „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” i „Za zasługi w rozwoju Ziemi Nowosolskiej”. Zmarła 2 lipca 1974 r.

WŁADYSŁAW J. CIESIELSKI

KOMARNICKA WANDA (1896—1969), z domu Rarogiewiczówna, nauczycielka, działaczka społeczna, ur. się 25 lipca 1896 r. w Schodnicy, pow. drohobycki. Córka pracownika technicznego magistratu stanisławowskiego. W 1903 r. rozpoczęła naukę w szkole podstawowej w Stanisławowie, a w 1911 roku ukończyła klasę ósmą. Z powodu trudnej sytuacji materialnej rodziców nie mogła od razu uczęszczać do szkoły średniej. Uczyła się w domu sama i w 1913 roku rozpoczęła z powodzeniem starania o przyjęcie na III kurs Seminarium Nauczycielskiego w Samborze. Kwalifikacje nauczycielskie uzyskała w 1915 roku. Na wolne miejsce pracy musiała poczekać do 1916 roku. W maju tego roku uzyskała mianowanie na tymczasową nauczycielkę w Szkole Powszechnej w Komarnikach — wsi, gdzie pracowała 3 lata, tj. do 1919 roku. Tu poznała Mirona Komarnickiego, nauczyciela pełniącego obowiązki kierownika miejscowej szkoły, za którego w 1918 r. wyszła za mąż.

We wrześniu 1919 roku została przeniesiona wraz z mężem do Szkoły Powszechnej we wsi Jabłonka Niżna, w powiecie turkańskim (dawne województwo lwowskie) na stanowisko nauczycielki tymczasowej. Dopiero gdy w marcu 1921 r. złożyła w Samborze egzamin kwalifikacyjny, otrzymała z ówczesnego Kurato-

rium Łwowskiego „dekret ustalenia na nauczycielkę w Jabłonce Niżnej”. W szkole tej Wanda Komarnicka pracowała do 1941 roku. Lata ostatniej wojny były okresem jej przymusowej bezczynności zawodowej. Komarniccy opuścili Jabłonkę Niżną i osiedlili się w Turce, gdzie Wanda Komarnicka szcieniem zarabiała na utrzymanie swoje i męża, który w tym czasie zapadł na zdrowiu.

W listopadzie 1945 roku na polecenie Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu podjęła pracę w powiecie zielonogórskim, w Letnicy. W 1949 roku na własną prośbę przeniesiona została na stanowisko nauczyciela kierującego do Szkoły Podstawowej w Wilkanowie k. Zielonej Góry. Tu w Wilkanowie spędziła W. Komarnicka resztę swego życia jako nauczycielka i kierowniczka szkoły. Swój pracowity żywot wiejskiej nauczycielki Komarnicka uwieczniła w sposób trwały i dość niezwykły. W ostatnich latach życia, gdy była już w wieku emerytalnym, ale jeszcze w pełni czynna zawodowo, podjęła się wraz ze środowiskiem, w którym pracowała, zadania budowy nowej szkoły w czynnie społecznym. Włączyła w ten sposób Wilkanowo do społecznego ruchu na rzecz budowy i rozbudowy szkół, będącego kontynuacją hasła Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”.

Zamysł budowy szkoły dla potrzeb środowiska zrodził się w 1963 roku. Istniejący stary budynek, pamiętający wiek XIX, nie zapewniał wilkanowskim dzieciom należytych warunków nauki. Wysiłek Komarnickiej uwieczniony został sukcesem. W 1966 roku — roku Tysiąclecia Państwa Polskiego — dokonano w Wilkanowie otwarcia nowej szkoły, którą z inicjatywy i przy osobistych staraniach i zabiegach Wandy Komarnickiej wybudowali mieszkańcy wsi. Wanda Komarnicka liczyła wówczas 70 lat życia. Efektem inspiracji Wandy Komarnickiej był — wprawdzie niewielki, ale rozwiązujący trudności lokalowe wilkanowskiej szkoły — budynek o 4 salach lekcyjnych. Wzniesiony społecznym sumptem, kosztem 567 tys. zł. Dla Komarnickiej była to największa i najpiękniejsza szkoła. Szkoła — dzieło jej życia.

W listopadzie 1968 roku — w ramach Ogólnopolskiego Plebiscytu na Bohatera Roku 1968 — ogłoszono III Plebiscyt na „Lubuszanina 1968”. Spośród zgłoszonych kandydatów wybrano 10 najciekawszych, odpowiadających stawianym kryteriom, któ-

rych pełną listę oraz charakterystykę dorobku opublikowała „Gazeta Zielonogórska”. Wśród tej dziesiątki kandydatów do tytułu „Lubuszanina 1968” znalazła się Wanda Komarnicka. 13 lutego 1969 roku odbyło się uroczyste spotkanie finalistów plebiscytu. Podczas spotkania Wanda Komarnicka otrzymała pamiątkowy medal.

Za swą długoletnią pracę nauczycielską, działalność społeczną odznaczona została Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia Polski Ludowej, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego, Złotą Odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”. Zmarła 1 marca 1969 r.

JULIAN DOBOSZ

KONIECZNY ANTONI (1900—1980), działacz społeczny, ur. się 10 stycznia 1900 r. w Dłoni, pow. rawicki. Syn Wojciecha, robotnika rolnego. Bardzo wczesnie rozpoczął pracę zarobkową. Już w latach 1914—1916 pracował jako robotnik rolny na folwarku Kołaczkowice w Poznańskim, a od lipca 1914 r. do czerwca 1918 w kopalni węgla w Nadrenii. Zmobilizowany w ostatniej fazie I wojny światowej do armii niemieckiej przez pół roku przebywał na froncie w okolicach Metz. Po rozpadzie cesarstwa niemieckiego uciekł z wojska i wstąpił w szeregi powstańców wielkopolskich. Walczył w kompanii góreckiej złożonej z mieszkańców Miejskiej Górki i okolic. Po zakończeniu powstania wielkopolskiego służył w 11 pułku wielkopolskim a następnie 69 pp. Po wyjściu z wojska w 1922 r. nie mógł znaleźć pracy, wobec czego wrócił do wojska jako podoficer zawodowy. Podczas służby w wojsku ukończył w 1933 r. Liceum Handlowe w Przemyślu, po czym zwolnił się z wojska i rozpoczął pracę na kolei. Pracował początkowo jako dyżurny ruchu na stacji PKP w Skórczu na Pomorzu, a później jako zawiadowca stacji. Ostatnie lata przed wojną pracował jako asesor Odcinka Drogowego w Skiernewicach. Po kampanii wrześniowej wrócił do pracy na kolei, gdzie pracował przez wszystkie lata okupacji.

Od lutego 1945 r. pracuje w kolejnictwie na Ziemi Lubuskiej. Już w lutym uruchamia linię Międzychód—Zieleniec, a od 7 mar-

ca 1945 r. jest zawiadowcą stacji w Skwierzynie. W 1954 r. przechodzi do pracy w Oddziale Ruchowo-Handlowym w Gorzowie Wlkp., a od 1960 r. pracuje w Wojewódzkim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego w Zielonej Górze na stanowisku kierownika Wydziału Propagandy. W latach 1963—1967 jest sekretarzem Miejskiego Komitetu SD w Zielonej Górze. W 1967 r. przechodzi na emeryturę.

Od marca 1945 r. był aktywnym członkiem Stronnictwa Demokratycznego. Zorganizował koło w Skwierzynie, a następnie był przewodniczącym Powiatowego Komitetu SD w Skwierzynie. Był również długoletnim członkiem władz wojewódzkich SD w Poznaniu i Zielonej Górze. A. Konieczny był także długoletnim działaczem rad narodowych. W latach 1945—1955 był radnym Powiatowej Rady Narodowej w Skwierzynie. Był także w latach 1945—1950 delegatem do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, gdzie zabierał często głos w sprawach odbudowy Ziemi Lubuskiej. W latach 1950—1965 był radnym WRN w Zielonej Górze. Pełnił m.in. przez kilka kadencji funkcję przewodniczącego Komisji Komunikacji WRN. W latach 1965—1969 był radnym i członkiem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Zielonej Górze.

Innym polem aktywnej działalności społecznej A. Koniecznego były organizacje kombatanckie. W latach 1945—1949 był przewodniczącym koła Powstańców Wielkopolskich w Skwierzynie, a następnie prezesem Oddziału Powiatowego ZBoWiD w tym mieście. Przez kilka kadencji był członkiem Zarządu Okręgu ZBoWiD oraz członkiem Rady Naczelnej ZBoWiD. Aż do śmierci pełnił funkcję przewodniczącego środowiska powstańców wielkopolskich i śląskich. A. Konieczny działał także aktywnie do końca życia w innych organizacjach społecznych. Był m.in. członkiem Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Zarządu Wojewódzkiego TPPR, Polskiego Komitetu Opieki Społecznej oraz przez kilka kadencji ławnikiem Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze.

Za swą działalność zawodową i społeczną był wielokrotnie wyróżniany. Już przed wojną odznaczono go za udział w powstaniu wielkopolskim Medalem Niepodległości, a za pracę na PKP Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodze-

nia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Powstańczym, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Przewodniczącego Kolejarza i wieloma innymi odznakami honorowymi. Zmarł 27 sierpnia 1980 r.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

KOŃCZAL LUDWIK (1907—1968), nauczyciel, działacz społeczny, ur. się 27 lipca 1907 r. w Środzie. Syn Franciszka, murarza. Szkołę podstawową ukończył w Szymborze, pow. inowrocławski. Od października 1929 r. aż do wybuchu II wojny światowej pracował jako nauczyciel szkoły podstawowej we Wrześni i równocześnie nauczał muzyki i śpiewu w miejscowym gimnazjum. Pracując zawodowo w 1930 roku złożył egzamin praktyczny, a w 1936 roku ukończył jako eksternista Wyższy Kurs Nauczycielski w Warszawie z zakresu matematyki i śpiewu z wynikiem bardzo dobrym. Kierownikiem WKN był wówczas znany i wybitny pedagog S. Dobrowolski. Ludwik Kończal jeszcze w okresie międzywojennym należał do aktywnych członków ZNP, pracował społecznie w towarzystwach śpiewaczych, organizacjach spółdzielczych i oświacie pozaszkolnej.

Po wybuchu II wojny światowej z powodu słabego stanu zdrowia nie podlegał mobilizacji. Pozostawał w tzw. przymusowej bezczynności. W tym czasie był aresztowany przez hitlerowców i jako zakładnik miał być rozstrzelany. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności udało mu się uniknąć śmierci. Po kilku miesiącach wraz z rodziną został przymusowo wysiedlony do powiatu łukowskiego w woj. lubelskim. Tam od września 1940 r. do lutego 1945 roku uczył w 2-klasowej szkole powszechnej w Jeleńcu. W lutym 1945 r. powrócił do Wrześni i już 1 marca tego roku podjął pracę w szkole podstawowej. Natychmiast włączył się do intensywnej działalności społecznej. We Wrześni był m.in. członkiem Miejskiej Rady Narodowej oraz prezesem Oddziału ZNP. W grudniu 1945 r. przeszedł do pracy w Inspektoracie Oświaty we Wrześni, a następnie od 1 II 1946 r. do 31 III 1947 r. pracował na stanowisku podinspektora szkolnego w Szamotułach.

Związek L. Kończala z Ziemią Lubuską zaczął się od 1 kwietnia 1947 r., kiedy to został inspektorem szkolnym w Strzelcach Krajeńskich. Na tym stanowisku pracował do listopada 1950 r.

Następnie został przeniesiony do Zielonej Góry na stanowisko kierownika Oddziału Kształcenia i Doskonalenia Nauczycieli w Kuratorium, a od 1 listopada 1952 r. powierzono mu obowiązki kierownika Oddziału Planowania. W roku 1956 został wiceprzewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Zielonej Górze. Stanowisko to piastował krótko, bo już w roku następnym powierzono mu obowiązek organizacji Studium Nauczycielskiego w Zielonej Górze, a z dniem 1 września 1957 r. został jego dyrektorem. Obok tych coraz to bardziej odpowiedzialnych obowiązków zawodowych stale sprawował różne funkcje społeczne. W okresie pracy w Strzelcach Krajeńskich m.in. był prezesem Powiatowego Komitetu PPS, a po zjednoczeniu ruchu robotniczego od 15 XII 1948 r. — członkiem egzekutywy PZPR. W okresie pracy w Zielonej Górze należał do aktywu wojewódzkiego PZPR, był zastępcą przewodniczącego Okręgowej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli, prezesem Oddziału ZNP i in.

Jako dyrektor Studium Nauczycielskiego położył duże zasługi w dziedzinie kształcenia nauczycieli na Ziemi Lubuskiej. Odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 23 kwietnia 1968 r.

BRONISŁAW RATUŚ

KOTAS STANISŁAW (1905—1967), działacz polityczny i gospodarczy, ur. się 1 września 1905 r. w Mokrzych, woj. tarnowskie. Syn Stanisława, robotnika wiejskiego. Podstawą utrzymania rodziny był skrawek ziemi i sezonowa praca u bogatych chłopów lub w majątku obszarniczym. W 1921 roku wyjechał w okolice Jasła, do miejscowości Jedlicze, gdzie na pewien czas znalazł zatrudnienie przy robotach budowlanych, a w 1922 roku wyjechał na emigrację zarobkową do Francji. Tam też początkowo pracował jako robotnik rolny, a później przeszedł do pracy stolarskiej i ciesielskiej na budowach, uzyskując zawód stolarza i cieśli. We Francji zetknął się z ruchem robotniczym. Był to początek jego edukacji politycznej. W końcowym okresie pobytu we Francji stał się sympatykiem Francuskiej Partii Komunistycznej.

Po powrocie z emigracji do kraju w latach 1927—1929 odbył

służbę wojskową, a po zdemobilizowaniu był znowu bezrobotny. Rozpoczął więc poszukiwanie pracy. Zawód stolarza-cieśli budowlanego ułatwiał mu znalezienie sezonowych zajęć w kilku firmach budowlanych, okresami jednak pozostawał bez pracy. W ostatnich latach przed II wojną światową i w początkowym okresie okupacji hitlerowskiej pracował w prywatnej firmie w Warszawie, zajmując się budową mostów. W obawie przed aresztowaniem w 1942 roku opuścił Warszawę i wyjechał do Sędziszewa w województwie kieleckim, gdzie początkowo pracował przy budowie osiedla kolejowego. Po pewnym czasie z przyczyn konspiracyjnych zamieszkał w Gniewięcinie i tam przebywał do czasu wyjazdu w 1945 roku na Ziemię Zachodnie.

W okresie międzywojennym brał udział w wielu strajkach i wystąpieniach robotniczych, a w latach okupacji w działalności konspiracyjnej. Brał aktywny udział w działalności propagandowo-politycznej miejscowej komórki PPR, obsługiwał zebrania PPR, brał udział w dzieleniu ziemi obszarniczej w ramach reformy rolnej oraz w innych formach działalności społeczno-politycznej. W kwietniu 1945 roku na apel PPR zgłosił się ochotniczo na wyjazd na Ziemię Zachodnie. Po zgłoszeniu się w Komitecie Wojewódzkim PPR w Kielcach został skierowany w jednej z pierwszych grup pionierskich na Dolny Śląsk do Trzebnicy, a stamtąd w 27-osobowej grupie organizatorów polskiej administracji do Żar, w celu zorganizowania życia polskiego.

Jednocześnie w Komitecie Okręgowym PPR na Dolny Śląsk w Trzebnicy otrzymał polecenie zorganizowania partii w powiecie żarskim. W czasie rozdziału funkcji między członków grupy, Stanisławowi Kotasowi, doświadczonemu już w tym czasie działaczowi partyjnemu, powierzono stanowisko II sekretarza Komitetu Powiatowego PPR. Zajął się nie tylko organizowaniem partii w powiecie, ale całokształtem spraw związanych z zasiedleniem i zagospodarowaniem tej ziemi. Po kilkunastu dniach pobytu w Żarach wyjechał z powrotem do województwa kieleckiego i tam zorganizował przyjazd do Żar rodzin członków grupy pionierskiej. W lutym 1946 roku przeszedł do pracy do nowo utworzonego Zjednoczenia Przemysłu Węgla Brunatnego w Żarach, na stanowisko kierownika stolarni. W latach 1951—1952 był dyrektorem Powiatowego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Później pracował

w Spółdzielni Remontowej w Żarach na stanowiskach kierownika technicznego oraz kierownika stolarni. W latach 1951—1952 był dyrektorem Powiatowego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Później pracował w Spółdzielni Remontowej w Żarach na stanowiskach kierownika technicznego oraz kierownika stolarni.

Pracując w swoim zawodzie nadal brał aktywny udział w życiu społeczno-politycznym powiatu. Był członkiem Komitetu Powiatowego PPR, a po zjednoczeniu PZPR, przez pewien czas również członkiem Egzekutywy KP. W 1947 roku został ponownie wybrany na II sekretarza Komitetu Powiatowego PPR, pełnił także funkcję I sekretarza Komitetu Gminnego, sekretarza POP. Od czerwca 1946 roku był radnym Powiatowej Rady Narodowej oraz przewodniczącym Komisji Budownictwa PRN. W ostatnich latach powierzono mu także mandat radnego Miejskiej Rady Narodowej w Żarach. Oprócz wyżej wymienionych pełnił wiele innych funkcji społecznych.

Swoją pracą zawodową i działalnością społeczną zdobył duże uznanie wśród społeczeństwa byłego powiatu żarskiego, a szczególnie wśród aktywu partyjnego. Zmarł 5 czerwca 1967 r.

MARIAN PIETRZAK

KOTWICA ZYGMUNT (1901—1967), działacz polityczny i gospodarczy, ur. się 27 kwietnia 1901 r. w Denkowie, pow. opatowski. Syn Józefa, robotnika. Po ukończeniu rosyjskiej szkoły elementarnej wyjechał w 1915 r. do Budapesztu, gdzie pracował jako uczeń giserski w fabryce metalowej do 1919 r. W ostatnich miesiącach 1918 r. uczestniczył w rewolucji węgierskiej. Po powrocie do kraju, w latach 1920—1923 odbywał służbę wojskową. W latach 1923—1926 pracował jako murarz przy budowie fabryk broni w Starachowicach i Radomiu.

W 1925 r. został przyjęty do KPP. Za czynny udział w starciach z policją 11 czerwca 1926 r. w czasie wielkiego strajku w Hucie w Ostrowcu Świętokrzyskim i za działalność propagandową, a szczególnie kolportaż ulotek wśród robotników i bezrobotnych został aresztowany i wyrokiem Sądu Okręgowego w Radomiu skazany na 4 lata więzienia. W czasie odbywania kary w Sandomierzu i Radomiu należał do komuny więziennej. W grudniu 1929 r. został zwolniony z więzienia. Z powodu braku pracy

wkrótce wyjechał do Francji, gdzie pracował jako giser w odlewniach w Pont-à-Mousson i Dunkierce. Należał do FPK i był sekretarzem komórki fabrycznej. Za ożywioną działalność polityczną i kulturalną w sekcji polskiej FPK został skazany na 18 miesięcy więzienia i po odbyciu kary wydalony z Francji w kwietniu 1934 r. Wrócił do kraju w rodzinne strony i utrzymywał się z dorywczej pracy. Natychmiast nawiązał kontakt z miejscową organizacją KPP i w szeregach tej partii działał na terenie Denkowa, Ostrowca Świętokrzyskiego, Ćmielowa i Kielc aż do jej rozwiązania w 1938 r.

W czasie okupacji 23 sierpnia 1940 r. został aresztowany przez gestapo w Ostrowcu Świętokrzyskim i wywieziony do Niemiec. Początkowo przebywał w więzieniach i w obozie, a w 1943 r. został przekazany na przymusowe roboty do zakładów metalowych w Dessau.

Po wyzwoleniu wrócił do kraju, do rodzinnego Denkowa i 6 maja 1945 r. wstąpił do PPR. Zorganizował komórkę PPR w Denkowie, której był sekretarzem. Wkrótce na apel partii wyjechał w grupie członków PPR na Ziemię Zachodnie i osiedlił się w Kozuchowie. W latach 1945—1947 pracował w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego jako kierownik sekcji. W lutym 1947 r. został przeniesiony do pracy w Komitecie Powiatowym PPR w Kozuchowie, początkowo na stanowisko instruktora przemysłowo-zawodowego, a później kierownika Wydziału Organizacyjnego. W tym czasie był również członkiem Egzekutywy KP PPR. Z powodu pogarszającego się stanu zdrowia, w 1949 r. podjął pracę w Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” jako kierownik Działu Kadr. Od 1953 r. kolejno pracował również na stanowisku kierownika działu kadr: w Zakładach A-20, w Zespole PGR, w Warsztatach Naprawczych PGR i w Wytwórni Sprzętu Transportowego w Kozuchowie. W końcu 1958 r. przeszedł na rentę specjalną.

Przez cały okres pracy zawodowej uczestniczył aktywnie w życiu politycznym i społecznym powiatu, pełnił wiele partyjnych funkcji z wyboru w PPR i PZPR. Między innymi był członkiem komisji problemowych KP PZPR w Nowej Soli, sekretarzem POP PZPR, a później przez wiele lat członkiem Egzekutywy POP.

Za działalność w ruchu robotniczym w okresie międzywojen-

nym i pracę w Polsce Ludowej został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz otrzymał inne wyróżnienia. Zmarł 19 grudnia 1967 r.

MARIAN PIETRZAK

KOWALSKI KAZIMIERZ (1882—1962), rolnik, działacz narodowy, ur. się 1 marca 1882 r. w Zawierciu. Syn Antoniego, chłopca. Po ukończeniu szkoły powszechnej od 10 roku życia pracował na roli. W latach 1902—1904 służył w wojsku pruskim w Poznaniu. W 1904 r. ożenił się z córką polskiego chłopca w Szarczu, pow. międzyrzecki (Wielkie Księstwo Poznańskie) i objął gospodarstwo w tej wsi. W 1904 r. był współorganizatorem Towarzystwa Robotników Polskich w Pszczewie, które skupiło wkrótce ok. 50 członków z Pszczewa, Szarcza, Stołunia i Zielomyśla. Kowalski działał we władzach Towarzystwa aż do 1939 roku. W latach poprzedzających I wojnę światową Kowalski wyróżniał się jako organizator życia polskiego w okolicy Pszczewa.

Organizował amatorski ruch artystyczny, czytelnictwo książki i prasy polskiej oraz był korespondentem „Gazety Grudziądzkiej”. Jako dobry mówca i obrońca interesów narodowych ludności polskiej od 1908 r. wchodził w skład lokalnych komitetów wyborczych i reprezentował polską mniejszość narodową w wielostopniowych wyborach do władz samorządowych i do sejmu pruskiego. Utrzymywał ożywiony kontakt z postępowymi organizacjami polskimi w Poznaniu i na Pomorzu, otrzymując stamtąd książki i gazety polskie. Lata pierwszej wojny światowej spędził jako sanitariusz w wojsku pruskim na froncie zachodnim (m.in. pod Verdun). W latach 1919—1920 organizował akcję na rzecz przyłączenia międzyrzeckiego, zamieszkanego przez duże skupiska ludności polskiej, do państwa polskiego. Wchodził w skład delegacji tamtejszej ludności polskiej, która w 1920 r. zawiązała petycję do alianckiej komisji granicznej w Berlinie. W 1923 r. zorganizował w Pszczewie koło Związku Polaków w Niemczech (70 członków) i był jego prezesem aż do 1939 r. Rozwijał też działalność gospodarczą jako członek Rady Nadzorczej Banku Ludowego w Pszczewie. M.in. doprowadził do odrzucenia wniosku o przekazanie przez bank pewnej kwoty na tzw. Adolf Hitler — Spende, za co w 1936 r. został usunięty z Rady Nadzorczej. We

wrześniu 1939 roku wywieziony został do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. Po wyzwoleniu aktywnie włączył się do działalności społecznej jako radny, sołtys i działacz ZBoWiD. Nazywano go „ostatnim królem Polaków” na Pograniczu.

Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 25 czerwca 1962 r.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

KUBALA FELIKS (1913—1973), rzemieślnik, działacz społeczny, ur. się 19 października 1913 r. w Grodzisku Wlkp. Syn Piotra, cieśli. W Grodzisku ukończył naukę zawodu w elektroinstalatorstwie. Był żołnierzem w kampanii wrześniowej 1939 roku, w latach okupacji pracował przymusowo w niemieckim gospodarstwie rolnym. Warsztat rzemieślniczy uruchomił w Zielonej Górze już w roku 1945, angażując się jednocześnie w samorządzie cechowym. W latach 1952—1956 był wiceprezesem powołanej wówczas w Zielonej Górze Izby Rzemieślniczej, w której z kolei od 1957 r. nieprzerwanie do dnia śmierci pełnił funkcję prezesa.

Prawość charakteru, rzetelność zawodowa i ofiarność w działalności społeczno-politycznej spowodowały, że Feliksowi Kubali powierzono cały szereg odpowiedzialnych funkcji politycznych i społecznych. W Stronnictwie Demokratycznym, będąc członkiem Wojewódzkiego Komitetu, pełnił funkcję wiceprzewodniczącego, a także w latach 1969—1973 funkcję członka Centralnego Komitetu SD. Wielokrotnie przedstawiał problemy rzemiosła woj. zielonogórskiego na sesjach Wojewódzkiej Rady Narodowej, w której był radnym przez szereg kadencji (1958—1969). W sprawach rzemieślniczych wielokrotnie zabierał głos i zawsze mówił z pasją i z dużym emocjonalnym zaangażowaniem. Mimo złego stanu zdrowia, troska o sprawy zawodowe rzemiosła i jego prawidłowy rozwój w województwie nurtowały go i powodowały, że zajmował się nimi do końca swojego pracowitego życia.

Feliks Kubala w uznaniu jego zasług został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”. Zmarł 10 października 1973 r.

HENRYK STAWSKI

KUKULSKI LEON (1902—1980), nauczyciel, działacz społeczny, ur. się 9 maja 1902 r. w Bolesławcu, pow. wieruszowski. Syn Edwarda, aptekarza. Szkołę powszechną ukończył w Bolesławcu i rozpoczął naukę w gimnazjum w Łodzi. Jeszcze w trakcie nauki zgłosił się w 1918 r. jako ochotnik do wojska polskiego i brał udział w rozbrajaniu Niemców. Ponownie zmobilizowany w 1920 roku, przez rok służył w wojsku w szkole oficerów gospodarczych w Krakowie. W 1921 r. wziął udział w III powstaniu śląskim. Po powstaniu przeniósł się do Warszawy, gdzie zdał maturę, a w 1924 r. ukończył dwuletnie Państwowe Kursy Nauczycielskie dra W. Spasowskiego i rozpoczął pracę nauczycielską.

Z powodu lewicowych poglądów bardzo często zmieniał pracę. Początkowo pracuje w szkołach powiatu warszawskiego, później jest instruktorem Towarzystwa Oświaty Dorosłych w Warszawie (1930—1936), po czym ponownie uczy w szkołach. Był aktywnym członkiem Związku Nauczycielstwa Polskiego i tzw. Koła Spasowiaków, członkiem Związku Wolnomyślicieli Polskich, studiował też w Wolnej Wszechnicy Polskiej.

W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany jako podporucznik rezerwy. W październiku 1939 r. internowano go wraz z innymi oficerami i skierowano do obozu oficerów polskich w Kulautuva i Kalvarija na Litwie. Tam zetknął się z innymi oficerami rezerwy o poglądach lewicowych, wśród których byli m.in. Andrzej Adryan, b. sympatyk KPP i członek MOPR (po wojnie komendant Główny Straży Ochrony Kolei), Eugeniusz Milnikiel, b. wizytator szkolny z Warszawy i powstaniec śląski (po wojnie poseł i ambasador PRL w różnych państwach) oraz Mikołaj Arciszewski, dziennikarz lewicowy i karykaturzysta, później dowódca głośnej grupy dywersyjnej. Adryan, Kukulski, Milnikiel i Arciszewski prowadzili wśród oficerów pracę polityczną na rzecz przygotowania się u boku Związku Radzieckiego do walki z Niemcami. Działalność swą kontynuowali także po przewiezieniu latem 1940 r. do obozu w Kozielsku na Smoleńszczyźnie, a od lipca 1941 r. w obozie w Griazowcu pod Wołogdą. Grupa lewicowych oficerów szybko rosła i wiosną 1941 r. liczyła już ok. 60 osób. Nazywali się sami „Lewicą Demokratyczną”. Program grupy opierał się na założeniu, że możliwość wyzwolenia Polski zależy przede wszystkim od sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Za swo-

je poglądy byli szykanowani przez starszyzną obozową, która wszystkim członkom „czerwonej grupy”, jak ją nazywali, groziła sądem. (Kara ta spotkała tych oficerów — członków grupy, którzy znaleźli się później w armii Andersa.)

Po napaści Niemiec na Związek Radziecki w czerwcu 1941 r. członkowie Lewicy Demokratycznej w liczbie ok. 150 wysłali do Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej memoriał, w którym zwracali się o umożliwienie im wzięcia czynnego udziału w walce z Niemcami wspólnie z Armią Radziecką. W odpowiedzi przybyli do Griazowca przedstawiciele radzieckiego Sztabu Generalnego, którzy zaproponowali niektórym spośród oficerów przerzucenie drogą lotniczą na tyły frontu celem prowadzenia wywiadu i dywersji. W 44-osobowej grupie ochotników, którzy rozpoczęli szkolenie w Schodni pod Moskwą, znaleźli się m.in. Adryan, Kukulski i Arciszewski. Jesienią 1941 r. poszczególne grupy wywiadowców-dywersantów rozpoczęły przerzut na tyły frontu na ziemie polskie.

Leon Kukulski wraz z por. Aleksandrem Rolewskim został przerzucony 30 listopada 1941 r. i wylądował koło Olszan w okolicach Oszmiany. Z powodu stłuczenia się lampy radiostacji grupa L. Kukulskiego nie zdołała nawiązać łączności z ośrodkiem. Przedostawszy się do Wilna nawiązali kontakty z innymi wywiadowcami oraz brygadą partyzancką dowodzoną przez Bohatera Związku Radzieckiego pułkownika Fiodora Markowa. W 1944 r. L. Kukulski przedostaje się w okolice Warszawy, gdzie m.in. leczy się, a w styczniu 1945 r. zgłasza się do I Armii WP. Wkrótce zostaje przekazany do dyspozycji Armii Radzieckiej i skierowany do komendantury wojskowej w Myśliborzu jako kierownik służby administracyjno-cywilnej. W tym charakterze w okresie od marca do maja 1945 r. organizuje m.in. pierwsze zasiewy na terenie ziemi myśliborskiej.

Po przybyciu władz polskich i zwolnieniu z wojska w stopniu kapitana zostaje wójtem gminy Nowogródek, pow. myśliborski. Ten epizod swej działalności opisał L. Kukulski szczegółowo we wspomnieniach opublikowanych w *Pamiętnikach osadników Ziemi Odzyskanych*, wydanych w 1970 roku przez Instytut Zachodni w Poznaniu. W 1946 r. został powołany na stanowisko prezesa Zarządu Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej w

Szczecinie. W okresie od 1950 do 1952 r. był wiceprzewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie. W tym okresie działalności pełnił też szereg funkcji społecznych. Od grudnia 1945 r. był członkiem PPR oraz członkiem Komitetu Powiatowego PPR w Myśliborzu i członkiem KW PPR w Szczecinie. Był też delegatem na Kongres Zjednoczeniowy w 1948 r. (mandat nr 1205).

Po powstaniu PZPR był członkiem egzekutywy KW PZPR w Szczecinie, a później w Koszalinie. W 1952 r. został przeniesiony do Zielonej Góry. Był tam w latach 1952—1956 prezesem Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, dyrektorem biura Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej (1957—1958), a następnie sekretarzem prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu (1958—1968). W 1969 r. przeszedł na rentę dla zasłużonych. Równoległe z pracą zawodową nadal pełnił wiele funkcji społecznych w towarzystwach i organizacjach. M.in. był długoletnim przewodniczącym Sądu Koleżeń-
skiego Zarządu Okręgu ZBoWiD.

Za pracę zawodową i społeczną był odznaczony m.in. Krzyżem Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Śląskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Partyzanckim, Medalami X-lecia i XXX-lecia Polski Ludowej i innymi odznaczeniami pamiątkowymi i honorowymi. Zmarł 9 stycznia 1980 r.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

KULESZYNA ANNA (1895—1962), z domu Bulczyńska, nauczycielka, działaczka społeczna, ur. się 23 lutego 1895 r. w Olkuszu. Córka inteligenta. Dzieciństwo spędziła w Zagłębiu Dąbrowskim. W okresie od 1.IX.1905 do 18.VI.1910 roku uczęszczała do Zakładu Naukowego VII-klasowego Jadwigi Sikorskiej w Warszawie, kończąc kurs IV klasy z wynikiem celującym. W latach 1908—1912 podjęła pierwsze społecznikowskie prace na terenie Warszawy, zakładając Spółdzielnie Uczniowskie i zespoły artystyczne. Pracę zawodową rozpoczyna w roku 1919 jako nauczycielka w małej folwarcznej wsi Maliszewo, pow. lipnowski. W okresie międzywojennym pracowała jako nauczycielka w Kuratorium Okręgu Szkolnego Wołyńskiego, sprawując m.in. funkcje

po. kierownika Publicznej Szkoły Powszechnej w Zarudziu, pow. krzemieniecki. Za nienaganną i długoletnią pracę w 1938 roku otrzymała Brązowy Medal za Długoletnią Służbę. Lata okupacji przeżyła na Wołyniu.

Po wojnie osiedliła się wraz z rodziną w Skwierzynie, kontynuując pracę w zawodzie nauczycielskim. Tam też pełni obowiązki kierownika szkoły podstawowej. Drugą jej pasją życia jest szeroko pojęte zaangażowanie społeczne. W roku 1947 wstępuje do Polskiej Partii Robotniczej, na wiosnę 1948 r. do Ligi Kobiet, gdzie powierzono jej funkcję wiceprzewodniczącej Zarządu Powiatowego. Inicjatywa tej nieustrudzonej orędowniczki bezinteresownej aktywności, przemieszcza się na inne dziedziny życia społecznego Skwierzyny. Organizuje pierwsze kursy kroju i szycia, prowadzi szwalnię, organizuje i prowadzi stołówkę wspólnie z Zarządem Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego, aż do czasu otwarcia pierwszej gospody ludowej. Bardzo aktywna w pracach Zarządu Koła PCK w Skwierzynie, za co otrzymuje z rąk pełnomocnika Zarządu Głównego PCK na Okręg Wielkopolski List Gratulacyjny wraz z podziękowaniem za krzewienie idei czerwono-krzyskiej. W sierpniu 1948 roku wybrana została jednogłośnie przewodniczącą Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Odbudowy M. St. Warszawy i Poznania. Uczestniczy także aktywnie w życiu społeczno-kulturalnym na terenie miasta i powiatu. Organizuje imprezy artystyczne w sali teatru, Powiatowym Domu Kultury, świetlicy ZPLK, pomaga skutecznie likwidować analfabetyzm. Brała udział w II Kongresie Zw. Zaw. gdzie postuluje problem wczasów rodzinnych. W uznaniu jej zasług, a także wieloletniej pracy podczas akcji Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy w 1949 r. Wojewódzki Komitet Obywatelski Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy przyznaje jej Dyplom Uznania za gorliwą i ofiarną pracę na rzecz tych akcji.

Pod koniec 1952 roku przyjechała do Żar. Weszła bardzo szybko w nowe środowisko, podejmując samorzutnie aktywną pracę społeczną równoległą z wykonywaną pracą zawodową. Od razu daje się poznać jako aktywistka Powiatowego i Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego, za co zostaje wyróżniona Dyplomem Honorowym nadanym przez Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego. Nawiązuje współpracę z Wydziałem Kultury PPRN,

pełni funkcję sekretarza Zarządu Powiatowego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, aktywna w pracy nad pogłębianiem przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w pracach Ligi Kobiet, a szczególnie utkwiała w pamięci mieszkańcom Żar jako niezastąpiony i nieoceniony organizator społecznego ruchu kulturalnego w mieście i powiecie.

W 1958 r. zostaje wybrana radną Powiatowej Rady Narodowej w Żarach. Działa nadal aktywnie w KP PZPR, Wydziale Kultury, Lidze Kobiet, TWP, klubach fabrycznych i klubach wiejskich. Wchodzi w skład pierwszego Zarządu Klubu Inteligencji, dbając nie tylko o to, by okrzepł, ale troszcząc się także o jego koncepcję programową i towarzyską.

Za bezgraniczne oddanie sprawom społecznej działalności kulturalnej Wojewódzka Rada Narodowa wyróżniła ją Lubuską Nagrodą Kulturalną za rok 1958. Zarząd Główny TWP nadał jej Złotą Odznakę Honorową Zasłużonego Popularyzatora Wiedzy. Uchwałą Rady Państwa z dnia 9.V.1962 roku została odznaczona pośmiertnie Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarła 8 maja 1962 r.

JAN WERSTLER

KUSIAK MICHAŁ (1907—1970), działacz polityczny, ur. się 28 września 1907 r. w Bogumiłowicach, pow. radomski, woj. łódzkie. Syn Franciszka, małorolnego chłopca. Rodzice jego, posiadający trzy- i półhektarowe gospodarstwo, napotykali na poważne trudności w utrzymaniu licznej rodziny (posiadali ośmioro dzieci). Po ukończeniu szkoły powszechnej aż do powołania do wojska pomagał ojcu i starszemu rodzeństwu (matka zmarła wcześniej) w pracy na gospodarstwie. W latach 1929—1930 odbył służbę wojskową w 82 pułku piechoty w Brześciu nad Bugiem, uzyskując stopień kaprała. Po powrocie z wojska nadal bezskutecznie poszukiwał pracy.

W 1930 roku znalazł się w szeregach radykalizującego się miejscowego koła Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, które stało się dla niego szkołą działalności społeczno-politycznej. Już w następnym roku stał się współorganizatorem Koła Myśli Wolnej w Bogumiłowicach, podległego organizacyjnie Polskiemu Związkowi Myśli Wolnej. Działalność koła szybko wykroczyła

poza zakres funkcji legalnej. Obok propagandy w środowisku wiejskim racjonalistycznej myśli zajęto się również aktywną działalnością polityczną, wymierzoną przeciw władzom sanacyjnym. Koło to bowiem znalazło się szybko pod wpływami członków KPP. Toteż władze administracyjne zorientowawszy się w charakterze jego działalności rozwiązały je.

Michał Kusiak otrzymywał jednocześnie zadania od członków KPP, stając się stopniowo sympatykiem tej partii. Lata te należy więc uważać za okres przygotowawczy do przyjęcia go w szeregi KPP. Już w 1933 roku wspólnie z Czesławem Domagałą (byłym I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie) zorganizował komórkę KPP w Bogumiłowicach, a po kilku miesiącach został jej sekretarzem. Poza tym nadal brał udział w legalnej działalności Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”, uczestniczył w zebraniach chłopskich, prowadząc jednocześnie nielegalną działalność komunisty. Taka forma działalności pozwoliła mu zorganizować w swej okolicy kilka następnych komórek KPP. Wkrótce został członkiem Komitetu Gminnego, a nieco później członkiem Komitetu Międzygminnego KPP w Sulmierzycach w powiecie radomskim. W roku 1934 powołano go na członka Komitetu Powiatowego w Radomsku. W jednym i drugim wypadku powierzono mu jednocześnie funkcję technika, którego zadaniem był nielegalny kolportaż prasy, ulotek i innych materiałów KPP.

Działając nielegalnie pozostawał nadal bez pracy. Towarzysze z KPP pomogli mu uzyskać w 1934 roku pracę w charakterze instruktora rolnego na powiat radomski w Związku Zawodowym Małorolnych, którego był członkiem od 1933 roku. Z racji swej funkcji działał więc wśród chłopów biednych i małorolnych. Jednocześnie legalna praca na stanowisku powiatowego instruktora rolnego ułatwiała mu prowadzenie aktywnej działalności nielegalnej w szeregach KPP. Za działalność polityczną, a szczególnie za aktywny udział w wystąpieniach chłopów w Bogumiłowicach i okolicznych wsiach został wraz z innymi działaczami aresztowany, a następnie w sierpniu 1936 r. wywieziony do sławnego obozu dla więźniów politycznych w Berezie Kartuskiej, w którym przebywał ponad 9 miesięcy. Tam pomimo różnych represji, znęcania się, pracy ponad siły w bardzo trudnych warunkach,

nie wyrzekł się idei, dla której służył pomimo propozycji władz obozu natychmiastowego zwolnienia na wolność, jeżeli wyrazi na piśmie rezygnację z dalszej działalności politycznej wśród chłopów.

Po powrocie z Berezny Kartuskiej w maju 1937 roku przystąpił natychmiast wraz z innymi towarzyszami do odbudowy organizacji KPP, rozbitej w wyniku aresztowań, kontynuując równocześnie działalność w jej szeregach aż do rozwiązania w 1933 roku. W tym czasie został również skazany przez Okręgowy Sąd w Piotrkowie Trybunalskim na rok więzienia z zawieszeniem za udział w antypodatkowych wystąpieniach chłopskich.

Podczas najazdu wojsk niemieckich na Polskę, we wrześniu 1939 roku został zmobilizowany do wojska. Po klęsce dostał się do niewoli niemieckiej i przebywał w obozach jenieckich najpierw w Norymberdze, a później w Limburgu, aż do wyzwolenia przez wojska alianckie w 1945 r. Do kraju powrócił 11 października 1945 roku. Natychmiast po przybyciu do Polski wstąpił w szeregi Polskiej Partii Robotniczej i udał się do Warszawy, oddając się do dyspozycji Komitetu Centralnego PPR. Władze partyjne z kolei skierowały go jako doświadczonego działacza ruchu robotniczego na Ziemię Odzyskaną, do Wrocławia, na stanowisko kierownika Wydziału Rolnego w Komitecie Wojewódzkim PPR, które objął 25 listopada 1945 r.

W styczniu 1946 r. został skierowany na czteromiesięczny kurs do Centralnej Szkoły PPR w Łodzi, który ukończył 19 maja 1946 roku. Do sierpnia 1950 roku nadal pracował na tym samym stanowisku. We wrześniu 1950 roku został skierowany na Dwuletnią Szkołę Partyjną przy KC PZPR, którą ukończył 31 lipca 1952 r. Tym razem powołano go na odpowiedzialniejsze stanowisko, na sekretarza Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR, czyniąc go nadal odpowiedzialnym za sprawy rolne.

15 kwietnia 1955 roku Komitet Wojewódzki PZPR w Zielonej Górze powołał go na stanowisko sekretarza, powierzając mu sprawy rolne wsi lubuskiej. Od tego czasu działalność Michała Kusiaka została związana z historią partii na Ziemi Lubuskiej. 17 lutego 1967 roku Komitet Wojewódzki PZPR w Zielonej Górze powierzył mu nowe, odpowiedzialne stanowisko przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, które pełnił

do chwili śmierci. Na V Zjeździe PZPR w 1968 roku został wybrany członkiem Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

Za swoją długoletnią działalność w szeregach ruchu robotniczego otrzymał wysokie odznaczenia państwowe: Order Sztandaru Pracy I i II klasy, Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Odznakę Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”. Zmarł 28 maja 1970 r.

MARIAN PIETRZAK

LEMIESZ FELICJA (1917—1975), z domu Rosowska, działaczka polityczna, ur. się 27 kwietnia 1917 r. w Pławnie, pow. radom-szczański. Córka Arkadiusza, inteligenta. Po ukończeniu szkoły powszechnej w 1928 r. kontynuowała naukę w gimnazjum w Łodzi. Na skutek pogorszenia się warunków materialnych rodziny w 1935 r. przerwała naukę i podjęła pracę w fabryce chałwy „Ellas” w Łodzi jako robotnica.

Od 1932 r. należała do Związku Młodzieży Szkolnej. W 1934 roku przyjęto ją do KZMP. Działała w środowiskach młodzieży szkolnej i robotniczej. Opiekowała się kołem Związku Pionierów. W 1935 r. została sekretarzem Komitetu Dzielnicowego Śródmieście-Prawa KZMP w Łodzi oraz przyjęto ją do KPP. Brała udział także w działalności związkowej w swoim zakładzie i branży. Była członkiem Zarządu Okr. Klasowego Zw. Zaw. Prac. Przem. Spożywczego i sekretarzem Sekcji Cukierniczej. W 1936 r. uczestniczyła w strajku pracowników przemysłu spożywczego jako członek Komitetu Strajkowego. Z ramienia KZMP brała udział w przygotowaniu strajków łódzkich włóknarzy. W 1935 r. należała do inicjatorów wystąpień jednolitifrontowych KZMP i OMTUR. Za działalność tą kilkakrotnie ją aresztowano. W połowie 1938 r. przeniosła się do Warszawy i tam znalazła pracę w fabryce czekolady „Plutos”.

W czasie obrony stolicy we wrześniu 1939 r. jako sanitariuszka organizowała pomoc dla uciekinierów przybywających do miasta. Po kapitulacji Warszawy udała się do Białegostoku i dalej do Lwowa, gdzie otrzymała pracę w aptece. W 1940 r. podjęła studia na Wydziale Historycznym Instytutu Pedagogicznego. Działała także w MOPR. Po napaści niemieckich wojsk na Związek Radziecki ewakuowała się do Uljanowska, a stamtąd do Uz-

beckiej SRR, gdzie pracowała kolejno w kołchozie i w warsztatach kopalni węgla w Proletarsku jako robotnica. W listopadzie 1943 r. wstąpiła do wojska polskiego w ZSRR i po ukończeniu szkoły oficerskiej w stopniu chorążego skierowano ją na stanowisko zastępcy dowódcy ds. polityczno-wychowawczych kompanii łączności 9 pp 3. Dywizji im. R. Traugutta. W oddziale tym przeszła szlak bojowy od Sielc do Pragi, gdzie w czasie forsowania Wisły 17 września 1944 r. została ciężko ranna. Po wyjściu ze szpitala w grudniu 1944 r. przeniesiono ją w stopniu ppor. do Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego WP. W czasie pobytu w 3. Dywizji została zweryfikowana jako były członek KPP i przyjęta do PPR.

W połowie marca 1945 r. została przekazana do dyspozycji pełnomocnika Tymczasowego Rządu RP na miasto Łódź, gdzie skierowano ją do pracy w KW PPR jako zastępcę kierownika Wydz. Personalnego. W KW PPR i PZPR pracowała do września 1949 r. Po wyjeździe wraz z mężem i dziećmi do Gdańska, w latach 1951—1952 pracowała w Woj. Zjednoczeniu MHD jako kierowniczką Działu Kadr. Nadal uczestniczyła w życiu politycznym, m.in. jako członek Woj. Komisji Kontroli Partyjnej. W 1953 r. została kierownikiem Działu Kadr w Woj. Przedsiębiorstwie Hurtu Spożywczego w Zielonej Górze. We wrześniu 1955 r. przeszła do pracy w KW PZPR, do Woj. Ośrodka Szkolenia Partyjnego w Zielonej Górze. Od 1960 r. powierzono jej stanowisko kierownika Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu. W tym czasie zaocznie podjęła studia na Wydz. Historyczno-Socjologicznym WSNS przy KC PZPR w Warszawie, uzyskując w 1966 r. tytuł mgra historii. Działała również w organizacjach społecznych. M.in. była przewodniczącą Sądu Koleżeńskiego Woj. Zarządu Ligi Kobiet. W sierpniu 1968 r. przeszła na emeryturę.

Otrzymała odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Walecznych, Order Krzyża Grunwaldu, Medal za Warszawę 1939—1945, Medal za Odrę, Nysę i Bałtyk, Medal Zwycięstwa i Wolności, Brązowy Krzyż Zasługi, Medal XXX-lecia Polski Ludowej, Odznakę Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”. Zmarła 9 września 1975 r.

MARIAN PIETRZAK

LISOWSKI KAZIMIERZ (1863—1935), rzemieślnik, działacz narodowy, ur. się 26 lutego 1863 r. w Piotrowie, pow. śremski. Syn Rocha, chłopa. W rodzinnych stronach wyuczył się zawodu blacharskiego. Ok. 1890 r. został jako mistrz blacharski zwerbowany do pracy w fabryce wagonów Beuchelta w Zielonej Górze (obecnie Zaodrzańskie Zakłady Przemysłu Metalowego im. M. Nowotki „Zastał”). O jego wcześniejszej działalności w Poznańskim nie ma żadnych wiadomości.

W Zielonej Górze rozpoczął ożywioną działalność wśród polskich rzemieślników zatrudnionych w tamtejszych zakładach, za co wkrótce został zwolniony z pracy przez właściciela fabryki. Ok. 1892 r. otworzył warsztat blacharski w Zielonej Górze. 27 sierpnia 1898 utworzył Towarzystwo Rzemieślników Polskich w Zielonej Górze, które w chwili powstania liczyło ok. 60 osób. Lisowski był aż do śmierci jego prezesem. Opracował wydane drukiem w Poznaniu w 1898 r. *Ustawy Towarzystwa Rzemieślników Polskich w Zielonej Górze*. Towarzystwo skupiało nie tylko rzemieślników, gdyż *Ustawy* przewidywały, że „członkiem Towarzystwa może zostać każdy nieposzlakowany Polak”. Lisowski jako prezes Towarzystwa osobiście zajmował się kolportażem prasy polskiej sprowadzanej z Poznania oraz prowadził polską bibliotekę. Z jego inicjatywy wystawiano sztuki polskie, organizowano akademie z okazji świąt narodowych, odczyty o tematyce historycznej wygłaszane przez poznańskich uczonych oraz kursy języka polskiego.

Po wybuchu powstania wielkopolskiego w 1918 r. Lisowski wraz z innymi działaczami Towarzystwa, a głównie Walentym Kliksem (1875—1962), organizuje zbiórki pieniężne wśród zielonogórskich Polaków, pomaga w przemyśle broni do Wielkopolski oraz przerzucie ochotników. Ponieważ policja niemiecka wpadła na trop konspiracyjnej działalności politycznej Towarzystwa, Lisowski zmuszony jest ukrywać się aż do chwili amnestii w 1921 roku. Gdy 2 stycznia 1923 r. powstaje w Zielonej Górze oddział Związku Polaków w Niemczech, Lisowski zostaje jego wiceprezesem (prezesem był Walenty Kliks, mistrz siodlarski, współzałożyciel Towarzystwa Rzemieślników). Z inicjatywy Kliksa i Lisowskiego oddział zielonogórski utrzymywał żywe kontakty z I Dzielnicą Związku Polaków w Niemczech we Wrocławiu. W

1932 r. obaj próbowali założyć w Zielonej Górze szkołę polską, na co władze niemieckie nie wyraziły zgody, mimo że sprowadzono już z Wielkopolski polskiego nauczyciela.

Po dojściu Hitlera do władzy rozpoczęły się represje władz policyjnych wobec Lisowskiego. Represje te wzmogły się, gdy zaczął on na zebraniach Towarzystwa Rzemieślników i ZPwN występować przeciw dekorowaniu domów z okazji świąt nazi-stewskich.

Z małżeństwa z Bertą z domu Kube miał 3 dzieci: Helene, Edmunda i Antoninę. Zmarł dnia 25 września 1935 r. w siedzibie zielonogórskiego gestapo w czasie przesłuchania, wg wersji policyjnej na atak serca.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

LOREK JANINA (1906—1968), z domu Dziekanówna, ps. Irka, Pola, Fela, Mała, Janina Czaplicka, działaczka społeczna i polityczna, ur. się 17 czerwca 1906 r. w Czeladzi w Zagłębiu Dąbrowskim. Córka Walentego, górnika. Rodzice jej wychowywali liczną rodzinę, składającą się z 5 córek i 3 synów. Trudne warunki materialne, a także wczesna śmierć rodziców sprawiły, że dzieci bardzo wcześnie się usamodzielniały i rozpoczęły pracę. Patriotyczne i klasowe wychowanie w rodzinie skłoniło młodych Dziekanów do szukania kontaktów z partią komunistyczną i organizacjami górniczymi. Jeden z braci, członek KPP, Piotr Dziekan, został zamordowany w czasie plebiscytu. Janina Lorek także wcześnie znalazła się w sekcji młodzieżowej związku górników i już w 1922 r. była pierwszy raz aresztowana za kolportaż nielegalnej literatury. Pracowała w tym okresie dorywczo w sezonowych pracach polowych.

W 1924 roku wstępuje do Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. W KZMP, bądź w KPP znalazło się w tym czasie także jej rodzeństwo: Janina, Maria, Helena, Edward i Czesław. W styczniu 1925 r. została aresztowana za działalność polityczną w Sosnowcu (razem ze swym przyszłym mężem Feliksem Lorciem) i skazana na dwa lata domu poprawczego. W 1926 r. podczas urlopu zdrowotnego ponownie aresztowana i skazana na 3 lata ciężkiego więzienia, chora opuszcza więzienie w 1928 r. na skutek amnestii. Jako ciężko chorą partia wysyła ją na leczenie

do Berlina (1928—1929), a stamtąd w 1929 r. kieruje do Moskwy, gdzie Janina Lorek nadal się leczy, a od 1930 r. podejmuje pracę w sekcji polskiej wydawnictwa „Centrizdat”. W 1932 roku uczy się na 9-miesięcznym kursie tzw. Międzynarodowej Szkoły Leninowskiej. Była w tym czasie kandydatem KPZR (wówczas WKP/b).

Po powrocie ze szkoły, już jako członek KPP i funkcjonariusz partyjny, pracuje jako sekretarz komitetów okręgowych KZMP kolejno w Warszawie podmiejskiej, Siedlcach, Łodzi, Bydgoszczy i Katowicach. Aresztowana w 1934 r. w Katowicach przebywa rok w więzieniu, po czym zostaje zwolniona do apelacji. W 1935 r. pełni obowiązki sekretarza okręgowego KPP w Krakowie (sekretarz tamtejszy został aresztowany). Po przerwie spowodowanej urodzeniem dziecka, od grudnia 1936 r. jest kolejno drugim sekretarzem w Kutnie i Gdyni, a od grudnia tegoż roku ponownie pracuje w Zagłębiu. W tym czasie była ponownie kilka razy aresztowana. Rodzi jej się drugie dziecko.

W okresie kilkakrotnego pobytu w więzieniu (Sosnowiec, Piotrków, Sieradz, Katowice, Warszawa) poznaje wielu wybitnych komunistów polskich, m.in. Zenona Nowaka, Małgorzatę Treblińską, Janinę Jaworską i in., co obok pobytu w szkole w Moskwie ma decydujący wpływ na ukształtowanie się jej osobowości. Czas w więzieniu wykorzystuje też na systematyczne doksztalcanie się. Także mąż, Feliks Lorek — działacz i funkcjonariusz komunistyczny, miał duży wpływ na jej poglądy i działalność. Rozwiązanie KPP i wybuch wojny w 1939 r. to jedyny, krótki okres przerwy w działalności partyjnej Janiny Lorek, przeznaczony na leczenie i sprawy rodzinne (w 1940 rodzi się trzecie dziecko). Lata okupacji spędza wraz z mężem w Białymstoku. Zły stan zdrowia, a także choroby dzieci nie pozwalają jej na pracę zawodową. Ponieważ w Białymstoku nie działała w okresie okupacji Polska Partia Robotnicza, wraz z mężem pracuje w założonej przez białostockich komunistów „Organizacji Antyfaszystowskiej”, która zajmowała się sabotażem, kolportażem literatury itp. Po wyzwoleniu Białostoczczyzny Janina Lorek wstępuje w 1944 roku do PPR i do marca 1945 r. pracuje w tamtejszym Zarządzie Miejskim.

Wyzwolenie reszty kraju na początku 1945 r. rozpoczyna no-

wy, bardzo aktywny okres w jej działalności partyjnej i zawodowej, Od marca 1945 r. do marca 1946 r. pracuje w Komitecie Wojewódzkim PPR w Katowicach, początkowo jako zastępca kierownika Wydziału Personalnego, a następnie kierownik Wydziału Administracyjno-Samorządowego. Pełni w tym czasie także funkcje społeczne. M.in. była członkiem Komitetu Wojewódzkiego PPR i radną Miejskiej Rady Narodowej w Katowicach.

W marcu 1946 r. zostaje wraz z mężem przeniesiona do Szczecina, gdzie Feliks Lorek został II sekretarzem KW PPR. Janina Lorek obejmuje podobne stanowisko jak w Katowicach (kierownik Wydziału Administracyjno-Samorządowego KW PPR). Okres pracy w Szczecinie, a następnie w Zielonej Górze to lata bardzo aktywnej działalności politycznej Janiny Lorek. Zarówno na stanowiskach zawodowych, jak i w związku z pełnieniem licznych funkcji społecznych wniosła duży wkład w odbudowę i rozwój ówczesnych Ziem Odzyskanych. W Szczecinie była m.in. radną i wiceprzewodniczącą Wojewódzkiej Rady Narodowej, wiceprzewodniczącą Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet, przewodniczącą Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i in.

Choroba dziecka i zły stan zdrowia zmusza ją do przejściowej rezygnacji z pracy zawodowej (1947—1948). Od lutego 1948 roku podjęła pracę jako kierownik działu kadr Polskiej Żeglugi Przybrzeżnej „Gryf” w Szczecinie. Nadal była czynnym działaczem społecznym. Od maja 1949 roku do lutego 1951 roku była dyrektorem Biura Osobowego centrali Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie.

W 1951 r. w związku z wyborem męża na stanowisko I sekretarza KW PZPR w Zielonej Górze, ponownie wraca na Ziemię Odzyskaną i organizuje Delegaturę RSW „Prasa” w Zielonej Górze. Jako dyrektor Delegatury wniosła duży wkład w rozwój prasy na Ziemi Lubuskiej. Pracowała też aktywnie społecznie jako członek Komitetu Miejskiego PZPR w Zielonej Górze, wykładowca kursów partyjnych itp. Pogarszający się stan zdrowia zmusza Janinę Lorek do rezygnacji w końcu 1954 r. z pracy zawodowej i do przejścia na rentę. Jako rencistka aż do śmierci była nadal czynnym członkiem PZPR i długoletnim członkiem egzekutywy POP organizacji terenowej w Warszawie, dokąd wraz z mężem została przeniesiona w 1956 r.

Za ofiarną działalność społeczną i zawodową została odznaczona m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi (1946), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1955) i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarła 24 czerwca 1968 r.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

LUCZAK JÓZEF (1912—1978), działacz polityczny, ur. się 5 maja 1912 r. w Szprotawie. Syn Franciszka, robotnika. Stałym miejscem zamieszkania rodziny Łuczaków było miasteczko w Wielkopolsce, Miłosław. Sytuacja materialna zmuszała rodziców Józefa Łuczaka do częstych wyjazdów na sezonowe prace do Niemiec, między innymi i do Szprotawy. Po pierwszej wojnie światowej ojciec pracował początkowo jako robotnik w Poznaniu, a później zajmował się garbarstwem w Miłosławiu. Józef Łuczak ukończył w 1926 roku szkołę powszechną, a dwa lata później rozpoczął naukę w rzemiośle malarskim, uczęszczając równocześnie do wieczorowej szkoły zawodowej. Po ukończeniu nauki rzemiosła, nie mogąc znaleźć pracy w swoim zawodzie, w latach 1931—1934 pracował w hurtowni papieru w Poznaniu, początkowo jako robotnik, a później w charakterze inkasenta.

W kwietniu 1934 roku został powołany do służby wojskowej, którą odbywał w 68 pp we Wrześni do 1935 roku. Po powrocie z wojska do końca 1938 r. pracował jako malarz w Miłosławiu, lecz w styczniu 1939 r. w poszukiwaniu korzystniejszej pracy wyjechał do Centralnego Okręgu Przemysłowego, do Rzeszowa. Tam, borykając się z trudnościami, początkowo pracował jako malarz na różnych budowach, a od lipca 1939 roku uzyskał pracę w Państwowych Zakładach Lotniczych.

Po zajęciu Rzeszowa przez okupanta hitlerowskiego Józef Łuczak wrócił do Miłosławia i podjął pracę jako malarz w prywatnej firmie niemieckiej w Poznaniu. Za działalność sabotażową został ukarany przez władze niemieckie 8-miesięcznym pobytem w obozie pracy w Berlinie, a po powrocie wywiezieniem na przymusowe roboty do Niemiec, do Angermünde. Po wyzwoleniu tego miasta przez wojska radzieckie wiosną 1945 roku powrócił do Miłosławia i podjął znowu pracę w Poznaniu w charakterze malarza.

W czasie organizowania akcji przesiedleńczej na Ziemi Od-

zyskane Zarząd Powiatowy Polskiego Związku Zachodniego we Wrześni na początku czerwca 1945 r. zaproponował Józefowi Łuczakowi osiedlenie się w Nowej Soli. Wyjazd na Ziemię Zachodnie stwarzał perspektywę szybkiego awansu społecznego, a jednocześnie wymagał pracowitości, dużej odwagi i przedsiębiorczości w przystosowaniu się do nowych, trudnych warunków. Już w czerwcu 1945 roku zamieszkał w Nowej Soli i z miastem tym związał swe losy do końca życia. Jesienią 1945 roku władze miejskie skierowały go do sześciuosobowej grupy pierwszych pracowników, którym powierzono zadanie zorganizowania odbudowy i stopniowego uruchomienia byłej fabryki „Gruschwitz”, od tego czasu zwanej Państwowymi lub Nadodrzańskimi Zakładami Przemysłu Lniarskiego nr 4 „Odra” w Nowej Soli.

13 grudnia 1945 roku został przyjęty do PPR. Na początku stycznia 1946 roku, wspólnie z innymi aktywistami PPR, przystąpił do organizowania partii w zakładzie, a na pierwszym zebraniu Koła PPR wybrano go I sekretarzem. Jako aktywista Komitetu Miejskiego i Komitetu Powiatowego brał również udział w rozbudowie PPR, w organizowaniu nowych kół na terenie miasta oraz uczestniczył we wszystkich akcjach politycznych, a szczególnie w przygotowaniu referendum ludowego i w kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego w powiecie koźuchowskim. W Nadodrzańskich Zakładach Przemysłu Lniarskiego „Odra” był st. referentem personalnym, a funkcję I sekretarza Koła Fabrycznego PPR pełnił społecznie. Pomimo nadmiaru pracy potrafił godzić obowiązki zawodowe z działalnością społeczną.

Po powołaniu Komitetu Fabrycznego PPR w marcu 1947 roku, w wyniku rozbudowy partii w zakładzie, został I sekretarzem tegoż Komitetu. Funkcję tę pełnił społecznie do maja 1948 roku. Jednak nadal, aż do zmiany miejsca pracy, pozostał członkiem Egzekutywy Komitetu Fabrycznego PPR, a od zjednoczenia — PZPR. W sierpniu 1950 roku, na podstawie uchwały Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR, został przeniesiony do pracy w Dolnośląskich Zakładach Metalurgicznych w Nowej Soli na stanowisko kierownika Wydziału Personalnego. Na tym stanowisku pozostał już do 1977 roku, to jest do czasu przejścia na emeryturę. Od tego czasu związał się z działalnością organizacji partyjnej w nowym miejscu pracy, pełniąc różne funkcje spo-

łeczne. Nadal należał do aktywu Komitetu Powiatowego PZPR, między innymi od 1965 roku był członkiem Komisji Skarg i Wniosków.

Ponadto działał w radach narodowych i organizacjach społecznych. Od 1951 roku przez wiele kadencji był radnym Miejskiej Rady Narodowej w Nowej Soli oraz w ciągu kilku lat członkiem jej Prezydium. W latach pięćdziesiątych był radnym Powiatowej Rady Narodowej. Od roku 1958 aż do likwidacji powiatów w 1975 roku był członkiem Zarządu Powiatowego Ligi Obrony Kraju, a jej działaczem pozostał do końca życia. Piastował również funkcje społeczne w Związku Zawodowym Włókniarzy, w Klubie Sportowym oraz w innych organizacjach i komisjach społecznych, zarówno w zakładzie pracy, jak i na terenie miasta. Po przejściu na emeryturę nie przerwał działalności społecznej. Zmarł 31 lipca 1978 r.

MARIAN PIETRZAK

MAĆKOWIAK ANTONI (1906—1978), nauczyciel, działacz oświatowy, ur. się 20 maja 1906 r. w Wonieściu w Wielkopolsce. Syn robotnika folwarcznego. Wychowywał się wraz z dziesięciorgiem rodzeństwa w czworakach dworskich. Dzieciństwo jego przypadło na ostatnie lata rozbiorów Polski, toteż zmuszony był naukę elementarną rozpocząć w szkole niemieckiej. Mimo to wzrastał w domu rodzinnym w atmosferze wychowania narodowego i pod kierunkiem swego ojca nauczył się początków czytania w języku polskim. Szkołę elementarną ukończył już po odzyskaniu niepodległości, w roku 1920. Ponieważ jako młody chłopiec uczył się dobrze, rodzice postanowili kształcić go na nauczyciela. Do Seminarium Nauczycielskiego uczęszczał w Wolsztynie w latach 1920—1925 i ukończył je z wynikiem bardzo dobrym.

Pracę nauczycielską rozpoczął w szkółce jednoklasowej w Popowie Starym, w powiecie śmigielskim i od razu zajął się samokształceniem, sprowadzając i studiując literaturę pedagogiczną. Dzięki pracy nad sobą, egzamin kwalifikacyjny zdał w 1928 r. z wynikiem bardzo dobrym. W dwa lata później przyjęty został na Wyższy Kurs Nauczycielski w Wilnie. Poznał tam Janinę Muniakową, przyszłą swą żonę, która przez wszystkie następne lata była bliskim jego współpracownikiem. Po ukończeniu Wyższego

Kursu Nauczycielskiego razem podjęli pracę w 1932 r. w Szkole Powszechnej w Mosinie pod Poznaniem i wspólnie prowadzili w niej eksperyment, zmierzający do zastąpienia w klasach początkowych systemu przedmiotowo-lekcyjnego nauką łączną. Zamiast gotowego elementarza opracowali i stosowali własny elementarz kartkowy. Próby poszukiwania nowych rozwiązań w metodyce nauczania początkowego budziły żywe zainteresowanie, szkołę ich odwiedzali więc często nauczyciele, a nawet słuchacze Warszawskiego Instytutu Nauczycielskiego. Zachęcony przez dyrektora tego Instytutu, dr Marię Grzegorzewską, A. Maćkowiak podjął w nim studia w 1935 r. W pracy dyplomowej opisał eksperyment prowadzony w szkole w Mosinie. Wracając do przerwanej pracy zawodowej, objął w 1936 r. stanowisko kierownika Szkoły Powszechnej w Antoninku pod Poznaniem. Po dwóch latach awansowany został na podinspektora szkolnego w Koninie, na którym to stanowisku pozostał do wybuchu drugiej wojny światowej.

Wojna i okupacja przerwały normalny rytm pracy. Los okazał się jednak dosyć łaskawy. Aresztowany razem z innymi nauczycielami konińskimi (X 1939 r.) zdołał z częścią z nich uniknąć rozstrzelania i uzyskać nawet zwolnienie. Przed ponownym aresztowaniem (IV 1940 r.) udało mu się uciec i uniknąć w ten sposób wywiezienia do obozu w Dachau. Pozostałe lata okupacji przeżył z rodziną w Ropczycach, uzyskując z czasem pracę nauczyciela języka niemieckiego w miejscowej Szkole Ogrodniczej. Trudy lat okupacji łądziły w jakimś sensie A. i J. Maćkowiakom prowadzone przez nich obserwacje nad rozwojem pojęć matematycznych u pięcioletniego synka Jacka i nad początkiem samorzutnego uczenia się przez niego czytania. Wyniki tych obserwacji zostały wydane drukiem już po zakończeniu wojny.

W trakcie odradzania się niepodległej Polski A. Maćkowiak zgłosił się w Lublinie do dyspozycji Resortu Oświaty PKWN. Po wyzwoleniu Poznania skierowany został niezwłocznie do tamtejszego kuratorium i już w marcu 1945 r. objął dawne stanowisko podinspektora szkolnego w Koninie. Zajął się tam m.in. przygotowaniem kandydatów na niekwalifikowanych nauczycieli. Wkrótce otrzymał jednak propozycję objęcia stanowiska dyrektora Liceum Pedagogicznego w Wolsztynie.

Z zapałem przystąpił we wrześniu 1945 r. do zorganizowania powierzonego mu zakładu, dzięki czemu już w listopadzie mogły się rozpocząć zajęcia na kursach wstępnych dla kandydatów na nauczycieli. Brak jednak odpowiedniego obiektu utrudniał rozwój liceum. Na potrzeby te doskonale nadawały się budynki poniemieckiego pedagogium w pobliskim Sulechowie. Tam właśnie przeniósł A. Maćkowiak, 2 stycznia 1946 r., organizujące się liceum, które było pierwszym zakładem kształcenia nauczycieli na Ziemi Lubuskiej. Wspólnym wysiłkiem pierwszych uczniów i nauczycieli zdołano stopniowo zagospodarować pozyskane obiekty, stwarzając z roku na rok coraz lepsze warunki pracy w liceum i życia w internacie.

W czasie pobytu w Sulechowie ukazało się kilka (wspólnie z żoną opracowanych) artykułów A. Maćkowiaka w „Życiu Szkoły” i innych czasopismach oraz parę publikacji książkowych, m.in. praca pt. *Naturalne drogi nauki czytania i pisania* (Poznań 1946), zawierająca wskazówki metodyczne do wydawanego wówczas elementarza książkowego.

Zainteresowania A. i J. Maćkowiaków metodyką nauczania początkowego zwróciły uwagę ministra oświaty, Stanisława Skrzyszewskiego, który spowodował przeniesienie ich od września 1950 r. do Ośrodka Badań Pedagogicznych i Prac Programowych w Warszawie. Powierzono im tam prowadzenie sekcji nauczania początkowego i wydawało się, że trafili do placówki stworzonej jakby dla nich. Niełatwo jednak było zaadaptować się w nowych warunkach. Żona już po roku wróciła do Sulechowa, natomiast A. Maćkowiak pozostał jeszcze dwa lata i zrobił na Wydziale Filozoficzno-Społecznym Uniwersytetu Warszawskiego magisterium z pedagogiki, przedstawiając w pracy badania nad metodą i wynikami nauki czytania i pisania.

Na krótko powrócił do pracy w administracji szkolnej, obejmując w Wydziale Oświaty Prezydium WRN w Poznaniu, we wrześniu 1953 r., stanowisko wizytatora, a po roku kierownika Oddziału Kształcenia Nauczycieli. Bardziej jednak pociągała go możliwość bezpośredniego zajęcia się edukacją nauczycieli, zwłaszcza w tak bliskiej mu specjalności.

W listopadzie 1956 r. przeszedł na stanowisko dyrektora Zaocznego Studium Nauczycielskiego w Poznaniu i podjął ener-

giczne starania o zezwolenie na utworzenie eksperymentalnej grupy nauczania początkowego. Po uzyskaniu zgody, zajął się opracowaniem koncepcji tych studiów i ich organizacją, przygotowaniem programów i skryptów, pozyskaniem wykładowców oraz prowadzeniem wykładów i prac dyplomowych. Wszystkie te zajęcia tak mocno go absorbowwały, że chętnie przeszedł ze stanowiska dyrektora na stanowisko wykładowcy pedagogiki i metodyki nauczania początkowego, na którym pozostawał do przejścia na emeryturę w roku 1970.

Pracując w Studium Nauczycielskim, A. Maćkowiak nadal zajmował się, wspólnie z żoną, nauczaniem początkowym, co znalazło odbicie zarówno w kolejnych publikacjach, np. *Rozwój pojęć matematycznych u dzieci w wieku przedszkolnym* (Poznań 1960), jak i uzyskaniu stopnia naukowego doktora na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu na podstawie pracy pt. *Badanie procesu i wyników początkowej nauki czytania i pisanie* (Poznań 1957, wyd. II 1960), napisanej pod kierunkiem prof. dra Stefana Błachowskiego. Wyniki prowadzonych przez A. Maćkowiaka (i jego żonę) badań, dociekań, obserwacji i eksperymentów znalazły wyraz w kilkunastu publikacjach książkowych, szeregu artykułów oraz w opracowaniach nowego elementarza książkowego.

Poważny twórczy dorobek stał się podstawą nadania A. Maćkowiakowi stopnia naukowego doktora habilitowanego przez Wydział Filozoficzno-Historyczny Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, w 1971 r. Habilitację uzyskał więc już po przejściu na emeryturę, po 45 latach pracy nauczycielskiej, w tym po 25 latach pracy w zakładach kształcenia nauczycieli.

Zajmując się całe życie nauczaniem początkowym, A. i J. Maćkowiakowie zgromadzili interesujący zbiór polskich elementarzy, doskonale ilustrujący ich rozwój historyczny. Zbiór ten został przekazany Bibliotece Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze.

Za szczególne osiągnięcia w pracy pedagogicznej i naukowej, A. Maćkowiak odznaczony został w 1955 r. Złotym Krzyżem Zasługi, w 1971 r. — Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, a w 1976 r. tytułem honorowym Zasłużonego Nauczyciela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wśród różnych wyróżnień,

szczególnie cenił Odznakę Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”. Zmarł 8 sierpnia 1978 r.

RYSZARD STANKIEWICZ

MAĆKOWIAK HENRYK (1932—1977), inżynier, pracownik naukowy, ur. się 22 maja 1932 r. w Krotoszynie. Syn Walentego, urzędnika państwowego. Miał pójść do szkoły we wrześniu 1939 roku, tymczasem musiał odbyć swą podstawową edukację na tajnych kompletach. Po wojnie wstąpił do Liceum Ogólnokształcącego im. H. Kołłątaja w Krotoszynie, które ukończył w 1950 roku. Następnie podjął studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Wrocławskiej. W 1954 roku uzyskał dyplom inżyniera elektryka i rozpoczął pracę jako asystent w Instytucie Elektrotechniki, w pracowni przyrządów pomiarowych. Równocześnie kontynuował studia II stopnia i w 1956 r. otrzymał dyplom magistra inżyniera.

Wkrótce po studiach Henryk Maćkowiak przeniósł się do Zielonej Góry i podjął pracę w Lubuskich Zakładach Aparatów Elektrycznych „Lumel”. Przeszedł różne szczeble kariery w zakładzie — pracował kolejno na stanowiskach: konstruktora elektrycznych przyrządów pomiarowych, głównego konstruktora, kierownika działu studiów, szefa produkcji i dyrektora zakładu doświadczalnego, którego był głównym współtwórcą.

W czasie pracy w „Lumelu” (1956—1969) powstało wiele ciekawych konstrukcji Henryka Maćkowiaka: miernik magnetoelektryczny z rdzeniowym magnesem, prądniczka tachometryczna do zdalnych pomiarów prędkości obrotowej maszyn, logometryczny miernik magnetoelektryczny przeznaczony do pomiaru temperatury itp. W 1967 r. „Lumel” zgłosił do opatentowania cztery wynalazki Henryka Maćkowiaka: układ pomiarowy częstościomierza, układ pomiarowy do pomiarów prędkości obrotowej maszyn wirujących, sposób porównywania charakterystyk diod półprzewodnikowych, układ pomiarowy do cechowania i sprawdzania tachometrów.

W 1958 r. ukazał się jego pierwszy artykuł w „Wiadomościach Elektrycznych” pt. *Magnetoelektryczny miernik o wewnętrznym magnesie*. Następne artykuły tamże oraz w czasopiśmie „Pomiary, automatyka, kontrola” oraz w wydawnictwach

resortowych. Uwieńczeniem tego okresu życia była wydana w 1963 r. książka pt. *Sprawdzanie i naprawa elektrycznych mierników tablicowych*.

Henryk Maćkowiak był członkiem Stowarzyszenia Elektryków Polskich, uczestniczył w pracach różnych zespołów resortowych, m.in. od 1965 r. jako przewodniczący zespołu do spraw unifikacji elektrycznego osprzętu tablicowego, później był członkiem Komisji Normalizacyjnej Polskiego Komitetu Norm, wyróżnił się także aktywnością przy organizowaniu placówki Interatominstrumentu.

W latach 1956—1959 i 1964—1966 uczył w Technikum Elektrycznym w Zielonej Górze. W „Lumelu” przez wiele lat przewodniczył Państwowej Komisji Egzaminacyjnej na tytuł mistrza w zawodzie „elektromechnik aparatów elektrycznych”. Od 1967 roku Henryk Maćkowiak podjął dodatkową pracę na godzinach zleconych na Wydziale Elektrycznym Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze, której organizacją interesował się już od 1965 r.

W 1963 r. wstąpił do partii i natychmiast rozwinął szeroką pracę polityczną wśród załogi i w środowisku zielonogórskim. Został członkiem Komitetu Wojewódzkiego PZPR, pracował w Komisji Ekonomicznej, od 1964 r. przez szereg lat był członkiem egzekutywy Komitetu Miasta i Powiatu w Zielonej Górze.

W 1968 r. przeszedł do Wyższej Szkoły Inżynierskiej. Minister Oświaty i Szkolnictwa Wyższego powołał go z dniem 29 czerwca 1968 r. na stanowisko docenta etatowego. Odtąd docent Maćkowiak cały swój talent i niespożytą energię oddał Szkole. Był kierownikiem Zakładu i specjalności „miernictwo elektryczne”, a potem „automatyka i metrologia” na Wydziale Elektrycznym. Został przewodniczącym Komisji Senackiej do Spraw Badań Naukowych i Współpracy z Przemysłem, członkiem KU PZPR, a od 1970 r. II sekretarzem Komitetu Uczelnianego.

Pod kierunkiem doc. Maćkowiaka podjęto pod koniec 1970 r. duże zlecenie dotyczące opracowania mierników dla pracy w trudnych warunkach eksploatacji. Efektem zlecenia było podjęcie produkcji tych mierników przez zakłady „Mera-Lumel” w Zielonej Górze.

W 1972 r. został powołany na stanowisko Prorektora ds. Na-

uki i Współpracy z Gospodarką Narodową. Funkcję tę pełnił nieprzerwanie do ostatnich dni życia.

Prorektor Maćkowiak był członkiem Komisji Nauk Cybernetycznych Polskiej Akademii Nauk Oddziału w Poznaniu, członkiem Lubuskiego Towarzystwa Naukowego, Rady Oddziału Wojewódzkiego Naczelnej Organizacji Technicznej, przewodniczącym Komisji Nauki i Techniki Zarządu Wojewódzkiego TPPR, członkiem Rady Naukowej Ośrodka Badawczo-Rozwojowego ZAP „Mera-Lumel” itd. Doc. dr inż. Henryk Maćkowiak był autorem dwudziestu prac naukowych i wielu rozwiązań technicznych, utalentowanym organizatorem.

Był odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia Polski Ludowej, Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”, wyróżniony nagrodami Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki za osiągnięcia naukowe i innymi. Zmarł 23 listopada 1977 r.

MARIAN ECKERT

MARCINIAK JÓZEF (1899—1977), działacz administracyjno-gospodarczy, ur. się 25 lutego 1899 r. w Psiarskich, pow. poznański. Syn Stanisława, chłopa. W 1913 r. ukończył cztery klasy szkoły podstawowej. Z powodu trudnych warunków materialnych w szesnastym roku życia podjął pracę zarobkową na poczcie w Złotnikach koło Poznania.

W styczniu 1918 r. został powołany do 41 pułku artylerii pancerniej armii niemieckiej w Głogowie, a w marcu, po przeniesieniu do 19 pułku tej formacji, skierowano go na front francuski, gdzie przebywał do końca I wojny światowej. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości służył od stycznia 1919 r. do stycznia 1921 r. w Wojsku Polskim w 63 pułku piechoty, stacjonującym w Toruniu. Po zdemobilizowaniu w stopniu kaprała podjął pracę zarobkową, najpierw sezonową na kolei w Kiekrzu, a od kwietnia 1922 r. do 1927 r. jako listonosz na poczcie w Lubosinie w powiecie szamotulskim. W tym czasie rozpoczął działalność w związkowym ruchu zawodowym, wstępując do Związku Niższych Pracowników Poczty i Telegrafów w Poznaniu. 29 stycznia 1924 r. ożenił się z Władysławą Anną Nowak. Miał w tym czasie trudne warunki pracy, materialne i mieszkaniowe. Z tych względów

przeniósł się z całą rodziną do Gołęczowa, pow. poznański i pracował w Urzędzie Gminy w Piątkowie koło Poznania.

W 1936 r. ukończył kurs malarski i otrzymał świadectwo ukończenia szkoły zawodowej. Przed wybuchem II wojny światowej 24 sierpnia 1939 r. został powołany do służby wojskowej w szeregach 57 pułku piechoty w Poznaniu. W ramach tej jednostki walczył z hitlerowskim najeźdźcą, m.in. w obronie Warszawy. Po kapitulacji stolicy dostał się na krótko do niewoli, z której powrócił do domu w Gołęczowie. W 1941 r. został przymusowo wysiedlony. Lata II wojny światowej i okupacji były trudnym okresem w życiu Józefa Marciniaka. Pracował jako malarz na utrzymanie licznej rodziny.

Józef Marciniak aktywnie włączył się w ostatni akt wyzwolenia ziemi poznańskiej. Po wyzwoleniu przez Armię Radziecką Gołęczowa zwalczał rozbite grupy niemieckie uciekające z Cytaдели w Poznaniu. W tym czasie uczestniczył w życiu politycznym. Przystąpił do organizowania w swojej miejscowości komórki Polskiej Partii Robotniczej, do której sam wstąpił 5 marca 1945 r. Został następnie jej sekretarzem, komórka liczyła 14 członków. Ochotniczo zgłosił się, by wyjechać na Ziemię Odzyskane i organizować tam życie polityczne, zagospodarowywać je. Na polecenie KP PPR w Poznaniu zwerbował grupę 16 ochotników do wyjazdu na Ziemię Zachodnie. Z tą grupą udał się pociągiem do Choszczna, a następnie do Stargardu Szczecińskiego, lecz i to miasto było zrujnowane. Wobec takiej sytuacji cała grupa powróciła do Krzyża i stąd pieszo dotarła do Drezdenka. Było to 16 kwietnia 1945 r.

Z upoważnienia Komitetu Wojewódzkiego PPR w Poznaniu Józef Marciniak przystąpił do organizowania działalności politycznej w powiecie strzelecko-krajeńskim. 24 kwietnia 1945 r. zorganizował pierwszą komórkę PPR w Drezdenku i został sekretarzem Komitetu Miejskiego PPR. Zaszczytą tę funkcję pełnił do czasu zjednoczenia ruchu robotniczego w 1948 r., po czym kontynuował działalność polityczną w szeregach PZPR.

Józef Marciniak był także organizatorem Miejskiej Rady Narodowej i przewodniczącym jej Prezydium. Wchodził w skład Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Strzelcach Krajeńskich w początkach jego działalności.

W okresie od 1 czerwca 1947 r. do 28 lutego 1950 r. był burmistrzem Drezdenka. Był na terenie Drezdenka organizatorem spółdzielczości „Społem”, a później Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. W ramach tej działalności został zorganizowany Bank Ludowy (Spółdzielczy). Był także organizatorem Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego dla powiatów strzelecko-krajeńskiego i pilskiego; od 1 III 1950 r. pełnił funkcję dyrektora tegoż przedsiębiorstwa. Zorganizował ponadto Strzelecko-Krajeńskie Powiatowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego z tymczasową siedzibą w Drezdenku; w tym Przedsiębiorstwie również sprawował funkcję dyrektora (1951—1954). Z dniem 1 lipca 1954 r. przeszedł na stanowisko dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Drezdenku, na którym to stanowisku pozostawał do czasu przejścia na emeryturę w 1964 r. Nadal aktywnie uczestniczył w życiu politycznym i społecznym środowiska, pełniąc szereg odpowiedzialnych funkcji społecznych. Był jednym z inicjatorów obchodów X wieków grodu i 650-lecia nadania mu praw miejskich. Swoim zaangażowaniem, działalnością i postawą przyczynił się między innymi do tego, że Drezdenko zdobyło I miejsce w ogólnopolskim konkursie „Mistrz gospodarności”.

Jego praca i działalność zostały wysoko ocenione przyznaniem mu licznych odznaczeń państwowych i bojowych oraz odznak honorowych. Między innymi otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty Krzyż Zasługi, Medal „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego, Odznakę Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”, Order Krzyża Grunwaldu. Zmarł 7 lutego 1977 r.

JÓZEF CABAJ

MAZURKIEWICZ ROMAN (1887—1969), muzykolog, działacz społeczny, ur. się 29 sierpnia 1887 r. w Panigrodzie, pow. wągrowiecki. Syn Romana, dzierżawcy ziemskiego. Uczył się w gimnazjum w Wągrowcu i Poznaniu, gdzie zdał maturę. Odbył bardzo wszechstronne studia w Greifswaldzie (Gryfia), Berlinie i Poznaniu. Studiował medycynę, filozofię, prawo i muzykologię. Studia w Niemczech zakończył podwójnym doktoratem z prawa i fi-

lozofii. Zaczęte w Berlinie studia muzykologiczne ukończył doktoratem w Uniwersytecie Poznańskim u prof. Łucjana Kamieńskiego w 1933 r. W okresie studiów w Berlinie prowadził chór polskich kół śpiewaczych w Spandau i Moabicie.

Po powrocie z Niemiec w końcu 1918 r. wstąpił w szeregi powstańcze i walczył w powstaniu wielkopolskim na odcinku północno-zachodnim. Wzięty do niewoli spędził kilka tygodni w więzieniu w Pile, zanim wymieniony został za jeńców niemieckich.

W latach dwudziestych pracował jako asystent muzykologii na Uniwersytecie Poznańskim, pisał recenzje muzyczne do prasy poznańskiej, a także tworzył pierwsze kompozycje, wydawane drukiem przez Wydawnictwo Muzyczne „Surma” w Poznaniu. Ponieważ działalność muzyczna nie pozwalała na dostatnie utrzymanie rodziny, zdecydował się wykorzystać swoje studia prawnicze i rozpoczął pracę w administracji samorządowej. W latach 1933—1935 był burmistrzem we Lwówku (woj. poznańskie), a w latach 1935—1939 w Grodzisku Wlkp. W okresie okupacji początkowo ukrywał się, a następnie podjął pracę w charakterze korektora w wydawnictwie „Las i drewno”. Także rodzina Mazurkiewiczów została wysiedlona przez Niemców z Grodziska Wlkp. do tzw. Generalnej Guberni.

Po zakończeniu wojny wrócił wraz z rodziną do Grodziska Wlkp., skąd ze skierowaniem Polskiego Związku Zachodniego udał się w lipcu 1945 r. do Zielonej Góry. Po krótkim okresie pracy w Urzędzie Pełnomocnika Rządu na obwód zielonogórski (odpowiednik starostwa) powołany został przez wojewodę poznańskiego na stanowisko zastępcy pełnomocnika, a później wicestarosty. Funkcję tę pełnił do 1948 r., po czym na skutek fałszywych oskarżeń został zwolniony z pracy w administracji i pozbawiony funkcji społecznych. Przez krótki okres pracował jako dyrektor Szkoły Muzycznej, jednak i z tego stanowiska został zwolniony. W tej sytuacji zmuszony był podjąć pracę w dziale planowania Zakładów Mięsnych w Zielonej Górze, gdzie pracował aż do przejścia na emeryturę. Od lipca 1945 roku był członkiem Polskiej Partii Robotniczej, a później PZPR. Wykluczony w 1949 r. z PZPR, został w 1956 r. zrehabilitowany i przywrócono mu legitymację partyjną.

R. Mazurkiewicz należał do pionierów życia muzycznego w Zielonej Górze. Jego marzeniem było utworzenie w Zielonej Górze orkiestry symfonicznej. Już w 1946 r. podjął pierwsze próby w tym kierunku, które jednak skończyły się niepowodzeniem. Ponownie podjął próbę utworzenia orkiestry w 1954 roku, organizując społeczne Stowarzyszenie Filharmonia Robotnicza. Zorganizowano wówczas kilka poranków symfonicznych, ale dopiero 12 lutego 1956 r. udało się stworzyć oficjalną orkiestrę symfoniczną jako społeczne stowarzyszenie muzyczne. Pierwszy koncert Zielonogórskiej Orkiestry Symfonicznej odbył się 29 maja 1956 r., a poprzedziła go prelekcja dra R. Mazurkiewicza o życiu muzycznym Zielonej Góry i drodze do powstania orkiestry (od 1970 r. Filharmonia Zielonogórska). Mazurkiewicz został prezesem stowarzyszenia. Należał również do współorganizatorów Lubuskiego Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego. Był też jednym z pierwszych członków Lubuskiego Towarzystwa Kultury (leg. nr 10). Roman Mazurkiewicz skomponował także muzykę do *Hymnu Ziemi Lubuskiej* (słowa Piotra Klucińskiego). Początek tego utworu zaczynał się od słów:

*Ziemiu praojców, wszak Twoje my dzieci,
Piastów słowiańskich prastary ród.
Rotą przysięgi, niech pieśń ta uleci,
życie Ci damy, krew, znój i trud.*

Hymn był po raz pierwszy wykonany przez 120-osobowy chór w 1947 r. Od tegoż roku motyw melodii utworu Mazurkiewicza wykonywany jest jako hejnał w dniach „Winobrania”. Stanowi też od wielu lat sygnał programu telewizyjnego „Panorama Lubuska”.

Obok działalności zawodowej i społecznej przez całe życie zajmował się dr R. Mazurkiewicz działalnością kompozytorską i naukową. Skomponował m.in. dwie symfonie, ballady, kantaty, kwartety smyczkowe, pieśni, msze, sonaty fortepianowe oraz opracował szereg lubuskich pieśni ludowych. Wydał też drukiem (Wydawnictwo Muzyczne w Krakowie) melodie pierwszego drukowanego kancjonału polskiego Jana Seklucjana z roku 1547. Przez wiele lat prowadził kronikę Zielonogórskiej Orkiestry Symfonicznej.

Za działalność zawodową i społeczną otrzymał szereg nagród i odznaczeń. Za udział w powstaniu wielkopolskim odznaczony został Medalem Niepodległości (1938) oraz Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym (1957). Za działalność w repolonizacji Ziemi Zachodnich otrzymał w 1946 r. Złoty Krzyż Zasługi i Medal Zwycięstwa i Wolności. W 1966 r. odznaczono go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”. Był też wśród pierwszych laureatów Lubuskich Nagród Kulturalnych w 1957 r. Otrzymał ją za twórczość naukową w dziedzinie historii muzyki. Zmarł 6 maja 1969 r.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

MIERZYŃSKI MIECZYŚŁAW (1905—1975), nauczyciel, działacz polityczny, ur. się 28 lipca 1905 r. w Białej Podlaskiej. Syn kolejarza. Pracę pedagogiczną rozpoczął 15 maja 1927 r. w szkole powszechnej w Brześciu n. Bugiem, następnie, po odbyciu czynnej służby wojskowej w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii w Zaleszczykach do wybuchu wojny, zajmował stanowiska nauczycielskie w Warszawie — był kierownikiem i wychowawcą bursy dla sierot, nauczycielem fizyki, chemii i muzyki w gimnazjum i liceum. Brał udział w walce z Niemcami w Brześciu n. Bugiem, a także czynny udział w powstaniu warszawskim. W okresie okupacji zajmuje się tajnym nauczaniem w zakresie szkolnictwa zawodowego i ogólnokształcącego.

Mieczysław Mierzyński studia wyższe z zakresu fizyki kończył w Uniwersytecie Warszawskim, studiując równolegle w Studium Operowym w klasie śpiewu u prof. Grzegorza Orłowa. Debiutował w Operze Warszawskiej 23 maja 1938 r. w partii Jontka w operze *Halka* Stanisława Moniuszki. W latach międzywojennych, niezależnie od pracy w szkolnictwie średnim, rozwija szeroką działalność estradową, przede wszystkim w Warszawskim Towarzystwie Muzycznym, a także w amatorskim ruchu śpiewaczym w chórach, prowadzonych przez Wacława Lachmana i Piotra Maszyńskiego.

W styczniu 1945 roku jest organizatorem oraz nauczycielem fizyki i chemii w Gimnazjum i Liceum w Boernerowie k. Warszawy, następnie 26 marca 1945 r. był zmobilizowany do II Armii

Ludowego Wojska Polskiego. Służył w 38 pułku piechoty 11 Dywizji. Po zakończeniu działań wojennych był zastępcą komendanta wojennego miasta Gubina, a następnie organizatorem szkoły podoficerskiej w Lubsku. We wrześniu 1945 roku został jako nauczyciel zdemobilizowany i już w listopadzie 1945 r., będąc jeszcze w mundurze oficerskim, organizuje Państwowe Gimnazjum i Liceum w Gubinie, będąc sam nauczycielem fizyki i chemii oraz śpiewu. W Gubinie przebywał do 31 grudnia 1950 r. Okres gubiński to również szeroki udział w życiu społecznym i kulturalnym Gubina, wówczas miasta powiatowego. Przyczynia się do rozwoju życia muzycznego i teatralnego oraz do kontaktów kulturalnych z Gnieznem, sam występując jako tenor w wielu imprezach. Od 1 stycznia 1951 r. do 30 kwietnia 1951 r. był wizytatorem szkół średnich ogólnokształcących w województwie zielonogórskim, następnie pełnił funkcję kierownika sekcji fizyki Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych, kierownika Oddziału Szkolnictwa Licealnego Wojewódzkiego Wydziału Oświaty, a od 1 września 1959 r. do 31 sierpnia 1970 r. był kierownikiem i wykładowcą Wydziału Fizyki Studium Nauczycielskiego w Zielonej Górze, mając również zleczone wykłady w punkcie konsultacyjnym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Członkiem Stronnictwa Demokratycznego M. Mierzyński był od 26 grudnia 1945 r., pełniąc m.in. funkcje prezesa PK w Gubinie, członka WK w Poznaniu, członka Sekretariatu WK SD w Zielonej Górze, przewodniczącego MK SD w Nowej Soli; w latach 1955—1966 był przewodniczącym WK SD w Zielonej Górze oraz członkiem CK SD. Ważniejsze funkcje w organizacjach społecznych, związkowych i radach narodowych: w 1946 roku był współzałożycielem i wiceprezesem Zarządu Powiatowego Związku Osadników Wojskowych, członkiem Prezydium Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Gubinie, w latach 1951—1966 członkiem Prezydium Zarządu Okręgu ZNP i przez trzy kadencje wiceprezesem Zarządu Okręgu, w latach 1955—1965 radnym WRN, członkiem Komisji Oświaty, Prezydium i Plenum TWP w Zielonej Górze, Komisji Międzypartyjnej, w latach 1962—1967 przewodniczącym Komisji Historycznej Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD, a od 1961 r. początkowo członkiem Prezy-

dium, następnie prezesem Lubuskiego Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego w Zielonej Górze, gdzie zajmował się przede wszystkim sprawami społecznych ognisk muzycznych i artystycznych. Od 1 września 1970 r. przeszedł na emeryturę.

W ciągu blisko 50 lat pracy pedagogicznej Mieczysław Mierzynski wychował kilka pokoleń i zdobył sobie głęboki szacunek za swoją pracę pedagogiczną i społeczną.

Otrzymał następujące odznaczenia: Order Krzyża Grunwaldu, Medal X-lecia Polski Ludowej, Złoty Krzyż Zasługi, Medal Wolności i Zwycięstwa, Złotą i Srebrną Odznakę Zasłużonego Popularyzatora Wiedzy TWP, Złotą Odznakę ZNP, Odznakę 1000-lecia Państwa Polskiego, Odznaki Zasłużonego Obywatela Ziemi Nowosolskiej i „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”, Odznakę XXV-lecia Stronnictwa Demokratycznego, Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury, Medal „Za udział w walkach o Berlin”, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymał również Lubuską Nagrodę Kulturalną, a w 1975 roku nagrodę za swój pamiętnik napisany z okazji XXX-lecia PRL. Zmarł 23 lipca 1975 r.

WŁADYSŁAW J. CIESIELSKI

MUSIAŁ JAN (1908—1980), ps. Andrzej, działacz polityczny i gospodarczy, ur. się 28 stycznia 1908 r. w Nowej Wsi, pow. szamotulski, woj. poznańskie. Syn Franciszka, robotnika rolnego. Po ukończeniu w 1922 roku wiejskiej szkoły powszechnej pracował początkowo jako parobek u bogatych chłopów, a następnie w majątku obszarniczym w charakterze młodocianego robotnika rolnego. W siedemnastym roku życia podjął naukę rzemiosła u mistrza kowalskiego w Kamieniu, w b. powiecie międzychodzkiem. Po uzyskaniu w 1928 roku dyplomu czeladnika kolejnym miejscem jego pracy były Główne Warsztaty Kolejowe w Poznaniu.

W nowym miejscu pracy zetknął się wkrótce z działalnością członków Komunistycznej Partii Polski. Wpływ środowiska robotniczego, a szczególnie członków KPP na jego osobowość, postawę i wzrost aktywności społecznej musiał być duży, a wywiązywanie się z powierzonych mu zadań pozytywne, skoro już w końcu 1928 roku został przyjęty w szeregi Komunistycznej Partii Polski. Od początku przynależności do nielegalnej partii włą-

czył się aktywnie w nurt rewolucyjnej działalności na terenie Poznania. Kolportował nielegalną prasę, odezwy i ulotki nie tylko w środowiskach robotniczych, ale również wśród żołnierzy na terenie koszar wojskowych. Zbierał składki na cele działalności Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom (MOPR), uczestniczył w organizowaniu wieców, zebrań i demonstracji robotniczych, brał udział w strajkach. W tym czasie pracował również wiele nad sobą. Dużo czytał, korzystał z wykładów lewicowych działaczy i spotkań dyskusyjnych. Stopniowo stawał się działaczem robotniczym.

Po odbyciu służby wojskowej w latach 1930—1932 w 25. Pułku Ułanów w Prużanach (woj. poleskie) w ciągu pięciu lat był bezrobotny. Trudności w uzyskaniu pracy wynikały nie tylko z panującego wówczas bezrobocia, ale przypuszczalnie były również uwarunkowane jego lewicową działalnością zarówno w czasie służby wojskowej, jak i we wcześniejszych latach. Po powrocie z wojska nawiązał kontakt z komórką kolejową KPP, do której poprzednio należał i z jej ramienia działał wśród kolejarzy. Ponadto Komitet Dzielnicowy KPP powierzał mu coraz odpowiedzialniejsze zadania do wykonania w innych środowiskach robotniczych Poznania i sąsiednich miast oraz wśród robotników rolnych. W 1937 roku ponownie znalazł zatrudnienie w charakterze kowala w Warsztatach Kolejowych w Poznaniu, w których pracował do zakończenia niemieckiej okupacji. W KPP działał aktywnie do czasu rozwiązania partii w 1938 roku.

Podczas okupacji, w drugiej połowie 1942 roku był współorganizatorem Polskiej Partii Robotniczej. Na terenie Warsztatów Kolejowych pełnił funkcję członka Komitetu Kolejowego PPR. Obsługiwał konspiracyjne zebrania komórek PPR nie tylko kolejarzy, ale także innych środowisk. Wraz z niektórymi członkami PPR Warsztatów Kolejowych należał do grupy samokształceniowej, odbywającej systematyczne zebrania szkoleniowe. W jego mieszkaniu odbywały się również spotkania aktywu PPR.

W czasie wyzwolania Poznania przez wojska radzieckie w końcu stycznia i w lutym 1945 roku wziął udział w organizowaniu początków życia polskiego, a szczególnie tworzenia nowych komórek PPR. Po wyzwoleniu miasta uczestniczył w zorganizowaniu Komitetu Miejskiego PPR, a następnie komitetów powia-

towych PPR w Szamotułach i Międzychodzie. Po utworzeniu Komitetu Wojewódzkiego PPR powołano go na kierownika Wydziału Rolnego i członka Egzekutywy KW. Z racji pełnionych funkcji w partii uczestniczył w organizowaniu reformy rolnej w województwie. W czerwcu 1945 roku przeszedł do pracy w administracji państwowej i objął stanowisko komisarza do spraw przesiedleńczo-osadniczych. Od tego czasu swoją działalnością związał się przez wiele lat z Ziemią Lubuską. Równocześnie nadal był członkiem Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PPR. W październiku 1946 roku został wicedyrektorem, a po kilku miesiącach dyrektorem Oddziału Wojewódzkiego Państwowego Urzędu Repatriacyjnego (PUR) w Poznaniu. W styczniu 1949 roku Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu desygnował go na stanowisko wicewojewody i kierownika Ekspozytury Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego w Gorzowie Wlkp., obejmującej swoją działalnością administracyjną Ziemię Lubuską.

W maju 1950 roku powierzono mu organizację wojewódzkich władz administracyjnych nowo utworzonego województwa zielonogórskiego. W celu podjęcia nowych, trudnych zadań, będąc nadal jeszcze wicewojewodą poznańskim, przeniósł swą siedzibę z Gorzowa do Zielonej Góry i wykorzystując bazę kadrową Ekspozytury, przystąpił do organizowania wydziałów i innych jednostek administracyjnych Prezydium przyszłej Wojewódzkiej Rady Narodowej. Na I sesji (8 lipca 1950 r.) Wojewódzka Rada Narodowa powierzyła mu stanowisko przewodniczącego Prezydium WRN. Jednocześnie brał aktywny udział w życiu wojewódzkiej organizacji partyjnej. Był członkiem Komisji Organizacyjnej Komitetu Wojewódzkiego PZPR, działającej od 16 maja do I Wojewódzkiej Konferencji, która odbyła się w dniach 14—15 października 1950 roku. W Konferencji uczestniczył jako delegat i został wybrany na członka Komitetu Wojewódzkiego PZPR, a na pierwszym jego plenarnym posiedzeniu powołano go w skład Egzekutywy KW.

W związku z przeniesieniem Jana Musiała na równorzędne stanowisko do Koszalina Wojewódzka Rada Narodowa w Zielonej Górze na nadzwyczajnej sesji w dniu 29 marca 1951 roku przyjęła jego rezygnację ze stanowiska przewodniczącego Prezydium, a Komitet Wojewódzki PZPR na III plenarnym posie-

dzeniu w dniu 5 czerwca 1951 roku zwolnił go z obowiązków członka wojewódzkich władz partyjnych. W czasie pracy w Koszalinie wchodził w skład tamtejszego Komitetu Wojewódzkiego PZPR i jego Egzekutywy.

Od listopada 1953 roku do końca 1957 roku był dyrektorem Zarządu Zaopatrzenia Robotniczego w Ministerstwie Przemysłu Materiałów Budowlanych w Warszawie, a w roku 1958 pracował w Hucie Szkła w Wołominie na stanowisku głównego mechanika. Ostatnim miejscem pracy od grudnia 1958 roku były Pruszkowskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych w Pruszkowie, w których pełnił funkcję dyrektora. W maju 1963 roku przeszedł na rentę specjalną.

Za długoletnią działalność w rewolucyjnym ruchu robotniczym i za osiągnięcia w pracy na kierowniczych stanowiskach w Polsce Ludowej został odznaczony Orderami Sztandaru Pracy I i II klasy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalami X-lecia i XXX-lecia Polski Ludowej. Zmarł 13 września 1980 r.

MARIAN PIETRZAK

NALEPA JULIAN (1905—1980), trener, działacz społeczny, ur. się 9 stycznia 1905 r. w Stanisławowie. Syn Mariana, rzemieślnika. Ukończył szkołę podstawową, a następnie rzemieślniczą, po której ukończeniu podjął pracę zawodową. Początkowo pracował jako pomocnik maszynisty, a później maszynista kolejowy i kierownik warsztatów mechanicznych kolei państwowych. W roku 1932 zawarł związek małżeński z nauczycielką Olgą Tarasiewicz. Z małżeństwa tego urodziło się dwoje dzieci — syn Anatol i córka Teresa.

Od najmłodszych lat Julian Nalepa pasjonował się sportem próbując uprawiania wielu dyscyplin, wykazując przy tym duże predyspozycje. Pragnąc rozwijać swoje zamiłowania i umiejętności sportowe wstąpił do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Jak wynika z zachowanych notatek gazetowych już w latach 1929—1930 reprezentując Gniazdo Towarzystwa „Sokół” w Stanisławowie odnosił Julian Nalepa sukcesy, startując w zawodach różnych konkurencji, jak m.in. gimnastyka, lekkoatletyka, gry sportowe, siatkówka, a także narciarstwo. Część nagród i wy-

różnień z tych zawodów zachowała się do dziś. Równocześnie uczestniczył w latach 1930-32 w kursach szkoleniowych, zdobywając stopnie instruktorskie w narciarstwie i gimnastyce. Kwalifikacje te, a także wykazywane zdolności dydaktyczne i organizacyjne sprawiły, iż Julian Nalepa wszedł w skład grona nauczycielskiego, a ponadto został wybrany zastępcą naczelnika Gniazda „Sokół” w Stanisławowie.

Aktywna działalność Juliana Nalepy na niwie upowszechnienia sportu wśród młodzieży została przerwana wybuchem wojny w 1939 roku. Lata okupacji spędził wraz z rodziną w Stanisławowie, pracując fizycznie. W roku 1944 po wyzwoleniu ziem wschodnich Polski przez Armię Czerwoną zostaje Julian Nalepa powołany do służby w ludowym Wojsku Polskim, w szeregach którego przeszedł szlak bojowy do zakończenia wojny. W roku 1945 zostaje w randze sierżanta zdemobilizowany i jako repatriant wraz z rodziną osiedla się w Zielonej Górze. Tu zakłada własny warsztat napraw maszyn biurowych, który zapewnia mu i rodzinie utrzymanie.

Natychmiast po wstępnym zagospodarowaniu się głęboko zakorzeniony już w osobowości Juliana Nalepy bakcył sportowy powoduje, iż zabrawszy własną piłkę wyrusza on na boiska Zielonej Góry w poszukiwaniu chętnych gry w siatkówkę. W rezultacie już w maju 1946 r. na boisku przy placu Słowiańskim zgromadziła się wokół Juliana Nalepy grupa entuzjastów sportu, która stanowiła załążek przyszłej pierwszej w Zielonej Górze drużyny siatkówki i koszykówki. Grono to stanowili: Bronisław Grotuz, Marian Wroński, Czesław Makutynowicz, Zdzisław Zajączkowski, Stefan Cioroch, a nieco później doszli Jerzy Lwow i Andrzej Gołaszewski.

Julian Nalepa był nie tylko inspiratorem powstania drużyny, ale także zawodnikiem i zarazem instruktorem. Wkrótce z jego inicjatywy drużyna zgłosiła swą przynależność do organizującego się na terenie miasta Klubu Sportowego „Zieloni”. Był to klub wspierany materialnie przez rzemieślników zielonogórskich, a najwydatniej przez Juliana Nalepę. Wkrótce klub zaczął odnosić wiele sukcesów, będąc nie tylko najsilniejszym na terenie okręgu zielonogórskiego, ale także zajmował znaczące pozycje w zawodach krajowych. W roku 1955 drużyna męska siatkówki wywalczyła

awans do II ligi, uczestnicząc przez dwa sezony w rozgrywkach tej klasy. W późniejszym okresie działalności Juliana Nalepy, uwaga jego jako szkoleniowca skoncentrowała się na koszykówce żeńskiej w klubie „Lubuszanek”, którą prowadził do roku 1965.

Julian Nalepa aktywnie pracował w Okręgowym Związku Koszykówki. W 1957 r. został wybrany prezesem tego Związku i piastował tę funkcję do 1968 r. W 1975 r. został honorowym prezesem OZKosz. W roku 1970 przeszedł na zasłużoną emeryturę po wieloletniej pracy w Zielonogórskiej Spółdzielni Elektrotechnicznej na stanowiskach od kierownika punktu napraw do prezesa Spółdzielni.

Za pracę zawodową i zasługi w rozwoju sportu Julian Nalepa uzyskał wiele odznaczeń państwowych, wśród nich Krzyż Kawalerski, Złotą Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, Medal 100-lecia Sportu Polskiego, Złotą Odznakę Polskiego Związku Koszykówki oraz jubileuszową 50-lecia tego Związku i wiele innych. Zmarł 14 września 1980 r.

CZESŁAW MAKUTYNOWICZ

NIEWIDZIAJŁO FRANCISZEK (1902—1978), kombatant, działacz społeczny, ur. się 3 marca 1902 r. w Stryjówce k. Zbaraża (obecnie Ukrainńska Socjalistyczna Republika Radziecka). Syn Szymona, chłopca. Ojciec Franciszka brał udział w szeregach armii austriackiej w I wojnie światowej i po upadku twierdzy przemyskiej dostał się do niewoli carskiej, skąd wrócił po Rewolucji Październikowej. Franciszek Niewidziajło już jako 17-letni chłopiec walczył w latach 1919—1920 z oddziałami Petlury, dostał się nawet do niewoli, skąd udało mu się szczęśliwie zbiec. W latach 1923—1925 odbył służbę wojskową w garnizonie staniślawowskim. Od 1925 r. F. Niewidziajło pracował na własnym gospodarstwie w rodzinnej wsi. Tam założył rodzinę. Żona Maria urodziła mu syna Mieczysława i córkę Zdzisławę. Po wyzwoleniu Stryjówki przez Armię Czerwoną w 1944 r. wstąpił wraz z synem w marcu tegoż roku do Wojska Polskiego.

Kampanię wojenną 1944—1945 odbył w szeregach III Dywizji im. Romualda Traugutta. Jego pułk brał udział w walkach o Warszawę, a następnie przez Stargard, Koszalin doszedł do Kołobrzegu, gdzie zasłużył się w walkach o wyzwolenie tego miasta (stąd

honorowa nazwa pułku „kołobrzesci”). W 12-dniowych walkach o miasto działonowy F. Niewidziajło należał do wyróżniających się żołnierzy. W dowód uznania za bohaterską postawę w walce o Kołobrzeg został w dniu 18 marca 1945 r. odznaczony Krzyżem Walecznych oraz dostał zaszczytu zaślubin z morzem. Tak opisała ten historyczny epizod frontowa gazeta „Zwycięzimy” (nr 53 z 20 marca 1945 r.): „Był już prawie zupełny zmierzch, gdy na kamiennym parapecie stanął wąsaty żołnierz. Strzelec Franciszek Niewidziajło wyciągnął przed siebie rękę ze złotym pierścieniem, głośno zawołał: — Po ciężkim krwawym trudzie doszliśmy do Ciebie, Morze. Widzimy, że nie na marne poszła nasza praca. Przysięgamy, że nigdy już Cię nie opuścimy. Rzucam ten pierścień w Twe fale, poślubiam Cię, Morze, jako żeś było i będziesz nasze”. Następnie symbolicznego zanurzenia sztandaru oraz uroczystego ślubowania dokonały także pozostałe jednostki walczące w Kołobrzegu.

Pułk F. Niewidziajły wyruszył po zaślubinach na Zachód. Po 10-dniowym odpoczynku w opuszczonym majątku poniemieckim, gdzie przeprowadzono pierwsze polskie orki i siewy na odzyskanym Pomorzu Zachodnim, pułk ruszył do decydującej walki o Berlin. Przedtem F. Niewidziajło otrzymał tragiczną wiadomość, że jego jedyny syn porucznik Mieczysław Niewidziajło zginął w dniu 6 marca w walkach o Wał Pomorski pod Łobezem. Dziś imię bohaterskiego porucznika nosi Szkoła Podstawowa w Łobezie. W czasie wojny zginęli też dwaj bracia F. Niewidziajły. Jeden zginął bohaterską śmiercią w bitwie o Monte Cassino, drugi zamordowany (żywcem spalony) przez Niemców.

W walkach o Berlin, już na przedmieściu miasta, F. Niewidziajło został ciężko ranny. Do pułku dołączył dopiero w Lublinie we wrześniu 1945 r. W lutym 1946 r. został zdemobilizowany w stopniu kaprała. Po odszukaniu rodziny wyjechał wraz z żoną i córką na Ziemię Zachodnie, gdzie osiedlił się w Lubogoszczy koło Sławy. W zagospodarowaniu się udzielił mu pomocy jego macierzysty pułk. Pracował na swoim 9-hektarowym gospodarstwie w Lubogoszczy aż do 1975 r., kiedy to z uwagi na wiek przekazał je państwu w zamian za rentę.

Przez 30 lat należał do przodujących rolników w swojej wsi. Między innymi jako pierwszy postawił nową stodołę we wsi w

1963 r. Przez całe życie był też aktywnym działaczem społecznym. Działał w Związku Osadników Wojskowych, a następnie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, był przez wiele lat członkiem Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Sławie oraz II sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej w swojej wsi.

W 1964 r. na uroczystości odsłonięcia pomnika zaślubin z morzem w Kołobrzegu otrzymał z rąk przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Pasją F. Niewidziajły były spotkania z młodzieżą. Odbył ich dziesiątki na obozach harcerskich i koloniach nad pięknym jeziorem Sławskim, gdzie mieszkał. Odwiedzili go też liczni dziennikarze i pisarze piszący o II wojnie. Jego nazwisko spotykamy w wielu pamiętnikach wojennych oraz wypracowaniach historycznych.

W 1974 r. obchodził F. Niewidziajło wraz ze swą żoną Marią miłą uroczystość — 50-lecie pożycia małżeńskiego. Pamiętali o nim wtedy nie tylko mieszkańcy Sławy, ale także towarzysze broni i władze wojskowe. Małżeństwo Niewidziajłów udekorowane zostało Medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Zmarł 20 marca 1978 r. Pochowany został z honorami wojskowymi na cmentarzu w Sławie. Jego imię nosi jedna z ulic tego miasta.

HIERONIM SZCZEGÓŁA

NYCEK FRANCISZEK (1893—1974), żołnierz Rewolucji Październikowej, działacz społeczny, ur. się 23 września 1893 r. w Podleszanach, pow. mielecki, woj. rzeszowskie. Syn Floriana, małorolnego chłopa. W latach przed pierwszą wojną światową w rodzinie Franciszka, podobnie jak w większości chłopskich rodzin na wsi galicyjskiej, panowała ciągła bieda. Nie mogąc znaleźć pracy w rodzinnych stronach, już w szesnastym roku życia wyjechał w poszukiwaniu pracy do Niemiec. Tam pracował do listopada 1909 r. Z kolei w dalszym poszukiwaniu pracy udał się na Morawy.

W Brnie Franciszek Nycek nawiązał kontakt z socjalistami. Ich działalność i agitacja wywarły na młodego robotnika duży wpływ i pozwoliły lepiej zrozumieć własną sytuację. Nieraz w

wolnych od pracy chwilach brał udział w ożywionych dyskusjach robotników na różne tematy ekonomiczne i polityczne. W ten sposób stopniowo nawiązywał więź ze środowiskiem robotniczym, a poprzez nie zapoznawał się z działalnością organizacji socjalistycznych.

W pierwszej połowie 1914 r., zmuszony był wrócić do rodzinnych Podleszan w związku z poborem do wojska. Wybuch pierwszej wojny światowej w sierpniu 1914 roku zastał go już w szeregach armii austriackiej. Franciszek Nycek w mundurze austriackiego żołnierza został skierowany na trzymiesięczny kurs do podoficerskiej szkoły na terenie Węgier, po której ukończeniu znalazł się na froncie rosyjskim w Galicji, pod Kraśnikiem, a następnie brał udział w walkach w Karpatach. W grudniu 1914 r. został ranny na froncie i w związku z tym miesiąc przebywał w szpitalu w Wiedniu. Po powrocie brał znowu udział w ciężkich walkach na froncie rosyjskim koło Gorlic, a następnie po przesunięciu się frontu na wschód koło Łucka. We wrześniu 1915 r., w czasie ofensywy wojsk rosyjskich, dostał się do niewoli.

Początkowo przebywał w obozie jenieckim na Ukrainie, koło Kijowa, a następnie zgłosił się do pracy w kopalni węgla w GarłóWKu, w Zagłębiu Donieckim. Tutaj znowu miał możliwość nawiązania kontaktów z ruchem robotniczym, tym razem rosyjskim. Miejscowe organizacje robotnicze (SDPRR) były pod silnymi wpływami bolszewików. Franciszek Nycek zetknął się szybko z ich działalnością, a po rewolucji lutowej w 1917 roku został przyjęty na członka SDPPR(b). Powierzono mu zadanie działalności politycznej wśród Polaków, jeńców austriackich i niemieckich, pracujących w kopalni. W tym czasie wchodził również w skład Komitetu Jenieckiego.

Dalsze wydarzenia rewolucyjne w Rosji carskiej zastały Franciszka Nycka na Ukrainie. W czasie organizowania oddziałów Gwardii Czerwonej w 1917 roku został także jej członkiem. Po wybuchu Rewolucji Październikowej, na przełomie lat 1917 i 1918 miał możliwość powrotu do kraju. Pozostał jednak w Rosji i postanowił wziąć udział w dalszych wydarzeniach rewolucyjnych. Wraz z kilkoma innymi Polakami oraz robotnikami rosyjskimi brał udział w organizowaniu Rady Robotniczej i Żołnierskiej w GarłóWKu. Następnie wstąpił do Oddziału Gwardii Czerwonej pod

dowództwem Murawiowa i w jego szeregach brał udział w licznych walkach i potyczkach z oddziałami kontrrewolucyjnymi. Między innymi uczestniczył w styczniu 1918 r. w powstaniu w Kijowie i w zajęciu miasta przez Gwardię Czerwoną.

Po wkroczeniu wojsk niemieckich do Kijowa na polecenie dowództwa Gwardii Czerwonej Franciszek Nycek pozostaje w mieście w celu prowadzenia działalności dywersyjnej. Jego podziemna działalność została w krótkim czasie wysledzona przez władze niemieckie. Dlatego zmuszony został do opuszczenia Kijowa i udał się do oddziału partyzanckiego organizowanego pod dowództwem Bożenki w okolicy Taraszczewa na Ukrainie. W formacji tej pełnił funkcje dowódcy grupy zwiadowczej, brał udział w walkach zbrojnych z kontrrewolucyjnym oddziałem Machny pod Kaniową i z wojskami niemieckimi pod Białą Cerkwią. Wydarzenia w kraju, a szczególnie tworzenie się niepodległego państwa polskiego i rozwój walk klasy robotniczej, nie pozwoliły mu pozostać z dala od ojczyzny. Toteż w listopadzie 1918 roku powrócił do Polski i wstąpił do Milicji Ludowej w Lublinie, a następnie został wcielony do 34 pułku piechoty Wojska Polskiego. W związku z nasileniem walki władz państwowych przeciw rewolucyjnemu ruchowi robotniczemu, Franciszkowi Nyckowi groziło aresztowanie i surowa kara za rewolucyjną działalność w wojsku, a szczególnie za agitację.

Uznał więc, że nie ma dla niego tutaj miejsca, w obawie przed represjami opuścił szeregi wojska i ponownie udał się na Ukrainę w celu wzięcia udziału w walkach zbrojnych w obronie władzy radzieckiej. W Kijowie został przyjęty w szeregi 12 Armii na stanowisko instruktora — organizatora Biura Zakordonowego. Po ukończeniu miesięcznego kursu politycznego w Kijowie został instruktorem Galicyjskiego Komitetu Rewolucyjnego, a od 20 kwietnia 1920 roku zastępcą sekretarza Polskiego Biura przy Podolskim Gubernianym Komitecie KP(b) Ukrainy.

W czasie wojny polsko-radzieckiej w 1920 roku walczył również po stronie pierwszego państwa socjalistycznego, w szeregach 45 Dywizji 14 Armii. Z niektórych źródeł wynika, że w tym okresie lub też w czasie pobytu w Polsce w 1919 roku został członkiem Komunistycznej Partii Robotniczej Polski. Po zakończeniu wojny polsko-radzieckiej i zawarciu rozejmu w końcu 1920

roku pozostał w dyspozycji Rezerwowego Korpusu Armii Czerwonej w Winnicy na Ukrainie.

W lutym 1921 roku władze partyjne w Kijowie — należy sądzić, że z inspiracji polskich komunistów przy Komitecie Wykonawczym Międzynarodówki Komunistycznej — zaproponowały mu nielegalny wyjazd do kraju, w celu wzięcia udziału w działalności rewolucyjnej na ziemi polskiej, a szczególnie udzielenia pomocy organizacjom Komunistycznej Partii Robotniczej Polski. Celu tego jednak nie osiągnął, ponieważ podczas nielegalnego przekraczania granicy został zatrzymany przez polską straż graniczną i aresztowany przez granatową policję. Na podstawie wyroku sądowego został skazany na 6 lat więzienia za działalność komunistyczną. W więzieniu przebywał w Równem i Łucku do 1926 roku, biorąc wraz z innymi udział w walkach o prawa więźniów politycznych. Po uzyskaniu wolności w sierpniu 1926 roku powrócił w rodzinne strony, gdzie osiadł na gospodarstwie nieżyjącego już ojca i w krótkim czasie założył własną rodzinę.

Pomimo stałego nadzoru policji, w 1927 roku nawiązał kontakt z komórką KPP w Mielcu i rozpoczął działalność polityczną wśród miejscowych chłopów. W celu utrzymania lepszych kontaktów z nimi wstąpił do Stronnictwa Ludowego. Dla zmylenia czujności policji zajął się handlem domokrażnym. W ten sposób pod pozorem sprzedaży drobnych towarów odwiedzał zaufanych chłopów w pobliskich miejscowościach, prowadząc wśród nich agitację na rzecz wystąpień przeciw obszarnikom i władzy burżuazyjnej oraz kolportując prasę nielegalną i ulotki. Toteż w latach 1933—1937 był współorganizatorem wielu rewolucyjnych wystąpień chłopskich. Współ z innymi działaczami organizował strajki rolne we wsiach powiatu ropczyckiego i manifestacje chłopów w obronie zagrożonej ojczyzny w ostatnich latach jej istnienia.

Po upadku państwa polskiego w 1939 roku Franciszek Nycek nie zrezygnował ze swej działalności. Stał się teraz propagatorem i organizatorem walki chłopów przeciw okupantowi hitlerowskiemu. Już od początku okupacji prowadził wśród chłopów agitację za sabotowaniem zarządzeń władz niemieckich. Po powstaniu na tym terenie oddziałów partyzanckich współpracował z nimi, szczególnie w organizowaniu, dostarczaniu im żywności,

odzieży i broni. Nieraz w jego domu przebywali partyzanci, a on sam odwiedzał ich również w lesie. Trudno jest obecnie określić, z jakimi oddziałami partyzanckimi współpracował. Na podstawie analizy dostępnych źródeł należy sądzić, że mogły to być oddziały BCh, GL i AL. Opiekował się również ukrywającymi się Żydami i jeńcami radzieckimi, uciekinierami z obozu niemieckiego. Władze niemieckie szybko wyśledziły jego działalność i dlatego od 1942 roku musiał się ukrywać.

Po wyzwoleniu ziemi rzeszowskiej w połowie 1944 roku przez oddziały Armii Czerwonej i powstaniu władzy ludowej na wyzwolonych terenach polskich dla Franciszka Nycka powstały te czasy, o które walczył przez wiele lat. W ostatnim kwartale 1944 roku brał aktywny udział w przeprowadzeniu reformy rolnej, w organizowaniu rad narodowych i komórek Polskiej Partii Robotniczej.

26 października 1944 roku wstąpił do PPR i jednocześnie zorganizował komórkę PPR w Goleszowie, zostając jej sekretarzem. W 1945 roku był również sekretarzem Komitetu Gminnego PPR w Goleszowie w powiecie mieleckim. Był bardzo aktywnym członkiem partii, organizując wiele zebrań i wieców wśród ludności wiejskiej. Był także członkiem Komitetu Powiatowego PPR i Radnym Powiatowej Rady Narodowej w Mielcu.

Działalność ta nie uszła uwagi reakcyjnego podziemia, które przysłało mu kilka anonimów z ostrzeżeniem. Ponieważ szykany reakcyjnego podziemia nie ustawały, Franciszek Nycek postanowił opuścić swe rodzinne strony; we wrześniu 1946 roku w ramach akcji przesiedleńczej wyjechał na Ziemię Zachodnie i osiedlił się w Lubsku na Ziemi Lubuskiej. Tutaj obok pracy zawodowej, początkowo w Szkole Przysposobienia Przemysłowego, a następnie w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i w Lubskich Zakładach Przemysłu Wełnianego, aktywnie uczestniczył w życiu politycznym i społecznym. W latach 1946—1947 był sekretarzem koła PPR, a po zjednoczeniu, POP PZPR przy zakładach, w których pracował. Był również członkiem komitetów Powiatowego i Miejskiego PZPR oraz radnym Miejskiej Rady Narodowej w Lubsku. W 1960 roku przeszedł na emeryturę. Nadal uczestniczył w życiu politycznym i społecznym, pogarszający się stan zdrowia i wiek ograniczały jednak stopniowo jego aktywność.

Za wieloletnią działalność w ruchu robotniczym i uczestnictwo w Rewolucji Październikowej Franciszek Nycek został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem X-lecia Polski Ludowej, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego, a w pięćdziesiątą rocznicę Rewolucji Październikowej, w czasie pobytu w Związku Radzieckim, Orderem Czerwonej Gwiazdy. Zmarł 24 kwietnia 1974 r.

MARIAN PIETRZAK

OBST LEON (1910—1971), nauczyciel, działacz społeczny, ur. się 22 stycznia 1910 r. w Nowym Kramsku, pow. sulechowski. Syn Stanisława, chłopca. Przejawiał wszystkie pozytywne cechy swego środowiska — pracowitość, wytrwałość, przywiązanie do wszystkiego, co nosiło miano polskości. Wyrastał i kształtował swą świadomość w rodzinie o bogatych tradycjach patriotycznych. Ojciec jego należał do działaczy polonijnych w Nowym Kramsku. We wrześniu 1939 roku został aresztowany przez hitlerowców i zginął w obozie w Oranienburgu. Młody Leon, podobnie jak inne dzieci w owych czasach, musiał rozpocząć naukę w niemieckiej szkole, bo innej w pobliżu nie było. Ale rodzice wymogli na władzach niemieckich zgodę na wysyłanie Leona do polskiego gimnazjum w Poznaniu. W 1921 roku po odbyciu kursu wstępnego, złożył Leon Obst z wynikiem pomyślnym egzamin, w wyniku czego został przyjęty do Gimnazjum Św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Po kilku latach nauki złożył w 1930 r. egzamin maturalny w Państwowym Gimnazjum Klasycznym w Trzemesznie.

Marzeniem dwudziestoletniego młodzieńca było poświęcenie się służbie społecznej w charakterze lekarza. Rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Poznańskim, jednakże trudna sytuacja materialna sprawiła, że po rocznej nauce przeniósł się na kurs nauczycielski, ponieważ bardzo tego pragnęli jego rodzice, a Związek Polaków w Niemczech pomagał materialnie przede wszystkim tym, którzy zamierzali poświęcić się pracy pedagogicznej w polskich szkołach w Niemczech.

Po ukończeniu w 1932 roku Państwowego Kursu Nauczycielskiego w Poznaniu, natychmiast przystąpił do pracy pedagogicznej, czyniąc to świadomie z pobudek ideowych i chęci służenia sprawie ludu i narodu. Ideowość towarzyszyła odtąd do końca dzia-

łalności nauczycielskiej Leona Obsta. Pozostał pod tym względem niezłomny, nie było dla niego sprawy ważniejszej, jak szkoła polska i jej nauczyciel. Sprawie tej poświęcił całe swoje życie. Jego pierwsza posada nauczycielska była w Tąpczu, pow. morski. Pracował tam w okresie od 28 IX 1932 do 30 VI 1933 r. W sierpniu tegoż roku został przeniesiony do szkoły w Gdyni, w której pracował jako nauczyciel tymczasowy.

W wyniku trzyletniej praktyki pedagogicznej został dopuszczony w 1935 r. do złożenia drugiego egzaminu praktycznego na nauczyciela szkół powszechnych. Po otrzymaniu mianowania, Zarząd Związku Polskich Towarzystw Szkolnych skierował Leona Obsta do pracy w polskiej szkole o jednym nauczycielu w Nowej Świętej, pow. złotowski. Opowiadał potem, jak rozwijał szeroką działalność oświatowo-społeczną i tylko dzięki temu społeczność tej osady zaakceptowała go. W wyniku bardzo dobrej pracy szkoła, w której pracował, osiągnęła wysokie wyniki nauczania i wychowania, znacznie przewyższając poziom szkół niemieckich. Władze niemieckie nie spodziewały się takiej operatywności polskich szkół na tym terenie. Podkreślały one często, że Polacy w powiecie złotowskim, zbudowali i utrzymują dobre szkolnictwo, które dorównuje szkolnictwu niemieckiemu, a nawet pod pewnymi względami przewyższa je. Było to zasługą przede wszystkim pracujących w polskich szkołach nauczycieli, w tym również Leona Obsta.

Z jego inicjatywy Koło Rodzicielskie urządzało dla dzieci zabawy i imprezy artystyczne, a Związek Polaków wycieczki do Polski. Praca Obsta nie ograniczała się jednak tylko do młodzieży szkolnej. Kierował on również działalnością Towarzystwa Młodzieży Polskiej w Nowej Świętej, które stwarzało warunki do rozwijania zainteresowań, kultywowania tradycji narodowych oraz podnoszenia poziomu ogólnego jego członków. Dużo czasu przeznaczal na organizowanie życia sportowego dzieci i młodzieży. Prowadzone przez niego drużyny piłki nożnej i siatkówki uczestniczyły w zawodach sportowych powiatu złotowskiego, babimojskiego i międzyrzeckiego.

Ostatnie dwa lata przed wybuchem II wojny światowej pracował Leon Obst w szkołach o dwóch nauczycielach w Szkicie i Buczku Wielkim. W tym też czasie na terenie całego Pograni-

cza zaczęły się nasilać szykany i represje władz niemieckich, skierowane przeciwko polskim szkołom, nauczycielom i działaczom organizacji polonijnych. Ze wspomnień Obsta wynika, że w tym okresie często zatrzymywany był przez policję oraz poddawany rewizji osobistej. Od początku 1939 r. dokonywano też rewizji w mieszkaniach ludności polskiej. Taka sytuacja trwała do ostatnich przed wojną wakacji letnich, które Leon Obst spędził u rodziców w Nowym Kramsku. Po powrocie z ferii zastał klasy szkolne zajęte przez wojsko niemieckie. Dlatego też prowadził on zajęcia lekcyjne początkowo w ogrodzie, a później w szopie i mimo wielu przeszkód i groźących represji nie opuszczał swego stanowiska.

25 sierpnia 1939 r. został aresztowany i umieszczony w więzieniu złotowskim, a następnie w areszcie domowym w Buczku Wielkim, skąd z kolei został zwolniony i podjął pracę w gospodarstwie rolnym rodziców. Niedługo jednak udzielał pomocy matce i rodzeństwu. 11 czerwca 1940 roku, podobnie jak wielu Polaków z Babimojszczyzny, został wcielony do armii niemieckiej i po krótkim przeszkoleniu skierowany do Belgii. Niemieckie władze wojskowe uznały jednak, że Leon Obst, jako nauczyciel polskiej szkoły i członek Związku Polaków, jest niegodny noszenia munduru niemieckiego i dlatego też w dniu 24 grudnia 1940 r. został z wojska zwolniony. Od tego momentu rozpoczęła się okupacyjna gehenna Leona Obsta. We wrześniu 1942 r. z całą rodziną został wysiedlony z gospodarstwa, które uległo konfiskacie na rzecz Rzeszy niemieckiej, oraz wywieziony w głąb Niemiec. Do końca wojny pracował w charakterze robotnika rolnego w majątku Buckow. Od sierpnia 1944 r. do lutego 1945 r. zatrudniony był również pod nadzorem gestapo do kopania okopów. Pomimo szalejącego terroru i tu nie zaprzestał swojej patriotycznej działalności. Wydaje się, że nawiązywał także kontakty z niemieckimi antyfaszystami.

Do wyzwolonego Nowego Kramska powrócił dnia 4 maja 1945 roku. Leon Obst niedożywiony i wyczerpany ciężką pracą fizyczną, potrzebował dłuższego okresu na regenerację sił. Pracę nauczycielską podjął 28 sierpnia 1945 r. W bardzo krótkim czasie zorganizował pracę szkoły, zajął się szczepieniem przeciwtyfusowym dzieci i młodzieży, organizacją imprez i uroczystości z oka-

zji świąt państwowych i rocznic wydarzeń historycznych. Dużo troski przejawiał w zakresie remontów obiektów kulturalnych, już wówczas myślał o uruchomieniu przedszkola. Oprócz codziennych zajęć lekcyjnych interesował się działalnością pozalekcyjną i pozaszkolną. Pod egidą Polskiego Związku Zachodniego bezinteresownie prowadził zespół świetlicowy oraz przez kilka lat kursy dokształcające dla dorosłych w zakresie szkoły podstawowej. Znane są również jego osiągnięcia w zwalczaniu analfabetyzmu i szerzeniu oświaty zdrowotnej.

Od 1947 r. był aktywnym działaczem partyjnym, początkowo jako członek PPS, a po Kongresie Zjednoczeniowym w grudniu 1948 r. — PZPR. W ciągu wielu lat pełnił różne funkcje w POP, a następnie Komitecie Miejskim PZPR w Babimoście. Zdolności organizacyjne, duże zaangażowanie w pracy zawodowej i działalności społecznej zostały zauważone i docenione przez władze partyjne i administracyjne powiatu, które powierzyły Leonowi Obstowi z dniem 1 lutego 1951 r. pracę w Wydziale Oświaty nowo utworzonego powiatu sulechowskiego.

Z dniem 1 września 1953 r. Leon Obst został przeniesiony na stanowisko kierownika szkoły podstawowej w Babimoście, jednej z największych szkół w powiecie. Od pierwszej chwili swej pracy w nowej placówce z pasją przystąpił do realizacji nakreślonych przez siebie planów. Głównym zadaniem w owym czasie było stworzenie lepszych warunków nauki i pracy kierowanej przez niego szkoły. Warunki lokalowe szkoły w Babimoście były bowiem bardzo złe. Wspólnie z miejscowym aktywem podjął trud wybudowania obiektu szkolnego przy pomocy całego społeczeństwa Babimojszczyzny. Budynek został przekazany do dyspozycji młodzieży szkolnej i nauczycieli w dniu 2 września 1962 r. Szkole nadano imię „Bojowników o Wolność Ziemi Babimojskiej”.

Pod jego kierownictwem szkoła babimojska osiągała bardzo dobre wyniki dydaktyczno-wychowawcze oraz była wzorem dla innych szkół na terenie powiatu w zakresie organizacji i funkcjonowania. Leon Obst w działalności oświatowo-wychowawczej nie ograniczał się jedynie do pracy z młodzieżą szkolną, lecz swoim oddziaływaniem obejmował także młodzież starszą i dorosłych. We wrześniu 1962 r. zorganizował dla absolwentów klas VII szko-

łę przysposobienia rolniczego, w której do 1968 r. wykształcenie rolnicze zdobyło ponad 130 osób. Ważną dziedziną jego działalności było organizowanie oświaty dla dorosłych. Przez wiele lat organizował kursy w zakresie szkoły podstawowej dla pracujących, a w ostatnim okresie swojej pracy zawodowej w 1967 r. zorganizował klasę I liceum ogólnokształcącego dla pracujących.

Za działalność społeczną i zawodową otrzymał szereg wyróżnień, a wśród nich: Złoty Krzyż Zasługi, Medal X-lecia Polski Ludowej, Medal „Za zasługi dla obronności kraju”, Medal „Za zasługi dla łowiectwa”, Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego, Złotą Odznakę ZNP oraz Odznakę Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”. Zmarł 18 kwietnia 1971 r.

FRANCISZEK WOJNAR

OBST STANISŁAW (1875—1940), rolnik, działacz narodowy, ur. się 13 kwietnia 1875 r. w Dakowach Mokrych, pow. nowotomyjski. Syn Józefa, chłopa. W 1904 r. ożenił się z Marianną Cichą i był ojcem dziewięciorga dzieci (Władysławy, Marii, Leona, Edwarda, Hieronima, Franciszka, Anieli, Stanisława i Anny). Mimo że miał tak liczną rodzinę i duże gospodarstwo (32 ha), umiał znaleźć czas na rozwinięcie szerokiej działalności społeczno-politycznej. Duża w tym była również zasługa żony, która przejęła na swoje barki część jego obowiązków w gospodarstwie.

Działalność społeczną rozpoczął Stanisław Obst już w 1905 r. w Nowym Kramsku, kiedy to wstąpił do Towarzystwa Robotników Polskich (w 1909 r. pełnił funkcję prezesa), organizując liczne wycieczki do Polski. Udzielał się w Kółku Rolniczym. W 1920 roku został nawet sołtysem Nowego Kramska, a w 1933 — ławnikiem gminnym.

W 1914 roku jako obywatela niemieckiego powołano Obsta do pułku ułanów sulechowskich i wysłano na Bałkany, a następnie na front wschodni. Zdemobilizowany w 1917 r. w randze sierżanta, powrócił do Nowego Kramska i licząc na przegraną Niemców, przystąpił wraz z ks. Stanisławem Dudzińskim, Janem Cichym, Teodorem Spiralskim, Wacławem Fabisiem do organizowania Towarzystwa Gimnastyczno-Sportowego „Sokół”, do którego wstąpiło od razu około 70 młodych mężczyzn. Z członkami „Sokoła” przeprowadzał systematycznie ćwiczenia wojskowe, aby

w ten sposób przygotować ich do wzięcia udziału w ewentualnych walkach z Niemcami. W pracy tej pomagali mu Łukasz Szefner i Franciszek Krzysztofek. Dom Obsta stał się w tym czasie miejscem ożywionej pracy konspiracyjnej. Spotykali się tu wszyscy wybitniejsi działacze niepodległościowi z Babimojszczyzny i ziemi międzyrzeckiej. W dniu 20 grudnia 1918 r. na tajnej naradzie powzięto decyzję, że skoro tylko w Poznaniu zaczną się rozruchy, miejscowa ludność chwyci natychmiast za broń, aby orężem przywrócić odradzającej się z niewoli Polsce Pogranicze Wielkopolsko-Lubuskie. O napiętej sytuacji politycznej w Poznaniu informował na bieżąco działaczy z tych terenów Teodor Spiralski ze Starego Kramaska, członek NRL. Na parę dni przed wybuchem powstania udała się do Poznania pierwsza grupa członków „Sokoła”. Furmankami Obsta i Spiralskiego ochotnicy dotarli do Wolsztyna, a stamtąd pojechali pociągiem do Poznania. Wstąpiwszy do oddziałów Kąkolewskiego i Celichowskiego wzięli udział w pierwszych walkach ulicznych z Niemcami.

Gdy działania wojenne przeniosły się w rejon kanału Obrzańskiego i jezior obrzańskich, a następnie w bezpośrednie sąsiedztwo Babimostu, Nowego i Starego Kramaska oraz Kargowy, przyłączył się Obst do oddziału powstańczego, biorąc m.in. udział w zwycięskiej walce o Nowe Kramsko (3 II 1919 r.). Zaraz po bitwie udzielał pierwszej pomocy rannym, wespół z ks. Stanisławem Dudzińskim, organizował pogrzeby poległych, zbierał porzuconą przez niemieckich żołnierzy broń i przewoził ją na stronę polską.

Uratował życie ks. Dudzińskiemu, którego dowódcy niemieccy uważali za jednego z głównych inicjatorów i organizatorów walk o wolność Babimojszczyzny. Ks. Dudziński miał stanąć przed sądem wojennym, oskarżony o zdradę stanu i śmierć czterech niemieckich oficerów, którzy zostali napadnięci niespodziewanie przez powstańców w swej kwaterze na plebanii: Obst zdążył zorganizować udaną ucieczkę ks. Dudzińskiego przed ścigającymi go żołnierzami Grenzschutzu.

Zaraz po ustaniu walk powstańczych w Nowym Kramsku niemieckie dowództwo Odcinka Sulechowskiego wydało rozkaz zrównania z ziemią zabudowań Obsta, a jego samego skazało na karę śmierci. W ostatniej chwili wstrzymano jednak wykonanie tego wyroku. Przyczyniło się do tego wstawiennictwo trzech niemiec-

kich żołnierzy, którym Obst uratował życie (powołując się na międzynarodowe prawo), gdy znaleźli się oni w czasie walk o wioskę w rękach powstańców. Ale to był tylko chwilowy gest, bowiem niebawem aresztowano go ponownie i uwięziono w twierdzy Havelberg pod Berlinem, skąd wyszedł po roku na mocy amnestii.

Gdy tylko powrócił do Nowego Kramaska, przystąpił do pracy społecznej. Brał udział w akcji dyplomatyczno-protestacyjnej na rzecz przyłączenia Babimojszczyzny do Polski. W 1920 r. w czasie objazdu terenów przygranicznych przez Międzynarodową Komisję Graniczną organizował wiece i manifestacje ludności polskiej.

W latach 1924—1929 wchodził w skład Zarządu Szkolnego niemieckiej szkoły rządowej. A gdy powstała szkoła polska, od 1930 roku aż do wybuchu II wojny światowej był prezesem Polsko-Katolickiego Towarzystwa Szkolnego, które w 1938 r. skupiało 90 członków. Jednocześnie pełnił funkcję prezesa Rady Rodzicielskiej polskiej szkoły.

W październiku 1931 r. wraz z Franciszkiem Piweckim, Julianem Klemtem i Janem Jągowskim wystosował Stanisław Obst do Rejencji w Pile memoriał w sprawie kasowania jednego etatu nauczycielskiego w szkole niemieckiej. Memoriał ten wywołał konsternację wśród lokalnych władz niemieckich, a następnie przyczynił się do rozpętania niewybrednych ataków ze strony elementów nacjonalistycznych na Polaków z Pogranicza.

Od 1923 r., tj. od chwili powstania, był Obst jednym z najaktywniejszych członków ZPwN, oddział Nowe Kramsko. Brał udział w pracach wszystkich polskich organizacji i towarzystw istniejących w wiosce. Gdy urzędnicy landratury i żandarmerii, chcąc go wykorzystać do celów germanizacyjnych, obiecywali mu urząd sołtysa, a później wójta, odpowiedział im: „Jestem Polakiem i jako Polak chcę żyć i umierać”.

Za swoją patriotyczną postawę wobec spraw polskich i przekonania narodowe był Obst znienawidzony przez władze niemieckie i prześladowany przez policję. Zaciętym jego wrogiem okazał się komisarz Erbt, który od dłuższego czasu przy pomocy żandarmów gromadził materiały o działaczach ruchu polskiego. Ale Obst był nieustępliwy. Nawet po wybuchu wojny w 1939 r. nie

załamał się. Wraz z Janem Cichym budził wśród miejscowego społeczeństwa wiarę w zwycięstwo Polski w tej wojnie i mobilizował je do godnej postawy w obliczu nadchodzących represji i terroru politycznego. Do końca wierzył w przyjaźń Polski z Anglią i Francją. Liczył na skuteczną pomoc tych państw w walce z hitlerowskim najeźdźcą. Mimo rozpoczęcia wojny w szkole polskiej w Nowym Kramsku lekcje odbywały się normalnie. Niemcy czekali na dalszy rozwój wypadków militarnych, widocznie liczyli się jeszcze z ewentualnym odwrotem.

Dnia 11 IX 1939 r. izba szkolna w domu Obsta przekształciła się w areszt tymczasowy, w którym zgromadzono wielu działaczy chłopskich i nauczycieli. Nazajutrz wywieziono wszystkich do obozów koncentracyjnych. Obst został uwięziony w Sachsenhausen-Oranienburgu. W ostatnim liście do rodziny pisał: „A gdy nie wrócę, wierzę, że sami dacie sobie radę”. Podtrzymywał współwięźniów na duchu mówiąc, że doczekają się jeszcze wolnej Polski. Maltretowany przez oprawcę hitlerowskiego Gustawa Sorge, zmarł 10 marca 1940 r. Urnę z jego prochami pochowano w Nowym Kramsku. Gospodarstwo Obsta zostało skonfiskowane, a rodzina wywieziona na roboty przymusowe (1942 r.) za Odrę.

Syna Leona powołano w czerwcu 1940 r. do armii niemieckiej, ale już w grudniu tegoż roku zwolniono go jako „niegodnego noszenia munduru żołnierza niemieckiego”, ponieważ był nauczycielem szkół polskich w pow. złotowskim. Po wojnie był on kierownikiem szkoły w Nowym Kramsku i Babimoście (zm. 18 IV 1970 r.). Dwaj inni synowie Stanisława Obsta zginęli w czasie wojny.

W 1959 r. Stanisław Obst został odznaczony pośmiertnie Złotym Krzyżem Zasługi.

JERZY OLEKSIŃSKI

ONDERKA ADOLF (1890—1964), działacz polityczny, ur. się 12 czerwca 1890 r. w Gelsenkirchen Schalke w Zagłębiu Ruhry w RFN. Syn Jana, robotnika. Ojciec Adolfa w latach osiemdziesiątych XIX w. w poszukiwaniu pracy wyemigrował do Zagłębia Ruhry i znalazł tam zatrudnienie w kopalni węgla jako górnik. Adolf od najmłodszych lat wychowywał się w środowisku młodzieży robotniczej nie tylko niemieckiej, ale i polskiej. W domu

posługiwano się językiem polskim. W latach 1896—1905 uczęszczał do niemieckiej szkoły. Po jej ukończeniu z powodu młodych lat nie mógł znaleźć pracy, zajmował się więc sportem, uczestniczył w życiu i działalności miejscowego, górniczego klubu sportowego. Brał również udział w różnych zebraniach robotniczych i wiecach. Pozwoliło mu to lepiej poznać życie robotników, a szczególnie młodzieży robotniczej. Od 1909 roku znalazł również pracę w kopalni węgla w Gelsenkirchen.

Z chwilą rozpoczęcia się pierwszej wojny światowej w sierpniu 1914 roku został powołany do armii niemieckiej, w której służył do stycznia 1919 roku. W wydarzeniach rewolucyjnych 1918 r. brał aktywny udział, powołano go nawet na członka Rady Robotniczo-Żołnierskiej w Królewcu. Po zwolnieniu z wojska, w lutym 1919 roku wrócił do poprzedniego miejsca zamieszkania i pracy w Gelsenkirchen. Pracował w kopalni węgla jako rębacz. Wraz z wieloma innymi emigrantami — robotnikami polskimi wziął aktywny udział w rewolucyjnych wystąpieniach niemieckiej klasy robotniczej, za co został aresztowany. Po zwolnieniu, w celu uniknięcia dalszych represji ze strony policji niemieckiej, w październiku lub listopadzie 1919 roku wyjechał do Zielonej Góry. Tutaj podjął pracę w kopalni węgla w Słonem koło Zielonej Góry, również jako rębacz. Aż do śmierci przebywał już w Zielonej Górze. To miasto było jego stałym miejscem zamieszkania, pracy i działalności politycznej w szeregach ruchu robotniczego, najpierw niemieckiego, a później polskiego.

Przypuszczalnie jeszcze w czasie pobytu w wojsku w 1918 roku został członkiem Niezależnej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec. Należał do lewicy tej partii. W 1920 r. Adolf Onderka znalazł się w KPD. W tym samym roku wraz z innymi członkami KPD zorganizował partię na terenie Zielonej Góry. Już w tym czasie jego działalność społeczno-polityczna była wielokierunkowa. Obok pozyskiwania nowych sympatyków i członków partii uczestniczył w działalności miejscowego Związku Zawodowego Górników, brał aktywny udział w wystąpieniach robotniczych, zajmował się kolportażem prasy, odezw i ulotek oraz agitacją ustną za wzmożeniem walki robotników przeciw wzrostowi drożyzny i bezrobocia. Występował w obronie robotników zagrożonych karami lub wydaleniem z pracy, organizując pomoc mate-

riałną w ramach związku zawodowego. Dowodem uznania tej działalności przez robotników-związkowców było powołanie Adolfa Onderki na przewodniczącego miejscowego Związku Zawodowego Górników. Działalność ta, pomimo jej legalności w Niemieckiej Republice Weimarskiej, nie uszła jednak uwagi władz kopalni. W styczniu 1922 roku został bezrobotny.

Z powodu trudności uzyskania pracy na miejscu, w 1924 roku wyjechał do Gelsenkirchen i tam ponownie podjął pracę w kopalni węgla. W tym czasie wybuchł strajk górników, w którym Adolf Onderka silnie się zaangażował jako członek i aktywista KPD. W celu uniknięcia represji za udział w strajku, w pierwszej połowie 1925 roku powrócił do Zielonej Góry i nadal musiał utrzymywać się z handlu domokrażnego. Najwięcej jednak czasu w tych latach poświęcał działalności partyjnej. Początkowo wysiłek skoncentrował głównie na udzielaniu pomocy miejscowej komórce KPD, później zakres jego działalności się zwiększył. Lata 1925—1933 należy uznać za okres najaktywniejszej jego działalności w szeregach KPD. Pełnił różne funkcje partyjne: między innymi był kierownikiem grupy, sekretarzem komórki w Zielonej Górze oraz funkcjonariuszem partii. Kierownictwo Komitetu powierzało mu różne odpowiedzialne zadania, szczególnie podczas manifestacji pierwszomajowych, kampanii wyborczej do parlamentu niemieckiego i podczas innych wystąpień robotniczych na terenie miasta i okolicznych miejscowości. W 1925 r. był współtwórcą organizacji robotniczej „Czerwony Front Młodzieży” oraz organizatorem i kierownikiem komórki „Czerwonej Pomocy” w Zielonej Górze, sekcji niemieckiej Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom.

Po dojściu A. Hitlera do władzy w Niemczech w końcu 1933 roku represje wobec komunistów bardzo szybko dosięgły również Adolfa Onderkę. W marcu 1933 roku został aresztowany za działalność polityczną i ponad półtora roku przebywał w więzieniach: w Zielonej Górze, Legnicy i Wrocławiu. W 1934 roku zwolniono go z więzienia, ale do 1936 roku zatrzymano jeszcze w obozie pracy. Po wyjściu z obozu nadal pozostał bezrobotny. Dopiero w 1938 roku otrzymał pracę w zakładach mięsnych w Zielonej Górze jako palacz kotłowy. W 1943 roku wysłano go do przymusowych prac przy budowie okopów nad Nysą Łużycką. W

styczniu 1945 roku uciekł stamtąd i wrócił do swego domu w Zielonej Górze. W czasie wojny, nie zważając na niebezpieczeństwo represji ze strony gestapo, organizował pomoc w postaci żywności i odzieży dla jeńców radzieckich, polskich i Żydów pracujących w Zielonej Górze i okolicy.

Po wyzwoleniu Zielonej Góry w połowie lutego 1945 roku przez oddziały Czerwonej Armii Adolf Onderka zaopiekował się Zakładami Mięsnymi i przez kilka miesięcy był ich faktycznym kierownikiem. Nie dopuścił do ich zniszczenia w czasie ucieczki Niemców. Po przybyciu władz polskich do Zielonej Góry: w maju Grupy Operacyjnej Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów (KERMU) oraz na początku czerwca burmistrza i starosty powiatowego ze swymi ekipami, natychmiast nawiązał z nimi kontakty. Brał udział w ochronie i zabezpieczaniu przed kradzieżą i dewastacją nie tylko Zakładów Mięsnych, ale i innych obiektów gospodarczych w Zielonej Górze.

W okresie Polski Ludowej nadal pracował w Zakładach Mięsnych w Zielonej Górze. W 1958 roku przeszedł na emeryturę. Po uzyskaniu w czerwcu 1947 roku tymczasowego dowodu o polskiej przynależności narodowej w lipcu tegoż roku wstąpił do PPR, a od zjednoczenia aż do śmierci był członkiem PZPR. Przez kilka lat pełnił funkcję sekretarza koła terenowego PPR, a po zjednoczeniu POP PZPR. Brał aktywny udział w życiu partii i w różnych kampaniach politycznych.

Za długoletnią działalność w ruchu robotniczym i społeczno-politycznym Rada Państwa PRL nadała mu w 1960 roku Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 17 marca 1964 r.

MARIAN PIETRZAK

PASTEWKA JÓZEF (1896—1971), żołnierz Rewolucji Październikowej, działacz polityczny, ur. się 23 marca 1896 r. w Grabowcu Wielkim, pow. wągrowiecki. Syn Jakuba, małorolnego chłopca. Po ukończeniu trzyletniej szkoły zaczął pracować jako parobek u bogatych chłopów. W 1909 roku rodzice oddali go na naukę rzemiosła do prywatnej fabryki — odlewni w Ostrówku, w powiecie węgrowskim. W 1911 roku przeniósł się do fabryki tej samej branży w Pułtusku. W 1913 roku został wyzwolony na czeladnika formierza-odlewnika. W celu doskonalenia się w za-

wodzie na początku następnego roku wyjechał do Rygi i tam pracował w odlewni jako formierz. Po wybuchu pierwszej wojny światowej, w 1915 roku został ewakuowany wraz z fabryką do Moskwy, gdzie zatrudniono go przy produkcji amunicji.

W 1916 roku Józef Pastewka, mając zaledwie 20 lat, wziął aktywny udział w ruchu strajkowym i w innych wystąpieniach robotników moskiewskich. Swoją aktywnością musiał się wyróżnić w oczach fabrykantów i ich administracji, bo objęto go redukcją, pozbawiając prawa uzyskania pracy w innym miejscu. Ponadto groziło mu aresztowanie przez policję carską. Dlatego zmienił swoje imię i nazwisko na Wacław Czerwiński i przypuszczalnie przy pomocy związku zawodowego lub partii wyjechał potajemnie do Piotrogradu. Przepracował tam kilka miesięcy w odlewni na stanowisku formierza. Tam też zastała go Rewolucja Lutowa 1917 roku. Był aktywnym uczestnikiem Rewolucji Lutowej. W kwietniu 1917 roku władze partii bolszewickiej skierowały go za pośrednictwem Związku Zawodowego Metalowców do warsztatów kolejowych w Jarosławiu w celu udzielenia pomocy tamtejszemu ośrodkowi ruchu rewolucyjnego. Z miastem tym związały go dalsze losy rewolucji rosyjskiej.

W nowym miejscu pracy szybko zdobył uznanie nie tylko jako dobry fachowiec, ale i jako doświadczony działacz polityczny. Od początku zaangażował się w działalność miejscowej organizacji partii bolszewickiej, starając się pozyskać jak najwięcej robotników dla sprawy rewolucji. Prowadził agitację, występował na większych zebraniach i wiecach robotniczych. Władze partii oceniały jego działalność wysoko, toteż w maju 1917 roku został przyjęty w szeregi Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji (bolszewików), a po kilku tygodniach wybrano go na członka Komitetu Miejskiego SDPRR(b) w Jarosławlu. W tym samym roku powołano go również w skład gubernialnej Rady Delegatów Robotniczych, Chłopskich i Żołnierskich, przez pewien czas był także członkiem Powiatowego Komitetu Wykonawczego RDRChiŻ.

W sierpniu lub we wrześniu 1917 roku miejscowe władze partii skierowały go z zadaniem organizowania zbrojnych oddziałów robotniczych, początkowo na teren warsztatów kolejowych, a później do innych fabryk. Oddziały te stanowiły załóżek Gwar-

dii Czerwonej. Dla Józefa Pastewki rozpoczął się okres służby w tworzących się nowego typu siłach zbrojnych, z którymi rozstał się dopiero w 1934 r. W szeregach Gwardii Czerwonej brał udział w wielu starciach zbrojnych z oddziałami stojącymi po stronie burżuazji i Rządu Tymczasowego. W krótkim czasie awansował z szeregowego członka na zastępcę komisarza kolejowego oddziału Gwardii Czerwonej, a później został dowódcą oddziału lotnego przy Centralnym Jarosławlskim gubernialnym Sztapie Gwardii Czerwonej.

W październiku 1917 roku powołano go w skład tego Sztabu i powierzono mu odcinek polityczno-oświatowy. Wniósł duży wkład w rozbudowę Gwardii Czerwonej i przygotowanie powstania zbrojnego w Jarosławlu, werbując i szkoląc nowych członków oraz biorąc udział w innych pracach przygotowawczych. W czasie Rewolucji Październikowej uczestniczył w powstaniu zbrojnym w Jarosławlu w dniu 27 października, w aresztowaniu przedstawicieli Rządu Tymczasowego i w ustanowieniu władzy robotniczej.

Po zwycięstwie Rewolucji Socjalistycznej w Rosji pozostał nadal w szeregach Gwardii Czerwonej; od końca I kwartału 1918 roku brał udział w walkach z kontrrewolucyjnymi oddziałami. W pierwszych miesiącach władzy radzieckiej uczestniczył w likwidacji kontrrewolucyjnych buntów i powstań w guberni jarosławlskiej, m.in. w stłumieniu w lipcu 1918 roku znanego z historii wojny domowej buntu białogwardystów w Jarosławlu. Następnie walczył w szeregach Armii Czerwonej na stanowisku dowódcy kompanii na Froncie Wschodnim przeciw wojskom Kołczaka i innych generałów białogwardyjskich. Przez pewien czas do roku 1923 był również funkcjonariuszem Ogólnorosyjskiej Nadzwyczajnej Komisji do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem (WCzK) w Czelabińsku, Taszkencie, Ferganie i Jarosławlu.

W tym czasie podczas likwidacji band kontrrewolucyjnych został ranny. W latach 1923—1930 pracował na stanowisku naczelnika Wojskowej Ochrony Kolei rejonu jarosławlskiego, a następnie do 1934 roku pełnił inne kierownicze funkcje w Armii Czerwonej. W 1929 roku ukończył Wojenną Szkołę im. Woroszyłowa w Moskwie. W roku 1934 opuścił szeregi Armii Czerwonej

i przeszedł do pracy cywilnej w kolejowych warsztatach odlewniczych w Smoleńsku.

Podczas napaści wojsk hitlerowskich na Związek Radziecki w czerwcu 1941 r. dostał się do niewoli niemieckiej. W drugiej połowie 1941 roku okupant wywiózł go do obozu w Oranienburgu, a następnie do Velten koło Berlina, gdzie pracował w fabryce do czasu wyzwolenia w pierwszych dniach maja 1945 roku.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej Pastewka powrócił do Polski i osiadł w Gorzowie. Tu mieszkał do końca życia. W pierwszych dniach maja 1945 roku wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej, a od 15 lipca tego roku objął stanowisko etatowego sekretarza Powiatowego Komitetu Robotniczego PPS w Gorzowie Wlkp.

W maju 1946 roku zrezygnował ze stanowiska sekretarza Powiatowego Komitetu PPS i przeszedł do pracy w swoim zawodzie w Zakładach Mechanicznych w Gorzowie Wlkp. Stan jego zdrowia pogarszał się i od 1 czerwca 1950 roku podjął pracę w Przedsiębiorstwie Budownictwa Terenowego w Gorzowie na stanowisku referenta budowlanego, a od 1 października 1958 roku przeszedł na rentę. Nadal aktywnie działał w szeregach PPS, a od Zjednoczenia PZPR pełnił różne funkcje społeczne. M.in. był członkiem Egzekutywy POP i członkiem Rady Zakładowej. Przez cały czas był aktywistą Komitetu Miejskiego, a od 1959 r. Komitetu Miasta i Powiatu w Gorzowie. W ostatnich latach życia stan zdrowia już nie pozwolił mu na większą aktywność społeczną.

Za uczestnictwo w Rewolucji Październikowej, długoletnią działalność w ruchu robotniczym oraz udział w budowie i utrwalaniu władzy ludowej w Polsce, w marcu 1970 roku został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a w pięćdziesiątą rocznicę Rewolucji Październikowej w 1967 roku, w czasie pobytu w Związku Radzieckim, Orderem Czerwonego Sztandaru. Zmarł 6 sierpnia 1971 r.

MARIAN PIETRZAK

PATERNOWSKI STEFAN (1905—1976), nauczyciel, działacz społeczny, ur. się 16 sierpnia 1905 r. Syn Romana, ślusarza. W 1926 r. ukończył gimnazjum typu staroklasycznego z językami obcymi.

Kontynuował naukę w latach 1926—1932 na Uniwersytecie w Poznaniu pod kierunkiem prof. dra Kazimierza Tymienieckiego w zakresie historii gospodarczej, specjalizując się w historii miast polskich wieków średnich. Rozpoczął nawet pracę doktorską, również pod kierunkiem naukowym profesora Tymienieckiego, na temat *Finanse miasta Poznania w wiekach średnich*, wydając jeden z jej rozdziałów pod tym samym tytułem.

Wybuch II wojny światowej przekreślił jednak jego plany. Bezpośrednio po ukończeniu studiów magisterskich, do roku 1937 pracował w szkolnictwie. W latach 1938—1945 był zatrudniony na stanowisku pracownika naukowego w Archiwum Państwowym w Poznaniu. W lipcu 1945 r. Instytut Zachodni w Poznaniu wydelegował Stefana Paternowskiego do Gorzowa Wlkp., udzielając mu pełnych kompetencji w zakresie ratowania mienia kulturalnego miasta. Po dotarciu w drugiej połowie lipca 1945 r. do Gorzowa Wlkp. oraz przedstawieniu swoich upoważnień w Zarządzie Miejskim miasta, otrzymał nominację na Naczelnika Wydziału Kultury i Sztuki. Jeszcze w tym samym miesiącu, na polecenie ówczesnego pełnomocnika Rządu RP, prezydenta miasta — Piotra Wysockiego, dokonuje przemianowania ulic Gorzowa Wlkp.

Ponadto S. Paternowski w 1945 r. był bezpośrednim twórcą treści dokumentu erekcyjnego przyszłego Pomnika Wolności w Gorzowie Wlkp., oraz mistrzem ceremonii położenia kamienia węgielnego pod ten pomnik. Bardziej jeszcze rozległe zasługi dla Gorzowa Wlkp. miał S. Paternowski na polu zabezpieczenia akt i dokumentów archiwalnych, książek i dzieł naukowych oraz przedmiotów kultury materialnej. S. Paternowski również przyczynił się kilkakrotnie w latach 1945—1946 do poprawy bardzo skromnych finansów miasta, bądź to dzięki zawartym w dokumentach niemieckich zasadom opłat miejskich użytkowników nieruchomości, bądź też dzięki przedłożeniu innych niemieckich sprawdzonych i stosowanych zasad finansowych. Znaczne zasługi położył także S. Paternowski w zakresie zabezpieczenia książek naukowych.

Gorzów Wlkp. (Landsberg a/W) był w 1945 r. siedzibą towarzystwa naukowego pn. Verein für Geschichte der Neumark. Towarzystwo miało pokaźną bibliotekę liczącą ponad 30.000 woluminów, które były zlokalizowane w budynku łaźni miejskiej.

S. Paternowski wydał dyspozycje odnośnie zasad uporządkowania tych zbiorów, a nadzór nad powyższymi pracami powierzył polskiemu pracownikowi. Kiedy w 1946 r. zjawiała się w Gorzowie Wlkp. delegatka Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu celem przejęcia zbioru książkowego, oszacowano go na około 26 tys. pozycji. Wówczas również archiwum poznańskiemu przekazano dokumenty pergaminowe miasta Gorzowa Wlkp. (Landsberga a/W), które po długiej wędrówce aktualnie znalazły się w zbiorach Archiwum Państwowego w Lubczynie koło Gorzowa Wlkp.

W latach 1946—1947 S. Paternowski pełnił funkcję społecznego przewodniczącego Komitetu Oświaty, którego celem była między innymi zbiórka pieniędzy na zakup książek do biblioteki oświatowej.

Na przestrzeni lat 1946—1949 S. Paternowski był naczelnikiem Wydziału Społecznego — Urzędu Miejskiego w Gorzowie Wlkp., jednocześnie zajmując stanowisko zaprzysiężonego pierwszego zastępcy urzędnika Stanu Cywilnego. Oprócz Urzędu Stanu Cywilnego wówczas podlegało mu również archiwum miejskie.

Od 1946 r. rozpoczął pracę w szkolnictwie. W 1951 r. podjął etatową pracę dydaktyczną pełniąc w niej kolejno różne funkcje. W 1969 r. S. Paternowski przeszedł na emeryturę. Wyróżniał się jednak nadal dużą aktywnością, nauczając języka niemieckiego oraz spełniając obowiązki tłumacza w Spółdzielni Pracy „Świt” w Gorzowie Wlkp.

Do ostatnich chwil życia czynnie uczestniczył w działalności Gorzowskiego Towarzystwa Historycznego służąc swoją wiedzą i doświadczeniem.

S. Paternowski od 1945 r. działał w szeregach PPS. Pełnił funkcje członka egzekutywy i członka Komisji Kontroli Partii. Uczestniczył również w redagowaniu odezw w okresie Referendum. Posiadał ponadto uprawnienia instruktora głosowania ludowego. W okresie wyborów do Sejmu Ustawodawczego (19 01 1957 r.) był delegatem do komisji wyborczej nr 7 w Gorzowie Wlkp.

S. Paternowski zmarł nagle 29 maja 1976 r., pozostawiając po sobie znaczny dorobek badawczy (niepublikowany) nad historią miasta Gorzowa Wlkp.

FLORIAN RELIS

PERZ STANISŁAW (1904—1972), ps. Ewald, Brodacz, działacz polityczny, ur. się 13 kwietnia 1904 r. w Poznaniu. Syn Wincen- tego, robotnika. Był najstarszym z pięciorga rodzeństwa. W do- mu wychowywał się w atmosferze polskości, w przywiązaniu do postępowych tradycji narodowych, między innymi patriotycznych tradycji rodzinnych, których reprezentantem był jego dziadek, powstaniec z roku 1863. Ojca swego, robotnika magazynów wojs- kowych w Poznaniu, stracił już w dziesiątym roku życia, gdy zmobilizowany do armii niemieckiej po dostaniu się do niewoli carskiej zmarł.

Stanisław w szóstym roku życia rozpoczął naukę w niemiec- kiej szkole ludowej. Jednocześnie mieszkając w robotniczej dziel- nicy na Wildzie, wrastał stopniowo w środowisko poznańskich robotników, doznając sam ciężkich warunków życia robotniczej rodziny, której głównego żywiciela zabrała wojna. Wszystkie te czynniki wpłynęły na kształtowanie się określonej jego osobo- wości już w młodzięcym wieku. W końcu 1917 roku po wielu trudnościach z powodu młodego wieku został przyjęty do druży- ny harcerskiej im. Leszka Białego, zrzeszającej w większości młodzież rodzin robotniczych. Działała ona na terenie dzielnicy Wilda. Półlegalna działalność polskiej drużyny harcerskiej w tym czasie wywierała korzystny wpływ na kształtowanie się pa- triotycznej postawy u młodzieży. Nie przypadkowo więc w koń- cu grudnia 1918 r. po wybuchu Powstania Wielkopolskiego, gdy starsi druhowie z bronią w rękę poszli walczyć o wyzwolenie Wielkopolski spod zaboru pruskiego, Stanisław wraz z rówieśni- kami wziął udział w kolportażu odezw i ulotek, wzywających Polaków do ochotniczego zaciągu w szeregi oddziałów powstań- czych. W drużynie harcerskiej pozostał do końca 1919 roku. Ale działalność swą nie ograniczył tylko do harcerstwa. W czerwcu 1919 r. podczas uzupełniających wyborów w Wielkopolsce do Sejmu Ustawodawczego kolportował w mieście ulotki i kartki wyborcze na listę PPS i klasowych związków zawodowych. Jed- nocześnie brał aktywny udział w życiu drużyny harcerskiej, szczególnie w organizowanych przez nią po wyzwoleniu mani- festacjach patriotycznych, w czynach społecznych, w działalności turystycznej oraz w innych imprezach harcerskich.

Pracę znalazł dopiero w styczniu 1921 roku. Został zatrudnio-

ny przy rozbiórce wałów fortecznych w Poznaniu. Lecz kiedy dowiedział się od kolegów o przygotowywaniu trzeciego powstania śląskiego i o rejestracji zgłaszających się ochotników do oddziałów powstańczych w Poznaniu, porzucił pracę i został przyjęty do szeregów powstańczych. W ostatniej dekadzie kwietnia 1921 r. wyjechał w dwudziestoosobowej grupie z Poznania do Ostrowa. Stamtąd po skompletowaniu większej liczby ochotników w dniu 3 maja wyjechał na Śląsk. Wraz z kilkoma kolegami z Poznania został wcielony do trzeciej kompanii, trzeciego batalionu, wchodzącego w skład podgrupy Butrym, a później 8 pp tarnogórskiego. W szeregach tej formacji brał udział w walkach powstańczych na odcinku Gorzów Śląski, Jamy, Stare Oleśno i Oleśno. W końcu czerwca po zaprzestaniu walk jego kompania została wycofana z powierzonego rejonu i w początkach lipca wraz z innymi grupami powstańców przewieziona do Inowrocławia. Tutaj zakwaterowano powstańców w koszarach wojskowych. Do końca 1921 roku pozostał bezrobotny. Dopiero w styczniu 1922 roku uzyskał stałą pracę w Fabryce Wyrobów Gumowych Pneumatik w Poznaniu, którą utrzymał aż do chwili powołania go do wojska.

W marcu 1926 roku powołano go do służby wojskowej, w czasie której ukończył szkołę podoficerską. Po powrocie z wojska w październiku 1927 r. był znowu bezrobotny, bowiem fabryka, w której poprzednio pracował, uległa likwidacji. Od tego czasu aż do 1939 r. pracował tylko sezonowo w różnych firmach budowlanych, pozostając okresami bez pracy.

Wkrótce po powrocie z wojska w końcu 1927 roku został członkiem PPS-Lewicy. Partia ta, powstała w 1926 roku, współdziałała nieoficjalnie z Komunistyczną Partią Polski, a w jej szeregach na terenie Poznania działało wielu komunistów. Z nimi na terenie PPS-Lewicy nawiązał kontakt Stanisław Perz. Po rozwiązaniu PPS-Lewicy w 1931 roku członkowie KPP zaktywizowali swoją legalną działalność w klasowych związkach zawodowych. Członkiem klasowego Związku Zawodowego Robotników Budowlanych w Poznaniu od roku 1930 był również Stanisław Perz. Między innymi brał udział w kolportowaniu ulotek i nielegalnej prasy KPP. W 1934 r. utrzymywał już stałe kontakty z KPP, a w następnym roku został członkiem jednej z jej

komórek w Poznaniu. Odtąd aż do rozwiązania KPP swoje życie związał z losami tej partii. Początkowo zajmował się techniką, to jest rozprowadzaniem prasy i ulotek, a nieraz ich wydawaniem z ramienia swej komórki, a po kilku miesiącach powierzono mu technikę Komitetu Okręgowego KPP, którą zajmował się w latach 1936—1937.

Za swoją działalność w szeregach nielegalnej KPP Stanisław Perz już w 1936 roku był kilkakrotnie aresztowany. Podobnie i w następnych latach nieraz trafiał do więzienia na kilkudniowy lub kilkutygodniowy pobyt. W ostatnich latach niepodległości podobnie jak i wielu innych działaczy znajdował się pod ciągłą obserwacją funkcjonariuszy Państwowej Policji Politycznej w Poznaniu. W czasie swej nielegalnej działalności w KPP występował pod pseudonimem Ewald. Jego działalność w KPP zakończyła się wraz z rozwiązaniem tej partii w 1938 roku.

Jako podoficer rezerwy w stopniu kaprała w sierpniu 1939 r. został zmobilizowany do wojska, do jednostki w Przemyślu. W październiku 1941 r. na skutek poważnej choroby zwolniony z przymusowej pracy w Rzeszy i odesłany do Poznania. Tutaj po kilkutygodniowym leczeniu w domu został skierowany przez Arbeitsamt do pracy w II Urzędzie Poczтовым w Poznaniu w charakterze robotnika paczkarni.

Po przybyciu do Poznania nawiązał kontakt z Andrzejem Węclawkiem i innymi byłymi działaczami KPP i za ich pośrednictwem już wkrótce został członkiem konspiracyjnej, lewicowej organizacji KPP. Po przekształceniu tej organizacji w PPR w wyniku nawiązania łączności z Komitetem Obwodowym PPR w Łodzi Stanisław Perz został również na początku 1943 roku członkiem PPR, biorąc udział wraz z innymi byłymi kapepowcami w rozbudowie tej partii na terenie Poznania. Warunki nielegalnej działalności w Wielkopolsce były bardzo trudne i niebezpieczne, dlatego organizowanie PPR mogło się odbywać w głębokiej konspiracji. W tym czasie Stanisław Perz brał udział w wielu zebraniach PPR, występując pod pseudonimem Brodac. Prowadził również pracę polityczną wśród polskich pracowników Urzędu Poczтового, a nieraz i w innych środowiskach, między innymi rozprowadzając nielegalną prasę i ulotki. W połowie 1944 r. nastąpiły masowe aresztowania działaczy PPR w Poznaniu i od

tego czasu zaistniały bardzo trudne warunki w dalszej działalności politycznej PPR. Toteż dopiero po wyzwoleniu Poznania na początku 1945 roku Stanisław Perz wraz z innymi działaczami PPR mógł aktywnie włączyć się w nurt życia politycznego, tym razem już legalnie, w odrodzonej Polsce Ludowej.

Natychmiast po wkroczeniu do Poznania wojsk radzieckich w końcu stycznia 1945 r. Stanisław Perz wraz z innymi członkami PPR przystąpił do organizowania milicji polskiej w dzielnicy Wilda, obejmując funkcję zastępcy komendanta. W kilka dni później był współorganizatorem Komitetu Dzielnicowego PPR. W końcu lutego 1945 r. został członkiem powołanego Komitetu Miejskiego PPR w Poznaniu, obejmując w nim funkcję kierownika Wydziału Organizacyjnego, a później III sekretarza. W październiku tego samego roku powołano go do pracy w Komitecie Wojewódzkim PPR w Poznaniu, na członka i pracownika Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PPR.

W związku z utworzeniem województwa zielonogórskiego i powołaniem Komitetu Wojewódzkiego PPR w Zielonej Górze został skierowany w czerwcu 1950 roku tutaj w celu zorganizowania Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej PZPR, zostając jednocześnie jej wiceprzewodniczącym. Odtąd aż do pójścia na emeryturę jego działalność została bezpośrednio z Ziemią Lubuską. W 1959 roku przeszedł na emeryturę. Nadal jednak działał aktywnie w Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, w komisji do Spraw Działaczy Ruchu Robotniczego przy KW PZPR oraz pełnił funkcje przewodniczącego Komisji Weryfikacyjnej przy Zarządzie Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Zielonej Górze.

Za długoletnią działalność społeczno-polityczną w szeregach polskiego ruchu robotniczego został odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżem Komandorskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Śląskim Krzyżem Powstańczym i innymi odznaczeniami. Zmarł 16 kwietnia 1972 r.

MARIAN PIETRZAK

PIENIĘŻNY ZBIGNIEW (1906—1973), lekarz, działacz społeczny, ur. się 13 czerwca 1906 r. w Olsztynie. Syn Władysława, dziennikarza. W 1927 roku uzyskał maturę w Wyższej Szkole Realnej

w Olsztynie. Po zdaniu matury studiował medycynę na Uniwersytecie w Berlinie i Monachium. Studia ukończył w 1932 roku uzyskując tytuł lekarza medycyny. W 1933 roku, po napisaniu pracy naukowej, otrzymał tytuł doktora medycyny. Następnie specjalizował się w chirurgii w Klinice Uniwersyteckiej w Monachium. W grudniu 1937 roku, jako uciążliwy obcokrajowiec, został wydalony z Rzeszy niemieckiej i przyjechał do Poznania, gdzie podjął pracę w Klinice Chirurgicznej Uniwersytetu Poznańskiego u prof. A. Jurasza (jako asystent). W 1938 roku nostryfikował dyplom na Uniwersytecie Poznańskim. 1 listopada 1939 roku został przez okupanta wydalony z Kliniki. Przez cały okres okupacji przebywał w Poznaniu i pracował jako lekarz-praktyk w Ubezpieczalni Społecznej dla Polaków. W maju 1946 roku, w drodze konkursu, został powołany na stanowisko dyrektora i ordynatora oddziału chirurgicznego Szpitala Powiatowego w Zielonej Górze. Na stanowisku dyrektora pracował do 31 maja 1966 roku, zaś na stanowisku ordynatora oddziału chirurgicznego do ostatnich dni swego życia. Ponadto pracował w Zakładzie Lecznictwa Pracowniczego jako chirurg i członek komisji lekarskiej.

Zbigniew Pieniężny był długoletnim działaczem Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia, Miejskiego Komitetu Polskiego Czerwonego Krzyża w Zielonej Górze. Był także długoletnim członkiem Zarządu Głównego Towarzystwa Chirurgów Polskich w Warszawie.

Za swą działalność zawodową i społeczną był wielokrotnie wyróżniany. Odznaczony został m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1968 r.), Złotym Krzyżem Zasługi (1955 r.), Medalem Tysiąclecia Państwa Polskiego (1966 r.), Złotą Odznaką Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia (1970 r.), Odznaką Honorową Polskiego Czerwonego Krzyża trzeciego stopnia, Odznaką Zasłużonego Działacza Frontu Jedności Narodu (1972 r.), Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” (1962 r.) i wieloma innymi odznaczeniami honorowymi. Zmarł 10 stycznia 1973 r.

JAN GRZELCZYK

POKRZYWKA JÓZEF (1922—1966), działacz polityczny, ur. się 25 lutego 1922 r. w Śniadce, pow. kielecki. Syn Franciszka, chłó-

pa. Początkowo ojciec Józefa był robotnikiem rolnym w majątku obszarniczym, lecz po jego parcelacji otrzymał 3 ha ziemi i od 1924 r. pracował na własnym gospodarstwie. Po śmierci matki w 1929 roku Józef, jako najstarszy w sześciorga dzieci, już w siódmym roku życia musiał pójść „na służbę za parobka” do bogatego gospodarza. W 1937 roku uzyskał w prywatnej firmie budowlanej w Starachowicach nieco lepiej płatną pracę w charakterze pomocnika murarskiego.

W czasie hitlerowskiego najazdu na Polskę w 1939 roku stracił pracę, wrócił więc do rodzinnej wsi i przez krótki okres czasu pomagał ojcu w prowadzeniu gospodarstwa, a następnie poszedł znowu na służbę — do leśniczego. W lutym 1941 roku został wywieziony na roboty przymusowe. Aż do wyzwolenia pracował w Nordhausen w gospodarstwie rolnym. Po wyzwoleniu w kwietniu 1945 r. przez wojska amerykańskie przebywał przez kilka miesięcy wraz z innymi Polakami w obozie dla cudzoziemców w Heilbronn. Z powodu rzadko organizowanych transportów i przeszkód czynionych przez łączników emigracyjnego rządu polskiego w Londynie do kraju powrócił dopiero w zorganizowanym transporcie repatriacyjnym w marcu 1946 roku.

Początkowo zamieszkał w Nowym Sączu i przez kilka miesięcy pracował jako robotnik torowy PKP. W sierpniu 1946 roku przeniósł się do Starachowic i podjął pracę w kopalni rudy żelaza.

W 1946 roku wstąpił do Związku Walki Młodych, a w lutym 1947 roku do Polskiej Partii Robotniczej na terenie kopalni. W kwietniu 1948 roku Komitet Powiatowy PPR w Starachowicach skierował go do Wojewódzkiej Szkoły PPR w Kielcach. Gdy ją ukończył w połowie lipca 1948 roku, powierzono mu funkcję I sekretarza Komitetu Miejskiego PPR, a po zjednoczeniu — Komitetu Miejskiego PZPR w Starachowicach. W sierpniu 1949 r. partia skierowała go do pracy w Związku Młodzieży Polskiej, w którym objął stanowisko przewodniczącego Zarządu Powiatowego w Starachowicach.

W związku z utworzeniem w połowie 1950 roku województwa zielonogórskiego Zarząd Główny skierował go od 1 września 1950 r. do Zielonej Góry w celu udzielenia pomocy w organizowaniu nowej wojewódzkiej instancji ZMP. W Zarządzie Woje

wódzkim ZMP w Zielonej Górze początkowo powierzono mu stanowisko kierownika Wydziału Kadr, a później kierownika Wydziału Organizacyjnego. Po kilku miesiącach pracy został wiceprzewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMP. Na stanowisku tym pracował do stycznia 1953 roku.

W 1953 roku przeszedł do pracy w aparacie partyjnym na stanowisko I sekretarza początkowo Komitetu Powiatowego, a później Komitetu Miejskiego PZPR w Gorzowie. W latach 1956–1957 był I sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Gubinie. W 1958 roku, ze względu na pogarszający się stan zdrowia, przeszedł na stanowisko pracownika politycznego Wydziału Organizacyjnego w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Zielonej Górze.

Za wkład w rozwój życia gospodarczego i społeczno-politycznego otrzymał odznaczenia państwowe: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, Medal X-lecia Polski Ludowej. Zmarł tragicznie 12 czerwca 1966 r.

MARIAN PIETRZAK

PRZĘDZIK MARIAN (1891—1969), kombatant, działacz społeczny, ur się 16 grudnia 1891 r. w Gębicach, pow. gostyński. Syn Antoniego, robotnika. W drugim roku życia osierocił go ojciec. Odtąd wychowaniem czworga dzieci zajmowała się matka, trudniąca się krawiectwem. Cała rodzina żyła w niedostatku. Po ukończeniu niemieckiej szkoły powszechnej Marian przyuczył się do zawodu ogrodnika i rozpoczął pracę w niemieckich ogrodnictwach w Berlinie. W 1913 r., jak tysiące Polaków z Wielkopolski, został powołany do armii pruskiej, w której służył do końca I wojny światowej.

Na wieść o wybuchu powstania wielkopolskiego 1918/1919 r. przyjechał od razu do Poznania, aby tam wziąć udział w walkach o wolność Wielkopolski. W ostatnich dniach grudnia 1918 r. chciał odwiedzić swoją matkę w Gębicach, której nie widział przez całą wojnę. W drodze został aresztowany w Lesznie Wlkp., ale dzięki niespodziewanej pomocy udało się mu uciec. Wziął czynny udział w powstaniu. 6 stycznia 1919 r. walczył w rejonie Pońca, skąd następnie udał się do rodzinnego domu. Po trzech dniach wrócił jednak do Poznania i został wcielony do I pułku

ułańów wielkopolskich. Walczył w okolicach Rynarzewa, Szubina i nad Notecią (niedaleko Wyrzyska) aż do ostatniego dnia powstania. Awansowany do stopnia chorążego, przez cały okres międzywojenny służył w wojsku. Ranny w kampanii wrześniowej 1939 r., dostał się do niewoli i do końca wojny przebywał w obozie jenieckim w Murnau w Bawarii.

W 1945 r. zamieszkał na stałe w Słubicach. Został pierwszym komendantem Strażnicy Ochrony Pogranicza. Na tym stanowisku położył niemałe zasługi dla stabilizacji życia w mieście. Pomagał napływową ludności w osiedlaniu się, zwalczał wrogą propagandę, głoszącą tymczasowość powrotu Polski na Ziemię Zachodnie. Stojąc na straży praworządności ludowej, bronił mienia społecznego przed szabrownikami. W latach 1950—1958 był instruktorem, a potem kierownikiem Zarządu Powiatowego Ligi Obrony Kraju. I na tym odcinku działalności społecznej położył znaczne zasługi. Przez długie lata podnosił sprawność obronną młodzieży i rozwijał wśród niej zainteresowania sportowe. Z Ligą Obrony Kraju współpracował do końca życia. Brał udział w pracach zarządu powiatowego tej organizacji i szkolił młodych działaczy. Od 1946 r. należał do aktywu PPR, a później do PZPR.

Został odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Virtuti Militari V kl., Krzyżem Walecznych, Odznaką Pamiątkową Wojsk Wielkopolskich, Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945, Medalem „Zasłużony na Polu Chwały”, Orderem Krzyża Grunwaldu, Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”, Medalem Tysiąclecia Państwa Polskiego, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Zasłużonego Działacza LPŻ i Medalem „Za szczególne osiągnięcia w rozwoju sportu i turystyki na Ziemi Lubuskiej”. Zmarł 16 maja 1969 r.

JERZY OLEKSIŃSKI

PSZENICZNY TADEUSZ (1909—1974), działacz polityczny, ur. się 5 sierpnia 1909 r. w Grochowie, pow. mielecki, woj. rzeszowskie. Syn Andrzeja, małorolnego chłopa. Był jednym z młodszych z dwanaściorga rodzeństwa. Sytuację rodzinną pogorszyła w 1916 r. śmierć obojga rodziców. Od ósmego roku życia pozostał na utrzymaniu i pod opieką starszego rodzeństwa. Zakończenie pierwszej wojny światowej i powstanie niepodległego państwa

polskiego nie wpłynęło na polepszenie ciężkiego życia rodziny Pszenicznych. Do 1925 r. Tadeusz Pszeniczny przebywał przy starszym rodzeństwie na gospodarstwie rolnym, ciężko pracując i jednocześnie kończąc czteroklasową szkołę powszechną.

W roku 1925 rozpoczął naukę rzemiosła w zawodzie kowalskim, ale z powodu braku pieniędzy na jej opłacenie już po kilku miesiącach z niej zrezygnował. Wobec tego podjął praktykę w branży piekarskiej i jednocześnie naukę w szkole zawodowej w Mielcu. Już w 1928 roku Tadeusz Pszeniczny wziął aktywny udział w manifestacji pierwszomajowej, za co został skreślony z rejestru uczniów szkoły zawodowej. Groziło mu również usunięcie z nauki rzemiosła. W tym też czasie z inicjatywy starszych kolegów został przyjęty do klasowego związku zawodowego.

Po ukończeniu w 1929 r. nauki rzemiosła, nie mogąc znaleźć pracy w wyuczonym zawodzie na miejscu, wyjechał do Krakowa i tam przy pomocy klasowego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Spożywczego uzyskał pracę w zawodzie piekarskim, w którym pracował do 1943 r., to jest do czasu aresztowania przez gestapo.

Początkowo Tadeusz Pszeniczny działał w szeregach klasowych związków zawodowych, biorąc aktywny udział w licznych wiecach, manifestacjach i innych wystąpieniach robotniczych. Kolportował legalną i nielegalną prasę lewicową, ulotki i różne materiały propagandowe, wespół z młodymi robotnikami ubezpieczał demonstracje i wiece robotnicze, uczestniczył w ochronie związkowych i partyjnych działaczy, przemawiających na zebraniach robotników, jak to miało miejsce w marcu 1930 r. w czasie przygotowań do generalnego strajku. Brał również udział w czerwcowych manifestacjach Centrolewu i w jesiennym strajku piekarzy w Krakowie w 1930 roku. Podobnie swą działalnością propagandową w szeregach Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Spożywczego wraz z innymi czeladnikami piekarskimi przysłużył się wiele do zorganizowania zwycięskiego strajku piekarzy w listopadzie 1931 r. Poza tym brał udział w wielu innych wystąpieniach robotniczych w Krakowie, stając się coraz aktywniejszym i bardziej oddanym sprawie robotniczej. W działalności tej utrzymywał często kontakty z członkami KPP, którzy powierzali mu do wykonania coraz odpowiedzialniejsze zadania.

nia. Między innymi powierzali mu organizowanie zbiórek pieniężnych na fundusz MOPR (Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom). Z powierzonych zadań starał się zawsze wywiązać jak najlepiej, zyskując tym wśród działaczy KPP uznanie i szacunek. W ten sposób działając w latach 1930—1932 na terenie klasowego ruchu zawodowego, Tadeusz Pszeniczny został jednocześnie sympatykiem krakowskiej organizacji KPP, co zdecydowało, że już w tym czasie przyjęto go w jej szeregi. Przyjęcie do KPP i powierzenie mu nowych zadań było dla niego wielkim przeżyciem i wywarło wpływ na dalsze losy jego życia. Poza tym zobowiązywało go do jeszcze aktywniejszej działalności.

Za swą działalność w szeregach ruchu robotniczego został kilkakrotnie pozbawiony pracy. Pierwszy raz nastąpiło to już w 1932 roku. Tylko w wyniku pomocy klasowych związków zawodowych uzyskał ponownie pracę. Za działalność tę, a szczególnie za podejrzenie o przynależność do KPP, kilkakrotnie przebywał w więzieniu. Represje nie odwiodły go od raz obranej drogi życiowej. Przeciwnie, z każdym rokiem z większym zapałem i oddaniem brał udział w działalności społeczno-politycznej. Obok związków zawodowych działał również w lewicowych organizacjach młodzieżowych. Był prezesem Czerwonego Harcerstwa w Płaszowie i członkiem Zarządu Robotniczego Klubu Sportowego „Płaszowianka”. Uczestnictwo w tych organizacjach umożliwiło mu oddziaływanie na szersze kręgi młodzieży. Młodzież z tych organizacji stanowiła dla Tadeusza Pszenicznego w czasie okupacji bazę społeczną do organizowania grup ruchu oporu.

Główną jednak działalność polityczną kontynuował w szeregach związków zawodowych, uczestnicząc w organizowaniu manifestacji robotniczych, między innymi w roku 1933 w charakterze męża zaufania brał udział w wyborach do samorządu Krakowa, reprezentując listę kandydatów „Czerwonych”. W 1934 r. był współorganizatorem komórki KPP przy II Oddziale Związku Zawodowego Piekarzy. W 1936 roku w czasie walk strajkowych klasy robotniczej Krakowa brał czynny udział w dostarczaniu żywności strajkującym i ich rodzinom z kilku fabryk, między innymi „Sucharda”, „Semperitu”. W 1937 r. uczestniczył w organizowaniu strajku robotników Krakowa w związku z wystąpie-

niami rewolucyjnymi chłopów województwa krakowskiego i sąsiednich terenów, brał też udział w innych wystąpieniach robotniczych w tym czasie. Do KPP należał aż do rozwiązania partii w 1938 r. Po jej rozwiązaniu wraz z innymi kapepowcami działał przez pewien czas w lewicowej organizacji PPS dzielnicy Płaszów oraz w organizacjach społeczno-kulturalnych. Do ostatnich miesięcy niepodległości Polski uczestniczył w różnych wystąpieniach robotniczych, między innymi w manifestacjach i wiecach protestacyjnych przeciw polityce rządu w latach 1938—1939. W 1938 r. był mężem zaufania w wyborach samorządowych Krakowa.

Po klęsce wrześniowej Tadeusz Pszeniczny wraz z innymi byłymi członkami KPP rozpoczął organizowanie z byłych sympatyków KPP i członków Czerwonego Harcerstwa indywidualnych, małych grup do zbrojnej walki z okupantem. Początkowo zajmowały się one zbieraniem informacji o ruchach niemieckich wojsk, rodzajach formacji i ich uzbrojeniu. Później zaczęły się również zajmować sabotażem i dywersją. Działalność tych grup wzmacniała się w okresie przygotowań i napadu wojsk hitlerowskich na Związek Radziecki. W 1941 r. weszły w skład powstałej antyfaszystowskiej konspiracyjnej organizacji lewicowej pod nazwą „Polska Ludowa”, kierowanej przez byłych działaczy KPP. Tadeusz Pszeniczny brał nie tylko czynny udział w działalności wymienionych grup, ale służył pomocą i radami młodszym, mniej doświadczonym w pracy konspiracyjnej kolegom. Sam podejmował trudne i niebezpieczne zadania. Dostarczał klucze do rozkręcania szyn, materiały wybuchowe, broń i amunicję. Prowadził skrzynkę przerzutową, był przewodniczącym trójki politycznej międzydzielnicowej, a zarazem i łącznikiem. Po powstaniu PPR, już na początku 1942 roku został jej członkiem. Został również żołnierzem Gwardii Ludowej. Następstwem wzrastającej działalności krakowskiej organizacji PPR były coraz częstsze aresztowania przez gestapo jej działaczy i aktywnych członków. Nie ominęło to również Tadeusza Pszenicznego. Został aresztowany 7 lutego 1943 r. i osadzony w więzieniu „Mantelupich”. Po ciężkim śledztwie połączonym z torturami w gestapo, w październiku 1943 r. przewieziono go do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, a w listopadzie tegoż roku do Buchenwaldu. W miesiąc

później został przewieziony transportem do obozu „Dora” w górach Harzu, gdzie w potwornych warunkach pracował wraz z tysiącami współwięźniów przy budowie podziemnej fabryki dla produkcji pocisków V1 i V2. Tam we wrześniu 1944 r. uległ poważnemu wypadkowi, doznając złamania nogi i innych niebezpiecznych dla życia obrażeń i tylko pomoc lekarzy współwięźniów uratowała mu życie.

Po wyzwoleniu przez wojska angielskie w końcu kwietnia 1945 r. obozu i dalszym leczeniu, w połowie października 1945 r. wrócił do Krakowa. Tutaj natychmiast zgłosił się do Komitetu Miejskiego PPR i rozpoczął pracę w aparacie partyjnym, nie zważając na wycieńczenie i zły stan zdrowia. W styczniu 1946 r. został skierowany na 6-miesięczny kurs Centralnej Szkoły PPR w Łodzi, po ukończeniu której powierzono mu funkcję instruktora Biura Głosowania Ludowego na Okręg Krakowski. Z zadania tego Tadeusz Pszeniczny wywiązał się dobrze. Po referendum ludowym wrócił do pracy w aparacie partyjnym na stanowisko kierownika Wydziału Ekonomicznego w Komitecie Miejskim PPR w Krakowie. Był równocześnie członkiem Egzekutywy miejskiej instancji, aktywnie uczestnicząc w działalności partii na terenie Krakowa, między innymi również w czasie kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego. W dowód uznania jego osiągnięć w działalności społeczno-politycznej i partyjnej został wybrany delegatem na Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS, który odbył się w grudniu 1948 r. Po Kongresie pracuje nadal w Komitecie Miejskim PZPR w Krakowie na stanowisku kierownika Wydziału Organizacyjnego. W połowie 1950 roku został wysłany do rocznej Centralnej Szkoły PZPR w Łodzi, po ukończeniu której w 1951 roku z polecenia centralnych władz partii skierowano go do pracy w aparacie partyjnym w nowo utworzonym województwie zielonogórskim. Tutaj, od przybycia aż do przejścia na emeryturę w 1971 r., pracował w Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. W latach 1953—1957 ukończył zaocznie dwuletnią Centralną Szkołę przy KC PZPR. Obok pracy w aparacie partyjnym działał społecznie w wielu organizacjach, między innymi w ZBoWiD, TKKŚ i innych organizacjach społecznych. Działalności tej nie przerwał po przejściu na emeryturę w lutym 1971 r. Nadal również był

członkiem Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Zielonej Górze.

Za swą długoletnią działalność społeczno-polityczną i partyjną został odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy, Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia Polski Ludowej, Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” i innymi odznaczeniami. Zmarł 4 maja 1974 r.

MARIAN PIETRZAK

SARNOWSKI FRANCISZEK (1911—1940), nauczyciel, działacz narodowy, ur. się 4 października 1911 r. w Skajbotach na Warmii. Syn Franciszka, chłopa. Rodzina Sarnowskich, znana z przywiązania do polskich tradycji kulturalnych, odegrała poważną rolę w rozwoju polskiego ruchu narodowego na ziemi warmińskiej. Franciszek (junior) był chłopcem nieprzeciętnie zdolnym i muzycznym. Gdy ukończył szkołę powszechną w rodzinnej wsi, niemiecki nauczyciel zaproponował mu pomoc w dostaniu się do niemieckiego gimnazjum w Braniewie. F. Sarnowski pragnął jednak zostać nauczycielem w polskiej szkole, dlatego też w 1929 r. wstąpił do Seminarium Nauczycielskiego w Rogoźnie Wlkp. Ukończył je z wynikiem bardzo dobrym w 1934 r. Następnie, po odbyciu bezpłatnej praktyki pedagogicznej (10 X 1934 — 15 VI 1935 r.) w Toruniu, powrócił do Skajbot, aby poświęcić się pracy kulturalno-oświatowej wśród rodaków. Uczył młodzież gry na instrumentach muzycznych, ćwiczył z nią polskie pieśni ludowe i kompozycje Feliksa Nowowiejskiego, którego poznał osobiście w okresie nauki w rogozińskim Seminarium Nauczycielskim i z którym utrzymywał serdeczne kontakty do końca swego życia; wielokrotnie odwiedzał go w Poznaniu.

Z dniem 1 I 1936 r. Związek Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech powołał F. Sarnowskiego na stanowisko kierownika i nauczyciela Prywatnej Katolickiej Szkoły Polskiej w Podmoklach Wielkich (otwarta 25 VI 1929 r.). Był następcą nauczyciela Stanisława Knaka. W Podmoklach Wielkich dał się poznać jako dobry pedagog i organizator życia kulturalno-oświatowego. Potrafił harmonijnie łączyć pracę zawodową w szkole z działalnością społeczną. Pomimo różnych szykan ze strony hitlerowców,

nauczyciela szkoły niemieckiej i niemieckich władz oświatowych osiągał wysokie wyniki nauczania i wychowania, co wielokrotnie zaskakiwało niemieckiego inspektora Strukata w Kargowej. Jego uczniowie nie tylko władali sprawnie w mowie i piśmie wykładowym językiem polskim, ale także niemieckim, obowiązującym jako jeden z przedmiotów nauczania.

Sarnowski zasłużył się jako organizator życia kulturalno-oświatowego i sportowego na Babimojszczyźnie. W okresie jesienno-zimowym prowadził zajęcia świetlicowe dla młodzieży szkolnej i pozaszkolnej: omawiał ciekawsze książki i artykuły prasowe, prowadził zespół recytatorski i dramatyczny, wygłaszał odczyty o tematyce historycznej. Organizował też konkursy pięknego czytania. Natomiast jego żona, Zofia z Bijakowskich (ur. 24 XI 1915 r.) prowadziła kursy gospodarstwa domowego dla dziewcząt (gotowanie, szycie i haftowanie), pomagała mężowi również w organizowanych przez niego imprezach kulturalnych.

Sarnowski założył i prowadził chór młodzieżowy „Lutnia”, znany w okolicy z wysokiego poziomu artystycznego. Dziewczęta należące do tego chóru nosiły białe suknie przyozdobione kaszubskim haftem (polski akcent narodowy). Podstawowy repertuar tego chóru, składający się z pieśni ludowych i patriotycznych zachował się w tece *Pieśni świeckie chóru „Lutnia”* (egzemplarze powielane), przechowywanej przez rodzinę Sarnowskiego. Ponadto prowadził on (przy pomocy Józefa Grotha, nauczyciela w Podmoklach Małych) polski chór kościelny w Babimoście. Początkowo ćwiczył pieśni z młodzieżą, później zorganizował drugi zespół z ludzi starszych. Członkowie tego chóru pochodzili z Babimostu, z Małych i Wielkich Podmokli oraz z Kosieczyna. Repertuar babimojskiego chóru uwzględniał także pieśni świeckie. Dla chóru tego zakupił Sarnowski osobiście 100 śpiewników Siedleckiego. Śpiew polski w zgermanizowanym poważnie Babimocie wpłynął wówczas na ożywienie życia kulturalnego polskiej społeczności. Do podniesienia kultury muzycznej wśród polskiej młodzieży przyczyniła się prowadzona przez F. Sarnowskiego w Podmoklach Wielkich orkiestra młodzieżowa oraz zespoły muzyczne: dziewczęcy mandolinistek i chłopięcy skrzypków.

Również w dziedzinie sportu miał F. Sarnowski niemałe osiągnięcia: zorganizował szereg imprez sportowych, w których uczest-

niczyły wszystkie zespoły sportowe z Babimojszczyzny i z Dąbrówki Wlkp., wycieczek krajoznawczych i obozów wędrownych; założył w Podmoklach Wielkich zespół koszykówki dla dziewcząt. Wreszcie był faktycznym twórcą harcerstwa polskiego w rejonie babimojsko-międzyrzeckim i pierwszym hufcowym tamtejszych drużyn skautowych. Bezpośrednio opiekował się drużynami w Podmoklach Wielkich i Małych. Dnia 2 IV 1939 r. podharcemistrz Sarnowski został skarbnikiem zarządu głównego ZHP w Niemczech. Wykaz funkcji sprawowanych przez niego byłby niepełny, gdybyśmy nie wspomnieli o jego działalności w Towarzystwie Polskiej Młodzieży, które należało do najaktywniejszych na Babimojszczyźnie.

Działalność F. Sarnowskiego obserwowało nieustannie gestapo, a hitlerowiec Schörger w tajnym memoriale z 1 XI 1938 r. nazwał go „fanatycznym i zręcznym bojownikiem o polskość”. Dnia 1 IX 1939 r. F. Sarnowski został zabrany przez gestapo wprost z lekcji. Nie pozwolono mu nawet pożegnać się z żoną, będącą wówczas w poważnym stanie, ani z dwojgiem małych dzieci. Początkowo więziono go w Kargowej, później w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen, skąd wraz z innymi więźniami dochodził w obozowym drelichu do pracy w zakładach „Klinker Werke”. Zimą 1939/1940 r. na 30-stopniowym mrozie układał dachówki na nowym gmachu koszarowym. Spadł z dachu i został dotkliwie pobity kijami przez hitlerowskiego oprawcę Gustawa Sorge i jego pomocnika. Zmarł na skutek odniesionych obrażeń 11 stycznia 1940 r.

W 1959 r. Rada Państwa nadała pośmiertnie F. Sarnowskiemu Złoty Krzyż Zasługi. Imię Sarnowskiego nosi Szkoła Podstawowa w Skajbotach i zbudowany w czynie społecznym Wiejski Dom Kultury w Podmoklach Wielkich.

JERZY OLEKSIŃSKI

SERAFIŃSKI TADEUSZ (1895—1958), lekarz, działacz społeczny, ur. się 11 listopada 1895 r. w Rypinie, woj. płockie. Syn Władysława, urzędnika PKP. Gimnazjum Polskiej Macierzy Szkolnej w Płocku ukończył w 1914 roku, uzyskując maturę. Dyplom doktora wszechnauk medycznych Uniwersytetu Warszawskiego otrzymał w 1924 roku. W latach 1924—1939 pracował w szpitalu Św. Ducha w Warszawie w klinice prof. Broniewskiego w charak-

terze młodszego, a następnie starszego asystenta. Jednocześnie przez wiele lat był lekarzem inspekcyjnym i lekarzem ambulatorium w tymże szpitalu.

We wrześniu 1939 roku został powołany do wojska w charakterze lekarza i pracował na stanowisku starszego ordynatora w szpitalu polowym Ewa 28. Od końca września 1939 roku do sierpnia 1940 roku był internowany w Rumunii. Do Polski powrócił w sierpniu 1940 roku i podjął prywatną praktykę lekarską w Warszawie. Od czerwca 1941 roku do sierpnia 1944 roku był lekarzem konsultantem internistą w Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie. Podczas powstania warszawskiego założył i prowadził szpital w budynku przy ul. Hożej 13. Po powstaniu warszawskim przebywał w różnych miejscowościach koło Warszawy, chroniąc się przed prześladowaniami okupanta. W czerwcu 1945 roku osiedlił się w Zielonej Górze, podjął od zaraz pracę lekarza w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym. Z chwilą uruchomienia w dniu 10 sierpnia 1945 roku szpitala w Zielonej Górze objął w nim funkcję ordynatora oddziału wewnętrznego. Na stanowisku ordynatora pracował do 1954 roku. Z uwagi na pogarszający się stan zdrowia rezygnuje z pracy w szpitalu i podejmuje w 1954 roku pracę jako członek komisji lekarskiej, internista stacji krwiodawstwa oraz jako konsultant do spraw lecznictwa uzdrowiskowego przy związkach zawodowych. Funkcje te pełnił do ostatnich dni swego życia.

Tadeusz Serafiński brał czynny udział w pracy społecznej, m.in. w Związkach Zawodowych Pracowników Służby Zdrowia, za którą uhonorowany został dyplomem uznania a także dyplomem zespołowego przodownika pracy w służbie zdrowia. Był, obok swej żony, również lekarki, pierwszym lekarzem i organizatorem służby zdrowia w Zielonej Górze. Za swą pracę zawodową i społeczną został pośmiertnie odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (22.VII.1958 r.). Zmarł 16 maja 1958 r.

JAN GRZELCZYK

SIEDLECKI LUDWIK (1927—1981), działacz polityczny, ur. się 27 stycznia 1927 r. w Nowoświęcianach, woj. wileńskie, Syn Zygmunta, nauczyciela wiejskiego. Po ukończeniu 6 klas szkoły powszechnej w 1939 r. podjął pracę na kolei, początkowo jako sprze-

dawca gazet, a od 1942 r. jako robotnik w dziale łączności i sygnalizacji w Nowo-Święcianach. Po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej pracował na kolei radzieckiej jako monter telefoniczny. Należał do miejscowego koła Związku Patriotów Polskich w ZSRR, w którym prowadził sekcję młodzieżową.

Jesienią 1945 r. w ramach repatriacji wyjechał wraz z rodziną na Ziemie Zachodnie i osiedlił się w Nowej Soli. 8 października 1945 r. wstąpił do PPR, a Komitet Powiatowy PPR w Koźuchowie powierzył mu zadanie pracy wśród młodzieży. Był jednym z pierwszych organizatorów ZWM w powiecie koźuchowskim i pierwszym przewodniczącym Zarządu Miejskiego ZWM w Nowej Soli, a w latach 1946—1948 etatowym przewodniczącym Zarządu Powiatowego ZWM. Od 1948 r. pracował w szkole podstawowej jako nauczyciel i jednocześnie uzupełniał wykształcenie w zakresie Liceum Pedagogicznego w ramach Rejonowej Komisji Kształcenia Nauczycieli, które ukończył w lipcu 1949 r.

W maju 1949 r. na Powiatowej Konferencji ZMP w Nowej Soli został wybrany przewodniczącym Zarządu Powiatowego. Jednocześnie w latach 1948—1949 był sekretarzem nauczycielskiego koła PPR i POP PZPR oraz członkiem Komitetu Miejskiego PPR i PZPR w Nowej Soli. W listopadzie 1949 r. przeniesiono go do pracy w Zarządzie Wojewódzkim ZMP we Wrocławiu jako zastępcę kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji, a od maja 1950 r. jako kierownika Ośrodka Szkoleniowego ZW ZMP. We wrześniu 1950 r. został kierownikiem Wydziału Propagandy i Agitacji Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Zielonej Górze.

Od kwietnia 1952 r. pracował w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Zielonej Górze jako instruktor Wydziału Propagandy i Agitacji. W latach 1953—1954 był I sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Nowej Soli. Po ukończeniu w 1956 r. 2-letniej Centralnej Szkoły przy KC PZPR, w grudniu 1956 r. został wybrany sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze. W ciągu ponad 14 lat pełnienia funkcji sekretarza KW kierował działalnością wojewódzkiej organizacji partyjnej w dziedzinie propagandy, oświaty, nauki i kultury. W kwietniu 1971 r. przeszedł do pracy w Związku Zawodowym Pracowników Państwowych i Społecznych jako przewodniczący Zarządu Okręgu, a od 1979 r. jako kierownik Oddziału Zarządu Głównego

ZZPiS w Zielonej Górze. Ponadto społecznie pełnił następujące funkcje z wyboru: członka Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych w Warszawie, członka Prezydium Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Zielonej Górze, członka Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, członka Zarządu Głównego i Prezydium Zarządu Wojewódzkiego TPPR oraz członka Egzekutywy POP WRZZ w Zielonej Górze.

Otrzymał odznaczenia: Order Sztandaru Pracy II klasy, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty i Srebrny Krzyże Zasługi, Brązowy Medal „Za zasługi dla obronności kraju”, Odznakę Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”. Zmarł 27 października 1981 r.

MARIAN PIETRZAK

SOPAŁA CZESŁAW (1924—1979), ps. Marcin, działacz polityczny, ur. się 2 grudnia 1924 r. w Lipnicy Górnej, woj. krośnieńskie. Syn Franciszka, małorolnego chłopca. Po ukończeniu sześciu klas szkoły powszechnej w 1938 roku przebywał nadal przy rodzicach, pomagając w prowadzeniu dwu- i półhektarowego gospodarstwa rolnego.

Podczas okupacji w 1940 roku w celu uniknięcia wywiezienia przez władze hitlerowskie na przymusowe roboty do Niemiec podjął pracę w charakterze parobka u bogatego rolnika. W kwietniu lub maju 1944 roku został przyjęty do grupy wypadowej Armii Ludowej, działającej w powiecie jasielskim pod dowództwem Wojciecha Kosiby (ps. „Tomek”). Na początku czerwca 1944 r. wraz z innymi złożył przysięgę i otrzymał pseudonim konspiracyjny „Marcin”. Od maja 1944 roku Czesław Sopała był również członkiem Polskiej Partii Robotniczej.

Po wyzwoleniu wrócił do rodziców i pomagał ojcu w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Obok pracy w gospodarstwie uczestniczył aktywnie w organizowaniu życia społeczno-politycznego. Między innymi w swej miejscowości rodzinnej był współorganizatorem Związku Walki Młodych, Polskiej Partii Robotniczej, a na początku 1946 roku Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO). Przez kilka lat pełnił funkcję sekretarza koła PPR, a po zjednoczeniu POP PZPR w Lipnicy Górnej. Podczas

przygotowań do referendum ludowego (30 VI 1946) i kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego RP (19 I 1947) w szeregach ORMO zabezpieczał zebrania i wiece przed napadami reakcyjnego podziemia zbrojnego oraz brał udział w ochronie lokali wyborczych. Z ramienia PPR uczestniczył w działalności propagandowej, w przygotowaniu zebrań przedwyborczych.

Od 15 listopada 1949 roku do 31 sierpnia 1952 roku pracował na stanowisku instruktora w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Rzeszowie. Od września 1952 roku uczył się w dwuletniej Szkole Partyjnej przy KC PZPR w Warszawie. Po jej ukończeniu Komitet Centralny PZPR skierował Czesława Sopałę od 1 listopada 1954 roku do pracy w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Zielonej Górze. Tutaj początkowo powierzono mu stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego KW, a od lutego 1957 roku — kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR.

W styczniu 1961 roku Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze powierzyła mu stanowisko I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Szprotawie, a po ukończeniu w 1964 r. Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR w Warszawie — I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Krośnie Odrzańskim.

Od lutego 1969 roku przeszedł do pracy w administracji państwowej, na stanowisko przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Cen, a po reorganizacji struktury administracji, od 1 czerwca 1975 roku na stanowisko dyrektora Okręgowego Oddziału Państwowej Komisji Cen w Zielonej Górze, na którym to stanowisku pracował do końca życia. Obok pracy w aparacie partyjnym i w administracji państwowej pełnił również społecznie szereg funkcji partyjnych, między innymi z wyboru. Przez wiele lat był członkiem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze, w latach 1956—1960 również członkiem Egzekutywy KW, od 1970 roku przez kilka lat — I sekretarzem Komitetu Zakładowego PZPR przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz od 1973 roku członkiem Komitetu Miasta i Powiatu PZPR w Zielonej Górze. Ponadto działał także w organizacjach społecznych, między innymi w ostatnich latach był prezesem Wojewódzkiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Za długoletnią, aktywną działalność społeczno-polityczną

i państwową oraz za udział w ruchu oporu w czasie okupacji na ziemiach polskich został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Medalem XXX-lecia Polski Ludowej i Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”. Zmarł 8 sierpnia 1979 r.

MARIAN PIETRZAK

SPIRALSKI TEODOR (1868—1940), rolnik, działacz narodowy, ur. się 7 grudnia 1868 r. w Starym Kramsku, pow. sulechowski. Syn rolnika. Swą działalność rozpoczął na przełomie XIX i XX stulecia, mobilizując chłopów do przeciwstawiania się zabiegom germanizacyjnym Hukaty i władz niemieckich. Szczególnie przysłużył się w tym okresie chłopom ze Starego Kramska przez parcelację tamtejszego majątku. Kiedy baron von Cramm, właściciel majątku Marianówek, dysponującego glebami o wyższej bonitacji, powziął zamiar sprzedaży posiadłości, udało się Spiralskiemu dzięki wielu staraniom i zabiegom wprowadzić władze niemieckie w błąd. Wpadł on na pomysł uzyskania przez podstawienie Niemca Schultza zezwolenia na utworzenie spółki parcelacyjnej. Przy poparciu Banku Rolnego spółka kupiła 23.III.1905 roku majątek i w krótkim czasie rozprzedała ziemię między Polaków. Parcelacja przyniosła kramszczanom radykalną poprawę ich sytuacji materialnej. Z drugiej zaś strony przez niedopuszczenie do kupca kolonistów niemieckich zapewniła utrzymanie polskości wsi.

Szczególnie ożywioną działalność patriotyczną rozwinął Spiralski w okresie rewolucji w Niemczech, która zakończyła pierwszą wojnę światową. Wspólnie ze Stanisławem Obstem, Łukaszem Szeferem i Krzysztofkiem z Nowego Kramska już w 1917 r. założyli Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, wówczas organizację paramilitarną, do której wciągnęli około 70 osób spośród młodzieży. Prowadzili w niej ćwiczenia o charakterze wojskowym, przygotowując uczestników do przyszłych walk wyzwoleniczych. Spiralski utrzymywał kontakty z konspiracyjnymi ośrodkami polskimi w Poznaniu jeszcze przed wybuchem powstania wielkopolskiego. Kiedy nadeszła poufna informacja, że Polacy przygotowują w Poznaniu powstanie, Spiralski po naradzie wysłał gru-

pę „Sokołów” do Poznania. Aby nie zwracać uwagi żandarmerii niemieckiej, która obsadziła dworce kolejowe w Zbąszyniu i okolicy, wyjechała ona powózkami do Wolsztyna, a stamtąd koleją do Poznania. Odpowiednio przygotowana młodzież uczestniczyła w walkach o Poznań, w szczególności o forty Grollmanna i koszary saperów. W początku stycznia 1919 roku brała udział w walkach o wyzwolenie Buku, Opalenicy, Grodziska, Rostarzewa i Wolsztyna. W ten sposób zbliżyli się do rodzinnej wioski, a chcąc uczestniczyć w jej wyzwoleniu włączyli się do drużyny powstańczej Kudlińskiego w Chobienicach. Dotarli tam i inni podopieczni Spiralskiego, ogółem z Babimojszczyzny weszło w skład oddziału chobienickiego 52 mężczyzn. W walkach o Babimost, Nowe Kramsko i Kolesin poległo kilkunastu. Do Starego Kramska powstańcy nie zdołali dotrzeć.

Po podpisaniu rozejmu w Trewirze 26.II.1919 r., który położył kres dalszym walkom, Spiralski czynił liczne starania, aby Babimojszczyznę, a w tym jego rodzinną wieś przyznano Polsce. W pierwszej fazie, kiedy Międzynarodowa Komisja Delimitacyjna pod przewodnictwem gen. Dupont wytyczała projekt granicy, organizował wspólnie z Cichym z Nowego Kramska manifestacyjne, masowe wyjazdy chłopów na udekorowanych flagami polskimi wozach do miejscowości, w których urzędowały komisje; kolejno do Chlastawy, Wielkiej Wsi i Kargowej. Polacy chcieli w ten sposób wywrzeć wpływ na korzystne ustalenie granicy. Nie trzeba dodawać, że Niemcy za wszelką cenę nie chcieli dopuścić delegacji polskich przed Komisję, żandarmi zatrzymywali manifestujących Polaków na drogach, ale ci z uporem docierali przez pola uprawne, pieszo — nieraz zostawiając wozy, aby wyrazić swoją wolę należenia do Polski.

Kiedy mimo zdecydowanej postawy Polaków, mieszkańców powiatów międzyrzeckiego, babimojskiego i wschowskiego, groziło, że pozostaną one w granicach Niemiec, Teodor Spiralski wspólnie z ks. Stefanem Żukowskim z Babimostu wystosowali pismo, w którym udowadniali, że wszystkie miejscowości w powiecie babimojskim należały zawsze do Polski, podając jako dowody patriotyzmu ludności jej ofiarność na Skarb Narodowy w 1918 r. i uczestnictwo ok. 2000 mężczyzn w armii polskiej. W piśmie powoływali się także na odbywające się w wielu miejsco-

wościach wiece, na których ludność domagała się przyłączenia do Polski. Pismo kończyli następującymi słowami: „Błagamy więc pokornie Radę Najwyższą Kongresu Pokojowego, by zechciała przychylić się do najgorętszych życzeń ludności słusznie zaniepokojonej o swój los, zaniepokojonej projektem przeprowadzenia przyszłych granic Polski i przyłączyć jak najspieszniej miejscowości wyżej wymienione do Rzeczypospolitej Polskiej”.

28.V.1919 r. delegacja poznańska w Paryżu, w skład której oprócz Kazimierza Bronsforda, ks. Józefa Pielatowskiego i ks. Stefana Żukowskiego wchodził także Teodor Spiralski, wydała oświadczenie, w którym spotykamy następujące uzasadnienie przyczyn walki o przyłączenie ziem zachodnich do Polski: „Zachodnie kresy, te polskie, uważamy za przedmurze przeciw Niemcom, za fortecę broniącą Poznania i Warszawy przed inwazją niemiecką. Kresy te może dla Polski są najważniejsze — takie jest nasze zdanie [...]”.

Gdy wszystkie te starania i wysiłki nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, Spiralski, uprzednio zaangażowany poważnie w powstaniu, zmuszony był w 1920 roku optować na rzecz Polski. Ziemię zdał synowi, polecając mu trwać w Starym Kramsku, a sam przebywał przeważnie u zamężnej córki w Reklinku pod Wolsztynem. Stale jednak powracał do Starego Kramska i nadal prowadził różne akcje patriotyczne, przysparzając władzom niemieckim wiele kłopotów. Postępował bezkompromisowo, a zachowywał się tak, jakby Stare Kramsko należało do Polski. Wierzył zresztą, że kiedyś tak będzie.

Znamy wiele przykładów „obstrukcyjnej” działalności Spiralskiego wobec zaborców. Najbardziej chyba dokuczył Niemcom, kiedy po przyznaniu Polakom prawa zakładania prywatnych szkół polskich — *Ordynacja dotycząca uregulowania szkolnictwa dla mniejszości polskiej z dnia 31.XII.1928 r.* — zjawił się w Starym Kramsku i nakłonił syna Franciszka, aby oddał część domu na umieszczenie w nim szkoły polskiej. Dzięki temu już 1 maja 1929 roku w Starym Kramsku dokonano otwarcia pierwszej szkoły polskiej na Babimojszczyźnie, a dziewiątej na terytorium Niemiec.

Wybuch wojny z Polską 1.IX.1939 r. rozwiązał Niemcom ręce. Spiralski, który po podboju Polski ukrywał się u syna w Sta-

rym Kramsku, został aresztowany, osadzony w więzieniu w Kargowej, a następnie w Cottbus. 20 grudnia 1939 r. odstawiono go do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen razem z posłem Janem Baczewskim. Spiralski liczył wtedy 71 lat i z trudem znosił koszmarne warunki obozowe, graniczące z torturami. Nie był w stanie wykonywać wszystkich zarządzeń, naraził się więc wkrótce nadzorcom i jeden z oprawców hitlerowskich zamordował go 5 stycznia 1940 r. w niecałe trzy tygodnie po przybyciu do obozu. Władze obozowe, zawiadamiając rodzinę o jego śmierci, oferowały przesłanie jego prochów po wniesieniu opłaty w wysokości 18 marek. Choć nie było pewności, czy urna zawierać będzie prochy Spiralskiego, rodzina dokonała wpłaty i pochowała prochy na cmentarzu w Nowym Kramsku. Leży tam razem z sześciu innymi współtowarzyszami niedoli obozowej na specjalnej kwaterze cmentarza.

Teodor Spiralski jako pierwszy na Pograniczu zyskał sobie u Niemców ironiczny przydomek „Polenkönig”. Polacy traktują ten tytuł serio — tytuł ten stał się synonimem odwagi niezłomnego przywódcy, który całe życie wiernie służył Polsce i dla Niej oddał swoje życie.

WIESŁAW SAUTER

STAROMŁYŃSKI JÓZEF (1914—1967), działacz polityczny, ur. się 10 października 1914 r. w Rogowie, woj. kieleckie. Syn Franciszka, robotnika. Ojciec jego jako kamieniarz pracował w bardzo trudnych warunkach. Matka zajmowała się domem. Po ukończeniu szkoły nie mógł myśleć o dalszej nauce, ponieważ na to nie pozwalały warunki materialne. Już w czternastym roku życia musiał podjąć ciężką pracę w Zakładach Metalowych „Neptun” w Końskich, w charakterze robotnika. Po czterech latach pracy został formierzem w odlewni tych zakładów.

W szesnastym roku życia został członkiem Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. Stopniowo wciągany w tajniki konspiracyjnej działalności rewolucyjnej stał się aktywnym członkiem KZMP. Odtąd powierzano mu coraz trudniejsze i odpowiedzialniejsze zadania, które, mimo młodego wieku, starał się dobrze wykonać. Kolportował więc w swoim zakładzie i poza zakładem pracy nielegalną literaturę rewolucyjną: prasę, ulotki, odezwy do robotników, brał udział w wywieszaniu sztandarów

podczas święta robotniczego 1 Maja oraz wspólnie z innymi młodymi komunistami uczestniczył w ochronie przemawiających na wiecach robotniczych działaczy KPP. Sam brał udział w strajkach, demonstracjach ulicznych i wiecach robotniczych. Dał się poznać jako młody, odważny i ofiarny aktywista KZMP. W 1931 roku został członkiem Komitetu Dzielnicowego KZMP. Po krótkim okresie działalności znano go już dobrze nie tylko w szerokich kręgach robotniczych, ale również w środowisku członków KPP. Zaproponowano mu więc przyjęcie do komórki KPP działającej w fabryce, co uważał za wielki zaszczyt i nagrodę za dotychczasową działalność. Nadal był członkiem KZMP i działał wśród młodych robotników.

Jego działalność nie uszła uwagi miejscowej policji i w 1933 roku został aresztowany, a następnie skazany wyrokiem sądowym na dwa lata więzienia za działalność komunistyczną i przynależność do KZMP. Wyrok odbywał w więzieniu w Radomiu. Po przybyciu do więzienia włączył się natychmiast do pracy komuny więźniów politycznych, w ramach której był członkiem trójki w celi.

Więzienie nie odstraszyło go od dalszej działalności komunistycznej. Po powrocie z więzienia włączył się natychmiast do konspiracyjnej działalności prowadzonej przez KPP. Powierzono mu funkcję technika w tej samej fabryce, gdzie poprzednio pracował. W 1936 roku został ponownie aresztowany i oskarżony o przynależność do KPP. Po sześciu miesiącach pobytu w więzieniu wyrokiem sądowym został uniewinniony z powodu niedostatecznych dowodów oskarżenia. Po wyjściu na wolność dalej działał nielegalnie w szeregach KPP, aż do rozwiązania partii w 1938 r.

W pierwszych latach okupacji Józef Staromłyński zmuszony był często zmieniać pracę, a w 1942 roku został wywieziony na przymusowe prace do Niemiec, na teren obecnego pow. oleśnickiego, w woj. wrocławskim, gdzie przebywał do końca stycznia 1945 roku, to jest do chwili wyzwolenia tych ziem przez oddziały Armii Czerwonej.

W lutym 1945 roku powrócił do swych rodzinnych stron i natychmiast wstąpił do PPR, oddając się do dyspozycji partii. Od początku marca rozpoczął pracę w charakterze instruktora w

Komitecie Powiatowym PPR w Końskich, wykorzystując w tej trudnej i niebezpiecznej na ówczesne warunki pracy swoje bogate doświadczenie z wieloletniej pracy w szeregach KZMP i KPP w okresie przedwojennym. Toteż po kilku miesiącach pracy na tym stanowisku, w lipcu 1945 roku powierzono mu znacznie odpowiedzialniejszą funkcję w partii, I sekretarza Komitetu Powiatowego PPR, początkowo w Wieluniu, a następnie kolejno w Sieradzu oraz w Białogardzie, Stargardzie i Słupsku na Pomorzu Zachodnim.

W 1949 roku powołano go na stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie. Po utworzeniu województwa zielonogórskiego Komitet Centralny PZPR skierował go w 1951 r. na Ziemię Lubuską na stanowisko sekretarza organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Zielonej Górze.

W końcu 1956 roku po wydarzeniach październikowych i związanych z tym zmianach kadrowych został skierowany przez Komitet Centralny PZPR do dyspozycji kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie, które w kwietniu 1957 roku powierzyło mu kierownictwo jednej z największych powiatowych organizacji partyjnych w województwie lubelskim, stanowisko I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Zamościu. Na tym stanowisku pracował 10 lat, do końca swego życia.

Za swoją długoletnią i aktywną działalność w rewolucyjnym ruchu robotniczym i pełnienie odpowiedzialnych stanowisk kierowniczych w aparacie partyjnym w Polsce Ludowej został odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy i innymi wysokimi odznaczeniami państwowymi. Zmarł 31 sierpnia 1967 r.

MARIAN PIETRZAK

STĘPCZAK JÓZEF (1907—1971), nauczyciel, działacz społeczny, ur. się 25 lutego 1907 r. w Wijewie, pow. wschowski. Syn chłopca. Szkołę powszechną ukończył w Wijewie, następnie podjął naukę w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Lesznie Wlkp. Zdał egzamin maturalny w czerwcu 1926 roku. W dwa lata później ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty nr 7 w Śremie.

Pracę nauczycielską podjął w 1926 roku w Publicznej Szkole

Powszechnej w Goniebicach, pow. leszczyński. Po odbyciu służby wojskowej objął posadę nauczyciela w Zaborowcu, gdzie pracował do chwili wybuchu wojny w 1939 roku. We wrześniu uczestniczył w walkach w szeregach baonu zapasowego 55 poznańskiego pułku piechoty w Kutnie. Uniknąwszy szczęśliwie niewoli wrócił do rodzinnego Wijewa, skąd wraz z rodziną został wysiedlony do Tomaszowa Mazowieckiego.

Po klęsce okupanta znalazł się znów na swej dawnej posiadzi nauczycielskiej w Zaborowcu. Rozpoczął organizowanie szkoły, uzyskując oficjalne mianowanie na nauczyciela w dniu 6 marca 1945 r. W Zaborowcu pracował do sierpnia 1949 roku, kiedy to został przeniesiony do Szkoły Podstawowej nr 2 we Wschowie. Z początkiem roku szkolnego 1950/51 objął prowadzenie biblioteki szkolnej, która już w 1952 roku uznana została za wzorową, a Józefa Stępczaka powołano na instruktora bibliotek w Powiatowym Ośrodku Metodycznym we Wschowie. Równocześnie w 1954 roku zorganizował i prowadził społecznie Pedagogiczny Punkt Biblioteczny. W dwa lata później uruchomiono Powiatową Bibliotekę Pedagogiczną, a funkcję kierownika powierzono J. Stępczakowi. Przez wiele lat prowadził chór szkolny osiągając bardzo dobre efekty artystyczne i wychowawcze.

W okresie przedwojennym i w czasie okupacji nie należał do żadnych partii politycznych ani organizacji. Po wyzwoleniu należał od 1945 roku do Związku Nauczycielstwa Polskiego. Od 1952 do 1971 był nieprzerwanie wybierany na członka Prezydium Zarządu Oddziału Powiatowego ZNP we Wschowie, pełniąc od 1957 roku funkcję sekretarza, a następnie skarbnika.

Józef Stępczak miał wszechstronne zainteresowania. Zbierał najrozmaitsze materiały naukowe i informacje dotyczące ziemi wschowskiej, na której się urodził i wychował. Toteż najważniejsze jego publikacje dotyczą ziemi wschowskiej i Wschowy. Był współzałożycielem Lubuskiego Towarzystwa Kultury w 1957 roku oraz członkiem władz LTK, działał też we Wschowskim Towarzystwie Kultury od momentu powstania. Już w okresie przedwojennym interesował się sprawami własnego regionu. Ogłosił drukiem dwie publikacje dotyczące prastarego słowiańskiego zwyczaju ludowego, związanego z ustępowaniem zimy i witaniem wiosny. Zajmował się gwarami miejscowej i okolicznej ludno-

ści, zbierał pieśni regionalne oraz interesował się prehistorią najbliższych terenów. Prowadził też Koło Śpiewu dla młodzieży wiejskiej w Zaborowcu.

Prace związane z regionalnymi zainteresowaniami kontynuował po zakończeniu II wojny światowej. W dniach 30 i 31 marca 1946 roku zorganizował widowisko wspaniałego obrzędu słowiańskiego noszącego nazwę „Śmiercichy” i „Nowego latka”. Imprezą tą zainteresowały się władze oświatowe i kulturalne, dzięki czemu dzieci szkolne z Zaborowca jako zespół ludowy pod kierownictwem Józefa Stępczaka wzięły udział w specjalnej audycji radiowej nadanej w dniu 23 marca 1947 roku z rozgłośni poznańskiej. W 1949 roku zespół ludowy z Zaborowca brał udział w koncercie wielkopolskiej muzyki ludowej.

W czasie pracy w Zaborowcu Józef Stępczak przeprowadził wstępne obserwacje nad istnieniem w tej okolicy obiektów prehistorycznych, a następnie miejsca te wskazał pracownikom naukowym Muzeum Prehistorii w Poznaniu. Badania potwierdziły przypuszczenia Józefa Stępczaka i spowodowały odkrycie całego szeregu takich obiektów. Między innymi odkryto dwa stanowiska z epoki kamiennej w pobliżu Brenna i Zaborowca oraz stanowiska kultury łużyckiej i prapolskiej w Zaborowcu.

Po przeniesieniu do Wschowy popularyzuje bogate tradycje tego miasta, co znajdowało odbicie w licznych odczytach, prelekcjach i wykładach. Był wieloletnim przewodnikiem licznych wycieczek zwiedzających Wschowę. Brał udział w pracy instruktażowej na kursach i konferencjach nauczycielskich i harcerskich, przyczepiając problematykę regionalną na teren działalności PPRN, szkół, ZNP, Wschowskiego Towarzystwa Kultury i włączając ją do planów perspektywicznych rozwoju Wschowy dzisiejszej i Wschowy przyszłości.

Niezależnie od wielorakich funkcji i pracy zawodowej stale pracował naukowo, publikując prace i materiały źródłowe. Na uwagę zasługuje zwłaszcza wydany przez J. Stępczaka *Poufny memoriał niemiecki z 1937 roku o położeniu pow. głogowskiego* (Poznań 1959).

Józef Stępczak za swą wieloletnią i bardzo rozległą działalność społeczną został odznaczony między innymi: Brązowym Medalem „Za długoletnią służbę nauczycielską”, Medalem X-lecia Polski

Ludowej, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Złotą Odznaką ZNP. Zmarł w 1971 r.

HELENA WĄDOŁOWSKA

STUCZYŃSKI EDMUND (1914—1973), inżynier rolnik, pracownik naukowy, ur. się 14 listopada 1914 r. w Dobrzejowicach, woj. bydgoskie. Syn Ignacego, małorolnego chłopa. Po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczął w 1927 roku naukę w Państwowym Gimnazjum w Toruniu, a w roku 1935 otrzymał świadectwo dojrzałości. W latach 1935—1939 pracuje w gospodarstwie rolnym, doksztalając się równocześnie. Kończy bowiem Wyższe Korespondencyjne Kursy Rolnicze im. S. Staszica w Warszawie.

Jako plutonowy podchorąży rezerwy (w 1937 r. ukończył Szkołę Podchorążych Artylerii) bierze czynny udział w kampanii wrześniowej, a okupację spędza w obozach jenieckich na terenie Niemiec. Po wyzwoleniu przez Armię Radziecką wraca do kraju i podejmuje decyzję czynnego włączenia się w nurt odbudowy i zagospodarowania Ziemi Zachodnich. Krótko pozostaje na stanowisku instruktora produkcji rolniczej w Powiatowym Urzędzie Rolnym w Pyrzycach. Potem obejmuje stanowisko administratora Zespołu Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Nowelińcu, pow. pyrzycki. W r. 1946 przejmuje administrację Zespołu Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Bronowicach, pow. strzelecko-krajeński. Już po roku prasa donosiła o dużych osiągnięciach Edmunda Stuczyńskiego, a administrowany przez niego majątek stawiała za przykład do naśladowania innym zespołom. Już wówczas prowadził Edmund Stuczyński liczne doświadczenia w zakresie uprawy zbóż i popularyzował je wśród chłopów na terenie powiatu. Samorzutnie też organizował i szerzył oświatę rolniczą wśród podległych mu robotników. W roku 1949 wstępuje w związek małżeński z Jadwigą Guzek i przechodzi do pracy w Okręgowym Zarządzie PGR na Ziemi Lubuskiej, początkowo jako inspektor administracyjny, a następnie jako kierownik Oddziału Produkcji Roślinnej.

Rok 1951 stanowi przełom w jego pracy zawodowej. Otrzymuje bowiem możliwość podjęcia pracy w placówce naukowej

odpowiadającej jego dotychczasowym zainteresowaniom. Zostaje kierownikiem Zakładu Doświadczalnego Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa (IUNG) w Sternalicach, pow. oleski, woj. opolskie, skąd po roku przeniesiono go służbowo na stanowisko kierownika Oddziału IUNG w Gorzowie Wlkp. i zarazem kierownika Pracowni Roślin Pastewnych.

W 1972 roku w wyniku reorganizacji przeszedł do pracy w Instytucie Hodowli i Aklimatyzacji Roślin (IHAR) jako kierownik Poznańsko-Gorzowskiego Oddziału Badawczego oraz kierownik Zakładu Traw. Pracując w IUNG-u nieustannie podnosi swoje kwalifikacje naukowe. W roku 1951 otrzymuje uniwersytecki dyplom inżyniera rolnictwa, a po dziesięciu latach na Wydziale Rolniczym Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu stopień magistra inżyniera rolnictwa ze specjalnością w zakresie hodowli roślin i nasiennictwa.

Pierwsze prace poświęcił Edmund Stuczyński roślinom pastewnym. Rozpoczął je w roku 1953 pod kierunkiem prof. dr B. Świętochowskiego, a następnie prof. dr S. Barbackiego. Stopień doktora nauk rolniczo-leśnych z zakresu genetyki i hodowli roślin otrzymał w roku 1962. Innym jego osiągnięciem było wyhodowanie oryginalnej tetraploidalnej odmiany życicy westerwoldzkiej pod nazwą „Gotra”. Prowadził też badania nad kształtowaniem warunków środowiska wegetatywnego szeregu gatunków traw pastewnych, głównie kupkówki, przez intensywne nawożenie mineralne, a zwłaszcza azotowe. Zagadnienia te stały się przedmiotem pracy habilitacyjnej na temat *Wpływ nawożenia azotem na wysokość i jakość plonów kupkówki uprawianej na paszę*, którą obronił przed Radą Naukową IUNG-u w roku 1969.

Badając nawożenie kupkówki wysokimi dawkami azotu zwrócił m.in. uwagę na zawartość w niej białka surowego i właściwego oraz różnego rodzaju związków azotowych. Dalsze badania nad wpływem nawożenia mineralnego i zaopatrzenia w wodę kupkówki i innych gatunków traw uprawianych na gruntach ornych, charakteryzujące się dużą kompleksowością, kontynuował po habilitacji. Ich rezultatem było wdrożenie do uprawy polowej wsiewek poplonowych traw w zboża ozime i jare.

Edmund Stuczyński był autorem bądź współautorem 16 prac naukowych opublikowanych w „Rocznikach Nauk Rolniczych”,

„Pamiętniku Puławskim” i „Genetica Polonica” oraz 25 publikacji popularnonaukowych. Biorąc pod uwagę jego osiągnięcia naukowe w roku 1966 powołano go na stanowisko samodzielnego pracownika naukowo-badawczego IUNG-u, a tuż przed śmiercią Rada Naukowa IHAR-u podjęła decyzję o wystąpieniu z wnioskiem o nadanie doc. dr hab. Edmundowi Stuczyńskiemu tytułu profesora nadzwyczajnego. Jego praca naukowa była związana nierozdzielnie z działalnością gorzowskiego Oddziału IUNG, który pod jego dwudziestoletnim kierownictwem stał się jedną z wyróżniających się tego typu placówek naukowych.

Był członkiem rad naukowych: IUNG-u, IHAR-u, Zakładu Genetyki Roślin Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu oraz Centralnego Ośrodka Badań Odmian Roślin Uprawnych, a ponadto uczestniczył w pracach wielu komisji specjalistycznych, powołanych przez Radę Naukowo-Techniczną przy ministrze rolnictwa. Występował na wielu sympozjach krajowych i międzynarodowych, utrzymując szerokie kontakty zarówno w ramach IUNG-u, jak i osobiste z naukowcami Bułgarii, RFN, Węgier i NRD, a zwłaszcza z uczonymi Instytutu Uprawy Roślin Uniwersytetu Karola Marksa w Lipsku oraz Uniwersytetu w Halle.

Edmund Stuczyński umiał łączyć pracę naukową z działalnością społeczno-polityczną. W latach 1955—1958 piastował funkcję radnego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze. Duża wiedza, praktyczna znajomość problemów rolnych, rzetelność, erudycja, ogromna pracowitość, stawianie sobie i innym dużych wymagań, wysokie poczucie obowiązku obywatelskiego szybko zwróciły uwagę środowiska lubuskiego, czego wyrazem było powierzenie mu w roku 1957 mandatu poselskiego, piastowanego bez przerwy w trzech kolejnych kadencjach do roku 1969. Jako poseł brał czynny udział w pracach Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego. W Sejmie IV kadencji (1965—1969) pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego Komisji. Na posiedzeniach plenarnych Sejmu wystąpił siedmiokrotnie. Raz jako sprawozdawca rządowego projektu ustawy o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego — ustawy, która miała duże znaczenie dla uporządkowania stosunków na wsi w zakresie spraw własnościowych. Sześć

razy zabierał głos w dyskusji głównie nad sprawozdaniami z realizacji ustaw budżetowych i narodowych planów gospodarczych. Wystąpienia te skupiały się na problemach rolnictwa i oświaty rolniczej, a wysuwane w nich propozycje dotyczyły m.in. takich spraw jak: rozwiązanie problemu paszowego, osiągnięcie samowystarczalności w zakresie produkcji zbóż, planowanie długofalowych kierunków rozwoju rolnictwa.

Jako członek Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej uczestniczył w pracach tej organizacji. Brał udział w wizytach parlamentarnych do Bułgarii, Danii, Rumunii i ZSRR. Od 1952 roku był członkiem PZPR. W latach 1964—1972 był wiceprezesa Lubuskiego Towarzystwa Naukowego.

Za całokształt działalności odznaczono go Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” oraz Medalem Tysiąclecia Państwa Polskiego. Zmarł 8 czerwca 1973 r.

KAZIMIERZ STACHURA

SZEMBEK JAN WACŁAW MARIA (1911—1978), inżynier rolnik, pracownik naukowy, publicysta, ur. się 29 lipca 1911 r. w Wysocku Wielkim. Syn Bogdana Mieczysława, ziemianina. Pochodził ze znanego rodu, którego protoplasta w Polsce, Bartłomiej, osiadł w XVI w. w Krakowie. Potomkowie Bartłomieja, rychło się polonizując, zajmowali się najpierw kupiectwem i handlem oraz spełniali wysokie funkcje w radzie miejskiej Krakowa. Bywali też sekretarzami królewskimi i wybitnymi żołnierzami. Jedna z rodzin w pierwszych dziesiątkach XVII w. otrzymała nobilitację, ułatwiając ją później innym rodzinom rodu. W wiekach XVII i XVIII Szembekowie piastowali już najwyższe godności świeckie i duchowne: biskupów, arcybiskupów, starostów, kasztelanów, wojewodów; był nawet prymas i kanclerz wielki koronny. Skoiligacili się też z wieloma przednimi rodami Rzeczypospolitej (Kraśnińskimi, Leszczyńskimi, Morsztynami, Branickimi, Ossolińskimi, Jabłonowskimi, Sułkowskimi, Potockimi, Ogińskimi, Zawiszami, Fredrami, Ponińskimi). Na uwagę zasługuje żyjący na przełomie XVI i XVII w. Fryderyk, autor cennych diariuszy podróży po Włoszech, Malcie, Hiszpanii i Portugalii. W XIX w. Stanisław Szembek, dziadek Jana Wacława, dał się poznać jako

nieprzeciętny malarz, studiujący w Monachium w tym samym czasie co Józef Brandt, bracia Gierymscy i Adam Chmielowski (brat Albert), z którym przyjaźnił się. Przyjaźnili się także z Henrykiem Sienkiewiczem. Swój dom w Wysocku Wielkim (w okolicach Ostrowa Wlkp.) przeobraził niebawem w galerię malarstwa, gromadząc w nim obrazy własne i innych mistrzów, a także portrety rodzinne.

Jego wnukiem był właśnie Jan Szembek. Ojciec Jana, Bogdan Mieczysław (absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego), dał się poznać jako zasłużony działacz ruchu powstańczego i kulturalnego w Wielkopolsce. Zostawił w maszynopisie godne druku wspomnienia dotyczące Szembeków oraz wydarzeń politycznych, kulturalnych i społecznych, sięgające pierwszych lat Polski Ludowej. Matką Jana była Zofia z Ponińskich. Jan wzrastał w atmosferze patriotycznej, która wśród Szembeków miała bardzo bogate tradycje; nie zabrakło wśród nich, nawet w randze generałów, uczestników insurekcji kościuszkowskiej, legionów Dąbrowskiego, uczestników powstania listopadowego i styczniowego. Pierwsze nauki pobierał Jan w domu, zaś w 1926 roku został przyjęty do V klasy męskiego gimnazjum ks. ks. marianów na Bielanach (wtedy pod Warszawą). W szkole tej w 1931 r. otrzymał świadectwo dojrzałości. Wcześniej, bo w latach 1929—1930, ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy we Włodzimierzu Wołyńskim, otrzymując stopień podporucznika. W latach 1932—1936 studiował na Wydziale Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego, uzyskując dyplom inżyniera rolnictwa. W marcu 1939 r. został administratorem majątku w Radłowie (pow. brzeski). Tam też otrzymał wezwanie mobilizacyjne do PAC — niebawem DAC. Pod Sieradzem otrzymał chrzest bojowy. Pełnił wtedy służbę obserwatora artyleryjskiego; jego dywizjon został rozbity. Pod Sadkiem uratował dwa działa 105 mm. Skompletował ich obsługę, i w walce z nieprzyjacielem, doprowadził do Warszawy. Działa te wspierały operacje bojowe kawalerii w rejonie Otwocka, a następnie zajęły pozycje ogniowe na Pradze. Ppor. Szembek wyróżnił się także w akcji ratowania amunicji z płonącego Zakładu Głuchoniemych przy placu Trzech Krzyży. Baretkę Krzyża Walecznych miał wtedy przypiąć mu sam prezydent Stefan Starzyński. W jednym z ostatnich rozkazów dowód-

cy (ppłk. Kowalski) został podany do Krzyża Virtuti Militari V kl. Nadań tych nie zdążono już uprawomocnić.

Po kapitulacji Warszawy dotarł do rodzinnego Wysocka, gdzie (wraz z ojcem i braćmi) w końcu października został aresztowany, a następnie wywieziony do Generalnej Guberni. Podjął tam pracę w nadleśnictwie Wał Ruda (pow. brzeski). W maju 1942 r. nastąpiło ponowne aresztowanie za działalność konspiracyjną i zarzucane przez gestapo spowodowanie akcji zbrojnej wymierzonej w żołnierzy Wehrmachtu. Osadzono Szembeka w więzieniu w Tarnowie, w trakcie przesłuchań wielokrotnie stosując wyrafinowane tortury i powodując trwałe obrażenia ciała. W połowie stycznia 1943 r. wysłano go do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, z początkiem marca do Brzezinki, a około połowy marca tego roku do Sachsenhausen-Oranienburgu, gdzie przebywał do wiosny 1945 r. Z tzw. marszu śmierci ratował się ucieczką w rejonie Schwerina 28 kwietnia. W Brzezince otrzymał numer obozowy 88569, w Sachsenhausen — 61949. Przeżył dzięki dyskretnemu ujawnianiu nabytej na studiach wiedzy teoretycznej i praktycznej oraz znajomości języka francuskiego i niemieckiego (bywał tłumaczem). W czerwcu 1945 r. przyjął legitymację byłego jeńca wojennego, wydaną przez Polskie Siły Zbrojne (Polish Armed Forces) i otrzymał awans na porucznika. Legitymację podpisał były więzień ostatniego obozu, lekarz major Kelles-Krauz. We wrześniu wstąpił Szembek do Związku Polaków w Niemczech (legitymacja z Jägerslust). W październiku tego roku w szpitalu w Kolonii poddał się zabiegowi chirurgicznemu. Szpital opuścił 5 marca 1946 r. Przebywał potem w Sehbergu koło Kilonii; 6 maja został repatriowany.

W kraju na krótko zatrzymał się na Śląsku (wykonywał m.in. pewne prace z polecenia Ministerstwa Odbudowy), później, również krótko, przebywał w Gnieźnie. W listopadzie 1947 r. został nauczycielem i niebawem kierownikiem dużego gospodarstwa rolnego Dwuletniej Męskiej Szkoły Rolniczej (później liceum) w Bielicach (pow. mogileński). Pracował tam do końca 1949 r. Z początkiem maja 1950 r. Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie — późniejsza nazwa: Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa — zatrudnił Szembeka jako adiunkta w Roślinnym Zakładzie Doświadczalnym w Gorzo-

wie Wlkp., który także został dźwignięty do rangi IUNiG (oddział). Instytucja ta dała Szembekowi możliwość wykazania się rzetelną wiedzą teoretyczną i praktyczną. Odpowiednie instytucje Ministerstwa Rolnictwa (m.in. Instytut Ekonomiki Rolnej), Ministerstwa Przemysłu Lekkiego i in. zwracały się doń nieraz — jako do eksperta — w sprawach opracowań bądź porad w dziedzinie uprawy i aklimatyzacji roślin, oferując prace zleczone oraz powierzając wykłady i konsultacje służące pogłębianiu i popularyzacji wiedzy rolniczej. Podobne prace i zajęcia podejmował na rzecz powiatowych i wojewódzkich placówek podległych wydziałom rolnictwa i leśnictwa. W ciągu kilku lat pracował też dodatkowo jako nauczyciel przedmiotów przyrodniczych w Państwowym Liceum Felczerskim w Gorzowie Wlkp., w Szkole Przyposobienia Rolniczego w Gliniku i w Państwowym Technikum Rachunkowości Rolnej w Zieleńcu. Był prelegentem Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Utrzymywał kontakty naukowe i inne z oddziałem IUNiG w Puławach, z Instytutem Sadownictwa w Skierniewicach, z Państwowym Muzeum w Oświęcimiu.

Jako adiunkt IUNiG dał się poznać z licznych i cenionych wśród znawców prac naukowych. Oto tytuły kilku z nich: 1. *Uwagi o gęstości zasiewu lucerny mieszańcowej* („Postępy Wiedzy Rolniczej”, 1957), 2. *Der Einfluss einiger agrotechnischer Massnahmen auf die Entwicklung des Wurzelsystems der Basterdluzerne* (Sonderdruck aus „Zeitschrift für Acker- und Pflanzenbau”, Band 104, Heft 2, 1957, Berlin und Hamburg), 3. *Przerastanie lucerny* („Roczniki Nauk Rolniczych”, t. 81 — A — 1, 1962), 4. *Przyczynek do poznania sadzonkowania lucerny mieszańcowej* (jw., t. 88 — A — 4, 1964). M.in. opracował problem rozwoju i rejonizacji rolnictwa w województwie zielonogórskim, perspektywiczny plan rozwoju i rejonizacji rolnictwa oraz hodowli w powiatach sulęcińskim i międzyrzeckim. Napisał szereg broszur, jak: *Łąki i pastwiska, Lucerna nasienna* (wraz z A. Modzelewską), *Agrotechnika rzepaku, Baza paszowa, Baza paszowa i poplony*. W „Nowym Rolnictwie” ogłosił kilka innych artykułów dotyczących uprawy lucerny.

Znacznie bogatszy jest dorobek Szembeka w zakresie popularyzacji wiedzy rolniczej w postaci artykułów zamieszczanych w „Plonie”, „Poradniku Gospodarskim”, „Gromadzie”, „Gazecie

Zielonogórskiej”, obejmujących szeroki wachlarz problematyki rolniczej. Dodać do tego należy publikacje w biuletynach IUNiG (oddział w Gorzowie), „Biuletynach Doświadczalnictwa” i m.in. informatory powielaczowe do użytku wewnętrznego, o różnorodnej tematyce. Były też radiowe pogadanki z zakresu bazy paszowej i uprawy roślin motylkowych wieloletnich. W sumie dorobek naukowy i popularyzatorski Szembeka sięga 150 pozycji, którymi walnie przyczynił się do wydajności plonów i rozwoju wiedzy rolniczej, szczególnie na obszarze dawnego woj. zielonogórskiego. Wykonał też dla rolnictwa wiele prac natury praktycznej. Specjalizował się szczególnie w zakresie uprawy lucerny. Tematyka ta dała mu podstawę do wszczęcia przewodu doktorskiego w Wyższej Szkole Rolniczej w Szczecinie (1965 r.). Rozprawy doktorskiej, pozostawionej w rękopisie, nie zdołał jednak obronić. Nie pozwoliło mu na to coraz węższe zdrowie, nadwyreżone torturami w więzieniu i przeżyciami w obozach. W 1968 r. był pracownikiem Wojewódzkiego Ośrodka Postępu i Informacji Rolniczej w Zielonej Górze. W połowie 1969 r. przeszedł na rentę inwalidzką.

W 1970 r. otrzymał mianowanie na stopień kapitana rezerwy. Należał do ZBoWiD-u. Walnie przyczynił się do zorganizowania w Muzeum Zamkowym w Malborku (1976) wystawy prac swego dziadka Stanisława. Prócz dorobku związanego z uprawianym zawodem, pozostawił godne druku reportaże dotyczące przeżyć w więzieniu i obozach. Zachowały się też jego grypsy więzienne wysyłane do żony i ojca oraz pamiątki rodzinne po przodkach, m.in. po wspomnianym dziadku Stanisławie, znajdujące się pod opieką żony Wandy i syna Jana. Zmarł 13 listopada 1978 r.

WŁADYSŁAW MAGNUSZEWSKI

SZUMAN ZIEMOWIT (1901—1976), malarz, ur. się 15 lipca 1901 r. w Gołuchowie, woj. kaliskie. Syn Mariana, ziemianina. Studia rolnicze i malarskie odbywał początkowo w Poznaniu, a następnie pod kierunkiem Stanisława Kamockiego i Othona Friesza w Académie de la Grande Chaumiére w Paryżu. Od roku 1945 związał swą działalność z Gorzowem, w którym organizował wystawy plastyczne, za co wyróżniono go specjalną nagrodą.

W latach 1957—1959 i 1967—1969 był prezesem Okręgu

ZPAP w Szczecinie, w latach 1969—1971 wiceprezesem Związku, 1961—1963 przewodniczącym sekcji malarskiej ZPAP w Szczecinie, 1963—1965 członkiem Zarządu ZPAP. Ziemowit Szuman brał udział w licznych wystawach w kraju i za granicą, okręgowych i ogólnopolskich, m.in. w latach 1945—1951 — wystawy Plastyki Ziemi Lubuskiej w Gorzowie, w 1948 — jego prace wystawiane były na Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu (zakup MKiS), na Wystawie XV-lecia PRL, na sześciu festiwalach Polskiego Malarstwa Współczesnego w Szczecinie, które inicjował oraz których był czterokrotnie komisarzem. Szereg wystaw indywidualnych, m.in. w Warszawie, Poznaniu, Zakopanem, Opolu, Szczecinie oraz uczestnictwo w wystawach grupowych w Warszawie, Łodzi, Toruniu i Szczecinie to niektóre z najważniejszych osiągnięć dorobku artystycznego Ziemowita Szumana. W roku 1971 przedstawił w retrospektywnej wystawie indywidualnej 80 prac reprezentujących 25 lat przynależności do ZPAP. Ponadto na uwagę zasługuje wystawa indywidualna w Paryżu zorganizowana w 1965 r. i w Biarritz w roku 1970. Brał udział w siedmiu wystawach Société des Artistes Independants, którego był członkiem od roku 1971. W roku 1970 uczestniczył w wystawach: Salon des Artistes Français, Peintres Abstraits-Cimaise de Paris oraz Salon International Paris-Sud. W roku 1971 brał udział w wystawie międzynarodowej w Galerie Mouffe w Paryżu, w Cannes, Deauville oraz wystawach w Kopenhadze (1965, 1967), Aarchus — 1970, w Rostoku, w 1970 r. w Rydze, w Pradze — 1973, w 1974 r. zaś w Kopenhadze z grupą „M 59”, a także Levallois (Francja 1974 r.). W Gorzowie wykazywał dużą aktywność społeczną i polityczną, głównie w zakresie upowszechniania kultury.

Posiadał m.in. odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal XXX-lecia Polski Ludowej, „Gryf Pomorski”, Odznakę Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa szczecińskiego”. Zmarł 17 października 1976 r.

WŁADYSŁAW J. CIESIELSKI

TWARDOWSKI STANISŁAW (1907—1979), działacz społeczno-polityczny, ur. się 1 maja 1907 r. w Poznaniu. Syn Leona, robotnika. W latach 1914—1921 uczęszczał do szkoły powszechnej,

w tym do 1918 r. do niemieckiej, a w pozostałych latach do polskiej. Po jej ukończeniu już w piętnastym roku życia zaczął pracować jako młodociany robotnik, początkowo w transporcie węgla, a następnie około 2 lat w Fabryce Mebli Braci Nowakowskich w Poznaniu. Na początku 1923 r. podjął naukę rzemiosła w warsztacie ślusarskim, ale po pół roku zrezygnował z niej z powodu niemożności opłacenia. Po krótkim okresie bezrobocia kolejnymi miejscami pracy w latach 1923—1925 były: Fabryka Narzędzi Braci Plucińskich i Warsztat Naprawczy Maszyn Rolniczych w Poznaniu. Następnie ponad rok spędził jako bezrobotny, znajdując tylko prace dorywcze przy robotach budowlanych i drogowych. W latach 1927—1928 pracował jako robotnik kolejowy, ale redukcja na PKP pozbawiła go znowu pracy.

W latach 1929—1930 odbył służbę wojskową w 55 pp w Rawiczu. Po zdemobilizowaniu i kilku miesiącach bezrobocia wiosną 1931 r. otrzymał pracę przy budowie bocznic kolejowej. Ale od listopada 1931 r. aż do marca 1939 r. pozostawał bezrobotny. W tym czasie znajdował tylko prace dorywcze, przeważnie przy różnych budowach. Dopiero w kwietniu 1939 r. uzyskał stałe zatrudnienie w Zakładach H. Cegielskiego.

W okresie międzywojennym działał w związkach zawodowych, w ZZK i ZZRBud.

25 sierpnia 1939 r. został zmobilizowany do I Poznańskiego Batalionu Obrony Narodowej. Uczestniczył w kampanii wrześniowej i 19 września 1939 r. dostał się do niemieckiej niewoli, z której został zwolniony 7 października 1939 r. z nakazem meldowania się w policji i podjęcia pracy. Przez cały okres okupacji pracował w niemieckiej Firmie Budowlanej Szyperski—Bunc w Poznaniu jako robotnik, a w ostatnich miesiącach przy kopaniu okopów w powiecie kaliskim.

Po wyzwoleniu 20 stycznia 1945 r. okolic Konina wrócił do Poznania i brał udział w odgruzowywaniu miasta. Od marca do czerwca 1945 r. pracował w tej samej firmie budowlanej przejętej przez władze polskie jako sekretarz Rady Zakładowej. Ponadto działał w Zarządzie Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego.

W czerwcu 1945 r. w Polskim Związku Zachodnim zaproponowano mu osiedlenie się na Ziemiach Zachodnich. Skierowano

go do Katowic, a stamtąd w grupie operacyjnej do Kłodzka. W sierpniu wrócił do Poznania i na początku września 1945 r. wyjechał na Ziemię Lubuską i osiedlił się w Słubicach. W październiku wstąpił do PPR i początkowo był sekretarzem Koła PPR przy KP PPR. W latach 1945—1946 pracował w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Słubicach. 27 kwietnia z ramienia PPR otrzymał mandat do Powiatowej Rady Narodowej, a 4 maja 1946 r. MRN wybrała go burmistrzem Słubic. 30 marca 1949 r. został przewodniczącym Powiatowej Rady Narodowej, a od 3 czerwca 1950 r. przewodniczącym Prezydium PRN w Słubicach.

W tym czasie działał również w partii. W latach 1945—1949 wchodził w skład Egzekutywy Komitetu Powiatowego PPR i PZPR. W maju 1946 r. uczestniczył w I Konferencji Wojewódzkiej PPR w Poznaniu jako delegat. W czasie referendum ludowego w czerwcu 1946 r. był przewodniczącym Komisji Głosowania Ludowego na Obwód Słubice, a w czasie kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego RP w styczniu 1947 r. przewodniczącym Trójki Partyjnej PPR i Komisji Wyborczej na Obwód w Słubicach. Ponadto uczestniczył w organizowaniu zebrań i wieców. Działał również w organizacjach społecznych, m.in. był członkiem Zarządu Powiatowego Polskiego Związku Zachodniego.

W listopadzie 1950 r. przeniesiono go na równorzędne stanowisko do Szprotawy. W listopadzie 1954 r. został dyrektorem Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych. W ciągu ostatniego roku swej pracy zawodowej był kierownikiem Wydziału Zatrudnienia Prezydium PRN w Szprotawie. W styczniu 1970 r. przeszedł na rentę inwalidzką, a później na emeryturę.

W Szprotawie, podobnie jak w Słubicach, działał w partii i w organizacjach społecznych. W latach 1950—1954 był członkiem Egzekutywy KP PZPR, a później członkiem Egzekutywy POP. Pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Powiatowego TPPR, członka Zarządu Powiatowego Związku Straży Pożarnych. Był również radnym PRN.

Został odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżami Zasługi i innymi odznaczeniami. Zmarł 13 sierpnia 1979 r.

MARIAN PIETRZAK

TENENBAUM ALEKSANDER (1917—1977), ps. Natan, oficer MO, działacz polityczny, ur. się 20 października 1917 r. w Górze Kalwarii, pow. piaseczyński. Syn Wolfa, rzemieślnika, działacza SDKPiL i KPP. W 1919 r. Aleksander wraz z rodzicami zamieszkał w Warszawie. Po ukończeniu szkoły powszechnej w 1931 r. w ciągu czterech lat uczył się w prywatnym zakładzie krawieckim „Leros” w Warszawie, a następnie pracował tam jako czeladnik krawiecki.

W czasie nauki w szkole powszechnej należał do Związku Pionierów, a od 1931 r. do KZMP. W czasie pracy w zakładzie krawieckim jako członek KZMP brał udział w demonstracjach ulicznych robotników i w pochodach 1-majowych, w działalności propagandowej, a szczególnie w kolportażu nielegalnej prasy i materiałów propagandowych. Należał do ochrony posłów frakcji komunistycznej, przemawiających na wiecach i zebraniach robotniczych. Uczestniczył również w strajku czeladników i uczniów krawieckich, w organizowaniu zbiórek pieniężnych na MOPR oraz wspólnych działaniach KZMP i OMTUR. Za działalność tę właściciel zakładu „Leros” zwolnił go z pracy i około roku pozostawał bezrobotny. Czas wolny poświęcał działalności w KZMP, szczególnie wśród młodzieży robotniczej dzielnicy Muranów.

W latach 1936—1939 pracował w Zakładzie Kotlarskim w Warszawie jako robotnik. Za udział w demonstracjach i pochodach ulicznych, a szczególnie za nielegalną działalność propagandową i przynależność do KZMP w 1937 r. został aresztowany przez policję i wysłany do obozu w Berezie Kartuskiej, w którym przebywał 11 miesięcy. Po zwolnieniu z obozu wrócił do Warszawy chory. W wyniku 2-miesięcznego leczenia w domu stan zdrowia się poprawił i ponownie podjął pracę w tym samym Zakładzie Kotlarskim.

W kwietniu 1939 r. powołano go do wojska i wcielono do 32 pp w Modlinie. W czasie kampanii wrześniowej brał udział w walkach Armii Pomorze z najeźdźcą hitlerowskim i w okolicy Grudziądz został ranny. Po operacji i częściowym wyleczeniu w szpitalach w Płońsku i Warszawie uczestniczył w obronie stolicy. Po kapitulacji pozostał w Warszawie do listopada 1939 r. W grudniu nielegalnie przedostał się na tereny zajęte przez armię radziecką, do Białegostoku, a stamtąd do Brześcia, skąd

władze radzieckie wysłały go do Krzywego Rogu. Tam do stycznia 1941 r. pracował w fabryce jako tokarz, a następnie zatrudniono go przy budowie magistrali kolejowej. Po napaści Niemiec hitlerowskich na ZSRR ewakuowano go do Republiki Tatarskiej. W styczniu 1942 r. został zmobilizowany do Armii Czerwonej i pracował w przemyśle zbrojeniowym w Zielonodolsku. W 1943 roku wstąpił do Związku Patriotów Polskich i był przewodniczącym miejscowego Zarządu ZPP do czasu powrotu do Polski.

Na początku 1946 r. wrócił do kraju wraz z rodziną i osiedlił się na Ziemiach Zachodnich, w Piławie Górnej w pow. dzierzoniowskim. W kwietniu 1946 r. wstąpił do PPR. W czasie referendum ludowego w czerwcu 1946 r. i kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego RP w styczniu 1947 r. zabezpieczał lokale wyborcze jako ormowiec. W 1947 r. przeniósł się do Świdnicy, a Komitet Powiatowy PPR skierował go do pracy w organach MO. W latach 1947—1950 pracował w Komendzie Powiatowej MO w Świdnicy. Pełnił również funkcję sekretarza Koła PPR i POP PZPR KP MO. Po zjednoczeniu został wybrany w skład Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Świdnicy.

Po ukończeniu w 1951 r. Oficerskiej Szkoły MO skierowano go do pracy w Komendzie Wojewódzkiej MO w Warszawie na stanowisko zastępcy naczelnika Wydziału Szkolenia. W 1953 r. przeniesiono go służbowo do Komendy Wojewódzkiej MO w Zielonej Górze, gdzie pracował na różnych stanowiskach kierowniczych. W sierpniu 1966 r. przeszedł na emeryturę.

Podobnie jak w czasie pracy w organach MO nadal działał w partii i w organizacjach społecznych. W Zielonej Górze był członkiem Rady Ośrodka Propagandy Partyjnej KMiP, II sekretarzem POP KW MO, członkiem Egzekutywy terenowej POP, przewodniczącym Koła Przyjaciół ZHP (Korczakowców), przewodniczącym Komitetu Rodzicielskiego Zespołu Szkół Mechanicznych, działaczem Komitetu Osiedlowego i FJN.

Otrzymał odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Srebrny Krzyż Zasługi, Medal X-lecia Polski Ludowej, Medal Zwycięstwa i Wolności, Odznakę w Służbie Narodu, Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego, Złotą i Srebrną Odznaki Ruchu Przyjaciół Harcerstwa. Zmarł 26 grudnia 1977 r.

MARIAN PIETRZAK

UJMA EDMUND (1913—1981), inżynier, działacz polityczny, ur. się 22 listopada 1913 r. w Brzózce, pow. częstochowski. Syn wiejskiego kupca. Po ukończeniu szkoły powszechnej uczył się w gimnazjum w Częstochowie. W latach 1934—1938 studiował na Wydziale Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej. Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę zawodową w Kielcach, a po wybuchu wojny pracował jako robotnik w Blachowni Śląskiej. Po zakończeniu wojny ponownie pracuje w administracji drogowej w Wolsztynie, ostatnio na stanowisku kierownika Powiatowego Zarządu Drogowego. Po utworzeniu województwa zielonogórskiego obejmuje z dniem 1 lipca 1950 r. stanowisko kierownika Wydziału Komunikacji Prezydium WRN w Zielonej Górze. Od 1952 roku aż do przejścia na emeryturę w 1977 r. był dyrektorem Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych w Zielonej Górze. Na stanowisku tym był współorganizatorem służby drogowej w województwie zielonogórskim oraz głównym autorem koncepcji rozwoju i modernizacji sieci dróg i mostów na Ziemi Lubuskiej.

Od 1946 r. był aktywnym członkiem Stronnictwa Demokratycznego. Do 1950 r. piastował funkcję przewodniczącego Powiatowego Komitetu SD w Wolsztynie, od 1950 r. był członkiem prezydium WK SD w Zielonej Górze, a następnie wiceprzewodniczącym WK SD i w latach 1966—1976 przewodniczącym. Na IX Kongresie SD w 1965 r. został wybrany członkiem Centralnego Komitetu SD. W 1976 r. Zjazd Wojewódzki SD w Zielonej Górze nadał mu godność Honorowego Przewodniczącego WK SD.

Przez trzy kadencje (1961—1972) był posłem na Sejm PRL i wielokrotnie zabierał głos z trybuny sejmowej w sprawach drogownictwa oraz regionu, który reprezentował w Sejmie. Przez dwie kadencje był wiceprzewodniczącym sejmowej Komisji Komunikacji i Łączności, a w latach 1969—1972 jej przewodniczącym.

E. Ujma pełnił też wiele innych funkcji społecznych. Między innymi przez szereg lat był członkiem Rady Technicznej przy Ministrze Komunikacji, był też członkiem kolegium Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Zielonej Górze, wiceprzewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, wiceprzewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego TPPR.

Za zasługi w pracy zawodowej i społecznej odznaczony został

m.in. Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia i XXX-lecia Polski Ludowej oraz innymi odznaczeniami i odznakami honorowymi. Zmarł 19 maja 1981 r.

HIERONIM SZCZEGOŁA

WAJCHT WOJCIECH (1915—1966), działacz oświatowy, ur. się 17 marca 1915 r. w Skulsku, pow. koniński. Syn Stefana, nauczyciela, kierownika szkoły w Skulsku. Atmosfera rodzinna zdecydowała o wyborze zawodu, toteż gdy w 1935 roku ukończył Państwowe Seminarium Nauczycielskie w Słupcy i w tym samym roku odbył służbę wojskową w Szkole Podchorążych w Szcypornie, następne lata (1936—1937) przepracował jako nauczyciel, najpierw w Szkole Podstawowej w Dzieciołach, a następnie (1937—1939) w Przespolu, w pow. kaliskim. Zmobilizowany w 1939 r. brał udział w kampanii wrześniowej jako oficer Wojska Polskiego. Wzięty do niewoli niemieckiej dnia 19 września 1939 r. przebywał w obozach aż do 1944 roku, między innymi w Köln, Aachen, Vesu-ve, w których pracował fizycznie przy pracach drogowych, karnie za udział w organizowaniu ucieczki. W sierpniu 1944 r. uciekł do Liège w Belgii. Władze amerykańskie przekazały go wraz z innymi uciekinierami do Paryża, gdzie zgrupowano polskich żołnierzy w koszarach Bessières. Tam wstąpił do wojska polskiego i na polecenie Ambasady Polskiej organizował ośrodek szkoleniowo-wychowawczy dla młodzieży polskiej z terenu Francji.

W czerwcu 1945 r. wrócił do kraju i natychmiast rozpoczął pracę pedagogiczną w Drzonowie i Zawadzie w pow. zielonogórskim, gdzie pełnił funkcję kierownika szkoły do 31 sierpnia 1950 roku. We wrześniu 1950 r. powołano go do pracy w Kuratorium Okręgu Szkolnego w charakterze wizytatora i na tym stanowisku pracował dwa lata. W 1952 roku rozpoczął pracę w Zarządzie Wojewódzkim Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Zielonej Górze jako kierownik rejonu organizacji odczytowej, którą to funkcję pełnił do 1956 r. W styczniu 1957 roku został wybrany sekretarzem Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej i na tym stanowisku zaskoczyła go śmierć.

Do Polskiej Partii Robotniczej wstąpił 1 września 1946 r.

i pełnił funkcję sekretarza koła PPR, a po Zjednoczeniu, przez szereg kadencji również sekretarza POP przy Zarządzie Wojewódzkim TWP w Zielonej Górze. Ponadto był członkiem Powiatowej Rady Narodowej w Zielonej Górze. Jego legitymacja PPR-owska nosi nr 26 w powiecie zielonogórskim. Należał do 11 pracujących w powiecie nauczycieli, członków Polskiej Partii Robotniczej, kiedy cała powiatowa organizacja partyjna liczyła 48 członków.

Wojciech Wajcht aktywnie uczestniczył w akcji zwalczania analfabetyzmu na terenie powiatu i województwa zielonogórskiego, w związku z czym został wyróżniony dyplomem uznania. Przez cały okres pracy zawodowej piastował szereg funkcji społecznych, np. wiceprezesa SAIW-u, członka Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego, a także członka Wojewódzkiego Zarządu TPPR. Jeszcze jako kierownik szkoły związał się z działalnością społeczną w Towarzystwie Wiedzy Powszechnej, najpierw jako prelegent, a później, zwłaszcza w latach 1953-56, jako jeden z czołowych organizatorów Towarzystwa Wiedzy Powszechnej na Ziemi Lubuskiej.

Był odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Srebrną i Złotą Odznaką TWP oraz Złotą Odznaką TPPR. Zmarł 18 stycznia 1966 r.

STANISŁAW BARCZYK

WALIŃSKI STANISŁAW (1929—1978), nauczyciel, działacz społeczny, ur. się 1 listopada 1929 r. w Łopiszewie, woj. poznańskie. Syn Andrzeja, robotnika. Naukę w szkole podstawowej przerwał mu tragiczny wrzesień 1939 r. W czasie okupacji uczył się samodzielnie w domu, a gdy osiągnął czternasty rok życia był zmuszony podjąć pracę w charakterze robotnika rolnego. Po wojnie wstąpił do gimnazjum w Czarnkowie, które ukończył w 1950 r.

W latach 1950—1953 studiował historię na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Poznańskiego. Po ukończeniu studiów „pierwszego stopnia” w 1953 r. podjął pracę w Liceum Ogólnokształcącym nr 18 w Gorzowie Wlkp. w charakterze nauczyciela wychowania fizycznego. Po roku przeniósł się do Zielonej Góry i tu pozostał do końca swego życia.

Przez pierwsze dwa lata był nauczycielem etatowym historii

i wychowania fizycznego w Ogólnokształcącej Szkole Stopnia Podstawowego i Licealnego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i nauczycielem kontraktowym w Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących. Od 1956 r. pracował nadal w Liceum Ogólnokształcącym nr 7 jako nauczyciel historii i pierwszy zastępca dyrektora. Przez następne dziesięć lat (1958—1968) był dyrektorem tej szkoły. W 1966 r. ukończył w systemie zaocznym studia wyższe drugiego stopnia i uzyskał tytuł magistra historii. Jego praca magisterka pt. *Powstanie i rozwój Lubuskich Zakładów Elektrycznych w Zielonej Górze* otrzymała na ogólnopolskim konkursie prac magisterskich związanych z Ziemią Zachodnimi i Północnymi III nagrodę.

W latach 1968—1978 Stanisław Waliński pracował w nadzorze pedagogicznym. Od 1968 r. pełnił funkcję kierownika sekcji historii w Okręgowym Ośrodku Metodycznym, a w latach 1970—1973 był kierownikiem Zespołu Sekcji Kształcenia Ogólnego w tym Ośrodku. W związku z reorganizacją OOM, Stanisław Waliński został oddelegowany do Kuratorium Oświaty i Wychowania, gdzie objął stanowisko wizytatora metodyka historii. W 1975 r. powołany został na stanowisko starszego wizytatora metodyka historii KOiW oraz koordynatora zespołu wizytatorów metodyków.

Od 1959 r. Stanisław Waliński należał do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Przez okres sześciu lat (1958—1964) był lektorem Komitetu Wojewódzkiego PZPR. W okresie 1972—1975 był członkiem Zarządu Powiatowego ZNP. W ostatnich dwu latach swego życia pełnił funkcję sekretarza Zielonogórskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego. Od 1975 r. był sekretarzem Komitetu Okręgowego Olimpiad Historycznych.

Za całokształt pracy zawodowej i społecznej otrzymał Odznakę Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” (1973 r.), Medal XXX-lecia Polski Ludowej (1974 r.) i Złoty Krzyż Zasługi (1976 r.). Zmarł 12 maja 1978 r.

JÓZEF IWAN

WASILEWSKI EDMUND (1923—1972), robotnik, działacz polityczny, ur. się 12 września 1923 r. w Inowrocławiu, woj. bydgoskie. Syn Piotra, robotnika. W roku 1925 jego rodzice w po-

szukiwaniu pracy przenoszą się do Poznania. Tu w roku 1930 Wasilewski rozpoczyna naukę w szkole podstawowej. Po ukończeniu 5 klas wraz z rodzicami wyjeżdża do Pruszkowa pod Warszawą, gdzie ojciec podejmuje pracę w warsztatach kolejowych. W 1937 r. kończy 7 klas szkoły powszechnej. Rozpoczyna robotniczą edukację w Państwowej Wytwórni Amunicji nr 2 w Rembertowie pod Warszawą, odbywając praktyczną naukę zawodu spawacza.

W 1939 r. po zdaniu egzaminu i uzyskaniu kwalifikacji spawacza podejmuje pracę w warsztatach kolejowych w Pruszkowie, gdzie od 1935 r. pracuje jego ojciec. Po kilku miesiącach pracy zastaje go tu II wojna światowa i okupacja hitlerowska.

W trudnych do ustalenia okolicznościach w czasie pracy pod koniec 1943 r. ojciec Wasilewskiego został aresztowany przez policję niemiecką. Przewieziono go na Pawiak i po trzech dniach rozstrzelano. Poinformowany o aresztowaniu ojca Wasilewski porzuca pracę i przyłącza się do konspiracyjnego Oddziału Armii Ludowej, z którym wraz z grupą młodych robotników Pruszkowa od początku powstania AL utrzymywał kontakty. W oddziałach AL walczy do chwili wyzwolenia kraju.

W 1946 r. przyjeżdża na apel władz państwowych na Ziemię Zachodnie, osiedla się w Gorzowie Wlkp. i natychmiast zgłasza do pracy. W dniu 5 listopada 1946 r. został skierowany do pracy w Fabryce Sztucznego Włókna nr 5 na stanowisko spawacza. Termin „Fabryka” był w tym czasie terminem umownym, a fabrykę stanowiły sterty gruzu, zdemolowane obiekty i urzędnia.

Od pierwszych dni pobytu w Gorzowie włącza się w wir aktywnej pracy zawodowej i społecznej. Wstępuje w szeregi PPR, działa w ruchu związkowym. Mimo młodego wieku i małego doświadczenia partyjnego, w jego działaniu ujawniają się decydujące o sile klasy robotniczej duże zdolności organizatorskie i typowe cechy robotnika kadrowego, takie jak świadomość celów, upór i konsekwencja w ich realizacji, umiejętność skupiania wokół siebie ludzi i pozytywnego oddziaływania na ich postępowanie.

Pracując bardzo wydajnie i z pełnym poświęceniem, Wasilewski przyczynia się do rozwoju życia społeczno-politycznego

zakładu. Jest jednym z inicjatorów powstania i rozwoju PPR i organizacji związkowej.

Pracując ciągle podnosi swoją wiedzę fachową i kwalifikacje zawodowe, kończy szkołę zawodową i zdobywa licencję spawacza specjalisty spawania kotłów i urządzeń wysokoprężnych. Duży staż pracy, wysokie kwalifikacje zawodowe połączone z odpowiedzialnością, pracowitością i inicjatywą przyczyniają się do tego, że kierownictwo zakładu zasłużenie zalicza go do grona najlepszych fachowców. Jako najlepszy spawacz był zawsze wykorzystywany do najtrudniejszych i najbardziej precyzyjnych prac spawalniczych. Był jednym z niewielkiej już grupy pracowników pionierów, którzy pierwsi podjęli pracę przy odgruzowywaniu i odbudowie fabryki i cały czas przyczyniali się swym wysiłkiem do jej rozbudowy i rozwoju. W zgodnej opinii pracowników i kierownictwa zakładu nie ma w fabryce oddziałów i najbardziej skomplikowanych urządzeń, które by nie były spawane przez Wasilewskiego i jego brygadę. Każdą pracę, każde zadanie tak zawodowe, jak i społeczne podejmował chętnie, wykonywał solidnie, z dużym poświęceniem i poczuciem odpowiedzialności. Potrafił dobrze zorganizować pracę. Dostrzegał zło i próbował zawsze mu przeciwdziałać, dając osobisty przykład. Był inicjatorem wprowadzenia i rozwoju współzawodnictwa pracy, czynów społecznych i zobowiązań. Swoje bogate doświadczenia i wiedzę fachową skutecznie przekazywał ludziom młodym, pod jego kierunkiem wyuczyło się zawodu spawacza wielu młodych ludzi.

Sporą część krótkiego, lecz pracowitego życia Edmunda Wasilewskiego wypełnia ofiarna i aktywna działalność partyjna w PZPR, której członkiem był od zjednoczenia ruchu robotniczego. W latach 1946—1947 był sekretarzem Zakładowej Organizacji Polskiej Partii Robotniczej oraz członkiem Komitetu Miejskiego PPR. Po zjednoczeniu ruchu robotniczego w latach 1948 do 1951 pełni funkcję członka Komitetu Zakładowego, a następnie jest sekretarzem Oddziałowej Organizacji Partyjnej. Z partyjnego mandatu uczestniczy w pracy Rady Robotniczej i Rady Zakładowej.

Jego zasługą jest przeniesienie przywiązania do zakładu na swych najbliższych, czego dowodzi fakt, że cała rodzina Wasilewskiego — jego żona i 2 córki — pracuje w „Stilonie”, w któ-

rego budowę i rozwój wniósł on swój niezaprzeczalny udział.

Dowodem szacunku i wysokiego uznania społeczno-politycznej i zawodowej działalności Edmunda Wasilewskiego było powierzenie mu przez zakładową organizację partyjną mandatu delegata na VI Zjazd PZPR, oraz wybranie go przez Zjazd na członka Komitetu Centralnego. Był on pierwszym członkiem gorzowskiej organizacji partyjnej, który dostąpił tak wielkiego zaszczytu.

Fakt wyboru na członka KC nic nie zmienił w osobowości Wasilewskiego. Był człowiekiem skromnym, prostym i lubianym. Wzmogła się natomiast jeszcze bardziej jego aktywność społeczna i rozszerzył zasięg działania. Swój udział w pracach KC traktował odpowiedzialnie, potwierdzając pracą i zaangażowaniem słuszność wyboru. Mimo nateżających się ataków ciężkiej choroby, pracował do ostatnich dni swego życia.

Za swą działalność odznaczony był m.in. Brązowym, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” i Odznaką Zasłużonego Pracownika ZWS. Zmarł 13 grudnia 1973 r.

ROMAN BUKARTYK

WICIŃSKI HENRYK (1917—1971), działacz społeczny, ur. się 25 września 1917 r. w Krakowie. Syn Władysława, robotnika kolejowego. Po ukończeniu 8 klas gimnazjum, w 1937 r. podjął studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, które przerwał w 1939 r. na skutek wybuchu wojny.

Podczas okupacji przebywał w Krakowie i pracował kolejno: w magazynach żywnościowych jako robotnik, w kinie jako bileter i w Miejskiej Piekarni jako kierowca samochodu. W ostatnich miesiącach okupacji skierowano go na przymusowe roboty przy okopach w powiecie bocheńskim.

Po wyzwoleniu Krakowa, 14 lutego 1945 r. wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej i został wysłany w grupie aktywu PPS w teren w celu realizacji reformy rolnej. W maju 1945 r. ze skierowaniem Wojewódzkiego Komitetu PPS w Krakowie wyjechał na Dolny Śląsk z zadaniem udziału w organizowaniu polskiej administracji i życia społeczno-politycznego. Osiedlił się w Ząbkowicach Śląskich i podjął pracę w Starostwie Powiatowym

jako referent. W listopadzie 1946 r. przeszedł do pracy w aparacie partyjnym w związku z wyborem na I sekretarza Powiatowego Komitetu PPS. Jednolitifrontowa postawa Wicińskiego w działalności partyjnej nie znalazła zrozumienia i poparcia u części powiatowego aktywu PPS. Wobec tej sytuacji zrezygnował z funkcji I sekretarza PK i w marcu 1947 r. objął stanowisko przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej. W listopadzie 1949 r. powierzono mu równorzędne stanowisko w Żaganiu, gdzie od połowy 1950 r. został przewodniczącym Prezydium PRN. W lipcu 1952 r. przeniesiono go do pracy w Prezydium WRN w Zielonej Górze na stanowisko kierownika Wydziału Organizacyjnego. Od września 1957 r. do maja 1965 r. był sekretarzem Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. W latach 1965—1967 pracował w Delegaturze Najwyższej Izby Kontroli w Zielonej Górze. W lipcu 1967 r. przeszedł na rentę inwalidzką.

W działalności społecznej pełnił następujące funkcje z wyboru: członka Egzekutywy KP PZPR i radnego PRN w Ząbkowicach Śląskich i w Żaganiu, radnego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze, prezesa Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, prezesa Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Zielonej Górze, członka Zarządu Głównego TWP, członka Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, członka Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych w Warszawie.

Został odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi. Zmarł 5 stycznia 1971 r.

MARIAN PIETRZAK

WIKIERSKI WOJCIECH (1905—1971), ps. Dąb, działacz polityczny, ur. się 6 kwietnia 1905 r. w Zakrzewie, woj. lubelskie. Syn Józefa, wiejskiego robotnika. Jedynym środkiem utrzymania rodziny była praca obojga rodziców u bogatych chłopów i w okolicznych majątkach obszarniczych. W 1916 roku Wojciech rozpoczął naukę w polskiej szkole, którą ukończył w 1919 r. Następnie uczył się rzemiosła w warsztacie stolarskim oraz kontynuował naukę na kursach i w średniej budowlanej szkole zawodowej w Lublinie. Podczas nauki w Lublinie uczęszczał na wykła-

dy i dyskusje o tematyce społeczno-politycznej, organizowane przez Towarzystwo Uniwersytetów Robotniczych. Brał również udział w różnych wystąpieniach robotniczych, a szczególnie w wiecach i manifestacjach ulicznych.

Od 1926 r. rozpoczął pracę w wyuczonym zawodzie przy różnych budowach w powiecie krasnostawskim, a równocześnie rozpoczął działalność społeczno-polityczną wśród młodzieży wiejskiej w rodzinnej i okolicznych miejscowościach. W 1928 roku, z chwilą powstania Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, Wojciech Wikierski zorganizował koło w swej miejscowości i został jego prezesem. W 1929 roku nawiązał kontakty z kierownictwem Komunistycznego Związku Młodzieży Polski (KZMP) w Krasnymstawie i przypuszczalnie już w tym czasie został członkiem tej organizacji. Od tego czasu w ramach legalnej działalności w szeregach ZMW RP „Wici” rozpoczął nielegalną działalność w KZMP. Przy współudziale kasetempowców zorganizował komórkę KZMP z zaufanych członków swojego koła „Wici”. W wyniku wpływów kasetempowców koło ZMW RP „Wici”, którego prezesem był Wojciech Wikierski, stało się w okolicy znane z radykalnej działalności.

W końcu 1929 roku powołano go do służby wojskowej, którą ukończył w 1931 roku w stopniu kaprała. Zamieszkał w rodzinnej miejscowości, pozostając bezrobotnym. Zaangażował się znów w działalność ZMW RP „Wici” i KZMP, obejmując ponownie funkcję prezesa koła „Wici”. Organizował często zebrania koła i niezorganizowanej młodzieży wiejskiej z okolicznych miejscowości, na których występował ze swoim programem działacze KZMP i KPP.

W czasie zebrania dochodziło do burzliwych wystąpień młodzieży i starć z policją, w których wyniku Wojciech Wikierski został aresztowany i skazany przez sąd w Lublinie za działalność komunistyczną na 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu.

W 1932 roku wyjechał do Kraśnika i tam znalazł pracę jako cieśla przy budowie fabryki amunicji, jednak w wyniku interwencji policji po dwóch miesiącach zatrudnienia został zwolniony z pracy „jako niepoprawny komunista”. W braku perspektyw znalezienia innej pracy w powiecie krasnostawskim i w sąsiednich powiatach wyjechał na Polesie i tam otrzymał pracę przy

budowach. Nadal starał się podnosić swoje kwalifikacje zawodowe i w tym celu ukończył zaocznie Technikum Budowlane w Brześciu nad Bugiem. W dalszym ciągu utrzymywał kontakty z KZMP. Do rodzinnej miejscowości wrócił dopiero po upadku państwa polskiego, w grudniu 1939 roku. Do czerwca 1942 roku pracował przy budowach wiejskich u miejscowych chłopów.

Pomimo okupacji i represji władz hitlerowskich nie zaprzestał działalności politycznej. W środowisku wiciarzy organizował zebrania o charakterze informacyjno-szkoleniowym, utrzymywał kontakty z byłymi działaczami KZMP i KPP. Już w lutym 1942 roku wstąpił do organizowanej przez PPR Gwardii Ludowej.

W czerwcu 1942 roku władze niemieckie wywiozły go na przymusowe roboty przy budowie lotniska koło Zamościa, skąd wkrótce uciekł do rodzinnego Zakrzewa. Odtąd aż do wyzwolenia musiał się ukrywać przed poszukującą go policją niemiecką i granatową. Posługiwał się pseudonimem Dąb. Cały swój czas poświęcił konspiracyjnej działalności w ruchu oporu, w szeregach Gwardii Ludowej, a od stycznia 1944 roku Armii Ludowej. Od marca 1943 roku przystąpił do organizowania komórek PPR. Został sekretarzem pierwszej komórki PPR, a po utworzeniu kilku następnych powierzono mu funkcję sekretarza Komitetu Gminnego PPR w Zakrzewie. W końcu 1943 roku przystąpił również do organizowania Związku Walki Młodych.

Z ramienia Gwardii Ludowej utrzymywał kontakty z radzieckimi oddziałami partyzanckimi, przekazując im uciekinierów, byłych jeńców radzieckich z obozów i więzień niemieckich. W maju 1943 roku mianowano go komendantem Rejonu GL, a później AL. Elastyczna działalność doprowadziła do współpracy GL z Armią Krajową. W konsekwencji część organizacji AK przeszła na początku 1944 roku do Armii Ludowej. Poza tym w pierwszej połowie 1944 roku uczestniczył również w zorganizowaniu i pracy Gminnej Rady Narodowej.

Po wyzwoleniu Lubelszczyzny w lipcu 1944 roku Wojciech Wikierski organizował polską administrację, Milicję Obywatelską, rozbudowywał organizację PPR oraz jako pełnomocnik reformy rolnej na gminę Zakrzew kierował podziałem pomiędzy chłopów majątków obszarniczych. Za tę działalność zarówno podczas okupacji, jak i po wyzwoleniu otrzymał od miejscowego reakcyjnego

podziemia zbrojnego 5 wyroków śmierci. W ostatnich miesiącach okupacji podczas najścia oddziałów Narodowych Sił Zbrojnych na jego rodzinną wioskę został poważnie kontuzjowany i tylko przypadek uratował go od śmierci. W marcu 1945 roku za zgodą Komitetu Powiatowego PPR w Krasnymstawie wyjechał na Ziemię Zachodnie, a Komitet Wojewódzki PPR w Poznaniu skierował go w 96-osobowej grupie operacyjnej w ostatnich dniach marca do Świebodzina. Tutaj, biorąc pod uwagę jego bogate doświadczenie w walce z wrogiem zewnętrznym i wewnętrznym, powierzono mu odpowiedzialną pracę w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego. W listopadzie 1945 roku Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Poznaniu skierował go do Kępna w celu likwidacji działającej tam groźnej bandy zbrojnej reakcyjnego podziemia. W ciągu kilku miesięcy uczestniczył w walkach z bandami.

Na skutek pogorszenia się stanu zdrowia w październiku 1946 roku zwolnił się z pracy w Służbie Bezpieczeństwa i powrócił do gminy Kije, gdzie do października 1950 roku był I sekretarzem Komitetu Gminnego PPR, a od zjednoczenia PZPR. Później pracował w różnych przedsiębiorstwach budowlanych. Ostatnim jego zakładem pracy było Rejonowe Przedsiębiorstwo Robót Wodno-Melioracyjnych, gdzie pracował na stanowisku kierownika robót. Ostatnim jego miejscem zamieszkania był Gubin. Przez cały okres brał aktywny udział w działalności partii i w życiu społecznym. Pełnił różne funkcje w partii. Między innymi w latach 1950—1961 był członkiem Komitetu Powiatowego PZPR w Sulechowie.

Został odznaczony Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 2 września 1971 r.

MARIAN PIETRZAK

WOJTAŁ EDMUND (1897—1974), oficer MO, działacz ludowy, ur. się 6 czerwca 1897 r. w Zabłociu, pow. żywiecki. Syn Stanisława, dróżnika kolejowego. Mimo trudnych warunków materialnych ukończył szkołę podstawową i w 1915 r. Wyższą Szkołę Realną w Żywcu, dającą cenzus szkoły średniej. Po dojściu do pełnoletności został wcielony w czasie I wojny światowej do armii austriackiej. Po powrocie do kraju związał się na stałe z Wojskiem

Polskim, do którego wstąpił ochotniczo 1 grudnia 1918 r. W 1924 roku został mianowany kapitanem. W okresie od 1 września 1923 r. do 30 czerwca 1925 r. uczęszczał do Oficerskiej Szkoły Topografii w Warszawie, a po ukończeniu jej pracował do 1928 r. w Wojskowym Instytucie Geograficznym w charakterze topografa i kartografa. Następnie dowodził kompanią w 55 pułku piechoty stacjonującym w Lesznie. W czasie od 1 sierpnia 1936 r. do 31 sierpnia 1939 r. był referentem do spraw wyszkolenia w Głównym Urzędzie Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Warszawie.

Z chwilą wybuchu II wojny światowej stanął w obronie ojczyzny. W dniach 9—17 września 1939 r. służył w Grupie Obrony Bugu. 7 listopada 1939 r. został aresztowany przez niemiecką żandarmerię i skierowany do obozu jenieckiego. Po przejściowym pobycie w różnych obozach od 1 lipca 1940 r. do 29 stycznia 1945 r. przebywał w Oflagu II C Woldenberg. Wraz z innymi jeńcami został wyzwolony 29 stycznia 1945 r. w Ditzu (Dziedzi-ce). Wraz z Włodzimierzem Zakrzewskim 16 lutego 1945 r. przybył do Strzelc Krajeńskich.

Z początkiem marca 1945 r. Rejonowa Komendantura w Strzelcach Krajeńskich przystąpiła do organizowania pierwszych zrębów władzy polskiej. W dniu 10 marca 1945 r. zorganizowała Powiatową Komendę MO, mianując E. Wojtala powiatowym komendantem.

Z dniem 31 sierpnia 1945 r., po zorganizowaniu MO w powiecie strzelecko-krajeńskim, Edmund Wojtal objął 9-hektarowe gospodarstwo rolne w Przynotecku. Ze względu na stan zdrowia z dniem 31 grudnia 1950 r. gospodarstwo zdał na Skarb Państwa, a sam przeszedł do pracy w mleczarstwie, gdzie pracował do chwili przejścia na emeryturę w 1964 r.

Edmund Wojtal aktywnie pracował w ruchu ludowym. W maju 1945 r. wstąpił do Stronnictwa Ludowego i należał do koła terenowego przy Starostwie Powiatowym w Strzelcach Krajeńskich. Brał udział w organizowaniu i działalności Komitetu Kupna Sztandaru SL. Po zwolnieniu się z organów MO i osiedleniu w Przynotecku zorganizował w tej miejscowości koło SL, obok wcześniej istniejącego koła PSL. W latach 1947—1948 był przewodniczącym Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Trzebiczu.

Był organizatorem Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza i w latach 1949—1950 prezesem Zarządu Gminnego w Trzebiczu. Działalność społeczną i polityczną (od 28 I 1957 r. w ZSL) kontynuował również i w późniejszych latach, godząc ją z pracą zawodową. Zmarł 20 września 1975 r.

JOZEF CABAJ

WRÓBEL IGNACY (1903—1972), ps. Rudolf, działacz społeczno-polityczny, ur. się 16 czerwca 1903 r. w Poniatowie, pow. turecki. Syn Józefa, małorolnego chłopa. Po ukończeniu szkoły powszechnej w piętnastym roku życia podjął pracę jako młodociany robotnik rolny. W latach 1918—1925 pracował w majątku obszarowym w Staniszewie, a następnie rok w fabryce samolotów w Białej-Podlaskiej. Po zwolnieniu z pracy w 1926 r. za udział w wystąpieniach robotniczych wyjechał do Kalisza. Tutaj początkowo pracował kilka miesięcy w składnicy opalowej jako inkasent, a później w fabryce włókienniczej jako farbiarz.

Natychmiast po przybyciu do Kalisza w 1926 r. nawiązał kontakt z członkami KPP i już w lipcu 1926 r. został przyjęty do partii. Powierzono mu technikę w KPP, tj. kolportaż nielegalnej prasy, ulotek i innych materiałów propagandowych oraz wydawanie własnych materiałów: odezwo, plakatów, haseł z ramienia miejscowej organizacji partyjnej. Początkowo przydzielono mu teren Kalisza, później powiaty: kaliski, turecki i wieluński. W czasie święta 1 Maja, strajków i innych wystąpień robotniczych otrzymywał zadanie wywieszania czerwonych sztandarów, wykonywania napisów o treści politycznej oraz zajmował się ustną propagandą wśród robotników. Był współorganizatorem strajków nie tylko we własnym zakładzie pracy, ale i w innych zakładach miasta. Wchodził w skład trójek strajkowych prowadzących agitację wśród robotników za udziałem w strajkach. Należał do ochrony działaczy przemawiających na wiecach. Brał udział w wielu demonstracjach ulicznych i w starciach demonstrantów z policją.

Po kilku miesiącach działalności w KPP został sekretarzem komórki, a w 1928 r. powołano go w skład Komitetu Dzielnicowego KPP w Kaliszu, w którym był odpowiedzialny za technikę na terenie wyżej wymienionych powiatów. W tych latach oprócz pracy nielegalnej brał również udział w działalności legalnej

PPS-Lewicy do czasu jej rozwiązania w 1931 r. Jako pracownik przemysłu włókienniczego uczestniczył w pracach klasowego Związku Zawodowego Włókniarzy, szczególnie w czasie organizowanych strajków. Za działalność w rewolucyjnym ruchu robotniczym spotykały go represje. W listopadzie 1928 r. został zwolniony z pracy za udział w organizacji strajku włókniarzy. W lutym 1929 r. policja dokonała rewizji w jego mieszkaniu, znajdując nielegalną prasę i ulotki, obciążające go działalnością w KPP, za co został aresztowany i skazany wyrokiem sądu w Kaliszu na półtora roku więzienia. Na wniosek prokuratora Sąd Apelacyjny w Warszawie podwyższył karę do 4 lat ciężkiego więzienia. Wyrok odbywał w więzieniach w Kaliszu i Sieradzu. Od początku należał do komuny więziennej. Był delegatem celi, a później wchodził w skład zarządu komuny więziennej. Jednocześnie pełnił funkcję sekretarza komisji oświatowej, działającej wśród więźniów politycznych.

Po zwolnieniu z więzienia w lutym 1933 r. nawiązał kontakt z miejscową organizacją KPP. W marcu 1933 r. powołano go w skład Komitetu Dzielnicowego KPP w Kaliszu, a w miesiąc później został jego sekretarzem.

W sierpniu 1933 r. został ponownie aresztowany i skazany za działalność w KPP wyrokiem Sądu Okręgowego w Kaliszu na 6 lat więzienia. Karę odbywał w Kaliszu, Rawiczu, Wronkach i Grudziądzu, uczestnicząc w życiu komun więziennych. Na podstawie amnestii uzyskał wolność w listopadzie 1937 r. Po wyjściu z więzienia natychmiast nawiązał łączność z Komitetem Dzielnicowym KPP w Kaliszu, ale z powodu złego stanu zdrowia nie brał już większego udziału w działalności partii do czasu jej rozwiązania w 1938 r. Przyczyną częstych aresztowań było między innymi niepełne przestrzeganie przez niego zasad pracy konspiracyjnej. Nie licząc już na znalezienie pracy, zorganizował i prowadził własny warsztat szklarski, który stanowił źródło utrzymania dla całej rodziny.

W maju 1940 r. został wywieziony przez okupanta na przymusowe roboty do Niemiec, gdzie pracował w kopalni węgla. W marcu 1943 r. na skutek poważnej choroby wrócił do Kalisza i po wyleczeniu pracował w niemieckiej firmie szklarskiej, która w czerwcu 1944 r. wysłała go do pracy w Berlinie.

Po wyzwoleniu, na początku maja 1945 r. wrócił do Kalisza i wraz z innymi b. działaczami KPP przystąpił do organizowania Minicji Obywatelskiej, administracji i partii. 8 maja 1945 r. wstąpił do PPR, a kilka dni później został I sekretarzem Komitetu Miejskiego PPR w Kaliszu. W połowie czerwca 1945 r. Komitet Wojewódzki PPR w Poznaniu powierzył mu stanowisko I sekretarza Komitetu Miejskiego PPR i mandat radnego Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu. W końcu 1945 r. został przeniesiony do pracy w Komitecie Wojewódzkim PPR w Poznaniu jako pracownik polityczny. Od tego czasu często przebywał w powiatach Ziemi Lubuskiej. Na początku 1947 r. został wybrany I sekretarzem Komitetu Powiatowego PPR w Zielonej Górze. W grudniu 1947 r. został sekretarzem Oddziału Związku Zawodowego Metalowców, a od 1949 r. przewodniczącym Okręgowej Rady ZZM w Zielonej Górze. W latach 1953—1959 pracował w Państwowym Przedsiębiorstwie Kolportażu, później w Przedsiębiorstwie Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Zielonej Górze jako kierownik wydziału. Na początku 1959 r. przeszedł na rentę specjalną. Nadal pełnił różne funkcje w organizacjach społecznych. Był sekretarzem POP i członkiem Komisji ds. Działaczy Ruchu Robotniczego KW PZPR.

Za działalność w rewolucyjnym ruchu robotniczym i pracę w Polsce Ludowej został odznaczony: Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”. Zmarł 21 lipca 1972 r.

MARIAN PIETRZAK

WYPIJEWSKI WINCENTY (1892—1971); rzemieślnik, działacz polityczny, ur. się 15 lipca 1892 r. w Kruszwicy. Syn Walentego, robotnika budowlanego. Od 1895 roku mieszkał w Poznaniu. W latach 1896—1899 Wincenty Wypijewski chorował, przebywał w szpitalu i w wyniku amputacji nogi w młodym wieku został kaleką. Po wyjściu ze szpitala uczęszczał w ciągu siedmiu lat do niemieckiej, następnie również do polskiej szkoły i na kursy do kształcące.

W latach 1907—1910 uczył się zawodu krawieckiego w prywatnym warsztacie rzemieślniczym w Poznaniu. Po zdaniu egz-

minu czeladniczego w lipcu 1910 roku udał się w wędrowkę do różnych miast w państwie niemieckim w celu doskonalenia się w wyuczonym rzemiośle. Do 1924 roku pracował w firmach krawieckich w Środzie, Trzciance, Rzepinie, Zbąszyniu, Poznaniu, Wittenberdze, Lipsku, Pile i dwukrotnie w Berlinie w latach 1913—1914 i 1917—1923.

Największy wpływ na dalsze losy jego życia wywarła praca w Berlinie. Już podczas pierwszego tam pobytu zetknął się z działalnością związków zawodowych, zostając wkrótce członkiem organizacji związkowej. Brał udział w zebraniach i wiecach robotniczych, organizowanych przez związki zawodowe, uczęszczał na odczyty i wykłady działaczy robotniczych. Stopniowo stawał się aktywnym uczestnikiem walki robotników o polepszenie warunków bytowych i o prawa polityczne. W 1914 roku opuścił Berlin i po kilkumiesięcznym pobycie w Wittenberdze wrócił do Poznania, znajdując tu pracę w warsztacie krawieckim.

Na wiadomość o radykalizacji nastrojów w większych ośrodkach robotniczych Niemiec i o możliwości otrzymania pracy, w 1917 roku wyjechał po raz drugi do Berlina, gdzie odnowił kontakty ze znajomymi aktywistami robotniczymi. W tym samym roku przyjęto go na członka Niezależnej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec. Brał udział w działalności propagandowej, w zebraniach szkoleniowych, na których występował z wykładami i odczytami działacze niemieckiego ruchu robotniczego, między innymi tacy, jak Karol Liebknecht, Róża Luksemburg, Georg Ledebour i inni.

W czasie listopadowej rewolucji w Niemczech w 1918 roku znalazł się w szeregach walczącego proletariatu Berlina. Współdziałał z robotnikami należącymi do lewicy USPD. Wraz z nimi w 1920 lub 1921 roku znalazł się w Komunistycznej Partii Niemiec. Członkiem KPD pozostał do chwili wyjazdu do Polski.

W 1923 roku opuścił Berlin i kilka miesięcy pracował w Zarządzie Miejskim w Pile. W lutym 1924 roku zamieszkał w Poznaniu. Początkowo pracował jako krawiec w kilku większych firmach w Poznaniu i Kaliszu. W 1929 roku zorganizował własny warsztat krawiecki, który prowadził do września 1939 roku. Po przyjeździe do Poznania nawiązał kontakt z działaczami robotniczymi Blachowskim, Szwarcem, Władysławem Matwinem i in-

nymi. W 1924 roku wziął już udział w strajku krawców w Poznaniu. Uczestniczył również w innych wystąpieniach robotniczych.

Od 1927 do 1929 roku działał w Towarzystwie Oświaty Robotniczej „Świt”, lewicowej organizacji, będącej pod wpływami politycznymi Komunistycznej Partii Polski. Na zebraniach tej organizacji nawiązał kontakty z działaczami robotniczymi, między innymi z członkami KPP. Bardzo często bywał na zebraniach organizowanych przez PPS-Lewicę i KPP.

Z biegiem lat miejscem kontaktów Wincentego Wypijewskiego z członkami KPP stało się także jego mieszkanie i warsztat krawiecki. Klientami byli przede wszystkim ludzie biedni, robotnicy, między innymi członkowie KPP. W latach 1933—1938 mieszkanie Wincentego Wypijewskiego służyło za „przyjazdówkę” dla działaczy Komunistycznej Partii Polski i Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. Ponadto w jego mieszkaniu ukrywało się przed policją wielu działaczy KPP i KZMP, m.in. Blachowski, Olszewski, Władysław Matwin, Edward Ochab i inni, oraz odbywały się spotkania kapepowców.

W końcu września 1939 roku został aresztowany przez gestapo w Poznaniu i kilka miesięcy przebywał w więzieniu. Władze niemieckie skonfiskowały jego warsztat krawiecki. W 1940 roku został zwolniony z więzienia i skierowany do pracy w niemieckiej firmie F. C. Winterchoff w Poznaniu. Pracował tam jako krawiec przez cały okres okupacji.

Po wyzwoleniu Poznania przez oddziały Armii Czerwonej i powstaniu Polskiej Partii Robotniczej, w ostatnich dniach lutego 1945 roku został jej członkiem. Od 1 marca tegoż roku rozpoczął pracę w Komitecie Miejskim PPR w Poznaniu. W ramach udziału PPR w zasiedlaniu i zagospodarowaniu Ziemi Zachodnich i Północnych 20 kwietnia 1945 roku Komitet Wojewódzki PPR w Poznaniu skierował go w 17-osobowej grupie pionierów — członków PPR pod kierownictwem Józefa Kasei i Alfonsa Baranowskiego do powiatu krośnieńskiego na Ziemi Lubuskiej w celu zorganizowania administracji i przygotowania powiatu na przyjęcie polskich osadników.

W ostatniej dekadzie kwietnia Wincenty Wypijewski objął stanowisko wójta gminy Toporów. Rozpoczął pracę w warunkach

przyfrontowych, kierując całokształtem procesów repolonizacji swej gminy, między innymi rozwojem osadnictwa, aprowizacją ludności, rozwojem życia gospodarczego i społeczno-politycznego. Jednocześnie z polecenia Komitetu Powiatowego zorganizował PPR na terenie gminy.

Funkcję wójta pełnił do 1950 r. W tych latach przez pewien czas był przewodniczącym Gminnej Rady Narodowej, sekretarzem Komitetu Gminnego Koła PPR. W latach 1951—1952 pracował na stanowisku prezesa Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, a następnie przewodniczącego Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Toporowie. W 1955 roku z powodu pogorszenia się stanu zdrowia przeszedł na rentę inwalidzką. Nadal pełnił różne funkcje społeczne i działał w swym środowisku.

Oprócz już wymienionych wyżej funkcji był członkiem Komitetu Gminnego, a później Gromadzkiego PZPR, sekretarzem POP, kilkakrotnie delegatem na konferencje powiatowe PPR i PZPR, delegatem na Konferencję Wojewódzką PZPR, wykładowcą szkolenia partyjnego, członkiem Komisji Rewizyjnej Kółka Rolniczego.

Za długoletnią działalność w ruchu robotniczym i społeczno-polityczną na terenie środkowego Nadodrza został odznaczony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Odznaką Tyśiąclecia Państwa Polskiego, Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego” i Odznaką Honorowego Obywatela Zielonej Góry. Zmarł 21 sierpnia 1971 r.

MARIAN PIETRZAK

ZEMAN JAN (1908—1971), nauczyciel, działacz społeczny, ur. się 16 grudnia 1908 r. w Krakowie. Syn nauczyciela. Po śmierci rodziców w 1912 roku został wzięty na wychowanie przez Marię Komorowską, mieszkającą na Litwie. Opiekunka zmarła w 1917 r., a sierotą zaopiekowali się jej znajomi. Po I wojnie światowej Jan Zeman rozpoczął naukę w polskim Gimnazjum Ogólnokształcącym w Poniewieżu na Litwie, które ukończył w 1927 r. W czasie nauki w gimnazjum dorabiał na życie udzielając korepetycji.

Od chwili ukończenia szkoły pracował jako nauczyciel — korepetytor ucząc dzieci w różnym wieku indywidualnie i w małych kompletach, przygotowując je do podjęcia nauki w szkołach

średnich. Przez cały czas dokształcał i doskonalił się sam w zakresie języków i literatur: polskiej, francuskiej i rosyjskiej.

W 1936 roku wstąpił na Wydział Filologii Uniwersytetu w Kownie, gdzie studiował język i literaturę francuską oraz dodatkowo przedmioty pedagogiczne. W tym czasie utrzymywał się zarabiając na życie głównie lekcjami udzielanymi studentom. Na czwartym roku studiów dojeżdżał do Wilna, gdzie zdawał egzaminy i wysłuchał ostatniego semestru. Będąc w trudnej sytuacji materialnej rozpoczął pracę w 1940. roku w zarządzie Litewskiej Republikańskiej Filharmonii. Pracując przygotowywał jednocześnie pracę dyplomową, którą musiał wkrótce przerwać ze względu na zły stan zdrowia.

Po najeździe hitlerowskim na Związek Radziecki został zwolniony z pracy, co znacznie pogorszyło położenie założonej niedawno rodziny. Urząd pracy (Arbeitsamt) wyłapywał ludzi do pracy w Niemczech, co zmusiło Jana Zemana do szukania schronienia na wsi. Otrzymał pracę we wsi Brazelce, gdzie objął stanowisko kierownika młyna. Wiosną 1944 roku uczył historii na komplecie tajnego nauczania w zakresie szkoły średniej.

Po oswoobodzeniu Białorusi przez wojska radzieckie pozostał na miejscu pracując na różnych stanowiskach do chwili ogłoszenia repatriacji przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. W lipcu 1945 roku zwolnił się z pracy i z żoną Jadwigą, dwuletnim synkiem Janem oraz 3-miesięczną córeczką wyruszył do Polski. Przybył na Ziemię Zachodnie, osiedlił się w Sulechowie, gdzie już w pierwszych dniach sierpnia 1945 roku zgłosił się do pracy w Miejskim Liceum Ogólnokształcącym.

Od 2 września 1945 r. rozpoczął pracę jako nauczyciel historii i języka francuskiego tegoż liceum, a od stycznia następnego roku również jako nauczyciel Liceum Pedagogicznego. Oprócz nauczania w liceum dziennym pracował również w Komisji Rejonowej dla nauczycieli niekwalifikowanych, wykładał też na kursach dla wojska. Od 31 sierpnia 1949 roku pracował w Państwowym Liceum Pedagogicznym dla Wychowawczyń Przedszkoli, gdzie ucząc organizował bibliotekę i prowadził ją. Wykazał się przy tym wieloma zdolnościami organizatorskimi, co sprawiło, że władze oświatowe nowo powołanego województwa zielonogórskiego powierzyły mu organizowanie od podstaw biblioteki dla potrzeb

nauczycieli, pod nazwą Centralna Biblioteka Pedagogiczna później Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka. Stanowisko dyrektora tej placówki objął z dniem 1 września 1951 roku. Już w następnym roku przystąpił do organizowania bibliotek pedagogicznych w powiatach. Pod jego kierownictwem teren województwa pokryła w najbliższych latach sieć pedagogicznych bibliotek powiatowych, placówek niezwykle potrzebnych rosnącej i ciągle doksztalcającej się kadrze nauczycielskiej. Kierując Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką Jan Zeman zyskał wysokie uznanie władz zwierzchnich. Pod jego kierownictwem liczba woluminów w PBW wzrosła z 3 tys. w 1951 r. do 60 tys. w 1970, a w filiach powiatowych z 940 do ponad 110 tys. Na uwagę zasługuje zgromadzenie w PBW wielu unikalnych wydawnictw antykwarycznych. Nieliczna kadra pracowników biblioteki w pełni zaspokajała rosnące potrzeby czytelników w zakresie instruktażu oraz udostępniania zbiorów: na miejscu, poprzez wypożyczanie bezpośrednie, a także korespondencyjne.

Za ofiarną pracę i oddanie sprawom oświaty Jan Zeman otrzymał w 1967 r. Lubuską Nagrodę Kulturalną oraz został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką ZNP, Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego i Odznaką Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”. Zmarł 29 czerwca 1971 r.

ANNA RATUŚ

ZIARNKOWSKI JÓZEF (1905—1981), działacz społeczny, ur. się 21 stycznia 1905 r. w Turku. Syn Michała, rzemieślnika. Po ukończeniu 4 klas polskiej szkoły powszechnej, szkoły zawodowej i kilkuletniego okresu terminowania u mistrza krawieckiego rozpoczął pracę w swoim zawodzie. W latach 1927—1929 odbył służbę wojskową w 17 pułku ułanów w Lesznie. Po jej ukończeniu pozostał na stałe w tym mieście i podjął pracę w wojskowych warsztatach krawieckich, do 1936 r. 17 pułku ułanów, a następnie przeniósł się do warsztatów 55 pułku piechoty. Jednocześnie zajmował się społecznie działalnością kulturalno-oświatową wśród pracowników cywilnych jednostek wojskowych.

W czasie okupacji pracował w niemieckiej firmie prywatnej w Lesznie jako krawiec. Wraz z innymi lewicowymi działaczami

robotniczymi Leszna już w pierwszych latach okupacji podjął działalność konspiracyjną. W latach 1941—1945 należał do antyfaszystowskiej grupy konspiracyjnej pn. Komitet Robotniczy, prowadzącej działalność sabotażową i propagandowo-informacyjną wśród ludności polskiej na terenie miasta Leszna i okolicy. Ziarnkowski dostarczał wiadomości o sytuacji na frontach wojny, uzyskane z nasłuchu radiowego i od Niemców pracujących w firmie krawieckiej.

Po wyzwoleniu, na początku lutego 1945 r. razem z innymi członkami Komitetu Robotniczego wstąpił do PPR i rozpoczął organizowanie partii w mieście i powiecie leszczyńskim. 18 lutego na pierwszym zebraniu organizacyjnym PPR został wybrany w skład Egzekutywy Komitetu Powiatowego PPR w Lesznie. Uczestniczył również w organizowaniu administracji oraz Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej. W lutym został powołany na wiceburmistrza Leszna, a 15 marca 1945 r. Miejska Rada Narodowa wybrała go burmistrzem. W końcu 1947 r. został prezydentem Leszna. Przez cały czas pracy w Lesznie uczestniczył w działalności początkowo powiatowej, a później miejskiej instancji PPR i PZPR. W latach 1945—1949 był członkiem Egzekutywy KM PPR i PZPR. W grudniu 1945 r. brał udział jako delegat w I Zjeździe PPR w Warszawie. W 1948 r. ukończył roczny kurs korespondencyjny Centralnej Szkoły PPR w Łodzi.

W czasie wyborów do Sejmu Ustawodawczego RP, w styczniu 1947 r. był przewodniczącym Okręgowej Trójki Partyjnej PPR i instruktorem Biura Generalnego Komisarza Wyborczego na Okręg Wyborczy 32 (Leszno).

W lipcu 1949 r. został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Zielonej Góry. Na I sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze 8 lipca 1950 r. wybrano go sekretarzem Prezydium WRN. Był współorganizatorem wojewódzkiej administracji. W związku z pogarszającym się stanem zdrowia na IV sesji WRN 26 kwietnia 1952 r. złożył rezygnację ze stanowiska sekretarza Prezydium, a w czerwcu przeszedł do pracy w Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych jako kierownik Delegatury na woj. zielonogórskie. Od października 1952 r. do grudnia 1956 r. był prezesem Zarządu Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy. W latach 1953—1954 należał do głównych ini-

cjatorów i organizatorów Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Lubuskiej przy Związku.

W grudniu 1956 r. złożył rezygnację ze stanowiska prezesa, a wojewódzkie władze powierzyły mu kierownictwo Punktu Repatriacyjnego w Czerwieńsku. Jako kierownik placówki i działacz społeczny służył repatriantom powracającym z ZSRR pomocą i radami w osiedlaniu się i w adaptacji do miejscowych warunków. W styczniu 1960 r. został sekretarzem Wojewódzkiego Komitetu Koordynacyjnego Społecznego Funduszu Budowy Szkół przy Kuratorium Okręgu Szkolnego.

J. Ziarnkowski pełnił również społecznie kierownicze funkcje w różnych organizacjach. Przez wiele lat był przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy i Zarządu Okręgu Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, zastępcą prezesa Zarządu Wojewódzkiego Ochotniczych Straży Pożarnych, wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego Powiatowego Komitetu Pomocy Społecznej, członkiem Prezydium Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Działał również w partii, pełniąc różne funkcje z wyboru. W kwietniu 1970 r. przeszedł na emeryturę.

Otrzymał odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty, Srebrny i Brązowy Krzyże Zasługi, Medal X-lecia PL, Medal XXX-lecia Polski Ludowej, Order Krzyża Grunwaldu, Medal Tysiąclecia Państwa Polskiego, Brązowy Medal „Za zasługi dla obronności kraju”, Złoty Medal „Za zasługi dla pożarnictwa”, Odznakę Honorową „Za zasługi w rozwoju województwa zielonogórskiego”, Brązową Odznakę Obrony Porządku Publicznego. Zmarł 18 października 1981 r.

MARIAN PIETRZAK



Redaktor
Barbara Maron

Printed in Poland

Lubuskie Towarzystwo Naukowe w Zielonej Górze. Wydanie I. Nakład 1000+30 egz.
Obj. ark. wyd. 12,0; ark. druk. 14,25. Oddano do składania 25.04.1983 r. Podpisano
do druku 3.09.1984 r. Druk ukończono 30.11.1984 r. Papier offsetowy kl. III 80 g.
Cena zł 200,--

Druk: Zielonogórskie Zakłady Graficzne w Zielonej Górze, zam. 1227 — E-19/7

CENA ZŁ 200,-

W